



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Liga Morska i Kolonialna jako czynnik oddziaływania władz II Rzeczypospolitej na społeczeństwo województwa śląskiego

Author: Marta Marszałek

Citation style: Marszałek Marta. (2012). Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Liga Morska i Kolonialna jako czynnik oddziaływania władz II Rzeczypospolitej na społeczeństwo województwa śląskiego. Praca doktorska. Katowice : Uniwersytet Śląski

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Nauk Społecznych

Kierunek: Historia

Marta Marszałek

**Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
oraz Liga Morska i Kolonialna jako czynnik oddziaływania
władz II Rzeczypospolitej na społeczeństwo województwa śląskiego**

Praca napisana pod kierunkiem

Prof. zw. dr hab.

Marii Wandy Wanatowicz

Katowice 2012

Spis treści

Rozdział I. Kształtowanie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej (LMiK) w Polsce

1. Idea powstania Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
 - a) Początki zainteresowania lotnictwem na ziemiach polskich.....20
 - b) Liga Obrony Powietrznej Państwa (1922-1925).
Organizacja i rozwój27
 - c) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (1926-1939).....32
2. Program Ligi Obrony Powietrznej Państwa
oraz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.38
3. Początki polskiej polityki morskiej po I wojnie światowej.....46
 - a) Zarys rozwoju Ligi Morskiej i Kolonialnej.....57
4. Program Ligi Morskiej i Kolonialnej.64

Rozdział II. Rozwój i struktura organizacyjna Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej w województwie śląskim

1. Województwo śląskie w II Rzeczypospolitej73
2. Struktura i rozwój organizacyjny Ligi Obrony Powietrznej
i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej
 - a) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej88
 - b) Liga Morska i Kolonialna.....97
3. Władze obu organizacji
 - a) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej106
 - b) Liga Morska i Kolonialna.....119
4. Zaplecze społeczne ruchu.....123
5. Stosunek władz województwa śląskiego do LOPP i LMiK135

**Rozdział III. Założenia programowe Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej i ich realizacja na obszarze
województwa śląskiego**

1. Program Śląskiego Okręgu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.....	140
2. Działalność programowa Śląskiego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej	152
3. Rola i znaczenie śląskich oddziałów LOPP i LMiK na tle ogólnopolskich osiągnięć programowych obu organizacji	179

**Rozdział IV. Wychowanie społeczeństwa w duchu ideologii Ligi Obrony
Powietrznej i Przeciwgazowej i Ligi Morskiej i Kolonialnej
oraz działalność oświatowo-propagandowa tych organizacji
w województwie śląskim**

1. Idea wychowania lotniczego i morskiego ludności cywilnej.....	186
2. Prasa, wydawnictwa, działalność kulturalno-oświatowa Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej	
a) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.....	191
b) Liga Morska i Kolonialna.....	196
3. Imprezy i obchody propagandowe	
a) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej	199
b) Liga Morska i Kolonialna.....	202
4. Rola LOPP i LMiK w procesie integracji i unifikacji województwa śląskiego z Polską	211

Zakończenie	219
Wykaz źródeł i opracowań	223
Spis ilustracji	240
Spis zestawień	241
Spis tabel	242
Spis wykresów	243
Fotografie	244

Wstęp

Lotnictwo po I wojnie światowej stało się nie tylko środkiem komunikacji, ale potężnym, groźnym orężem. Zastosowanie przez Niemców w czasie wojny nowoczesnych środków walki, których oddziaływanie dotychczas było nieznane oraz tragedie ludności cywilnej spowodowane bombardowaniami ich domostw, były pierwszymi oznakami dla ówczesnych strategów wojennych, że istnieje możliwość oddziaływania zbrojnego nie tylko na obiekty wojskowe, ale również na ludność cywilną i obiekty cywilne znajdujące się na zapleczu frontu. Dlatego pod koniec I wojny światowej w wielu krajach europejskich zaczęły tworzyć się organizacje skupiające ludność cywilną do obrony przeciwlotniczej. Ta idea zyskała w późniejszym okresie społeczną akceptację również i w Polsce. Powołano wówczas instytucję o nazwie Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, która wzorem organizacji zachodnich miała za zadanie przygotować ludność cywilną do jej ochrony na wypadek konfliktu zbrojnego. Było to jedyne stowarzyszenie tamtych czasów, które dysponowało funduszami na rozwój lotnictwa i obronę przeciwgazową oraz jedne z nielicznych w świecie o tak szerokim zakresie działania.

Obok rozwoju lotnictwa, istotnym wydarzeniem zamykającym okres I wojny światowej było uzyskanie przez Polskę na mocy traktatu wersalskiego dostępu do morza. Powrót nad Bałtyk sprzyjał możliwości zarówno szybszego rozwoju gospodarczego kraju, poprzez handel zagraniczny drogą morską, jak również utrwaleniu samodzielnego bytu państwa polskiego dając nadzieję na jego suwerenny rozwój. Eugeniusz Kwiatkowski, twórca polskiej gospodarki morskiej w II Rzeczypospolitej twierdził, że obrona praw Polski do nieskrępowanego dostępu do morza jest jak „niczym niewzruszony dogmat”, który winien być przekazywany z pokolenia na pokolenie. Dążąc do zachowania niepodległości gospodarczej i politycznej Polski, należało w pierwszej kolejności wzmocnić obronność państwa poprzez utworzenie silnej floty morskiej. W realizacji obu założeń programowych uczestniczyć miała cała Rzeczypospolita. Społeczeństwo zamieszkujące województwo śląskie miało dodatkową motywację związaną z rozwojem floty morskiej i rzecznej. Porty w Gdańsku i Gdyni nazywano tu

płucami Górnego Śląska z uwagi na ich rolę w eksporcie węgla oraz innych złóż z południa Polski do krajów bałtyckich i skandynawskich. Realizacja wszystkich przedsięwzięć młodego państwa polskiego wymagała zaangażowania dodatkowych funduszy z poza budżetu, bowiem środki którymi dysponował rząd były niewystarczające na ówczesne potrzeby zniszczonej działaniami wojennymi gospodarki. Dlatego też, po raz kolejny zwrócono się do społeczeństwa o pomoc, tworząc prorządową organizację o nazwie Liga Morska i Rzeczna, następnie Liga Morska i Kolonialna, która za swój cel przyjęła popieranie rozwoju polskich dróg wodnych, portów i polskiej żeglugi oraz współdziałała w tworzeniu siły zbrojnej na morzu obejmując swą działalnością całą Rzeczpospolitą. Powołanie masowych organizacji na rzecz rozwoju lotnictwa i obrony przeciwgazowej oraz rozwoju floty morskiej i polskiej żeglugi handlowej w sytuacji, kiedy lotnictwo i marynarka rozpały wyobraźnię i rozbudzały ambicje Polaków, przy współpracy z czynnikami rządowymi ówczesnej Polski przyniosło nie tylko wymierne efekty w postaci dużego dorobku obu organizacji, ale również podnosiło ich prestiż jako instytucji społecznych.

Zasadniczym celem niniejszej pracy jest przedstawienie działalności śląskich oddziałów tych dwóch najliczniejszych ogólnopolskich organizacji okresu międzywojennego- Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej. W obrębie zainteresowań autorki znalazły się m. in. kwestie oddziaływania władz województwa śląskiego na działalność obu organizacji, wykazanie specyficznych uwarunkowań ich powstania i działalności na polskim Śląsku, zaprezentowanie osiągnięć i wkładu w rozwój lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej oraz rozwój floty wojennej i marynarki handlowej, a przede wszystkim ich roli w procesie unifikacji i integracji tej dzielniczycy kraju z Polską.

Prezentowana praca ma układ problemowo-chronologiczny, pozwala to w sposób przejrzysty ukazać zarówno rozwój organizacji, jak i realizację głównych kierunków działania. Składa się z czterech rozdziałów, wstępu oraz zakończenia.

Rozdział pierwszy zawiera ogólną charakterystykę dwóch organizacji Polski okresu międzywojennego: Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej (LMiK). Przedstawiono w nim zarys rozwoju, założenia programowe obu organizacji oraz oddziały terenowe stowarzyszeń, które

w sposób szczególnie prowadziły ożywione prace propagandowe na swoich terenach, zabiegając o nowych członków, a tym samym o niezbędne fundusze na realizację programu. W kolejnym rozdziale zaprezentowano województwo śląskie okresu międzywojennego, jego specyfikę, problemy społeczno-gospodarcze i polityczne. Przedstawiono w nim rozwój śląskich oddziałów LOPP i LMiK oraz kształtowanie się ich struktur. W rozdziale tym przedstawiono także zaplecze społeczne obu stowarzyszeń, zwracając uwagę na zaangażowanie w prace na rzecz organizacji także mniejszości narodowych. Ukazano również stosunek władz wojewódzkich do działalności LOPP i LMiK na terenie województwa śląskiego.

Rozdział trzeci poświęcony został realizacji założeń programowych śląskiego oddziału LOPP i LMiK. Omówiono w nim najbardziej aktywne formy działania Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, jakim było modelarstwo, sport powietrzny, budowa modelarni, wieży spadochronowej, lotnisk, a także placówek oświatowych przygotowujących przyszłą kadrę lotniczą różnych specjalności. W rozdziale tym ukazano ponadto działalność Ligi Morskiej i Kolonialnej zmierzającej do zbliżenia polskiego Śląska do morza poprzez budowę magistrali kolejowej łączącej Górny Śląsk z Pomorzem, wkład w rozwój żeglugi rzecznej i floty wojennej oraz udział ludności województwa śląskiego w budowę portów. Przedstawiono tu ponadto rolę i znaczenie śląskich oddziałów obu organizacji oraz ich formy działania na tle ogólnopolskich programów, porównując szczególnie osiągnięcia LOPP z wybranymi jednostkami terenowymi organizacji, tj. z jednostką krakowską i tarnopolską, z uwzględnieniem odmiennych na tych terenach warunków rozwojowych organizacji.

W rozdziale IV omówiono kwestie dotyczące wychowania lotniczego i morskiego społeczeństwa. Obie organizacje koncentrując się na głównych kierunkach działania, nie zapomniały o przyszłych adeptach lotnictwa oraz o zainteresowanych sprawami morza. Z myślą o lotnikach, LOPP prowadziła na szeroką skalę propagandę lotnictwa poprzez modelarstwo oraz lotnictwo sportowe, wyławiając spośród młodzieży ukryte talenty. Liga Morska i Kolonialna natomiast swoją działalność wychowawczą traktowała jako wykształcenie w społeczeństwie zrozumienia problematyki morskiej związanej z rozwojem żeglugi morskiej i śródlądowej. Nieodzownym warunkiem do osiągnięcia przez organizację sukcesu na tym polu, było stworzenie w Polsce "typu człowieka"

zainteresowanego sprawami morza i rozumiejącego korzyści, jakie daje ono państwu polskiemu. W tej części pracy przedstawiona została również działalność kulturalno-oświatowa śląskich oddziałów obu organizacji, w tym między innymi organizowane przez władze LOPP i LMiK masowe imprezy oraz obchody poświęcone nie tyle problematyce lotniczej i obronnej, co morskiej i kolonialnej. Podjęto w nim także zagadnienia dotyczące prasy i wydawnictw ligowych obowiązujących na terenie województwa śląskiego, za pomocą których obie organizacje oddziaływały na społeczeństwo. Ostatni podrozdział pracy podejmuje kwestię, która jest znacząca dla tematu pracy, mianowicie roli LOPP i LMiK w procesie integracji i unifikacji województwa śląskiego z pozostałymi dzielnicami kraju.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Liga Morska i Kolonialna z uwagi na odmienny cel ich działalności (powietrznej i morskiej) posiadają odrębną literaturę przedmiotu, którą kolejno omówię. Zacznę od ważnej konstatacji, że oddziały śląskie obu organizacji nie posiadają dotychczas swoich opracowań. Informacje na ogół skąpe na ich temat znaleźć można w opracowaniach o zasięgu ogólnopolskim. Przy czym tylko dla Ligi Morskiej i Kolonialnej dysponujemy monografią. Jest to praca Tadeusza Białasa¹. Takiego opracowania nie ma Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Do opracowań ogólnie traktujących o rozwoju lotnictwa polskiego należy na pewno zaliczyć pozycje Jerzego Ryszarda Koniecznego ukazującą wysiłki polskich konstruktorów oraz pilotów w dziedzinie opanowania przestworzy od lat najdawniejszych², „historię lotnictwa” z cyklu wydawniczego Biblioteki Aeroklubu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w której czytelnik poza materiałem z zakresu historii polskiego lotnictwa, zapoznaje się również z budową i wyposażeniem samolotów³, czy też publikację redakcji Riccarda Niccoliego w tłumaczeniu Wojciecha Gadowskiego

¹ T. Białas, *Liga Morska i Kolonialna 1930-1939*, Gdańsk 1983; Tenże, *Z tradycji Ligi Morskiej i Rzeczej*, Gdańsk 2002.

² J. R. Konieczny, *Zaranie lotnictwa polskiego*, Warszawa 1961; Tenże, *Kronika lotnictwa polskiego 1241-1945*, Warszawa 1984.

³ T. Rejniak, *Historia lotnictwa*, Aeroklub Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1966; H. Żwirko, *Nad polską ziemią. Kilka słów o historii polskiego lotnictwa*, Aeroklub Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1970.

i Grzegorza Fika, na stronach której czytelnik znajdzie krótkie omówienie maszyn latających, samolotów, śmigłowców, które wpłynęły na rozwój techniki lotniczej⁴. Z innych prac zawierających ważne informacje o rozwoju działalności powietrznej Polaków należy zaliczyć publikację wydaną przez Krakowską Agencję Wydawniczą „Almanach z dyskobolem”, w której w sposób encyklopedyczno–monograficzny zostały opracowane różne dyscypliny sportu powietrznego: szybowcowego, samolotowego, spadochronowego oraz balonowego⁵. Oprócz niej na uwagę zasługuje bogato ilustrowana zdjęciami archiwalnymi publikacja autorstwa Jana i Mai Łozińskich⁶. O dużej wartości tej pozycji świadczą zamieszczone w niej liczne komentarze autorów, które uzupełniają relacje dziennikarzy i wspomnienia pilotów zaczerpnięte z lotniczych czasopism „Młodego Lotnika”, „Skrzydlatej Polski” oraz „Lotu Polskiego”. Lotnictwu sportowemu poświęcone są również opracowania wydane w ramach serii „Biblioteczki Skrzydlatej Polski”. Do nich należy zaliczyć pozycję Mariana Krzyżana, która przedstawia wydarzenia związane z czterema rozegranymi w latach 1929 – 1934 Międzynarodowymi Zawodami Samolotów Turystycznych, zwanych „Challenge”⁷, Tadeusza Malinowskiego, poświęconą rozwojowi sportu spadochronowego⁸ oraz Pawła Elszteina, w której przedstawiono historię modelarstwa lotniczego⁹. Do kolejnych publikacji podejmujących temat sportu lotniczego i zawodów lotniczych można zaliczyć prace Wacława Subotkina¹⁰, Tadeusza Marcinkowskiego¹¹ oraz biograficzne pozycje o Franciszku Żwirce i Stanisławie Wigurze pióra Henryka Żwirki¹² oraz Janusza Meissnera¹³. Warto w tym miejscu także wspomnieć o publikacjach autorstwa

⁴ Historia lotnictwa. Od maszyny latającej Leonarda da Vinci do podboju kosmosu, red. R. Niccoli, tłum. W. Gadowski, G. Fik, Warszawa 2007.

⁵ Polskie lotnictwo sportowe, Krakowska Agencja Wydawnicza „Almanach”, Kraków 1987.

⁶ J. i M. Łozińscy, Sport lotniczy w przedwojennej Polsce, Warszawa 1994.

⁷ M. Krzyżan, Międzynarodowe turnieje lotnicze 1929-1934, Warszawa 1986.

⁸ T. Malinowski, Sport spadochronowy w Polsce, Warszawa 1983.

⁹ P. Elsztein, Modelarstwo lotnicze w Polsce, Warszawa 1986.

¹⁰ W. Subotkin, Z historii polskiego lotnictwa, Szczecin 1985.

¹¹ T. Marcinkowski, Zwycięstwo Polski w Challenge 1934 roku, Goleniów 2000.

¹² H. Żwirko, Franciszek Żwirko, Warszawa 1962.

¹³ J. Meissner, Żwirko i Wigura, Warszawa 1962.

Kazimierza Dąbrowskiego¹⁴ oraz Leszka Dulęby i Andrzeja Glassa¹⁵, które zapoznają czytelnika nie tyle ze „sportowymi” osiągnięciami samolotów zakupionych przez LOPP, ale również z ich budową. O współpracy lotnictwa wojskowego z organizacjami paramilitarnymi i lotnictwem cywilnym można zapoznać się sięgając do pracy Tomasza Królikiewicza, pod redakcją Ryszarda Bartla, Jana Chojnackiego oraz Adama Kurowskiego¹⁶.

Do publikacji związanych natomiast z tematyką obrony przeciwlotniczo-gazowej ludności cywilnej będącej w zakresie zainteresowań działaczy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, zaliczyć należy prace Alicji Bernaś-Kostynowicz¹⁷, Romualda Kalinowskiego¹⁸, Adama Radomyskiego¹⁹, Andrzeja Rossy²⁰ oraz Adolfa Stachuli²¹. Ważną pozycją, także opisującą problem przygotowania społeczeństwa do terytorialnej obrony kraju jest monografia Piotra Rozwadowskiego. Zaprezentowano w niej instrukcje, programy i wytyczne będące podstawą szkolenia członków organizacji społecznych w przedmiotowej obronie²².

Wśród opracowań poświęconych polskiej polityce morskiej okresu międzywojennego należy wymienić publikacje m. in.: Władysława Białka²³, Bogdana

¹⁴ K. Dąbrowski, *Przegląd samolotów sportowych i ich osiągnięć*, Warszawa 1964.

¹⁵ L. Dulęba, A. Glass, *Samoloty RWD*, Warszawa 1983; *Polska technika lotnicza do roku 1939. Źródła osiągnięć*, red. A. Glass, Warszawa 1992.

¹⁶ T. Królikiewicz, *O współpracy lotnictwa wojskowego z organizacjami paramilitarnymi i lotnictwem cywilnym [w:] Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918-1939*, red. R. Bartel, J. Chojnacki, T. Królikiewicz, A. Kurowski, Warszawa 1978.

¹⁷ A. Bernaś-Kostynowicz, *Spółeczeństwo polskie w wojnie obronnej 1939. Współdziałanie ludności cywilnej z wojskiem w okresie zagrożenia i działań wojennych*, Warszawa 1988.

¹⁸ R. Kalinowski, *Obrona cywilna w Polsce*, Siedlce 2008.

¹⁹ A. Radomyski, *Powszechna obrona powietrzna. Aspekt wojskowy*, Warszawa 2006.

²⁰ A. Rossa, *Obrona powietrzna Polski 1924-1939*, Toruń 2006.

²¹ A. Stachula, *Obrona powietrzna II Rzeczypospolitej*, Słupsk 2001.

²² P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego 1927-1939*, Warszawa 2000.

²³ W. Białek, *Dzieje walki narodu polskiego o szeroki dostęp do Bałtyku*, Warszawa 1984; *Tenże, O miejsce Polski nad Bałtykiem*, Warszawa 1985.

Dopierały²⁴, Eugeniusza Koczorowskiego²⁵ oraz Józefa Wójcickiego²⁶. Z innych prac podejmujących problem rozwoju polskiej gospodarki morskiej oraz handlu zamorskiego okresu międzywojennego, należy zaliczyć publikacje Wandy Czerwińskiej²⁷, Eugeniusza Kwiatkowskiego²⁸, Jerzego Micińskiego i Stefana Kolickiego²⁹, Tadeusza Podwysockiego i Jerzego Redlicha³⁰, Donalda Steyera³¹ oraz Krystyny Weiss³², w których autorzy podejmują m. in. temat rozwoju polskich portów morskich. Działalność LMiK w dziedzinie rozwoju polskiej polityki morskiej, śródlądowej oraz sportu wodnego szeroko została przedstawiona we wspomnianej wcześniej publikacji Tadeusza Białasa, jedyne i zarazem najbardziej znanego badacza historii LMiK na ziemiach polskich. Szerzej problem rozwoju polityki kolonialnej ówczesnej Polski w aspekcie zainteresowania społeczeństwa polskiego kulturami ludów pozaeuropejskich prezentuje publikacja Anny Nadolskiej-Styczyńskiej³³. Badając wkład Ligi Morskiej i Kolonialnej w rozwój polskiej żeglugi morskiej, nie można pominąć opracowań autorstwa m. in.: Franciszka Czerskiego i Zdzisława Waśki³⁴, Wandy Czerwińskiej³⁵ oraz Daniela Dudy i Tomasza Szubrychta³⁶. Wśród poradników dotyczących uprawiania sportów wodnych, należy wymienić prace Józefa Drabika³⁷ oraz Jana Kowalskiego

²⁴ B. Dopierała, *Wokół polityki morskiej Drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 1978.

²⁵ E. Koczorowski, *Zarys dziejów Polski na morzu*, Gdynia 1982.

²⁶ J. Wójcicki, *Dzieje Polski nad Bałtykiem*, Warszawa 1972.

²⁷ W. Czerwińska, *Rola państwa w polskiej gospodarce morskiej (1919-1939)*, Gdańsk 1975.

²⁸ E. Kwiatkowski, *Pisma o Rzeczypospolitej Morskiej*, opr. M.M. Drozdowski, Szczecin 1985.

²⁹ J. Miciński, S. Kolicki, *Pod polską banderą*, Gdynia 1962.

³⁰ T. Podwysocki, J. Redlich, *Polska na morzu*, Warszawa 1981.

³¹ D. Steyer, *Problemy robotnicze Gdyni 1926-1939*, Gdańsk 1959.

³² K. Weiss, *Miasto z morza-miasto z marzeń*, „Morze” 1996, nr 1 (743).

³³ A. Nadolska-Styczyńska, *Ludy zamorskich lądów. Kultury pozaeuropejskie a działalność popularyzatorska Ligi Morskiej i Kolonialnej*, Wrocław 2005.

³⁴ F. Czerski, Z. Waśko, *Mała kronika Polskiej Marynarki Wojennej*, Warszawa 1980.

³⁵ W. Czerwińska, *Polska żegluga morska w latach II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1971.

³⁶ D. Duda, T. Szubrycht, *Działania Ligi Morskiej i Kolonialnej na rzecz rozwoju Marynarki Wojennej w okresie międzywojennym*, Gdynia 2008.

³⁷ J. Drabik, *Kajakarstwo. Wybrane materiały do prowadzenia zajęć w szkole, na obozach i koloniach*, Gdańsk 1985; *Tenże, Kajakarstwo- teoria i praktyka, sport, turystyka, rekreacja*, Gdańsk 1991.

i Ryszarda Kocha zawierające podstawowe wskazówki organizacyjne do zajęć z kajakarstwa i wioślarstwa³⁸. Historię żeglarstwa w Polsce i na świecie z kolei można poznać sięgając do prac Włodzimierza Głowackiego³⁹.

W niniejszej pracy wykorzystano także opracowania dotyczące historii Śląska okresu międzywojennego, które mimo, iż nie zawsze podejmują tematykę Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej czy Ligi Morskiej i Kolonialnej, stanowią dużą pomoc w przedstawieniu ogólnego tła politycznego i społeczno-gospodarczego województwa śląskiego, na jakim rozwijały swoją działalność prezentowane organizacje. Ważne informacje związane z funkcjonowaniem władz autonomicznego województwa śląskiego można znaleźć w publikacjach ówczesnych działaczy politycznych i społecznych m. in.: Włodzimierza Dąbrowskiego⁴⁰, Stanisława Janickiego⁴¹, Józefa Kokota⁴², Marka Stanisława Korowicza⁴³, Edwarda Rybarza⁴⁴ czy też Konstantego Wolnego⁴⁵. Obecnie problematyka autonomii województwa śląskiego stanowi przedmiot badań Józefa Ciągwy⁴⁶, Witolda Marcoń⁴⁷, Wandy Musialik⁴⁸ oraz Henryka Rechowicza⁴⁹.

³⁸ J. Kowalski, R. Koch, *Kajakarstwo, wioślarstwo*, Warszawa 1976.

³⁹ W. Głowacki, *Wspaniały świat żeglarstwa. Z dziejów żeglarstwa w Polsce i na świecie*, Gdańsk 1972, t. 1; *Tenże, Dzieje żeglarstwa polskiego*, Gdańsk 1989.

⁴⁰ W. Dąbrowski, *Autonomia województwa śląskiego. Studium prawnicze*, Warszawa 1927.

⁴¹ S. Janicki, *Województwo śląskie w ramach autonomii za czas 1923-1926 roku*, Katowice 1926; *Tenże, Śląsk na łonie Macierzy 1922-1939*, Katowice 1929; *Tenże, Dziesięć lat przynależności Śląska do Rzeczypospolitej*, Katowice 1932.

⁴² J. Kokot, *Zakres działania województwa śląskiego jako jednostki samorządu terytorialnego*, Katowice 1939.

⁴³ M.S. Korowicz, *Górnośląska ochrona mniejszości na tle stosunków narodowościowych*, Katowice 1938.

⁴⁴ E. Rybarz, *Z walki o Śląsk. Rzecz o autonomii i przemyśle*, Katowice 1924.

⁴⁵ K. Wolny, *Autonomia śląska. Ustawa konstytucyjna Sejmu Ustawodawczego w Warszawie z dnia 15 lipca 1920 roku zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego*, Mikołów 1920.

⁴⁶ J. Ciągwa, *Wpływ centralnych organów Drugiej Rzeczypospolitej na ustawodawstwo śląskie w latach 1922-1939*, Katowice 1979; *Tenże, Autonomia Śląska (1922-1939)*, Katowice 1988; *Tenże, Autonomia Śląska- czy była koniecznością? [w:] Rola i miejsce Górnego Śląska w Drugiej Rzeczypospolitej. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w dniu 15-16 czerwca 1992 roku w 70. rocznicę przyłączenia części odzyskanego Górnego Śląska do Macierzy*, red. M.W. Wanatowicz, Bytom-Katowice 1995.

⁴⁷ W. Marcoń, *Autonomia śląska 1922-1939. Wybrane zagadnienia*, Toruń 2009.

Niezbędny materiał do charakterystyki zagadnień związanych z rozwojem gospodarczym, życiem religijnym i społecznym oraz aktywnością polityczną mieszkańców województwa śląskiego okresu II Rzeczypospolitej stanowią publikacje m in.: Edwarda Długajczyka⁵⁰, Tomasza Fałęckiego⁵¹, Anny Glimos-Nadgórskiej⁵², Piotra Greinera⁵³, Mieczysława Grzyba⁵⁴, Zbigniewa Hojki⁵⁵, Adama Hrebendy⁵⁶, Zbigniewa Kapały⁵⁷, Lecha Krzyżanowskiego⁵⁸, Marka Paździora⁵⁹, Kazimierza

⁴⁸ W. Musialik, Sanacja śląska w Sejmie Śląskim (V 1926-II 1929), "Zaranie Śląskie" 1983, z. 3; Taż, O dominację polityczną na Śląsku. Działalność wojewody Michała Grażyńskiego w pierwszych latach po przewrocie majowym, "Studia i Materiały z dziejów Śląska" 1987, t. XVI; Taż, W kręgu polityki i władzy. Polskie środowiska przywódcze górnos Śląskiego obszaru plebiscytowego z lat 1921-1939, Opole 1999; Taż, Górnos Ślązacy w parlamentach II Rzeczypospolitej (1919-1939), Opole 2004.

⁴⁹ H. Rechowicz, Sejm Śląski 1922-1939, Katowice 1971.

⁵⁰ E. Długajczyk, Sanacja śląska 1926-1939. Zarys dziejów politycznych, Katowice 1983.

⁵¹ T. Fałęcki, Powstańcy śląscy 1921-1939, Warszawa-Wrocław 1990; Tenże, Jak rządzić Śląskiem? Polskie sprawy i opinie okresu międzywojennego. Wybór tekstów, Kielce 1997.

⁵² A. Glimos-Nadgórska, Szkolnictwo i oświata pozaszkolna [w:] Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny, red. F. Serafin, Katowice 1996; Taż, Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922-1939), Katowice 2000.

⁵³ P. Greiner, Polski ruch młodzieżowy w województwie śląskim w latach 1922-1939, Wrocław 1992; Tenże, Słownik organizacji młodzieżowych w województwie śląskim w latach 1922-1939, Katowice 1993, t. 4, z. 3.

⁵⁴ M. Grzyb, Narodowościowo-polityczne aspekty przemian stosunków własnościowych i kadrowych w górnos Śląskim przemyśle w latach 1922-1939, Katowice 1978.

⁵⁵ Z. Hojka, Administracja rządowa [w:] Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny, red. F. Serafin, Katowice 1996; Tenże, Zespólna administracja rządowa i autonomiczna w województwie śląskim (1922-1939). Geneza, struktura organizacyjna i zakres działania, Katowice 2005.

⁵⁶ A. Hrebenda, Górnos Śląska klasa robotnicza w latach międzywojennych 1922-1939, Warszawa-Katowice-Kraków 1979.

⁵⁷ Z. Kapała, Przygotowanie obrony cywilnej województwa śląskiego w 1939 roku, "Zaranie Śląskie" 1979, z. 3.

⁵⁸ L. Krzyżanowski, Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe [w:] Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny, red. F. Serafin, Katowice 1996; Tenże, Sędziowie w II Rzeczypospolitej. Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki, Katowice 2011.

⁵⁹ M. Paździora, Górnos Śląska Narodowa Partia Robotnicza po zamachu majowym 1926-1937, Katowice 1975.

Pindela⁶⁰, Józefa Popkiewicza i Franciszka Ryszki⁶¹, Jana Przewłockiego⁶², Antoniego Steuer⁶³, Jana Walczaka⁶⁴ oraz Marii Wandy Wanatowicz⁶⁵. Sprawy mniejszości narodowych wyczerpująco przedstawia literatura przedmiotu autorstwa m. in.: Henryka Chałupczaka i Tomasza Browarka⁶⁶, Antoniego Czubińskiego⁶⁷, Romana

⁶⁰ K. Pindel, *Obrona terytorialna II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995; Tenże, *Miejsce Górnego Śląska w systemie obronnym Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] *Rola i miejsce Górnego Śląska w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. M.W. Wanatowicz, Bytom 1995, Tenże, *Śląsk w systemie obronnym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998; Tenże, *Przygotowanie obronne w II Rzeczypospolitej* [w:] *Przygotowanie obronne społeczeństwa*, red. J. Kunikowski, Warszawa 2001.

⁶¹ J. Popkiewicz, F. Ryszka, *Przemysł ciężki Górnego Śląska w gospodarce Polski międzywojennej (1922-1939)*, Opole 1959.

⁶² J. Przewłocki, *Narodowa Partia Robotnicza na Górnym Śląsku w latach 1918-1921* [w:] *W Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku u progu niepodległości (1918-1922)*, red. H. Rechowicz, Katowice 1968.

⁶³ A. Steuer, *Kultura fizyczna* [w:] *Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. F. Serafin, Katowice 1996.

⁶⁴ J. Walczak, *Polska i niemiecka socjaldemokracja na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim po przewrocie majowym 1926-1939*, Katowice 1980; Tenże, *Komunistyczna Partia Polski na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim (1922-1938)*, Katowice 1989.

⁶⁵ M.W. Wanatowicz, *Polityka kadrowa na Górnym Śląsku w pierwszych latach niepodległości na tle Wielkopolski i Pomorza*, „Zaranie Śląskie” 1978, z. 3; Taż, *Ugrupowania polityczne wobec ludności napływowej na Górnym Śląsku w latach 1922-1926* [w:] *Z problemów integracji i unifikacji II Rzeczypospolitej*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1980; Taż, *Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922-1939*, Katowice 1982; Taż, *Inteligencja na Śląsku w okresie międzywojennym*, Katowice 1986; Taż, *Kształtowanie polskiej myśli morskiej na Śląsku w okresie międzywojennym*, „Studia i Materiały z dziejów Śląska” 1987, t. XVII; Taż, *Rola Katowic jako stolicy województwa śląskiego w procesie integracji Śląska z macierzą (1911-1939)* [w:] *Miasta w ciągu wieków. Wybrane problemy*, red. S. Michalkiewicz, Katowice 1988; Taż, *Historia społeczno – polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918 – 1945*, Katowice 1994; Taż, *Aktywność społeczno-polityczna ludności oraz Województwo śląskie na tle Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] *Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. F. Serafin, Katowice 1996; Taż, *Śląsk i Pomorze w świadomości społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym* [w:] *Górny Śląsk i Pomorze dwa symbole niezależności Drugiej Rzeczypospolitej*, red. M. Mroczo, Bytom 1996; Taż, *Autonomia śląska w oczach Polaków z innych dzielnic (1920-1939)*, „Studia i Materiały z dziejów Śląska” 1998, t. XXIII; Taż, *Województwo śląskie (1922-1939)* [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahleke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011.

⁶⁶ H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918-1995*, Lublin 1998.

Dąbrowskiego⁶⁸, Mariana Marka Drozdowskiego⁶⁹, Piotra Greinera i Ryszarda Kaczmarka⁷⁰, Aleksandra Hertza⁷¹, Michała Jagiełły⁷², Wojciecha Jaworskiego⁷³, Alberta Kotowskiego⁷⁴, Zbigniewa Laudau i Jerzego Tomaszewskiego⁷⁵, Mariana Leczyka⁷⁶, Dariusza Matelskiego⁷⁷, Waldemara Michowicza⁷⁸, Stanisława Potockiego⁷⁹, Stanisława Rogowskiego⁸⁰, Restytuta Staniewicza⁸¹, Andrzeja Szefera⁸², Jerzego Tomaszewskiego⁸³,

⁶⁷ A. Czubiński, *Polska Odrodzona. Społeczeństwo i polityczne aspekty rozwoju odrodzonego państwa polskiego. Rozprawy i studia*, Poznań 1982.

⁶⁸ R. Dąbrowski, *Położenie ekonomiczne mniejszości niemieckiej w Polsce w okresie międzywojennego dwudziestolecia (1918-1939)*, Szczecin 1977; Tenże, *Mniejszość niemiecka w Polsce i jej działalność społeczno-kulturalna w latach 1918-1939*, Szczecin 1982.

⁶⁹ M.M. Drozdowski, *Społeczeństwo, państwo, politycy II Rzeczypospolitej. Szkice i polemiki*, Kraków 1972.

⁷⁰ P. Greiner, R. Kaczmarek, *Leksykon organizacji niemieckich w województwie śląskim 1922-1939*, Katowice 1993; *Ciż sami, Niemcy na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku [w:] Górny Śląsk na moście Europy*, red. M.S. Szczepański, Katowice 1994; *Ciż sami, Mniejszości narodowe [w:] Województwo Śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. F. Serafin, Katowice 1996.

⁷¹ A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 1987.

⁷² M. Jagiełło, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Zamość 2001.

⁷³ W. Jaworski, *Żydzi w województwie śląskim w okresie międzywojennym*, Katowice 1991; Tenże, *Stosunki demograficzne ludności żydowskiej w województwie śląskim w latach 1922-1939 [w:] Studia i Materiały z dziejów Śląska* 1991, t. IX.

⁷⁴ A. Kotowski, *Polska polityka narodowościowa wobec mniejszości niemieckiej w latach 1919-1939*, Toruń 2002.

⁷⁵ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Druga Rzeczypospolita. Gospodarka, społeczeństwo, miejsce w świecie*, Warszawa 1977.

⁷⁶ M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988.

⁷⁷ D. Matelski, *Mniejszość niemiecka w II Rzeczypospolitej*, b.m.w. 2002.

⁷⁸ W. Michowicz, *Problemy mniejszości narodowych [w:] Polska Odrodzona 1918-1939. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. J. Tomickiego, Warszawa 1982.

⁷⁹ S. Potocki, *Położenie mniejszości niemieckiej w Polsce 1918-1938*, Gdańsk 1969.

⁸⁰ S. Rogowski, *Mniejszość niemiecka w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1965.

⁸¹ R. Staniewicz, *Mniejszość niemiecka w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1965.

⁸² A. Szefer, *Mniejszość niemiecka w Polsce i Czechosłowacji w latach 1933-1939*, Katowice-Kraków 1967.

⁸³ J. Tomaszewski, *Stosunki narodowościowe w Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Polska niepodległa 1918-1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984; Tenże, *Mniejszości*

Stanisława Wysockiego⁸⁴, Henryka Zielińskiego⁸⁵ oraz Janusza Żarnowskiego⁸⁶ stanowiąca tło charakterystyki szczególnie mniejszości niemieckiej i żydowskiej, jej położenia, życia politycznego i kulturalnego w województwie śląskim w aspekcie jej zaangażowania w prace stowarzyszeń społecznych działających na jego terenach w dwudziestoleciu międzywojennym. Ważną rolę poznawczą ówczesnych czasów odgrywają również biografie włodarzy województwa śląskiego: Wojciecha Korfantego autorstwa Mariana Orzechowskiego⁸⁷ i Władysława Zielińskiego⁸⁸ oraz Michała Grażyńskiego pióra Jana Łączewskiego⁸⁹, Jana Przewłockiego⁹⁰, Henryka Rechowicza⁹¹, Wandy Musialik⁹² oraz Władysława Zielińskiego⁹³.

Dla odtworzenia dziejów i roli obu organizacji w II Rzeczypospolitej, autorka w pracy wykorzystała źródła archiwalne, dotyczące szeroko pojętej problematyki lotniczej i morskiej w Polsce międzywojennej. Podstawowe źródła archiwalne do działalności Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej na terenie województwa śląskiego znajdują się w Archiwum Państwowym w Katowicach, m. in. w zespołach: *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Okręg Wojewódzki Śląski w Katowicach (1927-1939)*, *Liga Morska i Kolonialna- Okręg Śląski w Katowicach (1926-1939)*, *Liga Morska i Kolonialna- Oddział Katowice-Zawodzie (1935-1939)*, *Liga Morska i Kolonialna- Obwód Miejski w Chorzowie (1934-1939)*. Cenne informacje obejmujące polski ruch społeczny w województwie śląskim okresu międzywojennego można uzyskać dzięki materiałom znajdującym się w zespole *Urzędu*

narodowe w Polsce XX wieku, Warszawa 1991; Tenże, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985; Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura, red. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, Warszawa 2001.

⁸⁴ S. Wysocki, *Żydzi w dziejach Polski*, Warszawa 1995.

⁸⁵ H. Zieliński, *Spółceństwo II Rzeczypospolitej. Tendencje integracyjne i dezintegracyjne w najnowszej historii Polski*, Toruń 1974.

⁸⁶ J. Żarnowski, *Spółceństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Warszawa 1973.

⁸⁷ M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.

⁸⁸ W. Zieliński, *Wojciech Korfanty 1873-1939 [w:] Śląskie portrety*, red. J. Przewłocki, Katowice 1985.

⁸⁹ J. Łączewski, *Michał Grażyński (1890-1965). Sylwetka polityka*, Częstochowa 2000.

⁹⁰ J. Przewłocki, *Michał Grażyński 1890-1965 [w:] Śląskie portrety*, red. J. Przewłocki, Katowice 1985.

⁹¹ H. Rechowicz, *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*, Warszawa-Kraków 1988.

⁹² W. Musialik, *Michał Tadeusz Grażyński (1890-1965). Biografia polityczna*, Opole 1989.

⁹³ W. Zieliński, *Michał Grażyński 1890-1965. Wojewoda Śląski*, Katowice 1986.

Wojewódzkiego Śląskiego w Wydziale Społeczno-Politycznym, Wydziale Budżetowo-Gospodarczym oraz Wydziale Prezydialnym. Niezbędne materiały archiwalne z działalności Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w formie sprawozdań i protokołów z posiedzeń Rady Głównej LOPP zachowanych jest w Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie. Dokumenty te przedstawiają głównie zadania LOPP z dziedziny obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej ludności cywilnej miast i terenów wiejskich, w mniejszym stopniu rozwoju lotnictwa na ziemiach polskich. W Centralnym Archiwum Wojskowym natomiast można znaleźć materiały dotyczące działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej na rzecz rozwoju marynarki wojennej i handlowej oraz polityki kolonialnej wydane w formie biuletynów tygodniowych przez Zarząd Główny organizacji.

Odrębną grupę źródeł stanowią akty prawne (dzienniki ustaw), codzienna prasa przede wszystkim: „Polonia” i „Polska Zachodnia” oraz wydawnictwa ligowe będące podstawowym informatorem o działaniach i założeniach programowych obu organizacji. W przypadku LOPP, z wydawnictw tych na szczególną uwagę zasługuje lektura obrony przeciwlotniczo-gazowej ówczesnej Polski, mianowicie: Sergiusza Abzółtowskiego⁹⁴, Zygryda Bartla⁹⁵, Sykstusa Lewickiego⁹⁶, Franciszka Lota⁹⁷, Wacława Majewskiego⁹⁸, Zdzisława Marynowskiego⁹⁹ czy też Gustawa Andrzeja Mokrzyckiego¹⁰⁰ oraz wydana na piętnastolecie działalności LOPP praca zbiorowa Zarządu Głównego organizacji, w której przedstawiono działalność poszczególnych oddziałów terenowych Ligi w dziedzinie rozwoju lotnictwa cywilnego oraz obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej¹⁰¹. Naświetlając wybrane aspekty działania LOPP w dziedzinie rozwoju lotnictwa wykorzystano w pracy również międzywojenną publikację pod redakcją Mariana Romeyko przedstawiającą początki zainteresowania lotnictwem na

⁹⁴ S. Abzółtowski, *Czy potrzebne nam lotnictwo?*, Lwów-Warszawa 1924.

⁹⁵ Z. Bartel, *Walka gazowa i obrona przeciwgazowa*, Warszawa 1934.

⁹⁶ S. Lewicki, *Wobec grozy wojny powietrzne*. Odczyt, Warszawa 1935.

⁹⁷ F. Lot, *Silne lotnictwo-silna Polska*, Warszawa 1926.

⁹⁸ W. Majewski, *Apel*, Warszawa 1924.

⁹⁹ Z. Marynowski, *Obrona przeciwichemiczna ludności cywilnej*, Warszawa 1926.

¹⁰⁰ G.A. Mokrzycki, *Przeszość, teraźniejszość, przyszłość lotnictwa*, Warszawa 1935.

¹⁰¹ *XV- lecie LOPP*, praca zbiorowa Zarządu Głównego LOPP, Warszawa 1938.

ziemiach polskich¹⁰², jak również opracowania, dzięki którym można przybliżyć zainteresowanym działalność Ligi w zakresie rozwoju lotnictwa sportowego. W przypadku Międzynarodowych Zawodów Samolotów Turystycznych, należy zwrócić uwagę na międzywojenne relacje Adama Wojtygi pisane tuż po sukcesach polskich załóg lotniczych w 1932 roku oraz 1934 roku¹⁰³ oraz publikację Zbigniewa Burzyńskiego, uczestnika zawodów o „Puchar Gordon-Bennetta” w zawodach balonowych z 1933 roku¹⁰⁴.

Podstawę do przedstawienia w niniejszej pracy ogólnopolskiej działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej, jak i działalności oddziałów terenowych organizacji w dziedzinie rozwoju marynarki wojennej i handlowej oraz realizacji programu emigracyjno-kolonialnego, stanowiły przede wszystkim *Sprawozdania z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej* z lat 1930-1939, udostępnione autorce dzięki uprzejmości pracowników Biblioteki Głównej Akademii Morskiej w Szczecinie. Odrębną grupę źródeł stanowiły także wydawnictwa ligowe będące podstawowym informatorem o działaniach i założeniach programowych LMiK, z których na szczególną uwagę zasługują pozycje działaczy organizacji morskiej, m. in.: Benedykta Andrzeja Krzywca¹⁰⁵, gen. bryg. Stanisława Kwaśniewskiego¹⁰⁶ oraz Czesława Zagórskiego¹⁰⁷. Badając wkład LMiK w rozwój gospodarki morskiej, w tym portów morskich, warto sięgnąć do pracy Henryka Bagińskiego¹⁰⁸ oraz do dwóch wydawnictw powstałych w okresie międzywojennym mających charakter jubileuszowy zwieńczający pracę Polski na rzecz rozwoju wybrzeża polskiego i handlu zamorskiego. Pierwsze z nich dotyczy publikacji wydanej pod

¹⁰² Ku czci poległych lotników, red. M. Romeyko, Warszawa 1933.

¹⁰³ A. Wojtyga, Zwycięstwo polskich skrzydeł. Na marginesie wspomnień o śp. Żwirze i Wigurze, Warszawa 1933; Tenże, Powtórne zwycięstwo. Challenge 1934, Warszawa 1934.

¹⁰⁴ Z. Burzyński, „Kościuszko” nad Ameryką, Warszawa 1934.

¹⁰⁵ B. A. Krzywiec, Obrona morska w Polsce, Warszawa 1934; Tenże, Polska polityka wojenno-morska, Warszawa 1934.

¹⁰⁶ S. Kwaśniewski, Kilka uwag o żegludze śródlądowej w Polsce. Odczyt wygłoszony na wieczorne dyskusyjnym Ligi Morskiej i Kolonialnej w dniu 30 kwietnia 1931 roku, Warszawa 1931.

¹⁰⁷ Informator morski i kolonialny, red. Cz. Zagórski, Warszawa 1935.

¹⁰⁸ H. Bagiński, Polska i Bałtyk. Zagadnienie dostępu do morza, Edynburg-Londyn 1942.

redakcją Czesława Peche w 10. rocznicę zaślubin Polski z morzem¹⁰⁹, drugie natomiast zostało wydane pod redakcją Aleksego Majewskiego z okazji jubileuszu piętnastolecia polskiej pracy na morzu¹¹⁰.

Niniejszą pracę uzupełniają ilustracje zamieszczone dzięki uprzejmości i zgodzie Dyrekcji Archiwum Państwowego w Katowicach, Prezesa Aeroklubu Śląskiego w Katowicach, który poprzez osobę Pana Leonarda Sidło udostępnił autorce wspomnianą wyżej pracę Zarządu Głównego LOPP wydaną na piętnastolecie działalności organizacji oraz fotografie zbiorów muzealnych dotyczących LOPP i LMiK będących własnością Muzeum Historii Śląska w Katowicach.

Na końcu autorka pragnie podziękować pracownikom Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Centralnemu Archiwum Wojskowemu oraz Archiwum Państwowemu w Katowicach za pomoc w poszukiwaniu materiałów do pracy. Szczególne podziękowania składa pracownikom Biblioteki Głównej Akademii Morskiej w Szczecinie za udostępnienie sprawozdań z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej 1930-1939 oraz pracownikom pozostałych bibliotek, w których prowadziła kwerendy. Autorka dziękuje także Muzeum Historii Katowic w Katowicach, w szczególności Panu Jackowi Mastalerzowi oraz Pani Joannie Tofilskiej za udostępnienie dokumentów i fotografii dotyczących LOPP i LMiK oraz Dyrekcji Muzeum za zgodę na wykorzystanie zebranego materiału w pracy.

¹⁰⁹ Kronika o polskim morzu. Dzieje walk, zwycięstw i pracy, red. Cz. Peche, Warszawa 1930.

¹¹⁰ XV lat polskiej pracy na morzu, red. A. Majewski, Gdynia 1935.

Rozdział I

Kształtowanie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej (LMiK) w Polsce

1 Idea powstania Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

a) Początki zainteresowania lotnictwem na ziemiach polskich

Historia lotnictwa sięga początków XX wieku. Opracowano wówczas zasady lotu na szybowcu, które nie zaspokajały w owym czasie rzeszy eksperymentatorów i konstruktorów latających maszyn. Szczytem doskonałości technicznej stał się lot na aeroplanie za pomocą silnika. Pierwszymi, którzy wzniesli się w przestworza na wysokość 2,5 m z szybkością 32 km/h w 1903 roku byli Amerykanie- bracia Orville i Wilbur Wright. Ta sensacyjna wiadomość, która obiegła świat, udowodniła zwycięstwo człowieka nad przyrodą. Innowacyjny wynalazek, jakim była latająca maszyna z napędem silnikowym, otworzył przed ludzkością nowe możliwości rozwoju, ukształtował pionierskie poglądy na technikę i możliwości jej wykorzystania. Żaden strateg w najśmielszych wizjach nie mógł przypuszczać, że to właśnie samolot zrewolucjonizuje sposób prowadzenia wojen. Zaledwie osiem lat po udanym wzlocie braci Wright, w 1911 roku po raz pierwszy użyto samolotu do celów bojowych. Obok techniki lotniczej rozwijało się także piśmiennictwo poświęcone tejże tematyce, powstawały zakłady budowy samolotów, a przy nich szkoły lotnicze. Zaczęły się organizować pierwsze aerokluby rejestrujące pilotów, a bogaci przemysłowcy pobudzali konstruktorów i pilotów do ciągłego współzawodnictwa poprzez wysokie gratyfikacje pieniężne¹¹¹.

¹¹¹ J.R. Konieczny, Zaranie lotnictwa..., s. 151-153; T. Rejniak, Historia lotnictwa..., s. 15; Historia lotnictwa..., s. 38-40.

Nowinki techniczne z dziedziny lotnictwa docierały także za pośrednictwem prasy do Polski. Mimo trudnych warunków polityczno-ekonomicznych w okresie zaborów, ruch lotniczy na terenie kraju utrzymywał się prawie we wszystkich ówczesnych dzielnicach. Najbardziej rozwinięty był na terenie Królestwa Polskiego i w Małopolsce, gdzie propagandą żeglugi powietrznej zajmowała się wąska grupa ludzi skupiona w tzw. kółkach lotniczych. Pierwsze zarejestrowane kółko awiacyjne znajdowało się w Warszawie. Zostało ono założone w 1898 roku przez pisarza Władysława Umińskiego, a należeli do niego m. in. mechanik Jan Łukawski, Władysław Kocent-Zieliński oraz malarz Czesław Tański, któremu malarstwo nie przyniosło tak dużej sławy jak budowa konstrukcji latających: „Lotni” (pierwowzór szybowca) oraz „Łatki” (samolot z silnikiem spalinowym)¹¹². Dużą rolę w propagandzie lotnictwa wśród społeczeństwa Warszawy odegrało także Koło Awiatów, które działało w latach 1909-1911 z przekształcenia Komisji Badawczej Stowarzyszenia Techników. Była to organizacja z własnym statutem i regulaminem, licząca blisko 50 członków. Na czele Koła stał prezes Piotr Strzeszewski. Kolejną organizacją awiacyjną powstałą na terenach Królestwa Polskiego, było utworzone w 1911 roku Warszawskie Towarzystwo Lotnicze „Awiata” z księciem Stanisławem Lubomirskim na czele. Zadaniem Towarzystwa było zorganizowanie w Warszawie szkoły pilotów oraz warsztatów lotniczych, które z biegiem czasu miały przekształcić się w fabryki samolotów. Wśród entuzjastów lotnictwa nie brakowało także płci pięknej. „Uczniem-pilotem” jednej ze szkół „Awiaty” była m. in. pierwsza pilotka ówczesnej Polski, Maria Mrozińska. Z początkiem 1912 roku Towarzystwo zostało rozwiązane¹¹³.

W tym samym czasie, od jakiego datuje się powstanie Warszawskiego Towarzystwa „Awiata”, przystąpiono także do budowy pierwszych maszyn latających. W 1910 roku zbudowano samolot polskiej konstrukcji według projektu Stanisława Cywińskiego, Czesława Zbierańskiego i wspomnianego Czesława Tańskiego. Latem 1911 roku pilotowany przez Michała Scipio-del-Campo samolot wzniósł się w przestworza wykonując cztery okrążenia nad Polem Mokotowskim. Kolejnym

¹¹² T. Rejniak, *Historia lotnictwa...*, s. 22-23.

¹¹³ *Ku czci poległych ...*, s. 18-19; J.R. Konieczny, *Zaranie lotnictwa...*, s. 162-180.

konstruktorem, który również zasługuje na wyróżnienie z uwagi na zbudowanie pierwszego na świecie wielosilnikowego samolotu, był Witold Jarkowski¹¹⁴.

Jeżeli dział konstrukcji samolotów poszczycił się tak znaczącymi osiągnięciami Polaków, to jeszcze większe grono polskich zapaleńców lotnictwa kierowała się ku nauce latania. Pierwszymi polskimi pilotami, którzy w 1910 roku oficjalnie zdobyli dyplomy pilotów wydawane przez Aeroklub Francji, byli Grzegorz Piotrowski i por. Bronisław Matyjewicz-Maciejewicz. W tym samym czasie dyplomy pilotów uzyskali również: Michał Scipio-del-Campo, Adam Haber-Włyński, Włodzimierz Mazurkiewicz oraz Antoni Sobański. Lata 1911-1914 dały nowy zastęp Polaków, którzy uzyskali tytuł pilotów. Byli wśród nich m. in.: Jan Stachowski, kpt. Feliks Bołsunowski, Aleksander Serednicki, kpt. Hipolit Łossowski, kpt. Aleksander Wańkiewicz, kpt. Jerzy Syrokomla-Syrokowski, por. Jan Malczewski, por. Zygmunt Studziński, por. Jerzy Borejsza, por. Robert Niżewski oraz por. Roman Szomański. Wśród pilotów cywilnych natomiast należy wymienić osobę Emanuela Małyńskiego, pierwszego sportowego lotnika polskiego. Z lotnictwem Kongresówki związane są również nazwiska Wojciecha Woyny, inż. Zygmunta Deklera i braci Chlebowskich- Henryka i Stefana, którzy w 1910 roku założyli w Łodzi pierwszą modelarnię. Inż. Dekler natomiast rok później założył w Warszawie poradnię „Aero-Office”, w której zgromadzono znaczną liczbę modeli-aeroplanów naturalnej wielkości, podręczniki i broszury traktujące o lotnictwie. W 1911 roku inż. Zygmunt Dekler wydał pierwsze w Polsce pismo „Lotnik i Automobilista” zawierające nie tylko fachowe, ale i przystępne artykuły z zakresu lotnictwa i automobilizmu urozmaicone rysunkami i rycinami¹¹⁵.

Ostoją polskiej myśli w dziedzinie lotnictwa na obszarze Małopolski, był Lwów. Tu w 1909 roku zostało założone Towarzystwo Lotnicze „Awiata”, na czele którego stali m. in. inż. Edmund Libański oraz Maurycy Dzieduszycki. Celem Towarzystwa było popularyzowanie awiatyki. Realizowano go przez organizowanie odczytów, kursów lotniczych oraz prowadzenie doświadczeń zarówno w teorii, jak i praktyce lotniczej. Dnia 6 listopada 1909 roku powstała kolejna organizacja lotnicza na terenie Małopolski, a mianowicie Związek Awiatyczny Słuchaczy Politechniki we Lwowie, założycielem

¹¹⁴ Ku czci poległych..., s. 20.

¹¹⁵ Tamże..., s. 22.

którego był inż. Eugeniusz Porębski. Członkami honorowymi Związku byli inż. Stefan Drzewiecki oraz prof. Zygmunt Sochacki. W 1910 roku Związek zorganizował I Wystawę Awiacyjną w gmachu Politechniki Lwowskiej, na której eksponowano modele samolotów, szybowców oraz silników lotniczych. Towarzystwo lotnicze miało także swojego reprezentanta prasowego w postaci warszawskiego czasopisma „Lotnik i Automobilista”¹¹⁶.

Wzrastająca rola militarna lotnictwa, była jednym z czynników, które wpłynęły na zakaz działalności Polaków w lotnictwie pod zaborem niemieckim, dlatego ani na Śląsku, ani na Pomorzu historia nie odnotowała znaczących osiągnięć rodaków w tej dziedzinie. Jedynie na terenach Wielkopolski, szczególnie w Inowrocławiu, dała o sobie znać aktywność społeczeństwa polskiego w dziedzinie lotnictwa. Działalność ta związana była z osobą Bogdana Kwiecińskiego konstruktora pierwszego modelu samolotu docenionego także przez Frankfurcki Związek Modeli Latających oraz twórcę podwozia wykonanego ze sprężyn stalowych, wzmacniającego maszyny latające¹¹⁷.

Wybuch I wojny światowej zamknął najstarszy rozdział historii polskiego lotnictwa. Polska myśl lotnicza zamarła we wszystkich dzielnicach, niemniej z osiągnięć organizacji zajmujących się problematyką lotniczą, tj.: Koła, Kółka, Towarzystwa Lotnicze czy Związki Awiacyjne, które spopularyzowały nową dziedzinę nauki i techniki, przygotowały kadrę pilotów, konstruktorów i działaczy, z ich wiedzy i doświadczenia korzystali entuzjaści lotnictwa w odrodzonej Polsce.

W większości państw europejskich po zakończeniu działań wojennych istniał już dobrze rozwinięty przemysł lotniczy. Dla rządu niepodległego państwa polskiego budowa lotnictwa praktycznie od podstaw była szczególnie trudnym zadaniem, niemniej konieczność jego posiadania z uwagi na szybki rozwój lotnictwa i wzrost jego znaczenia militarnego stała się aksjomatem. Do połowy lat dwudziestych nie odnotowano w Polsce organizacji, która zajęłaby się rozwojem lotnictwa i wzbudzałaby zainteresowanie społeczeństwa dziedziną żeglugi powietrznej. Niemniej już 14 listopada 1918 roku rozpoczęła swoją działalność Sekcja Żeglugi Napowietrznej w Departamencie Technicznym Ministerstwa Spraw Wojskowych kierowana przez wspomnianego ppłk.

¹¹⁶ J.R. Konieczny, *Zaranie lotnictwa...*, s. 209-211.

¹¹⁷ *Ku czci poległych...*, s. 26; J.R. Konieczny, *Zaranie lotnictwa...*, s. 242.

Łossowskiego- organ koordynujący sprawy rodzącego się lotnictwa. Objęcie przez Józefa Piłsudskiego władzy Naczelnego Wodza i podporządkowanie mu Sztabu Generalnego, zajmującego się organizacją powstającego wojska oraz Ministerstwa Spraw Wojskowych, zajmującego się zaopatrzeniem wojska- stało się przyczyną rozdzielenia kompetencji Sekcji, będącej naczelnym organem lotnictwa. Od niej wymagano szybkiej organizacji jednostek bojowych, budowy szkół oraz instytucji lotniczych zajmujących się przygotowaniem przyszłej kadry latającej oraz inżynierów lotniczych¹¹⁸. Założenia programowe były niewątpliwie słuszne, niemniej za nimi nie szły wystarczające środki na ich realizację. Największy rozwój polskiego przemysłu lotniczego przypadł na lata 1926-1929. W 1928 roku powstała jedna z największych placówek polskiego przemysłu lotniczego, Państwowe Zakłady Lotnicze (PZL), które zajmowały przodujące miejsce w światowym przemyśle lotniczym szczycąc się stworzonym samolotem myśliwym typu „P.11” („P” od nazwiska twórcy) konstrukcji inż. Zygmunta Puławskiego. Najstarszym zakładem przemysłu lotniczego w odrodzonej Polsce była utworzona w 1920 roku w Lublinie wytwórnia samolotów E. Plage i T. Laśkiewicz (Emil Plage i Teofil Emeryk Laśkiewicz). Od 1927 roku lubelska wytwórnia poza produkcją sprzętu dla lotnictwa wojskowego i komunikacyjnego, zajmowała się także produkcją sprzętu dla lotnictwa morskiego. Pracami nad budową samolotów wojskowych i komunikacyjnych zajmowała się także Podlaska Wytwórnia Samolotów powstała w 1923 roku z inicjatywy prywatnej inżynierów Politechniki Warszawskiej: Antoniego Ponikowskiego, Czesława Witoszyńskiego, Stanisława Rosenwertha oraz Witolda Rumbowicza. Kolejną placówką budowy taboru lotniczego, były Doświadczalne Warsztaty Lotnicze przy Sekcji Lotniczej Koła Mechaników Studentów Politechniki Warszawskiej istniejącej od 1921 roku, skąd wyszły pierwsze typy szybowców RWD (od nazwisk twórców: Stanisława Rogalskiego- Stanisława Wigury-Jerzego Drzewieckiego). W produkcji silników dla lotnictwa wojskowego i komunikacyjnego przodowały Polskie Zakłady Skody zorganizowane w Warszawie w 1927 roku oraz Wytwórnia Maszyn Precyzyjnych „Avia”, która zajmowała się także budową prototypów silników lotniczych o małej mocy¹¹⁹.

¹¹⁸ Ku czci poległych..., s. 68-73.

¹¹⁹ Tamże, s. 264-265.

Po I wojnie światowej obok lotnictwa wojskowego, rozwijało się także lotnictwo cywilne, które odegrało ważną rolę w dziedzinie przewozu, przyczyniając się do przyspieszenia życia gospodarczego i szybkiej wymiany dóbr kulturalnych społeczeństw. Od września 1922 roku w Polsce zaczęła rozwijać się komunikacja lotnicza obsługiwana przez prywatne przedsiębiorstwa. Jako pierwsze połączenie została uruchomiona linia Gdańsk-Warszawa. W późniejszych latach sieć lotów wewnątrz kraju rozrosła się obejmując swoim zasięgiem także Kraków, Poznań i Łódź. W 1929 roku zostało utworzone przedsiębiorstwo pod nazwą Polskie Linie Lotnicze „LOT”, zadaniem którego była nie tylko obsługa połączeń wewnątrz kraju, ale także stworzenie połączeń międzynarodowych. Kierując się tymi wytycznymi, już w 1930 roku połączono Polską linią lotniczą z Rumunią, w 1931 roku z Bułgarią i Grecją, a rok później z Łotwą i Estonią. Tym samym stworzono najkrótszy, ale za to olbrzymi szlak komunikacyjny liczący blisko 3 000 km, łączący południowo-wschodnią część Europy od Morza Bałtyckiego aż po Morza Egejskie. Przeszkody natury politycznej, nie pozwoliły jednak na realizację projektu stworzenia linii komunikacji powietrznej zachodnio-wschodniej, łączącej Europę z Azją przez stolicę Polski, która stanowiłaby najdogodniejszą drogę między stolicami Niemiec i Rosji. Polska komunikacja lotnicza obsługiwana przez „LOT” wywarła ogromny wpływ na kształtowanie i rozwój lotniczej potęgi powojennej Polski. Wymagania odpowiedniego przygotowania technicznego (budowa lotnisk, hangarów, obsługa służb meteorologicznych i służb łączności), bezpieczeństwa i regularności obsługi lotów sprawiły, że Polska pod względem przygotowania lotniczego dorównywała krajom zagranicznym. Obok korzyści o charakterze gospodarczym, rozwój lotnictwa komunikacyjnego przyniósł także duże znaczenie z punktu widzenia propagandowego. Samoloty polskie szybujące nad terenami obcych państw przypominały ich mieszkańcom o istnieniu niepodległej Polski¹²⁰.

W Polsce lotnictwo cywilne zdobyło nie tylko uznanie w dziale lotnictwa komunikacyjnego. Dnia 30 października 1919 roku powołano do życia pierwszą organizację lotniczą w zakresie sportu i turystyki powietrznej- Aeroklub Polski w Poznaniu, do zadań którego należało podając za Jerzym R. Koniecznym popieranie technicznej wiedzy z dziedziny żeglugi napowietrznej oraz stworzenie floty handlowej

¹²⁰ Tamże, s. 275-277.

napowietrznej w Polsce¹²¹. Po kilku miesiącach istnienia Aeroklub zamknięto. W 1921 roku ponownie założono Aeroklub Polski w Warszawie, któremu sześć lat później zmieniono nazwę na Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej. W ślad za warszawskim klubem, w latach 1928-1930 roku powstały kluby: w Krakowie z kpt. pil. Tadeuszem Halewskim na czele, we Lwowie z prezesem Szczepanem Grzeszczykiem, w Poznaniu, Wilnie, w Gdańsku, w Lublinie, Białej Podlasce, Katowicach oraz Łodzi¹²². Do zadań Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej należało sprawowanie pieczy nad rozwojem sportu powietrznego i turystyki lotniczej w kraju oraz reprezentowanie jego interesów na arenie międzynarodowej. Aeroklub RP oprócz propagowania rozwoju sportu lotniczego, przyczynił się także do powstania organizacji, której celem było popieranie lotnictwa polskiego we wszystkich jego formach działalności począwszy od modelarstwa, kończąc na prowadzeniu szkoleń ludności cywilnej z zakresu obrony powietrznej. Tą organizacją była Liga Obrony Powietrznej Państwa (1923 rok), następnie Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (1927 rok), której działalność śląskiego oddziału na tym polu jest tematem niniejszej pracy. Wspieranie rozwoju lotnictwa polskiego przez Ligę wyrażało się poprzez różne formy jej działania, a mianowicie: budowę lotnisk i szkół lotniczych, kształcenie kadry lotniczej, budowę pierwszego w Polsce Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie, rozwój sportów powietrznych, budowę wież spadochronowych, rozwój modelarstwa, popieranie twórczości i wiedzy lotniczej oraz przygotowania kraju na wypadek napaści lotniczo-gazowej¹²³.

Polskie lotnictwo w okresie międzywojennym posiadało doskonałych pilotów i inżynierów lotniczych, miało też swoje małe sukcesy zarówno w dziedzinie konstrukcyjnej, jak i sprawnościowej na arenie międzynarodowej, ale to przede wszystkim społeczeństwo zasługiwało na uznanie, bowiem jego stopień zainteresowania sprawami lotnictwa i obrony powietrznej i przeciwgazowej budził podziw. Niedokapitalizowanie przemysłu lotniczego obnażył wybuch II wojny światowej.

¹²¹ J.R. Konieczny, *Organizacja lotnictwa sportowego w Polsce w latach 1919-1939* [w:] *Polskie lotnictwo sportowe...*, s. 22-23.

¹²² T. Królikiewicz, *Współpraca lotnictwa wojskowego z organizacjami paramilitarnymi i lotnictwem cywilnym. Sport lotniczy* [w:] *Z historii polskiego lotnictwa...*, s. 352.

¹²³ *Ku czci poległych...*, s. 280-295.

We wrześniu 1939 roku Niemcy dysponowali pięcioma tysiącami samolotów, Polska natomiast ilością 790 maszyn latających, z czego 260 samolotów znajdowało się w remoncie. Tak więc przeciwko doskonale wyposażonym niemieckim siłom powietrznym, Polska ostatecznie przeciwstawiła zaledwie 530 maszyn. Niemniej doskonałe wykształcenie polskiej kadry lotników zostało docenione podczas walk powietrznych w szeregach sojuszniczego lotnictwa francuskiego i angielskiego. Szczególnie na Wyspach Brytyjskich, w bitwie o Anglię, polscy lotnicy zasłynęli na całym świecie wykazując się męstwem, ogromną odpornością psychiczną oraz doskonałym przygotowaniem do walk powietrznych. Po zakończeniu działań wojennych wielu pilotów pozostało na obczyźnie, nieliczni powrócili do kraju. Wszyscy jednak, bez wyjątku, otrzymali powojenne odznaczenia „*za wykazane w walkach męstwo i ofiarność godne najlepszych tradycji lotnictwa*”¹²⁴.

b) Liga Obrony Powietrznej Państwa (1922-1925).

Organizacja i rozwój

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku postawiło władze kraju przed koniecznością stworzenia rodzimego przemysłu lotniczego, utworzenia instytucji badawczych oraz powołania organizacji, które nie tylko spopularyzowałyby dziedzinę lotnictwa wśród społeczeństwa, ale również przygotowały nową kadre pilotów oraz inżynierów lotniczych. Ponieważ odbudowa zniszczeń wojennych oraz inflacja w pierwszych latach po wojnie sukcesywnie ograniczały wydatki państwa polskiego na lotnictwo wojskowe, podwaliny pod budowę żeglugi powietrznej miało położyć lotnictwo cywilne, które należało rozpropagować wśród społeczeństwa, a następnie przystąpić do edukacji ludności w zakresie samoobrony oraz nowych środków walki.

W Polsce okresu międzywojennego przygotowaniem społeczeństwa do obrony cywilnej zajmowały się powołane w tym celu organizacje paramilitarne. Pierwszym zrzeszeniem zarówno osób wojskowych, jak i cywilnych był Społeczny Komitet Obrony Przeciwgazowej powstały w 1921 roku, który trzy lata później przekształcił się

¹²⁴ T. Rejniak, *Historia lotnictwa...*, s. 37, 41.

w Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej (dalej: TOP). Działalność organizacji miała na celu uświadomić społeczeństwo jakie występują zagrożenia chemiczne podczas wojny i pokoju oraz informować o środkach obrony przeciwgazowej. Najważniejszym zadaniem organizacji było wybudowanie w Warszawie Chemicznego Instytutu Badawczego¹²⁵. Idea powołania drugiej organizacji noszącej nazwę Ligi Obrony Powietrznej Państwa (dalej: LOPP), pojawiła się w 1922 roku. Komitet organizacyjny LOPP powstał w marcu 1923 roku z inicjatywy płk. piechoty Wojska Polskiego inż. Januarego Grzędzińskiego, byłego ministra robót publicznych w rządzie Ignacego Jana Paderewskiego, Tadeusza Jasionowskiego¹²⁶ oraz inż. Mieczysława Mazurkiewicza. W Komitecie znaleźli się ponadto: inż. Witold Czapski, senator Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” Wacław Januszewski¹²⁷, członek Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji i były prezes Rady Ministrów- prof. Antoni Ponikowski¹²⁸, dr Karol Vacqueret oraz inż. Józef Zadora-Szwejczer¹²⁹.

¹²⁵ Jednym z założycieli Towarzystwa i jego długoletnim prezesem był senator Jan Zagleniczny, a wiceprezesem- dr Zenon Martynowicz: XV- lecie LOPP..., s. 25.

¹²⁶ Jasionowski Tadeusz (1871-1923)- inżynier mechanik, dyrektor fabryki Towarzystwa Przemysłu Metalowego „K. Rudzki i Ska” S.A. w Warszawie; od 31.07.1919 roku do 9.12.1919 roku minister robót publicznych w rządzie Ignacego Jana Paderewskiego. Zmarł 12.10.1923 roku w Warszawie: Kto był kim w II Rzeczypospolitej, red. J. M. Majchrowski, Warszawa 1994, t. 1, cz. II, s. 44; Ministrowie Polski Niepodległej 1918-1945, red. M. Baumgart, Szczecin 2001, s. 154-155.

¹²⁷ Januszewski Wacław (1880-1953)- senator, współtwórca i członek Zarządu Ligi Obrony Powietrznej Państwa oraz prezes Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie; od 1920 roku działacz i członek kierownictwa Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”; od 1931 roku- Stronnictwa Ludowego (od 1933 roku członek Rady Naczelnej). W okresie II wojny światowej członek Stronnictwa Ludowego „Roch”; od 1942 roku działał także w Związku Pracy Ludowej „Orka”; zastępca dyrektora Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu Rzeczypospolitej na Kraj; od 1944 roku prezes konspiracyjnej Najwyższej Izby Kontroli w Delegaturze Rządu na Kraj; od 1945 roku członek Polskiego Stronnictwa Ludowego; od 1949 roku członek Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego: Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny, red. A.K. Kunert, Warszawa 2000, t. 2, s. 296-297.

¹²⁸ Ponikowski Antoni (1878-1949)- działacz polityczny; od 7.12.1917 roku do 4.11.1918 roku minister oświaty; od 17.02. 1918 roku do 4.09.1918 roku i od 19.09.1921 roku do 6.06.1922 roku premier; minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz minister kultury i sztuki (do likwidacji resortu 17.02.1922 roku); w latach 1924-1927 był prezesem Zarządu Głównego Ligi Obrony Powietrznej Państwa;

Dnia 23 maja 1923 roku zatwierdzony został przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych statut LOPP określający cele organizacji, charakter członkostwa oraz podstawę prawną jej finansowania. Głównym założeniem Ligi, zgodnie z artykułem 3. statutu było: „*popieranie rozwoju polskiego lotnictwa we wszelkich jego dziedzinach poprzez: propagowanie wśród społeczeństwa idei lotnictwa i dążenie do zaspokojenia potrzeb obrony lotniczej; popieranie polskiego piśmiennictwa naukowego oraz wynalazków z dziedziny lotnictwa; wydawanie pisma periodycznego, dzieł naukowych, teoretycznych i podręczników praktycznych; zakładanie bibliotek, muzeów, pracowni naukowych; organizowanie zjazdów, odczytów, wystaw, konkursów, pokazów i pogadanek; budowanie lotnisk i wszelkich urządzeń lotniskowych; współdziałanie w tworzeniu środków obrony powietrznej państwa; popieranie wyszkolenia personelu fachowego; opracowanie projektów odpowiednich ustaw, rozporządzeń i przepisów oraz przedstawianie stosownych wniosków do władz prawodawczych i wykonawczych; organizowanie kół sportowych w zakresie lotnictwa*”¹³⁰. Wymienione w statucie liczne kierunki działania Ligi miały na celu zainteresowanie szerokich rzesz polskiego społeczeństwa nową organizacją i jej programem. Dzięki rozwijającej się propagandzie oraz organizowaniu placówek na terenie całej Polski, członkowie–założyciele zachęcali ludność cywilną do podejmowania współpracy przy tworzeniu fundamentów pod rozwój przemysłu lotniczego. W pierwszej kolejności należało wyszkolić kadrę techniczną, zbudować szkoły lotnicze i lotniska, a przede wszystkim stworzyć obok lotnictwa wojskowego, jako jego rezerwę– lotnictwo

od 1929 roku był prezesem Towarzystwa Edukacji Narodowej; od 1930 roku poseł do Sejmu i przewodniczący Klubu Chrześcijańskiej Demokracji; od 1935 roku prezes Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego. Zmarł 27.12.1949 roku w Warszawie: Kto był kim w II Rzeczypospolitej..., t. 1, cz. II, s. 61-62; Ministrowie Polski Niepodległej 1918-1945..., s. 316-318; Posłowie i senatorowie..., t. 4, s. 409-410.

¹²⁹ T. Garczyński, O władze nad błękitami, Warszawa 1925 , s. 84; XV- lecie LOPP..., s. 17;

T. Królikiewicz, Współpraca lotnictwa wojskowego z organizacjami paramilitarnymi i lotnictwem cywilnym. Sport lotniczy [w:] Z historii polskiego lotnictwa wojskowego..., s . 22.

¹³⁰ Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół: Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej Okręg Wojewódzki Śląski w Katowicach (1927-1939) (dalej: AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939)), sygn. 1, k. 2-3, statut LOPP.

sportowe i komunikacyjne. Aby osiągnąć wyznaczone przez organizacje cele, członkowie Komitetu Organizacyjnego LOPP zobowiązani byli uświadomić społeczeństwu polskiemu jak ważną rolę w życiu narodu odgrywa lotnictwo, nie tylko podczas wojny, lecz także w czasie pokoju. Wskazywali, jak doniosłą rolę spełnia każda jednostka wspierająca przedsięwzięcia LOPP zarówno finansowo, jak i poprzez udział w pracach Ligi.

Podstawę finansowania działalności stowarzyszenia zgodnie z założeniem statutu stanowiły fundusze pochodzące głównie z wpisowego i ze składek członkowskich. Budżet organizacji mogły zasilać również darowizny, zapisy, subwencje, dochody z imprez (w tym z koncertów, odczytów, spektakli teatralnych), ponadto dochody z wydawnictw oraz odsetek od posiadanych kapitałów¹³¹.

Pierwsze władze LOPP ukonstytuowały się 4 sierpnia 1923 roku. Nadrzędnym organem Ligi była Rada Główna z wicemarszałkiem Sejmu, Stanisławem Osieckim z Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” na czele, która składała się z 21 członków i 6 zastępców wybieranych na trzy lata przez Ogólne Zgromadzenie Ligi. Według wymogu statutu były to osoby stale zamieszkujące Warszawę. W skład Rady Głównej wchodziło również 5 osób Zarządu Głównego organizacji oraz prezosi wszystkich Komitetów Wojewódzkich, Okręgowych, Miejskich oraz Kolejowych LOPP. W podobnym trybie i na ten sam okres wybierano 12 członków i 6 zastępców Zarządu Głównego. Rada Główna LOPP zatwierdzała przedstawiany przez Zarząd Główny program prac Ligi i sprawowała nadzór nad wszelkimi jej działaniami. Otrzymała także prawo do zawieszania w czynnościach Zarządu Głównego lub jego poszczególnych członków, a także zatwierdzała regulaminy i instrukcje władz stowarzyszenia. Do kompetencji Zarządu Głównego z kolei należało stałe kierowanie sprawami Ligi, a zwłaszcza zarządzanie jej ruchomym i nieruchomym majątkiem (w tym także placówkami oświatowymi i całą infrastrukturą lotniczą), organizowanie przy pomocy komisarzy wojewódzkich Ligi Komitetów Wojewódzkich i Miejskich LOPP oraz koordynowanie i kontrolowanie ich działalności, przyjmowanie darów i zapisów członków do organizacji oraz zwoływanie Ogólnych Zgromadzeń Ligi. Pierwszym prezesem Zarządu Głównego, wybranym na trzyletnią kadencję był Zygmunt Jastrzębski,

¹³¹ W. Majewski, *Apel...*, s. 16.

były minister skarbu¹³². Centralne władze LOPP uzupełniała ponadto Główna Komisja Rewizyjna, składająca się z pięciu członków i trzech zastępców z kompetencjami do prowadzenia kontroli i rewizji stanu majątkowego organizacji, jej ksiąg i dokumentów oraz sprawdzania rocznego bilansu i sprawozdawczości Ligi¹³³.

W 1923 roku zaczęły powstawać lokalne czony organizacji w postaci komitetów wojewódzkich, powiatowych i kół LOPP, jako najniższej komórki organizacyjnej. Koła Ligi organizowane były zazwyczaj przy fabrykach, zakładach pracy, szkołach i podlegały komitetom powiatowym organizacji, a te z kolei komitetom wojewódzkim. Komitety wojewódzkie natomiast podlegały bezpośrednio Zarządowi Głównemu LOPP. Taka struktura organizacyjna pozwalała na rozmieszczenie licznych kół LOPP nie tylko w miastach, ale i na odległych terenach wiejskich. Jako pierwsze zaczęły zawiązywać się komitety wojewódzkie LOPP w Poznaniu, Toruniu, Lublinie i Warszawie. Wkrótce powstały komitety w Katowicach, Łodzi, Kielcach, Lwowie i Wilnie. W styczniu 1924 roku komitety wojewódzkie Ligi istniały już we wszystkich województwach, z wyjątkiem poleskiego. Działalność LOPP na terenie Polesia datuje się dopiero od 1925 roku. Utworzono wówczas Tymczasowy Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa z prezydentem miasta Brześcia Leopoldem Dmowskim na czele¹³⁴. W znanych autorce źródłach traktujących o działalności LOPP oraz w publikacjach, które w sposób pośredni dotyczą organizacji, odnotowano istnienie pod koniec 1925 roku 17 komitetów wojewódzkich włącznie ze Stołeczno-Wojewódzkim Komitetem Warszawskim i Komitetem Poznań-Miasto oddzielonym od Komitetu Wojewódzkiego Poznańskiego LOPP, 244 komitetów powiatowych oraz 2 211 kół LOPP o łącznej liczbie 211 228 członków zlokalizowanych w całej Polsce¹³⁵.

¹³² Zygmunt Jastrzębski (1875-1925), bankowiec do 1917 r. w Banku Rosyjsko-Chińskim, minister skarbu w latach 1922-1923 : Kto był kim..., t.1, cz. 2, s. 44.

¹³³ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 18-20, statut LOPP.

¹³⁴ XV - lecie LOPP..., s. 202.

¹³⁵ Tamże, s. 23, 122; T. Królikiewicz, Współpraca lotnictwa wojskowego..., s. 341.

c) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej (1926-1939)

Przełomem w działalności Ligi był rok 1926. Zarząd Główny LOPP reprezentowany przez prezesa prof. Antoniego Ponikowskiego przeprowadził wówczas rozmowy z Zarządem Towarzystwa Obrony Przeciwigazowej w sprawie połączenia obu instytucji ze względu na podobne przesłanki ideowe. Plany związane z fuzją obu stowarzyszeń zostały zrealizowane 10 lutego 1927 roku, dając początek istnienia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej (dalej nadal LOPP). Rok później odbyło się Ogólne Zgromadzenie ostatecznie finalizujące połączenie. Uchwalono nowy statut, w myśl którego: „*Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej ma na celu popieranie polskiego lotnictwa we wszystkich jego dziedzinach, wszechstronne badanie środków obrony chemicznej oraz przygotowanie ludności do obrony przeciwigazowej*”¹³⁶. Zarządy obu organizacji wyłoniły wspólne prezydium, które ukonstytuowało się w następującym składzie: prezes prof. Antoni Ponikowski, wiceprezisi: dr Zenon Martynowicz, płk inż. Ludomił Rayski, dr Karol Vacqueret. Skarbnikiem został inż. Eugeniusz Berger, sekretarzem- prokuratorem Józef Moldenhawer, a na zastępców skarbnika i sekretarza wybrano inż. Stanisława Płużańskiego oraz inż. Stanisława Rudzińskiego¹³⁷. Ze względu na interesy obronne państwa, połączenie obu instytucji zbliżonych programowo było posunięciem korzystnym, ponieważ ludność przygotowująca się do obrony przeciwlotniczej była jednocześnie szkolona w zakresie obrony przeciwigazowej. Koncentracja zarówno środków, jak i grona odbiorców społecznego przekazu, przynosiła wymierne efekty w postaci ilości przeszkolonych obywateli w zakresie obrony powietrznej i przeciwigazowej, ponadto tak obrany kierunek prac organizacji nie kolidował z główną ideą organizacji, a mianowicie rozwojem lotnictwa. Fuzja organizacji spowodowała modyfikację programu stowarzyszenia o elementy obrony przeciwigazowej.

Liga stała się jednym z kilku stowarzyszeń, których działalność w ramach przygotowania powszechnej obrony koordynowana była przez utworzony rozporządzeniem Rady Ministrów z 28 stycznia 1927 roku Państwowy Urząd

¹³⁶ XV- lecie LOPP..., s. 28; Ku czci poległych..., s. 280-282.

¹³⁷ XV- lecie LOPP..., s. 24.

Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego (dalej: PUWFiPW)¹³⁸. Cytując za Kazimierzem Pindelem, do zadań Urzędu należało między innymi: „*kierowanie wszelkimi pracami związanymi z wychowaniem fizycznym i przygotowaniem wojskowym społeczeństwa, ustalenie wytycznych i sposobów realizacji zadań, przedstawienie właściwym ministrom wniosków i opinii na temat wydawanych przez nich rozporządzeń oraz inspekcjonowanie i nadzorowanie instytucji zajmujących się problemem obrony*”¹³⁹. PUWFiPW łączył ze sobą oprócz LOPP, m. in. Polski Czerwony Krzyż (PCK) oraz Związek Straży Pożarnych, które w ramach realizacji programu powszechnej obrony „cywili” zobowiązały się m. in.: prowadzić szkolenia w zakresie ratownictwa i leczenia oraz brać udział w przygotowaniu ratownictwa i leczenia sanitarnego obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej (PCK); współpracować z władzami i innymi stowarzyszeniami przy organizowaniu akcji przeciwpożarowych oraz prowadzić odpowiednie szkolenia (Związek Straży Pożarnej)¹⁴⁰. Do zadań Zarządu Głównego LOPP natomiast należało nadzorowanie i kierowanie przygotowaniem kraju do obrony przeciwlotniczej biernej i przeciwgazowej, szkolenie fachowego personelu wyższych szczebli kierownictwa oraz scentralizowanie akcji zaopatrywania jednostek terenowych Ligi w sprzęt niezbędny do ćwiczeń. Cały ciężar pracy wykonawczej w ramach wyszkolenia ludności cywilnej z zakresu obrony przeciwlotniczo-gazowej spadał na władze okręgów wojewódzkich, obwodów powiatowych i kół LOPP¹⁴¹.

Od czerwca 1933 roku stanowisko prezesa Zarządu Głównego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej objął były legionista i inspektor armii, gen. dyw. inż. Leon Berbecki¹⁴². Za jego kadencji wzrósł udział wojska w działalności Ligi, nastąpiła

¹³⁸ P. Rozwadowski, Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego..., s. 25; K. Pindel, Przygotowanie obronne..., s. 24.

¹³⁹ K. Pindel, Obrona terytorialna..., s. 72.

¹⁴⁰ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej, 1937, nr 10, poz. 73 (dalej: Dz.U.RP), Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 roku o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej państwa.

¹⁴¹ R. Kalinowski, Obrona cywilna..., s. 19.

¹⁴² Berbecki Leon Piotr (29 VII 1875-23 III 1962), w czasie I wojny światowej walczył w Legionach Polskich. Był szefem sztabu w Polskim Korpusie Posiłkowym oraz inspektorem szkół wojskowych w tzw. Polskiej Sile Zbrojnej. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego.

reorganizacja stowarzyszenia, któremu nadano nowy statut i opracowano nowy regulamin działania. Dobitym wyrazem przemian w działalności organizacji, było oświadczenie gen. Berbeckiego złożone we wstępie do sprawozdania z prac Ligi w 1933 roku, które brzmiało: „*Podstawą rozwoju każdej instytucji społecznej jest zaufanie społeczeństwa. Że Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej zaufanie to zdobyła świadczy o tym 1 000 000 z górą liczba członków, którzy swe składki wpłacają do naszych kół, obwodów i okręgów, wierząc, że grosz złożony zużyty będzie na tworzenie i rozwój lotnictwa oraz obrony przeciwlotniczo-gazowej Polski.*

Jak ma Liga organizować swą pracę, by zasłużyć na wzmożenie zaufania w całym narodzie[...]?

Najgłówniejszą podstawą postępowania Zarządu Głównego LOPP, zarządów okręgów, obwodów i kół, powinna być współpraca z Rządem. Zapewnia ona z jednej strony możliwość realizowania planów, z drugiej zaś strony zapewnia przemożną pomoc czynników rządowych, w wykonaniu przedsięwziętych zadań [...]

Idąc drogą ścisłej i lojalnej współpracy z Rządem, LOPP zapewnia społeczeństwu skuteczniejsze wykonanie zadań obrony i każdy członek LOPP czerpie z tego pewność, że przyczynia się do budowy i umocnienia Polski Mocarstwowej, gdyż historia uczy, że mocarstwo powstaje ze zgodnej, a tym samym owocnej współpracy rządu i społeczeństwa, a chyli się ku upadkowi, gdy tej współpracy braknie”¹⁴³.

Nowy prezes Zarządu Głównego LOPP skuteczne działanie organizacji uzależnił od ścisłej współpracy z rządem. Państwo polskie „mawiał” mogło posiadać niewielkie siły powietrzne, ale za to doskonale pod względem technicznym i z solidnie wyszkoloną kadrą lotniczą. Tych tak wysoce wykwalifikowanych ludzi miały kształcić placówki szkoleniowe wybudowane między innymi z funduszy Ligi. Gen. Berbecki to postać, która w sposób konstruktywny wpisała się w historię rozwoju organizacji. Za jego

W latach 1919-1923 był dowódcą 3. Dywizji Piechoty Legionów oraz dowódcą Okręgu Korpusu w Grodnie i Wilnie (1924-1928). Od 1928 roku inspektor armii, a od czerwca 1933 prezes Zarządu Głównego LOPP. Dnia 19 marca 1939 r. awansowany na generała broni i przeniesiony w stan spoczynku: Słownik biograficzny historii Polski, red. J. Chodera, F. Kiryk, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, t.1, s. 74.

¹⁴³ XV- lecie LOPP..., s.36.

prezesury weszły w życie rozporządzenia regulujące zarówno struktury jak i zakres działania Ligi, dając tym samym podstawy prawne umożliwiające dalsze funkcjonowanie organizacji. W roku 1934 zostały wydane dwa akty prawne o niezwykle ważnym znaczeniu dla Ligi. Dnia 20 stycznia Rada Ministrów uznała Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej za stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej¹⁴⁴. Na mocy nadania organizacji takiego statusu, zgodnie z ustawowym zapisem, Liga otrzymała przywilej *„wyłącznieści działania na obszarze całego Państwa w dziedzinie koordynowania i kierownictwa poczynań mających na celu przygotowania ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej według wytycznych ustalonych przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych i Ministrem Komunikacji”*¹⁴⁵. Dnia 15 marca Rada Ministrów uchwaliła drugi akt prawny „Ustawę o obronie przeciwlotniczej i przeciwigazowej”¹⁴⁶, dając tym samym Lidze podstawy prawne dla dalszej jej działalności w dziedzinie obrony przeciwlotniczo-gazowej. Artykuł 5. ustawy określał w drodze rozporządzeń właściwości władz oraz zakres i sposób przygotowania w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej oraz związane z tym obowiązki osób fizycznych, prawnych oraz instytucji i władz w takich dziedzinach, jak: organizowanie, wyszkolenie personelu powołanego do obrony; zorganizowanie sieci obserwacyjnej i alarmowej; maskowanie miejscowości, obiektów komunalnych; dostosowanie istniejących obiektów budowlanych i innych nieruchomości do potrzeb obrony.

Oprócz wyżej wymienionych rozporządzeń, w latach trzydziestych ukazało się ponadto kilka dekretów i ogólnych instrukcji bardziej precyzujących zadania obrony przeciwlotniczo-gazowej władz państwowych i organizacji społecznych. Do nich należy zaliczyć między innymi „Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o ustanowieniu urzędu Inspektora Obrony Powietrznej Państwa” z dnia 4 lipca 1936 roku¹⁴⁷, w myśl którego Inspektor Obrony miał z ramienia Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych sprawować

¹⁴⁴ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW Warsz.), zesp.: Departament Spraw Morskich i kierownictwo Marynarki Wojennej , I.300.21.661, k.2, sprawy obrony przeciwlotniczej.

¹⁴⁵ Dz.U.RP, 1934, nr 11, poz. 90.

¹⁴⁶ Dz.U.RP, 1934, nr 80, poz. 742.

¹⁴⁷ Dz.U.RP, 1936, nr 52, poz. 368.

zwierzchni nadzór nad przygotowaniem obrony przeciwlotniczo-gazowej państwa przy współpracy z Ministerstwem Spraw Wojskowych. Następnym dokumentem to „Rozporządzenie Rady Ministrów o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej państwa”, które weszło w życie 29 stycznia 1937 roku¹⁴⁸, a w październiku tego roku opublikowano „Ogólną instrukcję o organizacji samoobrony ludności pod względem OPL [obrony przeciwlotniczej-M.M.]”. Dekret i rozporządzenia bliżej określały zasady organizacji obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej biernej powierzając kierownictwo i nadzór nad przygotowaniem tej obrony Inspektorowi Obrony Powietrznej Państwa, który z kolei miał ustalać zasady i wytyczne, wydawać zarządzenia i instrukcje w sprawach obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej¹⁴⁹. Zapowiadane czynności zaczął realizować Inspektor Obrony Powietrznej Państwa w czerwcu 1938 roku, wydając „Wytyczne przysposobienia ludności do OPL”, które zapoznawały cywilów ze skutecznymi sposobami obrony przeciwlotniczej w czasie wojny¹⁵⁰.

Zmiany organizacyjne i dynamiczna działalność LOPP w drugiej połowie lat trzydziestych wpłynęły na zwiększenie liczby członków tej instytucji o prawie 50%. W 1938 roku LOPP liczył blisko 1 633 000 członków skupionych w 21 okręgach (białostockim, kieleckim, krakowskim, lubelskim, lwowskim, łódzkim, nowogródzkim, poleskim z siedzibą w Brześciu nad Bugiem, pomorskim z siedzibą w Toruniu, poznańskim, poznańskim kolejowym, radomskim kolejowym, stanisławowskim, śląskim z siedzibą w Katowicach, tarnopolskim, warszawskim stołecznym, warszawskim wojewódzkim, warszawskim kolejowym, wileńskim, wileńskim kolejowym oraz wołyńskim z siedzibą w Łucku), 311-tu obwodach powiatowych i 13 761 kołach, które w mniejszym lub większym stopniu, w zależności od uwarunkowań społeczno-politycznych i gospodarczych danego regionu, starały się realizować ogólnopolskie założenia programowe LOPP w dziedzinie rozwoju lotnictwa

¹⁴⁸ Dz.U.RP, 1937, nr 10, poz. 73.

¹⁴⁹ Z. Kapała, Przygotowanie obrony cywilnej..., s. 407; A. Bernas-Kostynowicz, Społeczeństwo polskie ..., s. 73.

¹⁵⁰ K. Pindel, Obrona..., s. 103.

i obrony przeciwlotniczo-gazowej¹⁵¹. Tabela nr 1 przedstawia strukturę organizacyjną Ligi w latach 1923-1938.

Tabela 1. Struktura organizacyjna LOPP i jej stan liczebny w latach 1923-1938

Ilość	(1923 - 1927)	(1927 - 1933)	(1934 – 1938)
Komitetów wojewódzkich	17	20	21
Komitetów powiatowych	244	283	311
Kół	2 211	3 390	13 761
Członków	211 228	350 000	1 632 936

Opracowano na podstawie: XV- lecie LOPP, praca zbiorowa Zarządu Głównego LOPP, Warszawa 1938; J.R. Konieczny, Organizacja lotnictwa sportowego w Polsce w latach 1919-1939 [w:] Polskie lotnictwo sportowe, Krakowska Agencja Wydawnicza „Almanach”, Kraków 1987.

Ilość członków LOPP w 1938 roku uległa ośmiokrotnemu zwiększeniu (do ponad liczbę 1 632 000 działaczy) w stosunku do początków działalności organizacji, czyli do lat 1923-1927. Na tak znaczący wzrost liczebności członków Ligi miały wpływ prace Zarządu Głównego Ligi i władz komitetów wojewódzkich organizacji związane przede wszystkim z propagandą lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej nie tylko wśród inteligencji, ale również wśród warstw niezamożnych, młodzieży oraz obywateli wyznania mojżeszowego. Pozytywny odbiór społeczny założeń programowych Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz jej misji skutkowały rosnącą liczbą komitetów powiatowych, których w 1938 roku było już 311, czyli o 67 więcej niż w latach 1923-1927 oraz kół tworzonych pośród ludności wiejskiej, kobiet czy też młodzieży, których liczba w stosunku do lat 1923-1927 wzrosła o 11 550.

¹⁵¹ XV- lecie LOPP..., s. 124; T. Królikiewicz, Współpraca lotnictwa wojskowego..., s. 344; J.R. Konieczny, Organizacja lotnictwa sportowego..., s. 25.

2. Program Ligi Obrony Powietrznej Państwa oraz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

Działalność Ligi Obrony Powietrznej Państwa nakreślona statutem zatwierdzonym w 1923 roku, skupiała się przede wszystkim na realizacji takich projektów, jak: budowa Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie i tunelu aerodynamicznego, utworzenie studium szybowcowego przy Politechnice Lwowskiej, fundowanie stypendiów dla niezamożnych studentów wydziałów lotniczych politechnik, organizowanie i finansowanie krajowych zawodów lotniczych oraz wyposażanie ekip uczestniczących w zawodach międzynarodowych. Wśród zadań LOPP znalazło się też szkolenie pilotów i mechaników lotniczych, budowa lotnisk (Łódź, Katowice) i hangarów (Warszawa, Łódź, Katowice), organizacja lotnictwa sportowego, szerzenie oświaty lotniczej, w tym zakładanie bibliotek, muzeów, pracowni naukowych, szkół. Popularyzacji działalności Ligi służyć miało organizowanie zjazdów, odczytów, wystaw, konkursów, pokazów i pogadanek z dziedziny lotnictwa¹⁵². Program organizacji z 1923 roku cztery lata później uległ pewnej modyfikacji w wyniku fuzji LOPP z TOP. Zmiany w programie działań nowopowstałej organizacji polegały na rozszerzeniu zadań Ligi o elementy obrony przeciwgazowej. W jej ramach zajęto się formowaniem i przeszkalaniem drużyn odkażających oraz grup instruktorów i inspektorów obrony przeciwgazowej, których następnie wysyłało do terenowych oddziałów LOPP, jako specjalistów mających służyć wiedzą i doświadczeniem społeczeństwu. Przy pomocy tak wyspecjalizowanych służb zajmowano się również problematyką indywidualnej i zbiorowej obrony przeciwgazowej ludności cywilnej. Rozpatrzmy zatem nieco szerzej wymienione kwestie.

Dla powstałej w 1923 roku Ligi Obrony Powietrznej Państwa, najważniejszym zadaniem było zainteresowanie społeczeństwa nową organizacją oraz jej programem działania. Dzięki rozwijającej się propagandzie oraz powstawaniu w równie szybkim tempie oddziałów terenowych Ligi, członkowie-założyciele zachęcali ludność cywilną do

¹⁵² S. Abzółtowski, *Czy potrzebne nam...*, s. 5; S. Lewicki, *Wobec grozy...*, s. 28, A. Glass, *L.O.P.P.* [w:] *Polska technika lotnicza...*, s. 226.

podejmowania współpracy. Wspólnymi siłami dążono do stworzenia fundamentów pod rozwój przemysłu lotniczego, podejmowano prace budowlane związane z infrastrukturą lotniczą, kształcono nowe kadry techników i pilotów. Zatwierdzony program Zarządu Głównego LOPP w 1923 roku realizowany był najczęściej bezpośrednio przez terenowe jednostki organizacji, niemniej zagadnienia o znaczeniu strategicznym oraz badawczo-naukowym, wykonywane były przez sam Zarząd Główny. Do takich prac należała niewątpliwie wspomniana budowa Instytutu Aerodynamicznego (Rys. 1), która rozpoczęła się 17 lutego 1925 roku. Powstanie tej placówki naukowej warunkowało przeprowadzenie szeregu prac konstrukcyjnych nad tworzeniem nowych modeli latających. Instytut nie funkcjonował jako samodzielna jednostka badawcza. Z dostępnych autorce publikacji ligowych wynika, że Instytut Aerodynamiczny działał przy Politechnice Warszawskiej i kierowany był przez prof. Czesława Witoszyńskiego, zwolennika rozwoju lotnictwa w Polsce¹⁵³.



Rys.1. Instytut Aerodynamiczny w Warszawie [w:] XV-lecie LOPP, praca zbiorowa Zarządu Głównego LOPP, Warszawa 1938, s. 21.

¹⁵³ F. Lot, *Silne lotnictwo...*, s. 19; S. Floryanowicz, *Instytut Aerodynamiczny*, „Młody Lotnik” 1927, s. 105; *Ku czci poległych...*, s. 269; J.R. Konieczny, *Kronika lotnictwa...*, s. 50.

Oprócz wspomnianego Instytutu, LOPP subsydiowała także inne placówki „myśli lotniczej”. Dla uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, zdecydowano wybudować pierwsze wysokogórskie Obserwatorium Meteorologiczno-Astronomiczne w paśmie Czarnohory. W Wilnie natomiast wybudowano Instytut Aerologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego. Warto również w tym miejscu wspomnieć o poparciu przez LOPP budowy Doświadczalnych Warsztatów Lotniczych na Okęciu pod Warszawą, których kierownikami byli: Stanisław Rogalski, Stanisław Wigura i Jerzy Drzewiecki. Z Warsztatów tych wyszło szereg samolotów RWD dobrze znanych dzięki swym sukcesom międzynarodowym nie tylko w kraju, ale i na całym świecie. Te niezwykle kosztowne prace związane z tworzeniem placówek naukowo-badawczych, LOPP podejmowała za pośrednictwem zarządów wojewódzkich i powiatowych¹⁵⁴.

Obok budowy i popierania rozwoju wielkich instytucji naukowych w Polsce, Liga wspomagała również szkolenie personelu latającego oraz udzielała stypendium niezamożnym kandydatom na inżynierów lotniczych i pilotów. W jednym ze źródeł archiwalnych umieszczona jest informacja, iż w 1936 roku Liga przyznała najwięcej, bowiem aż 22 stypendia krajowe, w tym stypendium im. Marszałka Józefa Piłsudskiego dla studentów Politechniki Warszawskiej oraz im. prof. Stefana Drzewieckiego dla studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie¹⁵⁵. Do innych znaczących działań LOPP na terenie państwa polskiego zaliczyć należy budowę lotnisk. Wielka akcja wydzierżawiania bądź wykupywania terenów pod ich budowę miała miejsce w latach 1925-1927. LOPP zakupiła wówczas parcele pod Lwowem, wydzierżawiła i zniwelowała tereny pod Łodzią oraz uporządkowała tereny pod Katowicami. Oprócz lotnisk, Liga zajęła się także budową hangarów, budynków gospodarczych oraz administracyjnych dla personelu lotniska¹⁵⁶.

¹⁵⁴ XV- lecie LOPP..., s. 129, 132.

¹⁵⁵ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół: Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (1927-1939) (dalej: AAN Warsz., zesp.: LOPP (1927-1939)), sygn. 2, k. 3, protokół posiedzenia Rady Głównej LOPP z dnia 07.11.1936.

¹⁵⁶ XV- lecie LOPP..., s. 192, 195, 232.

Kolejną dziedziną działalności organizacji było finansowanie aeroklubów oraz imprez lotniczych. Dzięki wsparciu LOPP w aeroklubach szkolono rokrocznie coraz większą liczbę pilotów, organizowano szereg imprez i zawodów, na których członkowie klubów sportowych popisywali się swoimi umiejętnościami lotniczymi. Jedną z pierwszych ogólnopolskich imprez zorganizowanych przy współudziale LOPP był I Krajowy Konkurs Awionetek przeprowadzony w dniach 8-9 października 1927 roku w Warszawie. Myślą przewodnią tego typu imprez, było zachęcenie konstruktorów do budowania maszyn latających, a pilotów z kolei do pokazania swoich umiejętności na najbardziej doskonałym sprzęcie latającym. Odpowiednikiem krajowych konkursów lotniczych popieranych przez LOPP, a rozgrywających się na arenie międzynarodowej, były Międzynarodowe Zawody Samolotów Turystycznych, zwane Challenge de Tourisme Internationale¹⁵⁷. Po raz pierwszy do tych zawodów polska ekipa stanęła w 1930 roku zajmując 19 miejsce. Dwa lata później, Polska wystawiła do konkursu 5 samolotów zbudowanych specjalnie na te zawody, które zakończyły się tym razem zwycięstwem polskiego zespołu samolotu RWD-6, por. pil. Franciszka Żwirki oraz inż. Stanisława Wigury¹⁵⁸. Oprócz zwycięstwa Żwirki i Wigury podczas Challenge'u w 1932 roku, sukces polskiej załogi w lotach na samolotach turystycznych powtórzył w 1934 roku kpt. Jerzy Bajan i sierż. Gustaw Pokrzywka. Za udział w tych zawodach, Gustaw Pokrzywka został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Był to jedyny przypadek w historii Polski międzywojennej odznaczenia Złotym Krzyżem podoficera¹⁵⁹. (Rys. 2) Oprócz zawodów samolotowych, LOPP brała również udział w organizowaniu konkursów balonowych. Po raz pierwszy załoga polska wzięła udział w imprezie lotów balonowych w 1932 roku. Rok później kpt. Franciszek Hynek i kpt. Zbigniew Burzyński lecąc na polskim balonie „Kościuszko” zajęli pierwsze miejsce w światowych zawodach o „Puchar Gordon-Bennetta”. Sukces polskiej załogi balonowej powtórzył się w 1938

¹⁵⁷ T. Malinowski, Sport samolotowy [w:] Polskie lotnictwo..., s. 76.

¹⁵⁸ A. Wojtyga, Zwycięstwo polskich skrzydeł..., s. 53; G.A. Mokrzycki, Przeszłość, terażniejszość..., s.89; J. Meissner, Żwirko..., s. 70; H. Żwirko, Franciszek..., cz.3, s. 319; L. Dułęba, A. Glass, Samoloty..., s. 100; W. Subotkin, Z historii..., s. 10; M. Krzyżan, Międzynarodowe turnieje..., s.98.

¹⁵⁹ A. Wojtyga, Powtórne zwycięstwo..., s. 43; T. Marcinkowski, Zwycięstwo Polski..., s. 6.

roku, na ostatnich już tego typu zawodach Polski balon „LOPP” (kpt. Antoni Janusz i Franciszek Janik), zajął miejsce drugie¹⁶⁰.



Rys. 2 Challenge 1934 w Katowicach: Samoloty Challenge'owe przed startem do lotu [w:] AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 184, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego LOPP z 1934 r.

Program działania Ligi Obrony Powietrznej Państwa, następnie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, realizowany był z większym lub mniejszym sukcesem przez jednostki terenowe organizacji. Stymulowane było to wieloma czynnikami począwszy od czynnika ludzkiego, tj. składu osobowego zarządu jednostki, kończąc na uwarunkowaniach geograficznych terenu, na którym działał oddział. Niemniej, wszystkie okręgi wojewódzkie LOPP poświęcały dużo uwagi krzewieniu wśród młodzieży sportu lotniczego. Największym zainteresowaniem cieszyło się modelarstwo lotnicze, którego uczono w szkołach powszechnych, średnich i zawodowych. Z kolei młodzież pozaszkolna, pracowała w modelarniach centralnych (powiatowych i miejskich), prowadzonych przez nauczycieli wyszkolonych na specjalnych kursach modelarstwa

¹⁶⁰ Z. Burzyński, „Kościuszko”..., s. 27; H. Żwirko, Nad polską ziemią. Kilka słów o historii polskiego lotnictwa, Aeroklub Polski Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1970, s. 10.

lotniczego: Białostocki Okręg Wojewódzki posiadał w 1937 roku 10 modelarni powiatowych, Krakowski Okręg- 22 modelarnie, Śląski- 7, a Okręg Tarnopolski- 8¹⁶¹. Oznaką żywego zainteresowania modelarstwem, było organizowanie licznych konkursów lokalnych, obwodowych, na których młodzież popisywała się swoimi zdolnościami modelarskimi. Jednym z takich konkursów były VII Ogólnokrajowe Zawody Modeli Latających w Brześciu nad Bugiem, zorganizowane w 1936 roku przez Zarząd Okręgu Poleskiego¹⁶².

Kolejnym elementem realizacji programu LOPP w dziedzinie sportu, był rozwój szybownictwa. Najwcześniej, bo w 1932 roku szybownictwo rozwinęło się na terenie Okręgu Stanisławowskiego, dwa lata później na Śląsku, a w 1935 roku- w Lubelskim Okręgu Wojewódzkim LOPP, po zarejestrowaniu szybowiska „Sławinek”, na którym rozpoczęto pierwsze loty na szybowcach szkolnych¹⁶³. Dzięki wyszkoleniu szybowcowym, działacze LOPP intensywnie przystąpili do szkolenia pilotów. W 1925 roku utworzona została Szkoła Pilotów przy Fabryce Lotniczej „Samolot” w Poznaniu, a w dwa lata później podobne szkoły powstały w Radomiu, Łodzi i Łucku. W okresie od 1935 roku do 1938 roku powstały cztery placówki szkolne: Szkoła Pilotów LOPP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Aleksandrowicach koło Bielska, Szkoła Pilotów LOPP im. gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego w Stanisławowie oraz w Masłowie koło Kielc i Szkoła im. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza w Świdniku koło Lublina¹⁶⁴. LOPP oprócz szkolenia pilotów zajmowała się również szkoleniem lotniczej kadry technicznej. Już w 1926 roku została wybudowana do tych celów szkoła mechaników lotniczych w Bydgoszczy, a trzy lata później- we Lwowie, gdzie przyjmowano czeladników silnikowych oraz absolwentów rzemieślniczych¹⁶⁵.

Z innych prac w dziedzinie lotniczej, na wyróżnienie zasługuje sport spadochronowy, który cieszył się ogromną popularnością zarówno wśród młodzieży, jak i starszego społeczeństwa. Na terenie całej Polski, władze oddziałów terenowych LOPP

¹⁶¹ XV- lecie LOPP..., s. 168, 180, 229, 239.

¹⁶² Tamże, s. 203.

¹⁶³ Tamże, s. 186.

¹⁶⁴ Tamże, s. 31, 135.

¹⁶⁵ Tamże, s. 31.

podejmowały prace związane z budowaniem wież spadochronowych wraz ze wszystkimi niezbędnymi do szkolenia urządzeniami. Najwyższą wieżę w Polsce liczącą 50 metrów wysokości, wybudowano w Katowicach. Do 1938 roku dzięki Lidze wybudowano 17 wież spadochronowych, doskonale wyszkolono skoczków oraz instruktorów spadochroniarstwa. Oddano około tysiąca skoków z samolotu oraz ponad 30 tys. z wież. Wydano ponadto dwie broszury z przedmiotową tematyką, a mianowicie: mjr. inż. Stanisława Mazurka „Spadochron, jego budowa i zastosowanie” oraz mjr. Włodzimierza Mizgier-Chojnickiego „Sport spadochronowy”¹⁶⁶.

Jeśli dziedziny takie jak: lotnictwo, szybownictwo, modelarstwo i spadochroniarstwo były bardzo spektakularne i można było szybko wciągnąć ludzi cywilnych do współpracy, o tyle w obronie przeciwlotniczo-gazowej owa współpraca nabierała nieco innego wymiaru. Początkowo prace miały charakter wyłącznie propagandowy, ze względu na brak wytycznych określających poszczególne zadania obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej. Najbardziej skutecznymi środkami propagandy były imprezy czołówki samochodowej i wagonów kolejowych, które objeżdżając teren województwa wyświetlały filmy propagandowe dotyczące owej obrony oraz organizowane corocznie wystawy, obrazowały one również dorobek kraju w zakresie przygotowań do wojny lotniczo-gazowej. Od chwili połączenia Ligi Obrony Powietrznej Państwa z Towarzystwem Obrony Przeciwigazowej, zarząd nowej organizacji wydał szereg instrukcji ściśle określających nowe metody pracy nad obroną przeciwlotniczo-gazową ludności cywilnej. Naczelnym hasłem wszystkich okręgów Ligi stało się: wyszkolenie kadry instruktorskiej obrony przeciwlotniczo-gazowej, przydzielenie każdemu obwodowi oddzielnego instruktora tej obrony oraz zaopatrzenie obwodów w niezbędny sprzęt szkoleniowy. Wprowadzono również podział obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej na czynną i bierną. Pierwsza dotyczyła wojska i polegała przede wszystkim na stosowaniu walk powietrznych i niedopuszczeniu wroga na tereny ważne z punktu widzenia armii. Zadaniem ludności cywilnej w wypadku obrony czynnej było podjęcie współpracy z władzami wojskowymi i obsługa posterunków obserwacyjno-meldunkowych oraz przygotowanie odpowiedniej ilości

¹⁶⁶ T. Malinowski, Sport spadochronowy..., s. 14.

schronów odpornych na bomby lotnicze wroga. Obrona bierna z kolei obejmowała wszystkie działania niezwiązane z bezpośrednim kontaktem z nieprzyjacielem. Zaliczano do niej m. in.:

- służbę obserwacyjno-meldunkową, która miała za zadanie informować wojsko o zagrożeniu lotniczym;
- służbę alarmowo-rejestracyjną, do zadań której należało najszybsze rozpowszechnianie na terenie miast alarmu lotniczego wzywającego ludność do przedsięwzięcia środków własnej obrony oraz postawienie w stan gotowości wszystkich służb i organów obrony przeciwlotniczej;
- maskowanie: naturalne (użycie środków znajdujących się w przyrodzie, np. drzew, krzaków itp.) i sztuczne, wykonywane przez specjalistów które polegało na zamianie kształtów strategicznych obiektów bądź na budowie fałszywych;
- sprawnie działającą sieć łączności, która wpływała na szybkie działanie wywiadu;
- doskonale zorganizowaną służbę meteorologiczną, która pozwalała na wyciąganie daleko idących wniosków w zakresie użycia lotnictwa oraz środków chemicznych¹⁶⁷.

Działalność LOPP w zakresie obrony przeciwgazowej biernej koncentrowała się na formowaniu i przeszkalaniu drużyn odkażających w razie ataku chemicznego oraz grup instruktorów i inspektorów obrony przeciwgazowej, których następnie wysyłano do terenowych oddziałów LOPP jako specjalistów mających służyć wiedzą i doświadczeniem społeczeństwu w przygotowaniach do indywidualnej i zbiorowej obrony przeciwgazowej ludności cywilnej. Oprócz prac organizacyjno-szkoleniowych w zakresie obrony przeciwlotniczo-gazowej, władze LOPP wykonywały

¹⁶⁷ AAN Warsz., zesp.: LOPP (1927-1939), sygn. 29, k. 30, „Krótkie wiadomości z lotnictwa. Obrona przeciwlotnicza i obrona przeciwgazowa”. Broszura wydana przez Zarząd Główny LOPP; B. Sypniewski, Środki używane do napadów ..., s. 8-9; A. Wojtyga, Obrona przeciwlotnicza wnętrza kraju [w:] Vademecum obrony ..., cz. 2, s. 116-119; M. Świderek, Obrona przeciwgazowa [w:] Vademecum obrony..., cz. 5, s. 293-383; J. Suwart, Kronika obrony cywilnej..., s. 5-6; A. Stachula, Obrona powietrzna..., s. 169-179; A. Radomyski, Powszechna obrona powietrzna..., s. 69-79; A. Rossa, Obrona powietrzna..., s. 99-119, 133-147.

szereg działań o charakterze propagandowym. Wydano „Biuletyn Gazowy” oraz ogromną ilość fachowych broszur i podręczników traktujących o obronie przeciwgazowej, organizowano liczne zawody i pokazy obrony przeciwgazowej oraz krajowe wystawy sprzętu z dziedziny gazoznawstwa i obrony przeciwgazowej¹⁶⁸.

3. Początki polskiej polityki morskiej po I wojnie światowej

Załamaniem w pierwszej wojnie światowej potęgi militarnej trzech mocarstw: Rosji, Prus i Austrii otwierało przed Polską perspektywę odzyskania niepodległości i powrotu nad Morze Bałtyckie. Wolny dostęp do morza zagwarantował Polsce ciężko wywalczony traktat wersalski podpisany na odbywającej się od dnia 18 stycznia 1919 roku Paryskiej Konferencji Pokojowej w Wersalu, w której brało udział 27 państw, w tym także Polska. Delegacja polska, na czele z Romanem Dmowskim oraz Ignacym Paderewskim przedstawiła swoje postulaty dotyczące granicy polsko-niemieckiej, w tym żądanie dostępu do Morza Bałtyckiego, w myśl którego polskie wybrzeże miało rozpoczynać się na wschód od Słupska, prowadzić przez Gdańsk i Zalew Wiślany do Braniewa na Warmii. Tereny byłych Prus Królewskich wraz z Królestwem stanowiąc miały niezależny obszar pozostający pod protektoratem Ligi Narodów. Dnia 12 lutego 1919 roku powołana Komisja do Spraw Polski, na czele z byłym ambasadorem Francji w Berlinie Jules Martin Cambonem sformułowała wniosek przyznania Polsce Pomorza Gdańskiego z Gdańskiem oraz czterech powiatów na prawym brzegu Wisły, pozostawiając po stronie polskiej linię kolejową łączącą Gdańsk z Warszawą poprzez Malbork, Działdowo i Mławę. Postulat ten spotkał się z krytyką strony brytyjskiej reprezentowanej przez premiera Lloyd George'a, której zależało na częściowym zachowaniu potęgi Niemiec jako elementu równowagi sił w Europie ograniczając tym samym pozycję Francji na kontynencie. „Brytyjski projekt” koncepcji polskiego dostępu do morza zaprezentowany został na Konferencji przez angielskiego eksperta Headlam Morley'a i przewidywał zrzeknięcie się Gdańska przez Niemców na rzecz Ligi Narodów, która miałaby przekazać miasto Polsce pod warunkiem zapewnienia mu praw

¹⁶⁸ XV- lecie LOPP..., s. 29.

autonomicznych. Projekt ten został zakwestionowany przez Niemców domagających się dla siebie nie tylko Gdańska, ale całego Pomorza Gdańskiego. Dostęp Polski do morza proponowali zapewnić przez podpisanie odpowiednich umów pozwalających na korzystanie z niemieckich portów w Gdańsku, Kłajpedzie i Królewcu. Ostatecznie decyzje w sprawie dostępu Polski do morza zapadły dnia 28 czerwca 1919 roku w Pałacu Wersalskim. Na ich podstawie Polska uzyskała liczący 147 km odcinek wybrzeża od Jeziora Żarnowieckiego do Orłowa. Bez Półwyspu Helskiego polski dostęp do morza liczył zaledwie 72 km. Przejęte przez Polskę wybrzeże stanowiło 1,4% granic państwa polskiego pozbawionego infrastruktury gospodarczej i portu morskiego. Na ziemiach polskich traktat wersalski wszedł w życie dnia 10 stycznia 1920 roku¹⁶⁹.

Traktat pokojowy podpisany w Wersalu utworzył z Gdańska i przyległych mu terenów Wolne Miasto. Wzajemne stosunki pomiędzy Wołnym Miastem a Polską regulował art. 104. traktatu, w którym mowa była o włączeniu Gdańska do polskiego obszaru celnego, swobodnym korzystaniu z portu i z dróg wodnych, administrowaniu Wisły, sieci kolejowej oraz polskiej służby pocztowej w Gdańsku, prowadzeniu spraw zagranicznych Wolnego Miasta oraz ochronie jego obywateli za granicą przez rząd polski¹⁷⁰. Postanowienia traktatu wersalskiego stały się podstawą do opracowania i przyjęcia przez Polskę i Wolne Miasto Gdańsk dnia 9 listopada 1920 w Paryżu konwencji polsko-gdańskiej regulującej wzajemne stosunki stron zainteresowanych. Mocą konwencji paryskiej władzę nad portem gdańskim oraz wewnętrznymi drogami kolejowymi i wodnymi przekazano Radzie Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku na czele z przewodniczącym wybieranym przez Ligę Narodów. Rada Portu zajmowała się całą administracją portu gdańskiego, w tym regulowaniem ruchu statków, organizacją pracy na nadbrzeżach, wydzierżawianiem placów i urządzeń portowych, porządkiem i bezpieczeństwem w porcie. W wykonywaniu tych czynności, Rada była samodzielna i niezależna od władz państwowych i senatu gdańskiego¹⁷¹.

¹⁶⁹ W. Białek, *Dzieje walki...*, s. 8-10; Tenże, *O miejsce...*, s. 7-15.

¹⁷⁰ A. Siebeneichen, *Rola Gdańska w życiu gospodarczym Polski [w:] XV lat polskiej pracy...*, s. 320; J. Wójcicki, *Dzieje Polski nad Bałtykiem*, Warszawa 1972, s. 308; W. Czerwińska, *Rola państwa w polskiej gospodarce morskiej (1919-1939)*, Gdańsk 1975, s. 43; T. Białas, *Liga Morska...*, s. 80; W. Białek, *Dzieje walki narodu polskiego...*, s. 11.

¹⁷¹ B. Nagórski, *Port gdański [w:] Kronika o polskiem...*, s. 196; H. Stępiak, *Rada Portu i Dróg Wodnych*

Stosunki pomiędzy Wolnym Miastem Gdańsk, a państwem polskim od samego początku układały się niepomyślnie. Polska traktowała Wolne Miasto Gdańsk jako teren dostępu do morza i chciała podporządkować go swoim interesom. Władze Gdańska natomiast, mimo formalnej niezależności od państwa niemieckiego, ulegały jego wpływom przy każdej okazji podkreślając swoją polityczną, administracyjną i gospodarczą odrębność od Polski. Następstwem takiej postawy władz miasta Gdańska, było utrudnianie zagwarantowanego traktatem wersalskim swobodnego korzystania przez Polskę z portu gdańskiego. Do innych, jakże ważnych wydarzeń, które także wpłynęły na budowę nowego portu, była wojna celna z Niemcami rozpoczęta w połowie 1925 roku, którą najbardziej odczuł polski przemysł górniczy z powodu zamknięcia przez Niemców granic przed importowanym z Polski węglem oraz strajk górników angielskich w 1926 roku, będący przyczyną poważnego ograniczenia wywozu węgla angielskiego do krajów skandynawskich. Konsekwencją tych zdarzeń było zwrócenie uwagi czynników rządowych na otwierającą się szansę eksportu polskiego węgla na rynki bałtyckie i skandynawskie. W celu wykorzystania tej możliwości uniezależnienia się w zakresie eksportu od niemieckiego Gdańska, szybko w Polsce podkreślano potrzebę posiadania własnego portu handlowego. Już od 1920 roku rząd polski prowadził badania w kwestii jego lokalizacji. Projektów było kilka. Jeden z nich zakładał usytuowanie portu nad Jeziołem Żarnowieckim. Inna koncepcja przewidywała ulokowanie portu w Zatoce Puckiej (ta wersja projektu szybko została odrzucona ze względu na płytkość Zatoki). Rozważano także lokalizację portu w Tczewie i połączenie miasta z morzem rzeką Wisłą lub sztucznym kanałem. Przyjęcie tego projektu wiązało się jednak z koniecznością pogłębienia rzeki u ujścia do Tczewa bądź przekopaniem przez niziny gdańskie kanału. Oba te przypadki wymagały konieczności wykorzystania terytorium Wolnego Miasta Gdańska¹⁷².

Ostatecznie najlepszym miejscem na lokalizację nowego portu okazała się Gdynia posiadająca dogodne ukształtowanie brzegu, właściwe gleby, odpowiednią głębokość

w Wolnym Mieście Gdańsku, *Studia i Materiały do dziejów Gdańska*, red. E. Cieślak, Gdańsk 1971, t. 5, s. 66-92; W. Czerwińska, *Rola państwa w polskiej gospodarce...*, s. 46-47.

¹⁷² T. Wenda, *Dzieje budowy portu gdyńskiego [w:] XV lat polskiej pracy...*, s. 63-64; D. Steyer, *Problemy robotnicze...*, s. 19; W. Czerwińska, *Rola państwa w polskiej gospodarce...*, s. 56.

morza w swoim rejonie oraz połączenia kolejowe z Polską¹⁷³. Budowa nowoczesnego jak na ówczesne czasy portu właściwie rozpoczęła się ustawą sejmową z dnia 23 września 1922 roku. Brzmiała ona następująco:

„Art.1. Upoważnia się Rząd do poczynienia wszelkich niezbędnych zarządzeń celem wykonania budowy portu morskiego przy Gdyni na Pomorzu jako portu użyteczności publicznej.

Art. 2. Budowa portu wykonywana będzie stopniowo według takiego planu, aby przez częściowe jej urzeczywistnienie stworzyć port mniejszych rozmiarów i aby dalszy rozwój portu był możliwy i planowy.

Art. 3. Wywłaszczenie gruntów niezbędnych pod budowę portu prowadzone będzie według ustaw i przepisów obowiązujących na terytorium województwa pomorskiego.

Art. 4. Kredyty niezbędne dla budowy portu będą corocznie wstawiane do budżetu.

Art. 5. Wykonywanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrami: spraw wojskowych, skarbu i robót publicznych.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia”¹⁷⁴.

Uchwalenie tej ustawy dawało podstawę prawną do budowy wielkiej inwestycji, lecz nie rozwiązywało trudności wynikających z jej realizacji. Na budowę portu gdyńskiego na początku lat dwudziestych przeznaczono państwowe środki pieniężne, którymi opłacono Towarzystwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, pierwszego wykonawcę robót portowych. W 1924 roku prace portowe powierzono konsorcjum polsko-francuskiemu,

¹⁷³ „Gazeta Polska” nr 15 z 16.01.1930; „Gazeta Polska” nr 21 z 22.01.1930; „Polska Zachodnia” nr 112 z 16.05.1927; „Polska Zachodnia” nr 158 z 11.06.1927; „Polska Zachodnia” nr 224 z 14.08.1928; „Polska Zachodnia” nr 182 z 04.07.1939; „Powstaniec Śląski” nr 13 z 01.07.1937; CAW Warsz., zesp.

Departament Spraw Morskich i Kierownictwo Marynarki Wojennej, I.300.21.420, umowy budowy portu w Gdyni; Tamże, I.300.21.421, plany, projekty i rysunki budowy portu w Gdyni; H. Bagiński, Polska i Bałtyk..., s. 286- 292, W. Czerwińska, Rola państwa w polskiej gospodarce..., s. 57; B. Dopierała, Wokół polityki morskiej..., s. 296; M.M. Drozdowski, Sprawy i ludzie..., s. 32-48; T. Podwysocki, J. Redlich, Polska..., s. 44-47; E. Kwiatkowski, Pisma o Rzeczypospolitej..., s. 134; E. Marszałek, Polska nad morzem i morzu, Warszawa 1989, s. 111; K. Weiss, Miasto z morza..., s. 13-14.

¹⁷⁴ Dz.U.RP., 1922, nr 90, poz. 824.

w skład którego weszły trzy paryskie firmy budowlane oraz Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i Przedsiębiorstwo Inżynieryjne Rummel i Nosowicz w Warszawie. Dnia 4 lipca 1924 roku rząd polski i konsorcjum podpisało umowę przewidującą budowę portu gdyńskiego na zasadach kredytowych do 1930 roku. Po ukończeniu budowy należność przypadająca konsorcjum z tytułu kredytu zaciągniętego przez państwo polskie miała wzrosnąć o 21% od ceny kosztorysowej. Powolne tempo prac budowlanych oraz odmienna interpretacja warunków płatności przez rząd polski a konsorcjum spowodowały wstrzymanie prac w porcie. Dnia 2 lipca 1926 roku zawarto między stronami nowe porozumienie w sprawie budowy portu na zasadach płatności gotówkowej, co eliminowało 21%-ową dopłatę do ceny kosztorysowej za udzielony Polsce kredyt. Do budowy portu zaangażowane zostały ponadto dwa inne przedsiębiorstwa budowlane: firma belgijska i duńska, która zajęła się m. in. budową falochronów i nabrzeży. Pierwszy etap budowy portu został zakończony w 1930 roku i obejmował budowę tzw. „małego portu”, portu-przystani¹⁷⁵.

Drugi etap budowy portu obejmował lata 1930-1934. W tym czasie rząd polski podpisał z konsorcjum polsko-francuskim dwie nowe umowy: na mocy pierwszej- firma belgijska i duńska stały się oficjalnymi wykonawcami prac portowych, druga natomiast zakładała włączenie do budowy portu gdyńskiego firm: Biura Budowlanego F. Skąpski i S-ki, Inżynierowie S.A. oraz inż. W. Paszkowski. W wyniku drugiego etapu prac budowlanych, port w Gdyni został zupełnie wykończony. Posiadał dwa duże baseny zewnętrzne i dwa wewnętrzne im. Marszałka Piłsudskiego i Ministra Kwiatkowskiego oraz basen dla statków żaglowych¹⁷⁶. Wytyczną przy budowie portu gdyńskiego było przede wszystkim skoncentrowanie w nim artykułów, które z jednej strony nigdy nie były transportowane drogą morską, z drugiej natomiast- kierowane były głównie przez obce porty z pominięciem portu gdańskiego. Poza węglem, który stanowił główny towar wywozu w obu portach polskiego obszaru celnego, eksportowano: wędliny, jaja oraz metale, importowano natomiast owoce świeże i suszone, ryż, tytoń, garbniki oraz surowce dla przemysłu włókienniczego. W polskiej polityce morskiej baczna uwagę zwracano nie tyle na doskonalenie aparatu handlu zamorskiego, co na przystosowanie

¹⁷⁵ D. Steyer, *Problemy robotnicze...*, s. 19-22.

¹⁷⁶ T. Wenda, *Dzieje budowy portu...*, s. 68.

administracji celnej i kolejowej do specyficznych warunków pracy w portach. Ważną rolę w tym zakresie odgrywało stworzenie dogodnych warunków pracy i zapewnienie poparcia przedsiębiorcom przemysłowym i handlowym na terenie portu oraz zapewnienie handlowi morskemu odpowiedniej obsługi kredytowej. I tak w 1933 roku zostało znowelizowane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni, które przewidywało dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych m. in. specjalne ulgi i zwolnienia w zakresie podatku przemysłowego i dochodowego. Rok później została wydana ustawa w sprawie ulg w zakresie opłat stemplowych od pism. Rząd polski przy pomocy instytucji bankowych dążył ponadto do zorganizowania obsługi kredytowej i finansowania handlu zamorskiego, czemu służyła utworzona do tego celu na terenie Gdańska firma British and Polish Trade Bank, a na terenie Gdyni Oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego¹⁷⁷.

Duży wpływ na rozwój portu gdyńskiego i magistrali węglowych, za pośrednictwem których można było przewozić węgiel ze śląskich kopalń nad polskie wybrzeże, wywarł także Górny Śląsk, o czym mowa będzie w dalszej części niniejszej pracy.

Ważnym elementem polityki morskiej ówczesnej Polski, była współpraca portu gdyńskiego z portem gdańskim, mimo ich odrębnego charakteru. Gdynia była portem na wskroś nowoczesnym, łatwo dostępnym. Polski kupiec poruszał się na jej terenie swobodniej z uwagi na brak bariery językowej. Gdańsk natomiast był portem leżącym u ujścia rzeki Wisły, z pięknym naturalnym wybrzeżem i doskonałą aparaturą finansowo-handlową, który początkowo budował wokół siebie strefy ochronne utrudniające polskiemu kupcowi swobodne poruszanie się. Przejawy separatyzmu gospodarczego Gdańska, związane chociażby z jego skargą skierowaną dnia 8 maja 1930 roku do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów z żądaniem zamknięcia portu w Gdyni i zapewnienia mu monopolu na polski handel zamorski zaczęły zamierać dzięki uporczywości Polski. To ona zmuszała Gdańsk do współpracy gospodarczej, inwestując znaczne sumy w polskich kolejach łączących port gdański z terytorium państwa

¹⁷⁷ L. Możdżeński, *Polityka morska Polski odrodzonej [w:] XV lat pracy...*, s. 21.

polskiego, współpracując przy rozbudowie i modernizacji portu gdańskiego i wreszcie kierując swój obrót zamorski przez port gdański z pominięciem portów obcych¹⁷⁸.

Pierwszorzędnym znaczeniem dla rozwoju handlu morskiego było stworzenie polskiej marynarki handlowej. Po szeregu nieudanych na tym odcinku próbach, rząd polski podjął decyzję powołania do życia Państwowego Przedsiębiorstwa „Żegluga Polska”. Przedsiębiorstwo to zostało utworzone w 1926 roku. „Żegluga Polska” stanowiła pewnego rodzaju laboratorium przygotowujące polską flotę handlową. Na początku 1928 roku flota „Żeglugi” składała się: z pięciu statków zakupionych we Francji, jednostki pływającej „Warta” przejętej od marynarki wojennej, ze statków pasażerskich „Gdańsk” i „Gdynia” oraz statku „Tczew” zakupionego w Holandii. W tym samym roku nabyto w Anglii dwa większe statki towarowe „Wisła” i „Niemen”, które stanęły do pracy w kierunku Morza Śródziemnego oraz dwa mniejsze statki pasażerskie „Wanda” i „Jadwiga” wykorzystane dla żeglugi przybrzeżnej obejmującej oprócz Helu, Jastarni i Orłowa, również Gdańsk i Sopot¹⁷⁹. Powodzenie pierwszego polskiego przedsiębiorstwa żeglugi utorowało drogę dalszym krokom w tym kierunku. W 1929 roku zostało utworzone Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe, którego linie były wykorzystywane do eksportu polskich towarów na rynki angielskie oraz na dowożeniu emigrantów do portów angielskich oraz Polskie Transatlantyczne Towarzystwo Okrętowe (założone w 1930 roku), którego zadaniem było utrzymanie regularnej komunikacji pomiędzy Gdynią a Nowym Jorkiem¹⁸⁰. Ponadto z inicjatywy rządu polskiego przystąpił do zorganizowania floty handlowej jeden z najpoważniejszych górnośląskich koncernów węglowych w Katowicach- „Robur” zakładając w drugiej połowie lat dwudziestych Polsko-Skandynawskie Towarzystwo Transportowe „Polskarob” posiadające własne statki eksportujące polski węgiel głównie do Szwecji¹⁸¹.

¹⁷⁸ A. Siebeneichen, *Rola Gdańska...*, s. 329.

¹⁷⁹ J. Rummel, P.P. „Żegluga Polska” [w:] *Kronika o polskiem...*, s. 223-228.

¹⁸⁰ Tenże, *Polska marynarka handlowa [w:] XV lat pracy...*, s.155-156, 158-159.

¹⁸¹ D. Steyer, *Problemy robotnicze...*, s. 32.

Przed wybuchem II wojny światowej, polska flota handlowa posiadała ogółem 71 statków. Przeważały w niej statki pasażerskie służące do przewozu emigrantów, których znaczna liczba wyjeżdżała do Stanów Zjednoczonych oraz Ameryki Południowej, statki pasażersko-towarowe oraz drobnicowe (do przewożenia drobnicy)¹⁸².

Oprócz rozwoju żeglugi, portów i handlu morskiego w polityce morskiej należy uwzględnić również dziedzinę rybołówstwa morskiego. Polskie rybołówstwo miało charakter przybrzeżny, co oznaczało, że rybacy odbywali swoje połowy w niewielkich odległościach od wybrzeża, a ich wyprawy nie trwały dłużej niż jeden dzień. Połowy wykonywali przeważnie członkowie rodzin. Część dochodu z wypraw morskich przeznaczana była na amortyzację i utrzymanie statku, resztę dzielono pomiędzy uczestników połowu. Początkowo sprawami rybołówstwa zajmowało się Ministerstwo Spraw Wojskowych, jednakże zarządzenia w jego sprawie wydawane były także przez Ministerstwo Apropowizacji, Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych, co powodowało nie małe zamieszanie. Stan ten jednak szybko uległ zmianie. Na wniosek specjalnej komisji sejmowej, rybołówstwo jesienią 1920 roku przeszło w ręce Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej, które utworzyło Wydział Rybacki, a w 1921 roku - Morski Urząd Rybacki. Urząd ten obok spraw związanych z opieką nad interesami rybołówstwa morskiego, w tym ochroną wód terytorialnych przed wkraczaniem obcych rybaków oraz rozwojem przemysłu rybackiego, zajmował się również sprawami organizacji studiów w zakresie rybołówstwa morskiego i przemysłu rybnego¹⁸³.

W 1928 roku sprawy rybołówstwa morskiego przejęło Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Rozpoczęto wówczas szereg prac związanych ze stworzeniem dogodnych warunków dla rozwoju rybołówstwa morskiego, do których należało m. in. zapewnienie statkom rybackim odpowiednich przystani, dających im możliwość schronienia i wyładowania połowu, stworzenie warunków dla organizacji poważnego ośrodka handlu rybnego na wybrzeżu oraz podjęcie akcji mającej na celu zapoznanie rybaków z dalej położonymi terenami łownymi na Bałtyku. W tym samym roku podjęto prace nad

¹⁸² Tamże, s. 35.

¹⁸³ F. Lubecki, Rybołówstwo morskie [w:] Kronika o polskiem..., s. 234; A. Hryniewicki, Rybołówstwo morskie [w:] XV lat pracy..., s. 177.

modernizacją portu na Helu i utworzeniem na Półwyspie koloni rybackiej dla rybaków z innych okolic wybrzeża. Wybudowano również port w Borze, przystań rybacką w porcie gdyńskim oraz podjęto plany budowy portu-schroniska rybackiego na wybrzeżu pod Wielką Wsią¹⁸⁴. Dzięki pomocy ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu, pod koniec 1928 roku powołano do życia Morski Instytut Rybacki, którego zadaniem był rozwój polskiego rybołówstwa morskiego przybrzeżnego i dalekomorskiego oraz związanego z nim przemysłu przetwórczego i handlu rybami. W pracy badawczej mającej znaczenie dla rozwoju techniki i rozmiarów rybołówstwa, Morski Instytut współpracował z Działem Ekonomiki Rybactwa przy Państwowym Naukowym Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy. W dziedzinie handlowo-przemysłowej, Instytut współpracował ze spółdzielnią Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich, która nie tylko zaopatrywała rybaków w niezbędny sprzęt do połowu, ale również posiadała rozwinięty dział zakupu i sprzedaży ryb¹⁸⁵.

W latach trzydziestych rybołówstwo polskie nabrało większego znaczenia. Wyraźnie w tym okresie zaznaczył się wzrost ilości rybaków nie tylko wśród ludności wybrzeża, ale również wśród mieszkańców innych dzielnic kraju, o czym świadczą następujące dane liczbowe: w 1921 roku w Polsce zanotowano blisko 1 206 osób trudniących się połowem ryb, a w 1934 roku ich ilość wzrosła o 481. W połowie lat trzydziestych ponadto nastąpił postęp w motoryzacji wodnej, zamieniono starsze jednostki pływające na większe i silniejsze oraz rozszerzono rybołówstwo na dalsze wody Bałtyku¹⁸⁶.

Mówiąc o polityce morskiej w odrodzonej Polsce, należy również sięgnąć do zagadnienia marynarki wojennej, powołanej do życia na mocy dekretu Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z dnia 28 listopada 1918 roku. Dekret ten stwarzał ponadto Sekcję Morską przy Ministerstwie Spraw Wojskowych przekształconą dnia 14 maja 1919 roku na Departament dla Spraw Morskich. Stworzenie marynarki wojennej podyktowane było nie tylko względami bezpieczeństwa polskiego wybrzeża, ale również koniecznością ugruntowania niepodległości państwa polskiego i uzyskania przez niego samodzielności

¹⁸⁴ F. Lubecki, *Rybołówstwo...*, s. 239.

¹⁸⁵ A. Hryniewicki, *Rybołówstwo...*, s. 185.

¹⁸⁶ Tamże, s. 186.

w działaniach na morzu, o czym pisał Stefan Frankowski: „Polska bez floty wojennej byłaby czemś niewykończonem [...] bez własnej floty wojennej nie byłibyśmy panami własnego wybrzeża [...] stracilibyśmy na ciężarze gatunkowym i pewności siebie”¹⁸⁷.

Początkowo Departament zajmował się szeroko rozumianą polityką morską, w tym działem marynarki handlowej. W 1924 roku nastąpiła reorganizacja marynarki, przekształcono Departament na Kierownictwo Marynarki Wojennej wyłączając spod jego kompetencji marynarkę handlową, którą przydzielono Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Od tego czasu Kierownictwo Marynarki stało się centralnym organem marynarki wojennej, do organów wykonawczych natomiast zaliczano: Dowództwo Floty z siedzibą w Gdyni, Dowództwo Flotylii Rzecznej z siedzibą w Pińsku i Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu. Pierwszym szefem Departamentu dla Spraw Morskich, następnie Kierownictwa Marynarki Wojennej był wice-admirał Kazimierz Porębski. Przyszłą kadre marynarki wojennej szkolono ponadto w utworzonej w 1919 roku Szkole Specjalistów Morskich w Modlinie, którą dwa lata później przeniesiono do Świecia, a w 1928 roku do Gdyni i umieszczono na krążowniku francuskim, który w polskiej marynarce wojennej nosił nazwę „Bałtyk”¹⁸⁸.

Pierwszą jednostką marynarki wojennej był statek hydrograficzny „Pomorzanin” zakupiony przez Polskę w 1919 roku, przeznaczony do pełnienia tzw. służby hydrograficznej, polegającej na zabezpieczeniu żeglugi na wodach przyległych do polskiego wybrzeża. Dwa lata później polska marynarka wojenna nabyła dwie kanonierki, które po wcieleniu do floty polskiej otrzymały nazwy: „Komendant Piłsudski” i „Generał Haller” oraz cztery trawlerzy przeznaczone do stawiania i zwalczania min, zwane potocznie „ptaszkami”: „Czajka”, „Jaskółka”, „Mewa” oraz „Rybitwa”. W 1921 roku przybyły ponadto do Polski pierwsze ponemieckie torpedowce: „Kaszub”, „Krakowiak”, „Kujawiak”, „Mazur”, „Podhalań” oraz „Ślązak”. Tak przedstawiał się załazek polskiej floty wojennej¹⁸⁹.

¹⁸⁷ S. Frankowski, Obrona Polski na morzu [w:] XV lat pracy..., s. 23.

¹⁸⁸ R. Czeczott, Polska Marynarka Wojenna [w:] Kronika o polskiem..., s. 143-144.

¹⁸⁹ E. Koczorowski, Zarys dziejów Polski..., s. 250.

W połowie lat dwudziestych polska marynarka wojenna powiększyła się o dwa transportowce „Warta” oraz „Wilia” służące do przewozu sprzętu wojennego, szkolny okręt żaglowy „Iskra” przeznaczony do dalekich podróży morskich z podchorążymi szkoły marynarki wojennej, dwa kontr-torpedowce „Wicher” i „Burza” oraz trzy łodzie podwodne, którym nadano nazwy: „Wilk”, „Ryś”, „Żbik” i które sklasyfikowano jako podwodne stawiacze min. Z uwagi na brak w Polsce bazy stoczniowej, w której budowanoby okręty dla floty wojennej, Kierownictwo Marynarki Wojennej zleciło także w połowie lat dwudziestych stoczni angielskiej budowę dwóch kolejnych jednostek pływających o polskiej nazwie „Grom” (zwodowanemu w lipcu 1935 roku) oraz „Błyskawicy” (zwodowanej w październiku 1936 roku). Były to jednostki bardzo nowoczesne, odznaczające się dużymi walorami bojowymi, których wcielenie do floty wojennej znacznie wzmocniło siłę bojową Polski. Budowę kolejnych okrętów dla polskiej marynarki wojennej zlecono dopiero w połowie lat trzydziestych. Pracami konstrukcyjnymi zajęto się w stoczni holenderskiej, z której jako pierwszy wyszedł okręt podwodny „Orzeł” zbudowany dzięki dobrowolnym składkom społeczeństwa zebranych przez Ligę Morską i Kolonialną w ramach Funduszu Obrony Morskiej. Drugą jednostką pływającą wybudowaną w holenderskiej stoczni był okręt podwodny „Sęp”. Oba te okręty były dużymi, dobrze uzbrojonymi jednostkami pływającymi. Do pozostałych okrętów będących na wyposażeniu polskiej marynarki wojennej, wybudowanych w połowie lat trzydziestych zaliczano: trawler „Czapla” i „Żuraw” oraz wielozadaniowy okręt „Gryf” francuskiej konstrukcji, pełniący głównie rolę okrętu szkoleniowego. Dalsze plany budowy okrętów bojowych zniweczył wybuch II wojny światowej¹⁹⁰. Poza morską flotą wojenną Polska posiadała również marynarkę śródlądową na Pinie oraz dywizjon lotniczy w Pucku, jako jednostkę taktyczną dla współdziałania z flotą¹⁹¹.

Warto nadmienić, że bardzo ważną rolę w propagowaniu rozwoju polskiej marynarki wojennej pełniły także organizacje społeczne. Pierwszym przejawem życzliwego ustosunkowania się społeczeństwa do problematyki morskiej było założenie w 1926 roku Komitetu Funduszu Łodzi Podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego,

¹⁹⁰ Tamże, s. 251-252.

¹⁹¹ R. Czeczott, Polska Marynarka..., s. 145.

prowadzącego swoją propagandę głównie w środowisku wojskowym, pragnącego zebrać pieniądze na budowę łodzi podwodnej noszącej imię Marszałka. W tym samym czasie powstał także Komitet Floty Narodowej, który prowadził zbiórkę pieniędzy wśród społeczeństwa na rozwój floty handlowej, a trzy lata później powołano Oddział Propagandy Floty Wojennej, który stawiał sobie za zadanie propagowanie idei posiadania polskiej floty wojennej. Kolejną organizacją, która pracowała dla dobra marynarki wojennej, była Liga Morska i Kolonialna, która swoim zasięgiem działania obejmowała nie tylko cały kraj, ale również Polaków mieszkających poza granicami państwa polskiego. To właśnie tej organizacji, Rada Ministrów w 1933 roku przyznała wyłączne prawo do prowadzenia zbiórek na flotę wojenną¹⁹².

a) Zarys rozwoju Ligi Morskiej i Kolonialnej

Prekursorem Ligi Morskiej i Kolonialnej było powołane 1 października 1918 roku w Warszawie *Stowarzyszenie Pracowników na Polu Rozwoju Żeglugi „Bandera Polska”*, na czele z kontradmirałem Kazimierzem Porębskim. Wśród założycieli byli również m. in.: kontradmirał Michał Borowski, płk marynarki Bogumił Nowotny, kapitanowie żeglugi- Ludgard Krzycki oraz Tadeusz Maliszewski, inżynierowie- Antoni Garnuszewski, Wiktor Hubert, Aleksander de Luhe, Tadeusz Wenda, Kazimierz Piotrowski oraz oficer marynarki handlowej Edmund Krzyżanowski. Jednym z podstawowych celów zrzeszenia było opracowanie planu przejęcia żeglugi śródlądowej z rąk władz okupacyjnych i obsadzenie urzędów dróg wodnych przez polskich marynarzy i pracowników żeglugi śródlądowej. Organem prasowym Stowarzyszenia było czasopismo „Bandera Polska” redagowane przez dr. Leona Biegeleisena. Za pośrednictwem wydawnictwa starano się rozbudzić w społeczeństwie zainteresowanie sprawami morza i żeglugi śródlądowej. Pod koniec maja 1919 roku, Stowarzyszenie przekształciło się w *Towarzystwo „Liga Żeglugi Polskiej”*, koncentrujące się na propagandzie polskiej marynarki handlowej i wojennej. Działalność Ligi nakreślona

¹⁹² S. Frankowski, *Obrona...*, s. 31.

statutem z 1919 roku miała na celu popieranie rozwoju polskich dróg wodnych, żeglugi polskiej oraz portów. Dla osiągnięcia tak ambitnych celów, członkowie organizacji prowadzili badania w zakresie możliwości eksploatacji polskich dróg wodnych, popierali wszelkie poczynania związane z rozwojem żeglugi- zarówno morskiej, jak i śródlądowej- rybołówstwa oraz sportów wodnych¹⁹³. Najważniejszym dokonaniem organizacji było doprowadzenie do podjęcia przez Sejm RP dnia 23 września 1922 roku uchwały o budowie portu handlowego w Gdyni. W kwietniu 1924 roku Towarzystwo „Liga Żeglugi Polskiej” przekształciło się w nową organizację pod nazwą *Liga Morska i Rzeczna (dalej: LMiR)*. Dnia 19 sierpnia 1924 roku zatwierdzony został przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych statut organizacji, w myśl którego stowarzyszenie miało na celu działanie na rzecz rozwoju polskich dróg wodnych, żeglugi śródlądowej i portów oraz wspieranie idei rozwoju polskich sił zbrojnych na morzu i rzekach. O ile pierwsze towarzystwa Ligi przyczyniły się do stworzenia podstaw polskiej polityki morskiej i atmosfery sprzyjającej rozwojowi polskiej gospodarki morskiej, o tyle nowa organizacja rozszerzyła swoje oddziaływanie na wychodźstwo polskie. Organem prasowym organizacji był miesięcznik „Morze”, którego pierwszy numer ukazał się w listopadzie 1924 roku i wychodził nieprzerwanie do 1939 roku. Działacze Ligi nawoływali m. in. do zagospodarowania wybrzeża, śledzili rozwój stosunków polsko-niemieckich i polsko-gdańskich- szczególnie w kontekście rozwoju żeglugi morskiej i śródlądowej. Organizacja rozwijała się niezwykle intensywnie- w 1926 roku liczyła 42 oddziały, a już w 1927 roku- 72¹⁹⁴.

W dniach 20-21 października 1928 roku odbył się w Katowicach I Walny Zjazd Delegatów LMiR, stanowiący przełomowe wydarzenie w historii organizacji. Wybrano nowe władze oraz uchwalono nowy program działania stowarzyszenia. Prezesem Rady Głównej LMiR został dotychczas znany ze swojej działalności na rzecz rozwoju organizacji- E. Krzyżanowski, a wiceprezesami inżynierowie Jerzy Decyusz oraz Józef Kiedroń. Na czele Zarządu Głównego Ligi stali: Kazimierz Głuchowski- jako prezes oraz dr Michał Wyrostek- jako jego zastępca. Nowy program stowarzyszenia zawierał nie

¹⁹³ W. Głowacki, *Wspaniały świat...*, s. 189.

¹⁹⁴ Większość informacji dotyczących historii rozwoju Ligi Morskiej i Kolonialnej wykorzystano z prac: T. Białas, *Liga Morska...*; Tenże, *Z tradycji Ligi...*

tylko hasła propagowania wśród społeczeństwa idei morskiej oraz korzyści wynikających z eksploatacji morza, rozwoju polskich dróg wodnych, portów, rozwoju rybołówstwa i handlu, współdziałanie w tworzeniu polskiej siły zbrojnej na morzu, lecz także plany pozyskania dla Polski kolonii, względnie terenów dla ekspansji narodu polskiego¹⁹⁵.

W dniach 21-22 września 1929 roku w Poznaniu odbył się II Walny Zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Rzecznej, na którym powzięto postulaty związane z podjęciem działań dalszego rozwoju floty handlowej oraz koniecznością uchwalenia przez władze państwowe ustawy o rozbudowie marynarki wojennej. Działalność LMiR zamknął III Walny Zjazd, który odbył się w dniach 25-27 października 1930 roku w Gdyni. Podjęto wówczas uchwałę o zmianie nazwy organizacji na *Liga Morska i Kolonialna (dalej: LMiK)*¹⁹⁶.

Pracami LMiK, podobnie jak LOPP, na terenie państwa polskiego kierowała Rada Główna oraz Zarząd Główny organizacji, w których zapadały ważne decyzje odnośnie realizacji założeń programowych Ligi. Do najważniejszych kompetencji Rady Głównej należał m. in.: wybór spośród swego grona członków Zarządu Głównego oraz ich zastępców, nadzór nad działalnością Zarządu, nadawanie kierunku programowego organizacji oraz zatwierdzanie regulaminów i przepisów prawnych. Zarząd Główny z kolei, na mocy zasad organizacyjnych LMiK, ustalonych w 1930 roku na zjeździe gdyńskim, bezpośrednio kierował działalnością Ligi w terenie. Bardzo ważną rolę w sprawnym funkcjonowaniu stowarzyszenia, sprawowały ponadto Komisje Rewizyjne, które podobnie jak w LOPP, prowadziły kontrole i rewizje majątku organizacji oraz dokonywały rocznego bilansu gospodarki organizacji¹⁹⁷.

Członkiem Ligi Morskiej i Kolonialnej, podobnie jak Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej mógł być każdy obywatel kraju oraz osoba prawna (szerzej: rozdz. II, rozwój organizacyjny LMiK), na budżet organizacji z kolei składały się dwa rodzaje funduszy: zwykłe, przeznaczone na wydatki związane z programową pracą stowarzyszenia, takie jak: opłaty członkowskie, darowizny, zapisy, subwencje oraz specjalne, do których zaliczano Fundusz Obrony Morskiej (dalej: FOM) przeznaczony

¹⁹⁵ Informator morski i kolonialny..., s. 499; A. Nadolska-Styczyńska, Ludy zamorskich lądów..., s. 25;

T. Białas, Z tradycji Ligi..., s. 8.

¹⁹⁶ W. Głowacki, Dzieje żeglarstwa..., s. 237-238.

¹⁹⁷ T. Białas, Liga Morska..., s. 32-33.

w szczególności na budowę okrętów marynarki wojennej i Fundusz Akcji Kolonialnej (dalej: FAK) ofiarowany na cele zamorskiej akcji kolonizacyjno-plantacyjnej i polskiej przedsiębiorczości handlowo-kolonialnej.

Wartym podkreślenia jest fakt, iż w skład naczelnych władz LMiK wchodziło wiele wybitnych osobowości związanych z rządem Rzeczypospolitej Polskiej, których działalność sprawiła, że LMiK podobnie jak LOPP, stała się znacząca organizacją społeczną okresu międzywojennego. W skład Rady Głównej nowopowstałej organizacji wchodził: Józef Kozuchowski, ówczesny wiceminister przemysłu i handlu- jako prezes, jego zastępcami byli gen. dr Ferdynand Zarzycki, minister przemysłu i handlu w latach 1931-1934 oraz adwokat dr Antoni Rostek znany działacz narodowy z Górnego Śląska. Zarządem Głównym natomiast kierował gen. Gustaw Orlicz-Dreszer. Jego zastępcą został dr M. Wyrostek, funkcję sekretarza pełnił dr Wiktor Rosiński, natomiast skarbnikiem mianowano Władysława Oстера. W Komisji Rewizyjnej zasiadali Bolesław Kamiński, Tadeusz Kotowicz oraz Klemens Zawisza (Chorzów) którzy mieli swoich zastępców w osobach mjr. Henryka Gąsiorowskiego oraz Zygmunta Hellmanna. W naczelnych władzach organizacji pozostali także m. in.: gen. dr Roman Górecki, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, mgr prawa Benedykt Krzywiec, admirał Michał Borowski, inż. Alfred Elandt (Katowice), mjr Mieczysław Fularski, gen. Janusz Głuchowski, inż. Józef Kiedroń (Katowice), płk Edmund Krzyżanowski, gen. Stanisław Kwaśniewski, Julian Rummel, inż. Feliks Stattler (Chorzów), płk Stefan Strzemiński, Franciszek Szczur (Katowice), dr Gustaw Załęcki oraz kpt. Apoloniusz Zarychta, jeden z adiutantów Marszałka Józefa Piłsudskiego, od 1932 roku naczelnik Wydziału Polityki Emigracyjnej Ministerstwa Spraw Zagranicznych¹⁹⁸.

W składzie osobowym Prezydium Rady Głównej organizacji działającym w latach 1932-1934 znalazły się następujące osoby: J. Kozuchowski jako prezes, jego zastępcami mianowano Stanisława Nowaka oraz adwokata A. Rostka, funkcja sekretarza z kolei przypadła kpt. A. Zarychcie. W Zarządzie Głównym natomiast funkcję prezesa od samego początku istnienia LMiK pełnił gen. G. Orlicz-Dreszer, którego zastępowali Jan Dębski oraz gen. bryg. Stanisław Kwaśniewski. Funkcja sekretarza po dr. W. Rosińskim

¹⁹⁸ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 roku do 1 kwietnia 1931 roku, Warszawa 1932, s. 5-6.

przypadła Michałowi Pankiewiczowi, którego zastępował Jan Grzywaczewski. Skarbnikiem z kolei został Edmund Kłopotowski, a jego zastępcą Jan Lewandowski. W Komisji Rewizyjnej natomiast zasiadali Henryk Gašiorowski, Bolesław Kamiński oraz Tadeusz Kotowicz¹⁹⁹.

Skład osobowy naczelnych władz organizacji powołany w połowie lat trzydziestych, niewiele różnił się od działających w latach 1930-1934, ponieważ w Radzie Głównej LMiK funkcję prezesa nadal pełnił J. Kozuchowski. Zmiany natomiast dotyczyły pozostałych członków Prezydium Rady. Zastępcami Kozuchowskiego zostali adwokat dr Tadeusz Saloni oraz gen. Jan Kruszewski. Funkcja sekretarza przypadła z kolei mjr. M. Fularskiemu, którego zastępował nadal radca J. Grzywaczewski. W 1936 roku w składzie Prezydium Rady Głównej zaszły kolejne zmiany, mianowicie miejsce gen. J. Kruszewskiego zajął prof. Bernard Chrzanowski, a zastępcą sekretarza został prof. Zygmunt Nowicki, na miejsce radcy J. Grzywaczewskiego. Prezydium Zarządu Głównego organizacji również niewiele różniło się od poprzednich. Funkcję prezesa ZG LMiK nadal pełnił gen. G. Orlicz-Dreszer, jego zastępcami byli gen. bryg. St. Kwaśniewski oraz E. Kłopotowski, który zastąpił na tym stanowisku J. Dębskiego. Zmiany dotyczyły sekretarza i skarbnika. M. Pankiewicza pełniącego w latach 1933-1935 funkcję sekretarza, zastąpił senator Piotr Olewiński, z kolei dotychczasowego skarbnika E. Kłopotowskiego- Paweł Schönborn. Zastępcami Olewińskiego oraz Schönborna byli kpt. Wiktor Langner oraz Benedykt Krzywiec (na miejsce J. Lewandowskiego). Dnia 6 kwietnia 1936 roku ZG LMiK powołał na stanowisku wiceprezesów gen. J. Kruszewskiego i Feliksa Rostkowskiego na miejsce po E. Kłopotowskim i gen. bryg. St. Kwaśniewskim. Zgodnie z uchwałą ZG Ligi z dnia 6 listopada 1936 roku został zaproszony do pracy w Prezydium adwokat Julian Dreszer w charakterze zastępcy sekretarza, a kpt. W. Langner objął wówczas stanowisko zastępcy skarbnika. Kolejna zmiana miała miejsce w 1937 roku, kiedy dnia 15 lutego stanowisko jednego z wiceprezesów po gen. J. Kruszewskim objął kmdr Karol Korytowski. W Komisji Rewizyjnej natomiast zasiadały nowe osoby: Piotr Berbecki,

¹⁹⁹ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 kwietnia 1932 roku do 1 kwietnia 1933 roku, Warszawa 1933, s. 3-4; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 2-5.

inż. A. Elandt, senator Ludwik Evert, inż. Józef Horoch, dr Henryk Gnoiński oraz płk Tadeusz Zieleniewski²⁰⁰.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej skład osobowy naczelnych władz organizacji przedstawiał się następująco: prezesem Rady Głównej był znany z poprzedniej działalności J. Kozuchowski, którego zastępowali b. minister przemysłu i handlu Henryk Strasburger (na miejsce B. Chrzanowskiego) oraz adwokat T. Saloni. Funkcję sekretarza w Radzie Głównej pełnił Leon Surzycki, który zastąpił na tym stanowisku mjr. M. Fularskiego. Zastępcą sekretarza został płk Tadeusz Pietraszewski (na miejsce Z. Nowickiego). Do Prezydium Zarządu Głównego wchodził natomiast: gen. bryg. St. Kwaśniewski, który zastąpił na tym stanowisku zmarłego 16 lipca 1936 roku gen. G. Orlicz-Dreszera; jego zastępcy w osobach F. Rostkowskiego i kmdr. K. Korytowskiego. Funkcję sekretarza nadal pełnił P. Olewiński, którego zastępował Czesław Zagórski (na miejsce J. Dreszera), Teofil Darlewski objął stanowisko skarbnika, którego zastępował dr Stanisław Sumiński. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został ponownie T. Kotowicz, a jego zastępcą- Tadeusz Illinicz-Zaydel. Taki skład osobowy naczelnych władz LMiK istniał aż do wybuchu II wojny światowej²⁰¹.

Tuż po powołaniu nowej organizacji, zajęto się działalnością organizacyjną związaną z tworzeniem nowych okręgów i oddziałów LMiK. W latach trzydziestych powstały następujące jednostki terenowe Ligi: Okręg Pomorski, Okręg Krakowski, Okręg Lwowski z delegaturą w Jarosławiu, Okręg Lubelski oraz Wołyński. Publikacje ligowe wykazały, że suma czynnych okręgów organizacji na początku lat trzydziestych, łącznie z istniejącym już Warszawskim Okręgiem LMiK oraz Okręgiem Zagłębia Węglowego LMiK, wynosiła siedem. Obok okręgów powstały także oddziały Ligi w następujących województwach: białostockim, nowogródzkim, łódzkim oraz kieleckim. Oprócz nich, do nowopowstałych oddziałów LMiK na terenie Rzeczypospolitej w latach trzydziestych, należały m. in.: Oddział LMiK w Warszawie przy Kasie Chorych, Uniwersytecki przy Kole Medyków Szkoły Specjalistów Morskich Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie, Oddział przy Sosnowieckiej Fabryce Rur oraz Oddział

²⁰⁰ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1935-I I 1937, Warszawa 1937, s. 5-9.

²⁰¹ Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1937-I I 1939, Warszawa 1939, s. 5-9.

Katowice przy Konfederacji Samopomocy Robotniczej. Dotychczasowe akcje organizacyjne Ligi ograniczały się do wciągania w szeregi organizacji członków ze sfer inteligencji. W latach trzydziestych natomiast zanotowano udział w pracach LMiK osób ze sfer robotniczych. Przykładem potwierdzającym ową tezę, może być Okręg Zagłębia Węglowego, którego znaczna część członków rekrutowała się ze środowiska robotniczego. Wyrazem owej współpracy było między innymi założenie Oddziału LMiK w Katowicach przy Konfederacji Samopomocy Robotniczej²⁰².

Rok 1933. był okresem znacznego wzrostu organizacyjnego placówek Ligi Morskiej i Kolonialnej. Dążeniem władz naczelnych organizacji było, aby w każdym województwie powstały jej ogniwa terenowe, które prowadziłyby akcję propagandową na rzecz zaciągnięcia w szeregi organizacji społeczeństwa polskiego. W tym też okresie, na terenie Rzeczypospolitej istniało już 368 oddziałów LMiK oraz 28 kół szkolnych organizacji o łącznej liczbie 70 670 członków. Następny okres z działalności organizacyjnej stowarzyszenia, czyli od 1935 roku, publikacje ligowe zaznaczyły jako czas wzmożonej akcji organizacyjnej Ligi w terenie. Jak wykazują dane statystyczne, rok 1935 zaznaczył się w historii Ligi następującymi liczbami: 64 obwody, 1 185 oddziałów, 289 kół i 860 kół szkolnych o łącznej liczbie członków równej 295 892²⁰³.

W roku 1937 organizacja liczyła 535 237 członków działających na terenie państwa polskiego. Rozwój organizacyjny Ligi w 1938 roku, jak wykazały dane liczbowe zawarte w publikacjach ligowych, osiągnął ogółem 5 860 jednostek terenowych organizacji z liczbą członków równą 889 818 i ten stan zachował się aż do wybuchu II wojny światowej²⁰⁴.

²⁰² Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 roku do 1 kwietnia 1932 roku, Warszawa 1932, s. 25-26.

²⁰³ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1935-I I 1937, Warszawa 1937, s. 77.

²⁰⁴ Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1937-I I 1939, Warszawa 1939, s. 96.

4. Program Ligi Morskiej i Kolonialnej

Program działania organizacji nakreślony statutem z 1930 roku był wiążący do wybuchu II wojny światowej. Określał on bowiem zadania stowarzyszenia w zakresie szerszego popularyzowania wiedzy o sprawach morskich, rzecznych i emigracyjno-kolonialnych, podjęcia owocnej współpracy czynnika społecznego z rządem celem rozwoju polskiej żeglugi śródlądowej i marynarki wojennej, utrzymania ścisłego kontaktu z Polakami za granicą oraz pozyskania terenów zamorskich dla akcji kolonialnych²⁰⁵. Z uwagi na fakt, iż założenia programowe stowarzyszenia szerzej omawia we wspomnianej pracy T. Białas, autorka ograniczy się jedynie do zaprezentowania działalności istniejących w strukturach organizacyjnych wydziałów Zarządu Głównego, które zrzeszając szereg specjalistów zajmowały się realizowaniem najważniejszych postulatów organizacji. A należały do nich: Wydział Morski, Wydział Żeglugi Śródlądowej, Wydział Kolonialny, Wydział Propagandy Marynarki Wojennej, Wydział Obrony Morskiej, Wydział Wychowania Morskiego Młodzieży oraz Wydział Wycieczek i Obozów.

Sprawozdania z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej zawierają informację, iż Wydział Morski ukonstytuował się w maju 1931 roku. Do jego wytycznych należała: rozbudowa żeglugi morskiej i handlowej, rozwój portów oraz sprawy rybołówstwa morskiego i zagadnienia związane z ludnością wybrzeża. Do najważniejszych prac wykonanych przez organizację odnośnie dwóch ostatnich kwestii, należy wymienić budowę Domu Rybaka w Wielkiej Wsi Władysławowie im. gen. G. Orlicz-Dreszera. Uroczyste jego otwarcie i poświęcenie miało miejsce 4 września 1938 roku. Dom Rybaka był ośrodkiem pracy kulturalno-oświatowej, odbywały się w nim różne kursy, pokazy filmowe, ćwiczenia gimnastyczne dla dzieci i młodzieży. Pomysłodawcą oraz budowniczym Domu był inż. architekt Adolf Inatowicz-Łubiański. Liga Morska i Kolonialna w ramach pracy Wydziału wykazała się ponadto bardzo poważnym dorobkiem w zakresie pomocy zdrowotnej dla ludności wybrzeża tworząc dla niej ośrodki zdrowia m. in. w Jastarni. Roztoczyła także opiekę nad Domami Marynarza

²⁰⁵ A. Nadolska-Styczyńska, *Ludy zamorskich...*, s. 26; D. Duda, T. Szubrycht, *Działania Ligi Morskiej i Kolonialnej...*, s. 17.

Polskiego m. in. w Gdańsku i Gdyni. Wydział Morski brał także udział w pracach organizacyjnych wielkich imprez propagandowych, tj. "Święta Morza" oraz corocznych obchodów odzyskania dostępu do morza współpracując w tym zakresie z Komisją Wydawniczą LMiK, która zajmowała się przygotowaniem czasopism periodycznych, szeregu książek oraz broszur dotyczących spraw morskich. Do najbardziej popularnych czasopism zaliczano miesięcznik "Morze" oraz miesięcznik "Szkwał" poświęcony ogółowi spraw związanych z ideologią LMiK; miesięcznik "Polska na Morzu", czy też kwartalnik "Sprawy Morskie i Kolonialne", które zawierały wiele fachowych prac naukowych zgłębiających wiedzę czytelników dotyczącą zagadnień morskich oraz kolonialnych. Ponadto staraniem Wydziału Morskiego wydano drukiem broszury Stanisława Zalewskiego "Abecadło Gdańskie" oraz "Statut prawny Wolnego Miasta Gdańsk", które rozesłano także do jednostek terenowych organizacji²⁰⁶. W sprawozdaniach z działalności organizacji można odnaleźć także informacje o współpracy członków Wydziału Morskiego z bratnimi organizacjami, m. in. z rumuńską organizacją Liga Navala Romana, która znalazła swój wyraz w roztaczaniu opieki LMiK nad wycieczkami rumuńskimi organizowanymi przeważnie podczas obchodów "Święta Morza"²⁰⁷.

Rozbudową i eksploatacją dróg wodnych śródlądowych zajmował się Wydział Żeglugi Śródlądowej. W sprawozdaniach z działalności LMiK odnaleziono informacje o podziale zadań Wydziału na dwie grupy. Do jednej z nich zaliczano m. in. regulację rzek (szczególnie Wisły) oraz potoków górskich, odwodnienie terenów bagnistych czy też budowę sztucznych dróg wodnych dających możliwość żeglugi przez dłuższą porę roku. Do drugiej grupy natomiast- utworzenie przy Ministerstwie Komunikacji Wydziału Ruchu Żeglugi Śródlądowej, unormowanie taryf kolejowych, aby przy przewozach towarów drogą wodno-kolejową uwzględniono odcinki wodne, opracowanie przez Ministerstwo Komunikacji przepisów o patentach żeglarskich oraz przyznanie żeglarzom

²⁰⁶ Szerzej o wydawnictwach Ligi Morskiej i Kolonialnej w rozdziale czwartym niniejszej pracy.

²⁰⁷ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r., Warszawa 1932, s. 9; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 19; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 38, 44, 47.

ulg kredytowych i podatkowych przy budowie i naprawie taboru. Prace Wydziału obejmowały także sprawy związane ze szkoleniem kandydatów na żeglarzy. W marcu 1935 roku Zarząd Główny LMiK wspólnie z Radą Zjazdów Żeglugowych przeprowadził 5-tygodniowy kurs żeglarski dla kierowników statków i barek rzecznych, który umożliwiał kandydatom uzyskanie patentu żeglarskiego. Ponadto, z początkiem 1936 roku przystąpiono do zorganizowania szkoły żeglugi rzecznej, która została uruchomiona w styczniu 1937 roku jako szkoła o 3-letnim programie nauczania i dwóch wydziałach: nawigacyjnym i mechanicznym. Wśród innych, równie ważnych spraw jakimi zajmował się Wydział Żeglugi Śródlądowej, należy wymienić nawiązanie kontaktu działaczy organizacji z Zarządem Miasta Stołecznego Warszawy w sprawach wodno-komunikacyjnych stolicy. To właśnie z inicjatywy Wydziału odbyła się dnia 31 marca 1938 roku w Głównym Urzędzie Statystycznym (dalej: GUS) konferencja poświęcona omówieniu programu prac w zakresie statystyki przewozów na drogach wodnych śródlądowych. Dzięki subwencji LMiK, GUS wydał m. in. "Statystykę przewozów na drogach wodnych śródlądowych 1931-1936"²⁰⁸.

Kolejnym wydziałem działającym w strukturach organizacyjnych Ligi Morskiej i Kolonialnej, był Wydział Kolonialny, który rozpoczął swoją pracę we wrześniu 1933 roku. Do połowy 1936 roku jego przewodniczącym był prezes Zarządu Głównego LMiK, gen. G. Orlicz-Dreszer, którego zastąpił dr Wiktor Rosiński. Sprawozdanie z działalności LMiK z 1933 roku tak oto określa najważniejsze zadania Wydziału:

- utrzymanie i pogłębianie stosunków gospodarczych i kulturalnych ze wszystkimi polskimi środowiskami za granicą;
- prowadzenie akcji kolonialnych zmierzających do uzyskania dla Polski odpowiednich terytoriów kolonialnych;
- nawiązanie bezpośrednich stosunków gospodarczych między Polską a krajami zamorskimi drogą obustronnej wymiany towarów²⁰⁹;

²⁰⁸ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r., Warszawa 1932, s. 12; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 24-25; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 50-51.

²⁰⁹ Jednym ze statków pływających dla celów propagowania handlu zamorskiego, była zakupiona w 1934

- prowadzenie akcji osadniczych zmierzających do osadzenia na terenach zamorskich tej części przyrostu naturalnego, której Polska nie jest w stanie zapewnić pracy²¹⁰.

Działalność Wydziału w zakresie spraw emigracyjno-kolonialnych wpłynęła na zorganizowanie w październiku 1933 roku w Senacie dwóch konferencji poświęconych polskiemu planowi kolonizacyjnemu. Pozytywny wynik obrad wpłynął na podjęcie przez LMiK akcji kolonizacyjnej w Brazylii i wysłaniu na jej tereny specjalistów celem przeprowadzenia niezbędnych badań potrzebnych do prac o charakterze inwestycyjnym. Ponadto, ówczesny delegat Zarządu Głównego LMiK w Brazylii, gen. bryg. Stefan Strzeмиński podjął pertraktacje z rządem parańskim w sprawie nabycia ziemi w rezerwacie indyjskim i przygotowania działek pod polskie osadnictwo. W marcu 1935 roku na wyjazd do Parany uzyskało pozwolenie pierwsze 50 rodzin, które zamieszkały osadę „Morska Wola”. Oprócz akcji kolonizacyjnej w Paranie, LMiK zainteresowana była również terenami Liberii. Zapoczątkowana w 1934 roku na jej terenach akcja kolonialna miała charakter akcji plantacyjnej związanej ze stworzeniem baz (szkółek, plantacji), z których Polska mogłaby czerpać surowce takie jak kawa bądź kakao. Całością prowadzonej akcji od 1934 roku do sierpnia 1935 roku kierował delegat Zarządu Głównego Jan Bartoszczyk, którego zastąpił inż. Stefan Paprzycki²¹¹.

Niezależnie od akcji kolonizacyjno-emigracyjnych, Liga dzięki działalności Wydziału utrzymywała także kontakt z ośrodkami polskimi w Afryce. W szczególności otoczono opieką polską misję w Rodezji udzielając jej w miarę możliwości pomocy medycznej i finansowej. Wydział Kolonialny oprócz prac o charakterze praktycznym, zajmował się także propagandą zagadnień kolonialnych, które z jednej strony prowadzone były przez jednostki terenowe organizacji otrzymujące z centrali odpowiednie instrukcje co do organizowania odczytów, kursów i wystaw. W jednym ze sprawozdań z działalności LMiK znajduje się informacja, że największym

roku przez Ligę Morską i Kolonialną „ELEMKA”. Od 1936 roku statek ten służył również jako baza szkoleniowa z zakresu żeglarstwa dla młodzieży : J. Miciński, S. Kolicki, *Pod polską...*, s. 143.

²¹⁰ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 20.

²¹¹ Tamże, s. 21; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 31.

zainteresowaniem cieszyły się przeważnie odczyty organizowane przez następujące sekcje wchodzące w skład Wydziału: sekcja afrykańska- “Moje wrażenie z Czarnego Łądu” oraz “Polityka państw kolonialnych w Afryce”; sekcja higieny i biologii- “Znaczenie temperatur skrajnych w ekologii” oraz “Sprawozdanie lekarskie z kolonii Orzeł Biały”; sekcja mandatowa- “Międzynarodowe mandaty kolonialne”. Z drugiej strony propaganda prowadzona była za pośrednictwem wydawnictw LMiK, artykułów dostarczanych do prasy krajowej i nie tylko oraz z różnego rodzaju imprez propagandowych. Przykładem akcji propagandowej na większą skalę były organizowane “Dni Kolonialne” celem pogłębiania wśród szerokich mas społeczeństwa idei kolonialnej, wykazanie potrzeby uzyskania dla Polski kolonii i zdobycie funduszy na FAK. Niezależnie od powyższych organizowano także szkolenia specjalistów kolonialnych w ośrodkach studiów kolonialnych w Krakowie i Gdyni. Wydział Kolonialny utrzymywał ponadto od 1937 roku trzech stypendystów na studiach i praktykach kolonialnych różnych specjalności. Dwóch z nich po zakończeniu szkoły umieszczonych zostało na odpowiednich praktykach w Dakarze w Senegal, trzeci natomiast przebywał jako praktykant na plantacjach w Liberii. Poza praktykami, Wydział Kolonialny udzielał także jednorazowej pomocy finansowej na opłatę czesnego słuchaczom Studium Migracyjno-Kolonialnego przy Wolnej Wszechnicy w Warszawie, a także ułatwiał absolwentom szkół handlowych w uzyskaniu pracy w krajowych firmach handlu zagranicznego²¹².

Kolejnym ogniwem w strukturach LMiK, obok Wydziału Morskiego, bezpośrednio zaangażowanym w działania na rzecz marynarki wojennej- był Wydział Propagandy Marynarki Wojennej na czele z kmdr. por. Karolem Korytowskim. Do zasadniczych zadań Wydziału należało prowadzenie wszelkimi dostępnymi środkami akcji propagandowych na rzecz rozwoju marynarki, jak również organizowanie i prowadzenie zbiórek na Fundusz Obrony Morskiej. Propaganda prowadzona była przez Wydział z jednej strony za pośrednictwem wydawnictw i artykułów dotyczących polskiej

²¹² Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 22; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 36; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 54-55.

marynarki wojennej, a z drugiej-dzięki organizowaniu odczytów, pokazów filmowych, kursów itp. Z działalności wydawniczej, największą popularnością obok "Polski na Morzu", "Morza" oraz "Spraw Morskich i Kolonialnych", cieszyły się następujące publikacje rozsyłane także do jednostek terenowych LMiK: "Frontem do Morza" Karola i Michała Sochy, "Morze źródłem potęgi Rzeczypospolitej" Czesława Zagórkiego i Janusza Lewandowskiego, "Obrona morską" Benedykta Krzywca czy też "Artyleria morską" kmdr. inż. Heliora Laskowskiego. Propagandowa akcja zbiórkowa na rzecz FOM z kolei obejmowała wydanie m. in. kolorowych plakatów z odezwą prezesa Zarządu Funduszu- gen. dyw. K. Sosnkowskiego. W jednym ze sprawozdań z działalności organizacji zamieszczona jest informacja, że niezależnie od zbiórki na FOM, członkowie Wydziału zbierali także pieniądze na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego. Wydział Propagandy Marynarki Wojennej oprócz organizacji zbiórek, miał także na celu szerzenie świadomości o potrzebie posiadania przez Polskę marynarki wojennej, o jej istocie i zadaniach²¹³. W 1935 roku Wydział Propagandy Marynarki Wojennej zmienił nazwę na Wydział Obrony Morskiej, któremu przewodniczył znany ze wcześniejszej działalności kmdr por. K. Korytowski. W skład Wydziału wchodziły następujące sekcje:

- sekcja zbiórki, która współpracowała w organizowaniu, udzielaniu wytycznych oraz koordynowaniu zbiórek na rzecz FOM na terenie Rzeczypospolitej przez jednostki terenowe organizacji wśród poszczególnych grup społecznych i zawodowych;
- sekcja propagandy mająca za zadanie uświadomienie społeczeństwa o konieczności posiadania marynarki wojennej oraz zachęcanie ludności do wstępowania w szeregi członków LMiK. Najważniejszymi środkami propagandy były: prasa i wydawnictwa LMiK, radio, film oraz żywe słowo;
- sekcja historyczna, która zapoznawała społeczeństwo z historią morską i wpływającymi z niej wnioskami dotyczącymi konieczności posiadania floty wojennej;

²¹³ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935 s. 10-12; D. Duda, T. Szubrycht, Działania Ligi Morskiej..., s. 74.

- sekcja techniczna, której celem było zapoznanie szerszych warstw społecznych z dziedzinami technicznymi, związanymi z rozbudową floty wojennej, a w szczególności z budownictwem okrętowym, uzbrojeniem oraz lotnictwem morskim;
- sekcja artystyczna skupiała się na walorach artystyczno-literackich dziedziny morskiej (w szczególności na literaturze, muzyce, sztuce) organizując m. in. wystawę wojenno-morską w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie (1937 rok), a w 1938 roku- w Towarzystwie Przyjaciół Sztuki w Krakowie, gdzie wystawiono ponad 200 eksponatów oraz liczne konkursy dla młodzieży szkolnej na piosenkę dla marynarzy oraz na morską pieśń chóralną²¹⁴.

Probleмами młodzieży zajmowała się istniejąca od 1933 roku i kierowana przez prof. Stanisława Sumińskiego- Komisja dla Spraw Młodzieży, która 14 lutego 1936 roku została przekształcona w Wydział Wychowania Morskiego Młodzieży z przewodniczącym gen. Mariuszem Zaruskim na czele. Zadaniem Komisji było opracowanie regulaminu oraz wytycznych pracy kół szkolnych organizacji, regulaminu szkoleń żeglarskich młodzieży oraz projektów nadmorskich wycieczek krajowych i zagranicznych. Wydział Wychowania Morskiego Młodzieży natomiast badał możliwości uprawiania w Polsce sportu żeglarskiego oraz zajmował się budową szkolnych ośrodków żeglarskich. Jeden z ośrodków szkoleniowych znajdował się nad jeziorem Naręcz, na którym oprócz zajęć praktycznych prowadzono wykłady o ideologii LMiK. W 1935 roku w ośrodku tym przebywało blisko 164 uczniów, a w 1936 roku- 301, z czego 129 uczestników ukończyło wyszkolenie żeglarskie uzyskując stopień żeglarza, 5-ciu sternika, a 62 kursantów nauczyło się pływać²¹⁵. Oprócz kursów żeglarskich nad jeziorem Naręcz, Wydział organizował także obozy wodne Ligi Morskiej i Kolonialnej nad jeziorem Żarnowieckim. Pierwszy z takich obozów zorganizowany został dla chłopców w 1937 roku. W jednym ze sprawozdań z działalności organizacji widnieje informacja, że program szkolenia oprócz kajakarstwa

²¹⁴ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 11-13; D. Duda, T. Szubrycht, Działania Ligi Morskiej..., s. 75.

²¹⁵ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 44.

i podstaw żeglarskich, obejmował pogadanki z dziedziny geografii i przyrody, wycieczki do polskich portów, modelarstwo okrętowe oraz naukę pływania²¹⁶.

Pragnąc pogłębić działalność Ligi Morskiej i Kolonialnej w środowisku młodzieży, zachęcając ją do uprawiania sportów wodnych czy modelarstwa okrętowego, Wydział Wychowania Morskiego Młodzieży prowadził także współpracę z Akademickim Związkiem Morskim Rzeczypospolitej w Warszawie, który pomagał Lidze organizować imprezy sportowe, prowadził akcje propagandowe wśród młodzieży akademickiej przez organizowanie odczytów o morzu, seminariów kolonialnych oraz "Akademickich Apelów Kolonialnych". Wydział współpracował także z Kierownictwem Harcerskich Drużyn Żeglarskich, które pomagało Lidze m. in. przy organizowaniu kursów żeglarskich dla szkolnych kół LMiK i "Apeli Morza", współdziałało w zbiórce na rzecz FOM oraz urządzało konkursy na tematy morskie i kolonialne²¹⁷.

Organizacją wycieczek morskich i obozów nad morzem zajmował się ostatni wydział działający w strukturach Zarządu Głównego Ligi od 1937 roku- Wydział Wycieczek i Obozów z płk. Leonem Dunin-Wolskim na czele. Dzięki jego organizacji, w 1937 roku odbył się obóz robotniczy nad morzem w Mioszynie koło Jastrzębiej Góry. Udział w obozie wzięło blisko 2 350 osób. Podczas trwania turnusu zorganizowano 32 wycieczki m. in. do Gdyni, Gdańska oraz Jastarni. W 1937 roku Wydział zorganizował ponadto kurs żeglarski dla dorosłych członków LMiK w Trokach; liczne wycieczki krajowe pociągami nad polskie morze oraz wycieczki zagraniczne, wśród których należy wymienić wycieczki do Jugosławii i Rumunii. Poza wycieczkami i obozami Wydział brał również udział w organizowaniu innych imprez propagandowych, do których zaliczono m.in. zorganizowaną w 1937 roku "Wystawę Kultury Wsi w Liskowie"²¹⁸.

²¹⁶ Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1937-I I 1939, Warszawa 1939, s. 65.

²¹⁷ Tamże, s. 60.

²¹⁸ Tamże, s. 66-70.

Powołanie masowych organizacji na rzecz rozwoju lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej oraz rozwoju polskiej marynarki wojennej i handlowej przyniosło przy ścisłej współpracy LOPP i LMiK z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych i Komunikacji wymierne efekty w postaci dużego dorobku obu organizacji w zakresie budowy polskich sił powietrznych i morskich.

Wybuch II wojny światowej przerwał działalność obu organizacji na terenie Polski. Niemniej nie przekreślił ich dorobku organizacyjnego, wręcz przeciwnie- II wojna potwierdziła konieczność organizowania ochrony ludności cywilnej zarówno z powietrza, jak i z morza, a Polska szczególnie odczuła taką potrzebę działań.

Rozdział II

Rozwój i struktura organizacyjna Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej w województwie śląskim

1. Województwo śląskie w II Rzeczypospolitej

Województwo śląskie okresu międzywojennego było najmniejszym (obejmowało zaledwie 1,1% ówczesnego terytorium państwa) lecz najbardziej zaludnionym województwem w Polsce, bowiem na 1 km² przypadało tu ponad 300 osób, podczas gdy w całej Polsce- około 80²¹⁹. Podział województwa śląskiego na powiaty i miasta został dokonany na mocy rozporządzenia ówczesnego wojewody Józefa Rymera z dnia 17 czerwca 1922 roku²²⁰. W skład nowej jednostki administracyjnej wchodziło 9 powiatów wiejskich: katowicki, lubliniecki, pszczyński, tarnogórski, rudzki, rybnicki, świętochłowicki, bielski, cieszyński oraz 3 powiaty miejskie: Bielsko, Katowice oraz Królewska Huta. Podział administracyjny województwa śląskiego w dwudziestolecie międzywojennym ulegał jednak zmianom. Do najważniejszych z nich należało: zniesienie ustawą Sejmu Śląskiego z dnia 15 lutego 1924 roku powiatu rudzkiego i podzielenie jego terytorium pomiędzy powiaty: rybnicki, pszczyński, świętochłowicki i katowicki²²¹, wyłączenie ustawą z dnia 15 lipca 1924 roku z powiatu katowickiego gmin: Bogucice, Załęże, Brynów, Ligota Pszczyńska i Dąb (bez Józefowca) i przyłączenie ich do wydzielonego miasta Katowice²²² oraz utworzenie ustawą z dnia 16 maja 1934 roku miasta Chorzowa przez połączenie Chorzowa, Królewskiej Huty

²¹⁹ M.W. Wanatowicz, Historia społeczno-polityczna..., s. 41.

²²⁰ Dz.U.Śl. 1922, nr 1, poz. 3.

²²¹ Dz.U.Śl. 1924, nr 5, poz. 20.

²²² Dz.U.Śl. 1924, nr 18, poz. 76.

i Nowych Hajduk²²³. Kolejne zmiany administracyjne miały miejsce pod koniec lat trzydziestych. W 1938 roku powiększono granice miasta Katowice o część obszaru gmin Piotrowice i Panewniki²²⁴. W tym samym roku powiększył się również obszar miasta Bielska z uwagi na przyłączenie do niego gminy Aleksandrowice²²⁵. Pod koniec 1938 roku po aneksji Zaolzia powierzchnia województwa śląskiego wzrosła o 805 km²²²⁶. W 1939 roku decyzją Sejmu Śląskiego zniesiono powiat świętochłowski, przyłączając gminy: Chropaczów, Godula, Lipiny, Łagiewniki, Nowy Bytom, Orzegów, Ruda i Świętochłowice do powiatu katowickiego, a gminy: Brzeziny Śląskie, Brzozowice-Kamień, Dąbrówka Wielka, Piekary Śląskie do powiatu tarnogórskiego²²⁷. W tym samym roku podjęto również uchwałę o nadaniu z dniem 1 stycznia 1940 roku praw miejskich następującym gminom powiatu katowickiego: Nowy Bytom, Ruda, Szopienice, Świętochłowice oraz Piekary Śląskie²²⁸.

Część górnosłaska województwa, w której znajdowała się jego stolica- Katowice, stanowiła w Polsce międzywojennej najbardziej uprzemysłowiony obszar gdzie dominował przemysł górniczo-hutniczy. W latach 1923-1933 ten region dostarczał Polsce 73% całej produkcji węgla kamiennego, 78% żelaza, 77% stali, 88% cynku oraz 100% ołowiu. Warto podkreślić, że udział Polski w eksporcie wymienionych surowców pochodzących z województwa śląskiego szacowano w tym czasie na około 94%²²⁹. Na obszarze polskiego Górnego Śląska zatrudnionych było blisko 72% robotników województwa. Należy jednak mieć na uwadze, że cała infrastruktura ekonomiczna i społeczna Górnego Śląska przed I wojną światową kształtowana była pod kątem interesów państwowości niemieckiej. Po 1922 roku zmiany były niewielkie. Większość górnosłaskich zakładów przemysłowych należała bowiem do akcjonariuszy niemieckich,

²²³ Dz.U.Śl. 1934, nr 13, poz. 24.

²²⁴ Całe jednostki gminne funkcjonowały w powiecie katowickim od 1939 roku: Dz.U.Śl. 1939, nr 6, poz. 15.

²²⁵ Dz.U.Śl. 1938, nr 7, poz. 18.

²²⁶ „Śląskie Wiadomości Statystyczne” Katowice 1938, nr 10, s. 10

²²⁷ Dz.U.Śl. 1939, nr 6, poz. 15.

²²⁸ Dz.U.Śl. 1939, nr 21, poz. 51.

²²⁹ J. Popkiewicz, F. Ryszka, Przemysł ciężki..., s. 143, 173; M.W. Wanatowicz, Województwa śląskie..., s. 18; K. Pindel, Śląsk w systemie..., s. 99.

których od strony prawnej chroniła podpisana dnia 15 maja 1922 roku na okres trzech lat umowa polsko-niemiecka, zwana konwencją genewską chroniąca działalność ludności niemieckiej na obszarze Górnego Śląska i utrudniająca tym samym ingerencję administracji państwowej w jego życie gospodarcze²³⁰. Dopiero mianowany po przewrocie majowym w 1926 roku wojewodą śląskim dr Michał Grażyński, podjął politykę ograniczenia wpływów niemieckich w przemyśle. Jan Przewłocki w biografii Grażyńskiego przywołuje, iż w 1929 roku na 299 osób zasiadających na stanowiskach kierowniczych i dyrektorskich największych zakładów przemysłowych województwa śląskiego, aż 249 było Niemcami, gdzie polski odsetek robotników w tych samych zakładach przemysłowych sięgał około 98%. Dlatego jednym z głównych kierunków działań wojewody, było stopniowe ograniczanie zatrudnienia Niemców w kierowniczej kadrze przemysłu województwa śląskiego²³¹.

W odrodzonym państwie polskim, słabo rozwiniętym gospodarczo, na skutek polityki zaborców i następstw związanych z działaniami I wojny światowej (30% majątku ruchomego i nieruchomego na obszarze 90% terytorium nowego państwa zniszczono całkowicie)- wysoki stopień uprzemysłowienia Górnego Śląska w porównaniu z ogólnym obrazem Polski, w połowie lat dwudziestych przyczynił się do dużego zainteresowania i zaangażowania polskich władz centralnych w proces połączenia przemysłu górnośląskiego z ogólnopolskim. Należy nadmienić, że Śląsk należał do tej części terytorium II Rzeczypospolitej, w której zniszczeń nie było lub były niewielkie. Przemysłowy charakter województwa śląskiego wpływał również na strukturę społeczną tego regionu, odmienną od pozostałej części państwa polskiego. Brak było bowiem na ziemiach Górnego Śląska polskiej burżuazji i ziemiaństwa, poza tym mniej liczne było tu także polskie drobnomieszczaństwo oraz inteligencja²³². Biorąc pod uwagę fakt, iż Górny Śląsk stanowił w okresie międzywojennym główny okręg przemysłu ciężkiego, był on tym samym największym skupiskiem klasy robotniczej

²³⁰ M.M. Drozdowski, *Życie gospodarcze Polski...*, s. 150.

²³¹ J. Przewłocki, *Michał Grażyński...*, s. 78.

²³² W województwie śląskim drobnomieszczaństwo stanowiło w 1931 roku 6,3% ogółu mieszkańców, podczas gdy w całej Polsce- 10,6%. W tym samym okresie najliczniejszą grupę wśród inteligencji tworzyli pracownicy administracji- 7,5% ogółu ludności województwa, co uwarunkowane było w znacznej mierze potrzebami przemysłu, handlu i komunikacji: M.W. Wanatowicz, *Województwo śląskie...*, s. 20.

w całej Polsce. Na Śląsku w 1931 roku z pracy w górnictwie i przemyśle utrzymywało się ponad 54% ogółu jego mieszkańców, podczas gdy w całej Polsce- 19%. Blisko 71% ludności województwa śląskiego utrzymywało się z pracy najemnej, a ponad 40% pracowało w wielkim i średnim przemyśle²³³.

Na specyficznosc województwa śląskiego okresu międzywojennego składały się ponadto inne czynniki. Obok olbrzymiego potencjału gospodarczego tego regionu Polski, kolejnym jego elementem charakterystycznym, było posiadanie przez niego statusu autonomicznego, zgodnie z uchwalonym przez Sejm Rzeczypospolitej dnia 15 lipca 1920 roku „statutem organicznym”²³⁴. Literatura wymienia wiele przyczyn, dla których wydano owy statut. Jedną z nich był fakt, że działający na terenie Górnego Śląska ruch separatystyczny kierowany przez Jana Kustosa, inspirowany głównie przez niemieckich działaczy partyjnych, przemysłowców, ziemian, zmierzał do utworzenia samodzielnego państwa śląskiego. Jego program sprowadzał się do walki o realizację postulatu „Górny Śląsk dla Górnoszlązaków” i nastawiony był wrogo do państwowości polskiej²³⁵.

Uprawnienia autonomiczne województwa śląskiego realizował jednoizbowy Sejm Śląski złożony z 48 posłów, a po uchwaleniu konstytucji kwietniowej w 1935 roku- z 24²³⁶. Najważniejszą płaszczyzną jego działania była praca ustawodawcza. Autonomia dawała ponadto województwu śląskiemu szerokie uprawnienia jego wojewodzie mianowanym przez Naczelnika Państwa, a następnie prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów. Wojewoda śląski był nie tylko przedstawicielem rządu polskiego i szefem administracji rządowej, ale także szefem administracji samorządowej w postaci Śląskiej Rady Wojewódzkiej, szefem administracji skarbowej, szkolnej oraz policji. Wojewoda sprawował też nadzór nad prasą, stowarzyszeniami oraz

²³³ J. Jeziarska, Struktura społeczno-zawodowa województwa śląskiego w 1931 roku, „Zaranie Śląskie” 1965, z. 1, s. 320; M.W. Wanatowicz, Województwo śląskie..., s. 18

²³⁴ Dz.U.R.P., 1920, nr 73, poz. 497; E. Rybarz, Z walki o Śląsk..., s. 20; S. Janicki, Województwo śląskie..., s.3; W. Dąbrowski, Autonomia województwa..., s. 3-6.

²³⁵ P. Dobrowolski, Ugrupowania i kierunki separatystyczne na Górnym Śląsku i w Śląsku Cieszyńskim w latach 1918-1939, Warszawa-Kraków 1972, s.78-112; M. W. Wanatowicz, Ugrupowania polityczne..., s. 83; J. Meissner, Województwo śląskie w latach 1922-1939 [w:] Dzieje Śląska w latach 1816-1947, red. F. Hawranek, Opole 1981, s. 390.

²³⁶ J. Ciągwa, Autonomia Śląska (1922-1939)...., s. 11; W. Musialik, Górnoszlązacy..., s. 13, 17.

zgromadzeniami²³⁷. Autonomia wprowadzała także stanowisko wicewojewody śląskiego, którego powoływał i odwoływał prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów. Wicewojewoda był urzędem pomocniczym w stosunku do wojewody oraz całkowicie od niego zależnym. Podobnie jak jego zwierzchnik, wchodził również w skład Śląskiej Rady Wojewódzkiej²³⁸. Pierwszym wojewodą śląskim był Józef Rymer, który sprawował urząd od czerwca 1922 roku do grudnia 1922 roku. Po nim funkcję wojewody w ramach istnienia II Rzeczypospolitej pełnili: Antoni Schultis (1 lutego 1923 r.- 12 października 1923 r.), Tadeusz Koncki (13 października 1923 r.- 2 maja 1924 r.), Mieczysław Bilski (6 maja 1924 r.- 28 sierpnia 1926 r.) oraz dr Michał Grażyński (6 września 1926 r.- 5 września 1939 r.). Spośród wymienionych tylko ten pierwszy pochodził ze Śląska²³⁹. Stanowisko wicewojewody śląskiego II Rzeczypospolitej zajmowali kolejno: Zygmunt Żurawski (22 czerwiec 1922 r.- 26 maja 1931 r.) oraz Tadeusz Saloni (26 maja 1931 r.- 5 września 1939 r.). Ten ostatni patronował działalności śląskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej, drugiej obok LOPP prężnie działającej organizacji w województwie śląskim. Wpływ na nominację tego ostatniego na urząd wicewojewody w dużym stopniu miał dr Grażyński będący zarazem przyjacielem Saloniego. Pomiedzy obu politykami istniało tym samym pełne współdziałanie, wzajemne zrozumienie oraz zaufanie²⁴⁰.

Z tytułu autonomii, województwo śląskie posiadało własny skarb, który tworzyły podatki pobierane od obywateli oraz inne opłaty, z czego około 10% dochodów przekazywano do budżetu centralnego. Finanse śląskich jednostek organizacyjnych największych stowarzyszeń paramilitarnych ówczesnej Polski- Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej również podlegały kontroli Warszawy. Organizacje, których budżet oparty był przede wszystkim na wpływach statutowych (m. in. wpisowych, składkach członkowskich, darowiznach itd.) zobowiązane były przysyłać do Zarządów Głównych swoich stowarzyszeń co najmniej

²³⁷ K. Wolny, *Autonomia śląska...*, s. 48; J. Ciągwa, *Wpływ centralnych organów...*, s. 37; W. Musialik, *O dominację...*, s. 100; Z. Hojka, *Zespolona administracja...*, s. 36-42.

²³⁸ Z. Hojka, *Zespolona administracja...*, s. 43.

²³⁹ H. Rechowicz, *Sejm...*, s. 71; J. Meissner, *Województwo śląskie...*, s. 378.

²⁴⁰ Z. Hojka, *Zespolona administracja...*, s. 43.

50% wszelkich swoich wpływów. Te z kolei przekazywały część wpływów na pracę organizacyjno-propagandową, pokrycie kosztów wydawnictw LOPP i LMiK oraz na wydatki związane ze zbiórką na FOM i FAK prowadzoną przez Ligę Morską i Kolonialną od początku lat trzydziestych²⁴¹.

Z tytułu autonomii duży był zakres kompetencji Śląskiej Rady Wojewódzkiej²⁴² oraz Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, którego poszczególne wydziały pełniły funkcje organu wykonawczego Śląskiej Rady²⁴³.

Autonomia śląska funkcjonowała w województwie od połowy 1922 roku do września 1939 roku. Formalnie autonomia została zniesiona ustawą Krajowej Rady Narodowej z dnia 6 maja 1945 roku²⁴⁴. Warto nadmienić, iż ustawa konstytucyjna przyznająca województwu śląskiemu „statut organiczny” i nadająca mu autonomię, była w dziejach II Rzeczypospolitej unikatowym rozwiązaniem. Żadne województwo ówczesnej Polski nie otrzymało praw równych województwu śląskiemu. Nawet ustawa o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego z dnia 26 września 1922 roku²⁴⁵, obiecująca wprowadzenie podobnych rozwiązań dla trzech województw południowo-wschodniej Polski (lwowskiemu, stanisławowskiemu i tarnopolskiemu) nie zawierała tyle praw co ustawa z lipca 1920 roku²⁴⁶.

Oprócz autonomii, czynnikiem wyróżniającym województwo śląskie i świadczącym o jego odrębności prawnej, była konwencja genewska, zwana także górnośląską²⁴⁷. Podpisana przez Polaków i Niemców dnia 15 maja 1922 roku umowa

²⁴¹ AAN Warsz., zesp.: LOPP (1927-1939), sygn. 1, k.5, statut Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej 1933 r.. W statucie LMiK z 1937 roku określono, iż oddziały organizacji zatrzymywały na swoje potrzeby wpisowe i 20% składek. Pozostałe 80% winne były przekazywać do okręgu, który z tych kwot zatrzymywał 10%, a resztę przekazywał do Zarządu Głównego LMiK: Statut Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa 1937, s. 39-40.

²⁴² K. Wolny, *Autonomia śląska...*, s. 46-47; J. Kokot, *Zakres działania...*, s. 52-54; J. Meissner, *Województwo śląskie...*, s. 379; J. Ciągwa, *Autonomia Śląska (1922-1939)...*, s. 20.

²⁴³ Dz.U.Śl. 1922, nr 1, poz. 1; J. Ciągwa, *Wpływ centralnych organów...*, s. 38-39; Z. Hojka, *Administracja rządowa...*, s.37-38.

²⁴⁴ Dz.U.R.P. 1945, nr 17, poz. 92; D. Sieradzka, *Miasta województwa...*, s. 24.

²⁴⁵ Dz.U.R.P. 1922, nr 90, poz. 829.

²⁴⁶ M. W. Wanatowicz, *Autonomia województwa śląskiego...*, t. 23, s. 130.

²⁴⁷ S. Janicki, *Dziesięć lat...*, s. 28; J. Meissner, *Województwo śląskie...*, s. 380; K. Jonca, *Status prawny*

ustalała sprawy obywatelstwa, sposób ochrony mniejszości narodowych, własności, sprawy socjalne, ubezpieczenia. Przede wszystkim jednak- konwencja przedłużała działalność ludności niemieckiej na obszarze polskiego Górnego Śląska utrudniając tym samym integrację wewnętrzną jego ludności. Aktywny udział mniejszości niemieckiej w życiu społeczno-politycznym województwa śląskiego odbił się również na ich zaangażowaniu w pracach polskich stowarzyszeń społecznych, takich jak Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej, o czym szerzej w dalszej części niniejszej pracy.

Charakterystyczne dla województwa śląskiego okresu międzywojennego, była występująca na jego terenach mozaika sił politycznych. Z udziałem przedstawicieli władz państwowych można było spotkać się również w pracach śląskich oddziałów terenowych Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej. W przypadku LMiK, której pierwsze struktury organizacyjne w województwie śląskim powstały po maju 1926 roku, jej kierownicze gremium stanowiły osoby wywodzące się z lokalnej sanacji. W LOPP natomiast, która swoją działalność na Górnym Śląsku rozpoczęła w pierwszej połowie lat dwudziestych, spotkać można było przedstawicieli władz samorządowych sprzed przewrotu majowego 1926 roku. Charakterystyczne dla administracji samorządowej województwa śląskiego do 1926 roku, było oparcie jej w większości na siłach rodzimych. Taką praktykę stosował pierwszy wojewoda śląski Józef Rymer obsadzając urzędy pierwszych starostów województwa śląskiego osobami będącymi z reguły Ślązakami. Należeli do nich m. in.: Franciszek Lerch z powiatu pszczyńskiego, Jan Mildner z powiatu katowickiego, Józef Potyka z powiatu świętochłowickiego, Oskar Krupa z powiatu rybnickiego, Aleksy Troska z powiatu rudzkiego, Walenty Olearczyk z powiatu tarnogórskiego oraz Kazimierz Niegolewski z powiatu lublinieckiego, którzy kierowali na swoich terenach pracami komitetów powiatowych LOPP. Następcy Rymera prowadzili już politykę obsadzania stanowisk urzędniczych na Śląsku elementem napływowym, stopniowo usuwając Ślązaków z zajmowanych przez nich stanowisk pod pozorem niższych kwalifikacji. Kolejne zmiany w funkcjonowaniu administracji samorządowej w województwie śląskim

mniejszości na obszarze podzielonego Górnego Śląska w latach 1922-1939 [w:] Górný Śląsk po podziale w 1922 roku. Co Polska, a co Niemcy dały mieszkańcom tej ziemi?, red. Z. Kapała, W. Lesiuk, M.W. Wanatowicz, Bytom 1997, t.2 , s. 124.

przyniósł przewrót majowy, który ponownie wpłynął na nowy układ sił politycznych. Dużą rolę w życiu politycznym górnośląskiej części województwa odegrał wówczas „pomajowy” wojewoda śląski, dr Michał Grażyński, który przeprowadził gruntową reformę administracyjną obsadzając stanowiska urzędnicze zwolennikami sanacji. Tym samym dotychczasowe miejsce bezstronności i apolityczności urzędników zajęła tym samym jawność sympatii politycznych samorządowców oraz lojalność wobec zwierzchnika. Polityka personalna prowadzona przez wojewodę Grażyńskiego opierała się w przeważającej mierze na nowych twarzach urzędniczych tak, że w 1929 roku żadna z osób pełniących dotychczas wysokie stanowiska urzędnicze nie pełniła już swoich funkcji. Stanowiska starostów objęli wówczas: dr Tadeusz Jarosz w powiecie pszczyńskim (pełnił swój urząd do wybuchu II wojny światowej), dr Wilhelm Seidler w powiecie katowickim (pełnił swój urząd do wybuchu II wojny światowej), Teofil Składek (starosta świętochłowski do 1931 roku, którego zastąpił dr Stanisław Olszewski, a w 1935 roku- Tadeusz Szaliński), Jan Wyglenda w powiecie rybnickim (pełnił swój urząd do wybuchu II wojny światowej), Władysław Bocheński w powiecie tarnogórskim (w 1932 roku objął starostwo bielskie, a którego w Tarnowskich Górach zastąpił Józef Korol), Jan Zaleski w powiecie lublinieckim (którego w latach 1932-1935 zastąpił na urzędzie starosty Franciszek Biolik, a następnie do wybuchu II wojny światowej- dr Stanisław Olszewski), dr Jerzy Kisiała w powiecie cieszyńskim (w połowie lat trzydziestych zastąpił go Jan Plackowski) oraz dr Józef Duda w powiecie bielskim, którego zastąpił w latach trzydziestych Władysław Bocheński pełniąc swój urząd aż do wybuchu II wojny światowej²⁴⁸.

²⁴⁸ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 39, 88-89, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929; k. 91, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1930; k. 172-173, sprawozdanie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1934; sygn. 2, k. 1, protokół z Ogólnego Zgromadzenia Powiatowego Komitetu LOPP z 1932 roku; k. 76, sprawozdanie Zarządu Obwodu Powiatowego LOPP w Katowicach za rok 1936; sygn. 4, k. 2, sprawozdanie z działalności Powiatowego Oddziału LOPP w Świętochłowicach za rok 1935; Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół: Urząd Wojewódzki Śląski – Wydział Budżetowo-Gospodarczy (dalej: AP Kat., zesp.: UWŚl- BG), sygn. 554, k. 15, 26, 29, sprawozdanie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1935; Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Prezydialny (dalej: AP Kat., zesp.: UWŚl- Prez.), sygn. 415, k. 199, starostwo powiatowe Cieszyn; sygn. 418, k. 44, starostwo Pszczyna; sygn. 419, k.255-256, starostwo i Wydział Powiatowy

Z uwagi na fakt, iż pierwsze struktury organizacyjne Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w województwie śląskim, w przeciwieństwie do Ligi Morskiej i Kolonialnej, tworzone były na początku lat dwudziestych, warto pokrótce zapoznać się z ówczesnym obliczem politycznym ziemi śląskiej, którego przedstawiciele działali także w pierwszych strukturach organizacyjnych stowarzyszenia, a z sylwetkami których zapoznamy się w dalszej części niniejszej pracy.

Do przewrotu majowego 1926 roku duży wpływ na sprawowanie władzy na Górnym Śląsku wywierały: Chrześcijańska Demokracja (ChD) z Wojciechem Korfantym, Narodowa Demokracja (ND) oraz Narodowa Partia Robotnicza (NPR). Wszystkie trzy ugrupowania mocno akcentowały wartości chrześcijańsko-narodowe, głosiły zasadę solidaryzmu społecznego wszystkich warstw i klas społecznych, dobra wspólnego przed interesami jednostek czy grup społecznych oraz opowiadały się za demokracją parlamentarną. Narodowa Partia Robotnicza najwięcej członków miała wśród robotników wielkoprzemysłowych, dlatego też kwestie socjalne zajmowały w programie tej partii więcej miejsca niż w programach dwóch pozostałych. Chrześcijańska Demokracja z kolei oraz Narodowa Demokracja posiadały większe zaplecze społeczne, które tworzyła inteligencja, drobnomieszczactwo, robotnicy i częściowo chłopci. Oparcie dla endecji górnosląskiej stanowiły ponadto środowiska wolnych zawodów: lekarzy, prawników, księży oraz nauczycieli. Z uwagi jednak na słabe notowania Narodowej Demokracji na Śląsku, wyjątkowo silną pozycję zajmowała tu chadecja, która uchodziła za ugrupowanie prawicowe oraz NPR jako ugrupowanie centrowe²⁴⁹.

W okresie plebiscytowym duże wpływy w województwie śląskim miała wywodząca się z endecji Narodowa Partia Robotnicza, która zrzeszała ok. 50 tys. osób. Jej czołowym działaczem był pierwszy wojewoda śląski, Józef Rymer. NPR na Śląsku była częścią składową ogólnopolskiej partii utworzonej w Warszawie w 1920 roku w wyniku połączenia Narodowego Związku Robotniczego i Narodowego Stronnictwa

w Rybniku, sygn. 421, k. 476, starostwo i Wydział Powiatowy Tamowskie Góry; „Polska Zachodnia” nr 31 z 8-9.02.1931; Z. Hojka, Administracja rządowa..., s. 40-41.

²⁴⁹ M. Paździora, Górnosląska Narodowa Partia Robotnicza..., s. 129-148; M.W. Wanatowicz, Historia społeczno-polityczna..., s. 46-66.

Robotników, często określana mianem „górnosląskiej NPR” z uwagi na fakt, iż jej wpływy rozciągały się wyłącznie na górnosląską część województwa będącą największym skupiskiem klasy robotniczej w Polsce. Najwięcej zwolenników posiadała w powiatach: katowickim, świętochłowickim, Królewskiej Hucie, rybnickim oraz pszczyńskim. Silna pozycja tej partii sprawiła, że wywierała ona wpływ na politykę kadrową Górnego Śląska, a zwolennicy NPR obejmowali wpływowe stanowiska w administracji. Po przewrocie majowym 1926 roku NPR podzieliła się na NPR-Lewicę popierającą Józefa Piłsudskiego, a na Śląsku dr. Michała Grażyńskiego oraz pozostałą część partii, która przeszła do opozycji. Według danych, w połowie 1926 roku NPR liczyła w województwie śląskim blisko 44 tys. członków. W wyniku rozłamu w partii, jej szeregi opuściło blisko 6 tys. osób. Wstrząsana wewnętrznymi sporami o kierunek polityki, NPR po 1926 roku szybko utraciła swój robotniczy charakter stając się partią, która jedynie akcentowała swoją obecność w układzie sił politycznych. W połowie lat trzydziestych przestała prawie liczyć się jako siła polityczna. W 1937 roku doszło do połączenia NPR z Chrześcijańską Demokracją i utworzenia Stronnictwa Pracy. Narodowa Partia Robotnicza przestała istnieć jako samodzielne stronnictwo²⁵⁰.

Po śmierci wojewody Rymera, sytuacja polityczna województwa śląskiego w pierwszych latach państwowości polskiej uległa nieco zmianie, bowiem cała polityka kadrowa Górnego Śląska przeszła w ręce chadecji. To z nią związani byli m. in.: urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego oraz robotnicy skupieni wokół Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Chadecja, na czele której stał Wojciech Korfanty, jako ta poważnie licząca się siła polityczna miała decydujący wpływ na wybór następcy Józefa Rymera na urząd wojewody śląskiego, który kolejno pełnili: Antoni Schultis, Tadeusz Koncki oraz Mieczysław Bilski oraz najwyższych stanowisk w administracji Śląska. Wybitną postacią międzywojennego Śląska, zarazem bliskim współpracownikiem Korfanteo, któremu powierzono m. in. prace nad zorganizowaniem śląskiego oddziału Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, był Józef Potyka pełniący w latach 1922-1927 urząd starosty powiatu świętochłowickiego, następnie długoletni dyrektor Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach. Chadecja jako partia rządząca po

²⁵⁰ J. Przewłocki, *Narodowa Partia Robotnicza...*, s. 79-112; M. Paździora, *Górnosląska Narodowa Partia Robotnicza...*, s. 15-49, 119-126.

grudniu 1922 roku, często bywała obiektem ataków ze strony partii opozycyjnych, jak również społeczeństwa zamieszkującego województwo śląskie. Udział Korfantego w życiu publicznym Górnego Śląska przypadł na okres burzliwych wystąpień ludności województwa z uwagi na niekorzystną sytuację gospodarczą i społeczną całej Polski, pogłębianą przez inflację, której skutki odczuli przede wszystkim robotnicy oraz inni pracownicy najemni regionu śląskiego. Nie ulega również wątpliwości, że Korfanty angażując się w życie polityczne województwa śląskiego, związał się ze środowiskiem przemysłowców niemieckich. Taka postawa nie była podzielana przez wielu działaczy (szczególnie „pomajowych”), którzy często zarzucali mu „sprzedawanie się Niemcom”. Brak akceptacji jego polityki spowodował, iż śląskie władze wojewódzkie podjęły walkę o polską przynależność państwową. Była to walka nie tylko o wyzwolenie narodowe spod zależności niemieckiej, ale również walka o udział Górnoszlązaków we władzy i w prawie decydowania o losach swojej dzielnicy oraz jej miejsca w państwie polskim²⁵¹.

Silne wpływy w regionie śląskim przed majem 1926 roku posiadały także nurty lewicowe: Polska Partia Socjalistyczna (PPS) oraz górnośląski okręg Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP). Ta pierwsza rozwinęła swoją działalność na Śląsku dopiero po I wojnie światowej. W latach 1919-1921 skupiała w swoich szeregach blisko 40 tys. osób. Oparciem dla partii był Centralny Związek Zawodowy Polski liczący w 1921 roku około 60 tys. członków. Polska Partia Socjalistyczna była w województwie śląskim silnym ugrupowaniem, niemniej pozostawała w cieniu 50-tysięcznej NPR popieranej przez blisko 200-tysięczną organizację zawodową, jaką było Zjednoczenie Zawodowe Polskie. PPS angażowała się w ruch związkowy, działając m. in. w Centralnym Związku Górników, Związku Zawodowym Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego. Miała ponadto duże wpływy w organizacjach młodzieżowych, takich jak: Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (od 1926 roku Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego) czy też Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Polska Partia Socjalistyczna była ugrupowaniem,

²⁵¹ M. Orzechowski, Wojciech Korfanty..., s. 254-259; W. Zieliński, Wojciech Korfanty..., s. 111.

które do 1939 roku poświęcało całą swą uwagę sprawom socjalnym i walce klasowej robotników. Jej organem prasowym była „Gazeta Robotnicza”²⁵².

Marginalne znaczenie wśród ugrupowań politycznych na Górnym Śląsku miał wspomniany górnośląski okręg Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP, od 1925 roku Komunistycznej Partii Polski- KPP) działający na terenie autonomicznego województwa od 1922 roku i który w porównaniu z pozostałymi partiami politycznymi liczył na początku swojej działalności zaledwie 400 członków skupionych w 25 komitetach lokalnych. Komuniści działali przeważnie w środowisku robotników przemysłowych (głównie górników i hutników), kobiet i młodzieży. Na Górnym Śląsku tworzone były dla płci żeńskiej koła KPRP, które mimo, iż oficjalnie nie wchodziły do ścisłej organizacji partyjnej, skupiały żony aresztowanych i więzionych komunistów pragnące nieść pomoc swoim mężom. Działalność komunistów w środowisku młodzieży natomiast została przypieczętowana utworzeniem w 1925 roku górnośląskiego okręgu Związku Młodzieży Komunistycznej. Program górnośląskiej partii będącej częścią ogólnopolskiego stronnictwa komunistycznego zakładał przede wszystkim zdobycie władzy na drodze rewolucji i wprowadzenie „dyktatury proletariatu” oraz nacjonalizację głównych gałęzi przemysłu. Głównym organem prasowym komunistów był „Czerwony Sztandar”. KPRP, następnie KPP koordynowała także wydawanie szerokiej gamy nielegalnych pism oraz materiałów propagandowych starając się dotrzeć do jak największej liczby odbiorców. Komunistyczna partia została rozwiązana w 1938 roku. Śląskich działaczy partii aresztowano i postawiono przed sąd za brak lojalności wobec państwa polskiego i działalność na jego szkodę²⁵³.

Zasadnicze zmiany w układzie sił politycznych w województwie śląskim przyniósł zamach majowy Józefa Piłsudskiego w 1926 roku. Dnia 6 września 1926 roku formalnie rządy w tym regionie Polski objął nowy wojewoda dr Michał Grażyński. Istotnym elementem programu politycznego śląskiej sanacji było rozwiązanie kwestii mniejszości niemieckiej²⁵⁴. Dr Michał Grażyński przez cały okres swojej kadencji na stanowisku wojewody śląskiego, prowadził walkę o usunięcie wpływów niemieckich na

²⁵² J. Walczak, Polska i niemiecka socjaldemokracja..., s. 23-61.

²⁵³ Tenże, Komunistyczna Partia Polski..., s. 22-38, 385-394.

²⁵⁴ Szerzej o mniejszości niemieckiej województwa śląskiego w rozdziale drugim niniejszej pracy.

Śląsku. W tej walce pomagał mu Związek Obrony Kresów Zachodnich, który przeprowadził ostrej kampanii propagandowej na rzecz ograniczenia niemieckiego szkolnictwa zgodnie z hasłem: „Polskie dzieci do polskiej szkoły”, domagał się spolszczenia przemysłu i przeciwstawiał się działaniom mniejszości niemieckiej na rzecz gospodarczego osłabienia państwa polskiego, w tym również Śląska. Przywódca śląskiej sanacji opowiadał się ponadto za wzmocnieniem polskiego przemysłu w regionie. Walczył o powołanie Wielkiego Zagłębia Polskiego i rozszerzenie granic województwa o powiaty wschodnie: będziński, bialski, chrzanowski, częstochowski, olkuski i oświęcimski, celem zwiększenia potencjału gospodarczego kraju. W sferze kultury i oświaty wojewoda również wykazał się dużą energią i pracowitością. Mocno popierał budowę nowych gmachów szkolnych. To dzięki niemu utworzono w Katowicach Instytut Pedagogiczny, który w zamyśle był załącznikiem pierwszego uniwersytetu oraz Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe noszące w ówczesnych czasach miano średniej uczelni technicznej. Dr Grażyński poparł także inicjatywę budowy Muzeum Śląskiego celem udowodnienia i zilustrowania związków kulturowych Śląska z Polską. Warto wspomnieć, iż wojewoda wspierał także działalność innych instytucji kultury, do których zaliczano m. in.: Teatr Polski, Polskie Radio, które w 1937 roku otrzymało nową siedzibę w Katowicach, przy obecnej ul. Ligonia oraz Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku. Grażyński przyczynił się także do powstania Archiwum Akt Dawnych Województwa Śląskiego, pierwszego polskiego archiwum historycznego- obecnie Archiwum Państwowego w Katowicach²⁵⁵.

Tuż obok polskich partii politycznych, silną pozycję w życiu politycznym województwa śląskiego zajmowały także ugrupowania mniejszości niemieckiej, do których należała m. in.: Deutsche Partei (DP)- Partia Niemiecka mająca swoich zwolenników wśród burżuazji, drobnomieszczaństwa oraz inteligencji, Katholische Volkspartei (KVP) mające swoje wpływy wśród katolickiego drobnomieszczaństwa,

²⁵⁵ Opracowano na podstawie: J. Przewłocki, Michał Grażyński 1890-1965 [w:] Śląskie portrety, red. J. Przewłocki, Katowice 1985; W. Musiałik, Michał Tadeusz Grażyński (1890-1965). Biografia polityczna, Opole 1989; W. Zieliński, Michał Grażyński 1890-1965. Wojewoda Śląski, Katowice 1986; H. Rechowicz, Wojewoda śląski dr Michał Grażyński, Warszawa-Kraków 1988; J. Łączewski, Michał Grażyński (1890-1965). Sylwetka polityka, Częstochowa 2000.

inteligencji oraz robotników zrzeszonych w Verband Deutscher Katholiken in Polen (Związku Katolików Niemieckich w Polsce). Członkowie tej partii głosili potrzebę współdziałania ludności polskiej i niemieckiej. Robotników z kolei reprezentowała Deutsche Socialistische Partei (DSP)- Niemiecka Socjalistyczna Partia (następnie Deutsche Socialistische Arbeiterpartei Polens (DSAP)- Niemiecka Socjalistyczna Partia Robotnicza Polski) deklarującą lojalność wobec państwa polskiego, opowiadającą się również za pokojową koegzystencją ludności polskiej z niemiecką oraz rozwojem działalności kulturalno-oświatowej wśród robotników²⁵⁶.

W województwie śląskim okresu międzywojennego, według spisu ludności z 1931 roku ponad 90% mieszkańców stanowili katolicy, 6% ewangelicy, a blisko 1,7% ludność wyznania mojżeszowego. Przynależność ponad 90-procentowa ludności województwa śląskiego do religii rzymsko-katolickiej spowodowała powołanie w 1921 roku delegatury książecko-biskupiej kierowanej przez ks. Jana Kapicę, a rok później Administracji Apostolskiej, którą zarządzał Górnoszlązak biskup August Hlond. Po zawarciu przez Polskę konkordatu z Watykanem w 1925 roku została utworzona w województwie śląskim odrębna diecezja katowicka (zwana również śląską). Pierwszym jej biskupem był A. Hlond, który w 1926 roku został arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim oraz prymasem Polski. Jego miejsce w diecezji katowickiej zajął ks. Arkadiusz Lisiecki, na miejsce którego w 1930 roku przyszedł ks. Stanisław Adamski pełniąc posługę bożą do 1967 roku²⁵⁷. Głęboki katolicyzm ludności Górnego Śląska wpływał także na aktywny udział duchowieństwa w życiu społeczno-politycznym. W szkołach górnośląskiej części województwa obowiązywał wyższy wymiar lekcji religii niż na pozostałym obszarze kraju²⁵⁸. Z silną pozycją kościoła katolickiego liczyły się również ugrupowania polityczne, które szukając zaplecza społecznego często odwoływały się do wartości chrześcijańskich²⁵⁹.

²⁵⁶ M.W. Wanatowicz, *Aktywność społeczno-polityczna...*, s. 139; P. Greiner, R. Kaczmarek, *Leksykon organizacji...*, s. 33-35.

²⁵⁷ L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki...*, s. 108-113.

²⁵⁸ W części górnośląskiej liczba godzin religii w szkołach wynosiła 4 godziny tygodniowo, podczas gdy w części cieszyńskiej województwa oraz pozostałych województwach 2 godziny: M.W. Wanatowicz, *Województwo śląskie...*, s. 27.

²⁵⁹ A. Glimos- Nagórska, *Polskie szkolnictwo...*, s. 23.

Mniejszą rolę w życiu religijnym ludności górnośląskiej zajmowali ewangelicy wchodzący w skład Kościoła Ewangelicko-Unijnego jako części Kościoła Unii Staropruskiej na co dzień używający języka polskiego, mimo iż nabożeństwa odprawiane były w języku niemieckim. Kościół Ewangelicko-Unijny mocą założeń konwencji genewskiej stanowił do 1937 roku niezależność organizacyjną i dlatego nie był on uznawany przez władze polskie. Dopiero ustawa Sejmu Śląskiego z dnia 16 lipca 1937 roku uregulowała prawnie organizację tego kościoła, określiła jego samodzielność i niezależność od jakiegokolwiek zwierzchności obcokrajowej²⁶⁰.

Pod względem oświaty, województwo śląskie wyróżniało się doskonale zorganizowanym 8-klasowym szkolnictwem powszechnym. Braki wykazywało polskie szkolnictwo średnie. Doskonale natomiast rozwijało się szkolnictwo zawodowe kształcące robotników i kadry techniczne na potrzeby uprzemysłowionego województwa. Cechą charakterystyczną województwa śląskiego była utrzymująca się na jego terenach tzw. oświata pozaszkolna. Do ludowych form kultury polskiej, za pomocą których władze województwa śląskiego docierały do społeczeństwa, należały: biblioteki, czytelnie ludowe, świetlice oraz teatry amatorskie. Odbiorcami tej kultury była przeważnie miejscowa warstwa plebejska²⁶¹.

Ważną rolę w życiu administracyjno-gospodarczym województwa śląskiego odgrywały Katowice będące stolicą województwa. Tu została utworzona w 1925 roku wspomniana diecezja katowicka wchodząca w skład krakowskiej metropolii kościelnej, tu mieściła się siedziba Dyrekcji Kolei Państwowych oraz siedziby organizacji o charakterze ogólnopolskim, takich jak Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Katowice były również miejscem ogólnopolskich i międzynarodowych obrad specjalistów różnych dziedzin życia gospodarczego. Organizowano tu wystawy i targi ogólnokrajowe. W mieście działała również giełda ogólnopolska. Nadgraniczne położenie województwa śląskiego było ponadto ważnym ogniwem polskiej polityki

²⁶⁰ H. Czembor, *Ewangelicki Kościół Unijny na polskim Górnym Śląsku (1922-1939)*, Katowice 1993, s. 20-43, 181; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno-polityczna...*, s. 46.

²⁶¹ A. Glimos-Nadgórska, *Szkolnictwo...*, s. 469-502; M.W. Wanatowicz, *Województwo śląskie...*, s. 27.

zagranicznej w kontaktach z Niemcami i Czechosłowacją i w tym względzie opinia władarzy śląskich brana była pod uwagę przez władze centralne²⁶².

Przedstawione wyżej odrębności województwa śląskiego, jak i elementy charakterystyczne tego regionu Polski, nie przeszkadzały rozwojowi prac organizacyjnych i programowych nad utworzeniem śląskich oddziałów dwóch największych organizacji społecznych ówczesnej Polski- Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej. Mimo, iż organizacje te rozwijały się w oparciu o różne opcje polityczne, solidarność mieszkańców województwa śląskiego oraz autorytet ludzi kierujących pracami śląskich jednostek terenowych LOPP i LMiK, sprawiły, że osiągnęły one znaczące wyniki w rozwoju lotnictwa polskiego oraz marynarki wojennej. Zadaniem tego rozdziału będzie przedstawienie struktury organizacyjnej oraz rozwoju śląskich oddziałów LOPP i LMiK w omówionych warunkach oraz zaprezentowanie zaplecza społecznego, ze szczególnym uwzględnieniem udziału mniejszości narodowych w pracach stowarzyszeń oraz stosunku władz wojewódzkich do śląskich jednostek organizacyjnych jednych z największych organizacji ówczesnej Polski.

2. Struktura i rozwój organizacyjny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej

a) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

Po ukonstytuowaniu się pierwszych władz ogólnopolskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa (późniejszej Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej), dnia 4 sierpnia 1923 roku przyjęty został statut stowarzyszenia określający jego formy działania i założenia programowe. Statut ten był wiążącym niemalże do końca

²⁶² M.W. Wanatowicz, Rola Katowic..., s. 61-85; Taż, Województwo śląskie (1922-1939)..., s. 240.

działalności organizacji, modyfikacji uległ jedynie w 1927 roku po fuzji Ligi z Towarzystwem Obrony Przeciwgazowej rozszerzając swój zakres działania o elementy obrony przeciwgazowej ludności cywilnej. W oparciu o powstały akt prawny zaczęły tworzyć się jednostki terenowe. Jako pierwsze powstały komitety wojewódzkie w Poznaniu, Toruniu, Lublinie i Warszawie. Prace nad objęciem województwa śląskiego siecią organizacyjną LOPP rozpoczęto w 1924 roku.

Dnia 24 stycznia 1924 roku z inicjatywy ówczesnego wojewody śląskiego, dr. Tadeusza Konckiego zwołano zebranie, na którym utworzenie śląskiego oddziału Ligi zostało powierzone staroście świętochłowickiemu, dr. Józefowi Potyce²⁶³. Zgodnie ze strukturą organizacyjną LOPP, na czele szczebla wojewódzkiego Ligi stał Zarząd Komitetu Wojewódzkiego, któremu podlegały zarządy komitetów powiatowych i komitetów miejskich²⁶⁴. W skład Śląskiego Komitetu Wojewódzkiego Ligi wchodziło osiem komitetów powiatowych (siedem utworzono w 1924 roku i należały do nich komitety powiatowe: w Katowicach, Świętochłowicach, Lublińcu, Tarnowskich Górach, Pszczynie, Rybniku oraz Bielsku; w 1926 roku skład Śląskiego Komitetu Wojewódzkiego LOPP powiększył się o ósmy Komitet Powiatowy Ligi w Cieszynie), dwa komitety miejskie: w Katowicach i Królewskiej Hucie oraz Wojewódzka Sekcja Kolejowa, które to jednostki organizacyjne LOPP, podobnie jak większość komitetów powiatowych stowarzyszenia również utworzone zostały w 1924 roku²⁶⁵. Komitety te przystąpiły do organizacji kół miejscowych chcąc pozyskać jak największą liczbę członków, składki których tworzyły podstawy finansowe działalności Ligi na Śląsku. Komitet Powiatowy – zgodnie z artykułem 13 statutu LOPP ze stycznia 1927 r. – mógł powstać w każdym powiecie, na terenie którego istniało co najmniej pięć kół miejscowych. Organizacją komitetu powiatowego zajmował się komisarz powiatowy Ligi. Zwoływał on delegatów kół miejscowych na zebranie organizacyjne, podczas którego wybierano Zarząd i Komisję Rewizyjną Komitetu Powiatowego oraz delegatów

²⁶³ J. Relidziński, Co zrobiła LOPP na Śląsku, „Lot Polski” 1927, nr 4, s. 90.

²⁶⁴ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 10, statut LOPP.

²⁶⁵ „Polonia” nr 9 z 24.09.1924; „Polonia” nr 30 z 26.10.1924; „Polonia” nr 36 z 05.02.1926; AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 40, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929; k. 82, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1930; k. 10, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP za rok 1934; XV-lecie LOPP..., s. 227.

na Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego. Komitety miejskie mogły natomiast powstawać w miastach powyżej 30 tys. mieszkańców (komitety miejskie z prawami komitetów powiatowych) lub powyżej 100 tys. ludności (komitety miejskie z prawami komitetów wojewódzkich), w których odpowiednio istniało co najmniej pięć kół miejscowych (lub 15 w wypadku komitetów wojewódzkich), z ogólną liczbą członków nie mniej niż 500 (lub 1500 w wypadku komitetów wojewódzkich)²⁶⁶. W województwie śląskim od 1924 roku funkcjonowały wspomniane komitety miejskie w Katowicach i Królewskiej Hucie. Obydwa z roku na rok zwiększały liczbę kół miejscowych, by już w pierwszej połowie lat 30. zmienić swój status z komitetów miejskich (od 1934 r. obwodów miejskich) z prawami komitetów powiatowych (od 1934 r. komitetów obwodowych) na komitety miejskie z prawami wojewódzkich. W 1935 r. w Obwodzie Miejskim w Chorzowie istniało 16 kół miejskich, a w Obwodzie Miejskim w Katowicach – aż 49²⁶⁷. Na tych samych prawach mogły organizować się wydziały kolejowe, obejmujące teren jednego, dwóch lub więcej województw, jeśli liczba członków wynosiła co najmniej 15 tys. Chociaż Katowicka Dyrekcja Kolei Państwowych co roku dokonywała redukcji personelu kolejowego, liczba członków Wojewódzkiej Sekcji Kolejowej na terenie Śląska stale przekraczała 15 tys.²⁶⁸

Władzami komitetów powiatowych, miejskich oraz kół miejscowych były: Ogólne Zgromadzenie, Zarząd i Komisja Rewizyjna. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie odbywało się dwa razy w roku, z jednej strony miało ono charakter sprawozdawczy za rok poprzedni, z drugiej- zatwierdzało program prac i preliminarz budżetowy na przyszły rok. Nadzwyczajne Zgromadzenie z kolei było zwoływane według uznania Zarządu, bądź na żądanie Komisji Rewizyjnej. Organem wykonawczym stowarzyszenia był Zarząd LOPP, który wybierał spośród swoich członków prezesa, wiceprezesów, sekretarza i skarbnika. Kadencja Zarządu Komitetu Powiatowego LOPP trwała 3 lata, z kolei Zarządu Koła Miejsowego LOPP- 1 rok. Do kompetencji zarządów należało:

²⁶⁶ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 7, statut LOPP.

²⁶⁷ AP Kat, zesp. UWŚI – BG, sygn. 554, k. 18–20, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w roku 1935 oraz program prac i preliminarz budżetowy na rok 1936.

²⁶⁸ AP Kat, zesp. LOPP Katowice (1927–1939), sygn. 1, k. 40, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929; k. 82, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1930; k. 10, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP za rok 1934.

organizowanie, zatwierdzanie, koordynowanie i kontrolowanie działalności kół miejscowych stowarzyszenia, opracowanie preliminarzu budżetowego i jego gospodarowanie. Organem kontrolnym Ligi była Komisja Rewizyjna, która prowadziła kontrole i rewizje majątku organizacji oraz oceniała roczny bilans LOPP. Taka struktura organizacyjna Ligi obowiązywała do końca jej działalności, tj. do 1939 roku²⁶⁹.

Członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa (następnie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwgazowej) mógł być każdy obywatel kraju oraz osoba prawna, która płaciła składki członkowskie. Członkowie organizacji dzielili się na 4 kategorie:

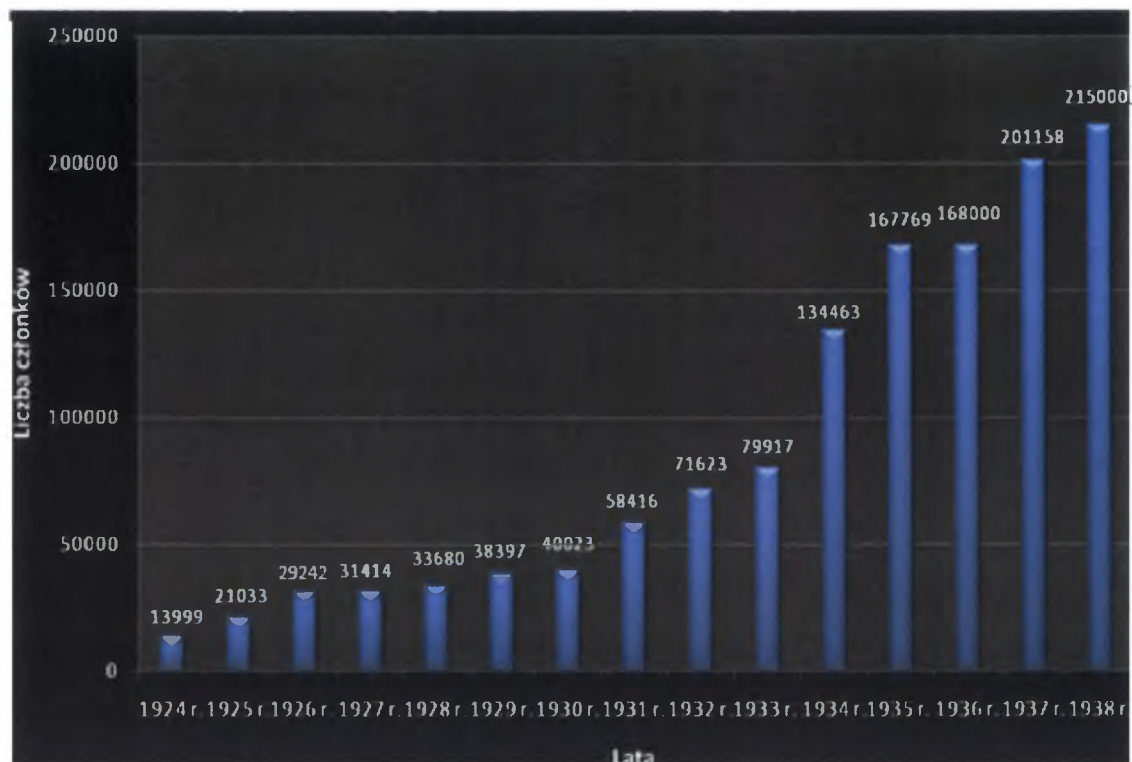
- założycieli wpłacających 25 zł wpisowego;
- rzeczywistych (osoby przyjęte przez zarządy oddziałów) wpłacających jednorazowo 1 zł wpisowego i 50 gr składki miesięcznie;
- dożywotnich (osoby fizyczne lub prawne) wpłacających jednorazowo 150 zł;
- honorowych (osoby mianowane przez Walne Zgromadzenie Ligi na wniosek Rady Głównej za szczególne zasługi w dziedzinie lotnictwa lub za przyczynianie się do rozwoju organizacji).

Wszyscy członkowie Ligi posiadali prawo czynnego i biernego wyboru do władz organizacji. Posiadali także prawo korzystania z ulg i uprawnień przyznawanych przez władze stowarzyszenia. Statut LOPP uchwalony w 1927 roku zlikwidował jedną z grup członkowskich, a mianowicie założycieli, z kolei w grupie członków dożywotnich i honorowych zlikwidował opłaty. W drugiej obok LOPP organizacji działającej na ziemiach polskich w latach 1926-1939 Lidze Morskiej i Kolonialnej (wcześniej Lidze Morskiej i Rzecznej), statut wyróżniał aż 7 kategorii członków²⁷⁰, niemniej zróżnicowanie charakteru członkostwa nie miało znaczącego wpływu na wielkość organizacji. Nazwy kategorii były tak formułowane, że każdy obywatel zainteresowany pracą w stowarzyszeniu mógł wstąpić w jego szeregi.

²⁶⁹ W 1934 roku odnotowano pewną modyfikację dotyczącą przekształcenia komitetów wojewódzkich na okręgi, a komitetów powiatowych na obwody, gdzie władzami obwodu było Ogólne Zgromadzenie Komitetu Obwodowego, Zarząd Obwodu i Obwodowa Komisja Rewizyjna: AP Kat, zesp.: LOPP Katowice (1927–1939), sygn. 1, k. 12, statut LOPP.

²⁷⁰ T. Białas, Liga Morska..., s 38-39.

Wykres nr 1 przedstawia przyrost liczby członków Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej od 1924 do 1938 roku.



Sporządzono na podstawie: AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 24, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929; zesp.: UWŚI- Prez., sygn. 84, k. 66, program prac Śląskiego Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej za rok 1931; zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 170, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w 1934 roku; zesp.: UWŚI- BG, sygn. 554, k. 12, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w roku 1935; „Polonia” nr 4159 z 12.05.1936; „Polonia” nr 4481 z 7.04.1937; „Śląskie Wiadomości Statystyczne”, Katowice 1936, s. 110; „Śląskie Wiadomości Statystyczne”, Katowice 1937, s. 323; „Śląskie Wiadomości Statystyczne”, Katowice 1938, s. 188; XV –lecie LOPP..., s. 229.

Przedstawione dane na wykresie wskazują, iż rozwój organizacyjny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej na Śląsku postępował niezwykle intensywnie. W 1924 roku organizacja liczyła w regionie górnośląskim 13 999 członków, czternaście lat później liczba ich wzrosła do 215 tys. Było to w znacznej części wynikiem działalności oświatowo–propagandowej i programowej pracy śląskich władz wojewódzkich LOPP. Ów rezultat należało w szczególności przypisać prowadzonym akcjom popularyzacji problematyki lotnictwa wśród społeczeństwa śląskiego: szerzeniu wiadomości lotniczych, sportu lotniczego czy też rozbudowie lotnisk. Nie było wówczas na Śląsku organizacji, która miałaby tak silne oparcie i skupiała tak duży odsetek ludności w kołach miejscowych, jak LOPP. Ze sprawozdań z działalności śląskiej jednostki terenowej organizacji można wywnioskować stały wzrost liczby jej członków, który nie osłabł nawet w okresie kryzysu gospodarczego. Pod koniec 1929 roku śląska LOPP skupiała w swoich szeregach 38 397 członków zgrupowanych w 287 kołach miejscowych Ligi oraz 10 Kołach Szkolnych LOPP. Sprawozdanie z działalności stowarzyszenia z 1929 roku notuje tym samym wzrost liczby członków o 24 398 od 1924 roku²⁷¹. W połowie lat trzydziestych organizacja pozyskała w swoje szeregi, od 1934 roku, 33 306 nowych członków. Jest to cyfra mniejsza w porównaniu z 1934 rokiem, kiedy to LOPP zdobyła 54 546 nowych działaczy (od 1933 roku), niemniej liczby te świadczą o dużym wysiłku i owocnej pracy placówek powiatowych i miejskich Ligi. Dzięki temu pod koniec 1935 roku śląska LOPP liczyła 167 769 członków skupionych w 841 kołach. W liczbie tej znajdowało się 307 kół miejscowych LOPP, 93 koła kolejowe organizacji oraz 441 oddziałów szkolnych. Zatem w szeregach Ligi pod koniec 1935 roku skupionych było blisko 13% ludności województwa śląskiego²⁷². Z roku na rok przybywały nowe zadanie i nowe dziedziny działalności śląskiej LOPP. Wspaniale rozwijało się modelarstwo i szybownictwo, powstawały lotniska, organizował się sport

²⁷¹ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 2-25, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929.

²⁷² AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 154, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w 1934 roku; AP Kat., zesp.: UWŚl.- BG, sygn. 554, k. 2, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w roku 1935.

spadochronowy, na wysokim poziomie stały również prace w dziedzinie obrony przeciwlotniczo-gazowej. W piętnastym roku istnienia Śląski Okręg Wojewódzki LOPP w Katowicach liczył już 215 tys. członków skupionych w blisko 900 kołach. Jednocześnie tym samym w swoich szeregach około 16% ludności Śląska znajdując silne oparcie w masach urzędniczych i robotniczych, o czym szerzej w dalszej części pracy poświęconej zapleczu społecznemu organizacji. Nie tylko wносиły one znaczący udział w finansach organizacji, ale również spośród nich wywodziły się jednostki najbardziej czynne organizacyjnie²⁷³. Bogata i różnorodna działalność oświatowo – propagandowa, była magnesem przyciągającym do LOPP przede wszystkim młodzież. Dla przypomnienia, w 1935 roku Śląski Okręg Wojewódzki LOPP wykazywał istnienie 441 Kół Szkolnych LOPP skupiających blisko 36 044 młodych jej członków. Liczba kół szkolnych organizacji w 1938 roku w województwie śląskim wzrosła do 596. Cel jaki przyświecał Lidze w ich zakładaniu, było szkolenie młodzieży w zakresie obrony cywilnej²⁷⁴.

Śląski Okręg Wojewódzki LOPP był największy w Polsce pod względem liczby członków, o czym świadczą dane zawarte w tabeli nr 2.

Tabela 2. Liczba członków terenowych oddziałów LOPP w latach 1923-1938

OKRĘG	(1923-1927)	(1928-1933)	(1934-1938)
Białostocki	-*	36 979	45 082
Kielecki	8 200	90 000	100 000
Krakowski	500	16 000	109 000
Lubelski	-	-	100 000
Lwowski	-	-	140 000
Łódzki	-	-	99 448
Nowogródzki	2 500	14 446	21 756
Poleski	-	9 000	30 000

²⁷³ AP Kat., zesp.: UWŚl.- BG, sygn. 554, k. 5, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w roku 1935; XV-lecie LOPP..., s. 228-229.

²⁷⁴ P. Greiner, Słownik organizacji..., s. 48.

Pomorski	-	17 100	99 600
Poznański	-	-	120 000
Stanisławowski	8 000	11 000	27 494
Śląski	31 414	79 917	215 000
Tarnopolski	-	-	53 000
Warszawski	-	-	58 606
Wileński	-	10 000	12 227
Wołyński	-	-	40 000
Razem	249 411	1 061 948	1 271 213

Opracowano na podstawie: XV-lecie LOPP, praca zbiorowa Zarządu Głównego LOPP, Warszawa 1938.

* Brak danych

** Nie zostały w tabeli uwzględnione Wojewódzkie Okręgi Kolejowe LOPP

*** Liczba członków terenowych oddziałów LOPP nie uległa zmianie w 1939 roku

Lata 1923-1927 nie dają konkretnych liczb charakteryzujących stan ilościowy Ligi Obrony Powietrznej Państwa (następnie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej) w poszczególnych okręgach organizacji z uwagi na fakt, iż większość pierwszych komórek organizacyjnych LOPP powstała w 1924 roku. Należały do nich okręgi: białostocki, kielecki, krakowski, łódzki, poleski, stanisławowski, śląski, tarnopolski, warszawski oraz wołyński. Okres ten poświęcony był przeważnie pracom organizacyjnym, tworzeniu lokalnych komórek LOPP, szeroko zakrojonej akcji propagandowej, zbieraniu funduszy na rozwój lotnictwa.

W następnych latach rozwój LOPP postępował intensywnie. Wyjątek stanowiły lata 1930-1932, w których rozwój organizacji został zahamowany w wyniku pogłębiającego się w kraju kryzysu gospodarczego. Zarząd Główny LOPP w tym okresie wyrażał obawę o losy organizacji ubolewając nad tym, że *„obniżenie wytwórczości w niektórych gałęziach życia gospodarczego i związane z tym liczne redukcje pracowników w biurach, robotników w fabrykach oraz obniżki poborów sprawiły, że [...] ci, którzy byli członkami LOPP, zawiadamiali lokalne placówki organizacji, że zmuszeni są [...] zaprzestać płacić składki członkowskie [...] a nie chcąc tracić*

*kontaktu z LOPP zmuszeni zostali przejść do kategorii członków popierających [...]*²⁷⁵.” Następstwem zjawiska kryzysu gospodarczego był fakt, że w wielu placówkach lokalnych LOPP mimo, iż liczba ich członków nie zmniejszyła się, to jednak osiągnięte przez nie wpływy były i tak znacznie mniejsze. Dane liczbowe z 1933 roku są już bardziej precyzyjne dla większości okręgów wojewódzkich organizacji, z których wynika, że najliczniejszym okręgiem LOPP pod koniec 1933 roku był Kielecki Okręg Wojewódzki zrzeszający 90 tys. członków. Zwiększenie liczby działaczy organizacji w tym okręgu zawdzięczała Liga nie tylko faktowi połączenia się z Towarzystwem Obrony Przeciwgazowej w 1928 roku, lecz w głównej mierze akcjom na terenie szkół prowadzonym jeszcze przed fuzją z TOP. Dzięki poparciu ze strony Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz nauczycielstwa, udało się wciągnąć do współpracy z organizacją młodzież szkolną, która rozwijała swoje zainteresowania lotnicze nie tylko w modelarstwie, ale również w sportach powietrznych (szybownictwie i spadochroniarstwie).

Koniec roku 1938 w rozwoju ogólnopolskiej Ligi zamknął się liczbą 1 271 213 (bez Wojewódzkich Okręgów Kolejowych LOPP zorganizowanych w następujących miastach: Krakowie (od 1928 roku), Poznaniu (od 1937 roku), Radomiu (od 1935 roku), Warszawie (od 1927 roku) oraz Wilnie (od 1924 roku) z uwagi na brak bliższych danych liczbowych ich członków)²⁷⁶. W 1938 roku prym wiódł Śląski Okręg Wojewódzki LOPP z cyfrą 215 tys. działaczy, co stanowiło 1/7 liczby członków LOPP w całej Polsce. Tak poważny wzrost ilości działaczy, od których wymagano minimalnej składki dostępnej dla każdego, LOPP zawdzięczała dużej atrakcyjności programu i wynikającej z niego różnorodnej działalności oświatowo-propagandowej na rzecz rozwoju lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej.

²⁷⁵ XV-lecie LOPP..., s. 123-124.

²⁷⁶ Tamże, s. 182-183, 218-221, 256-259, 266-269.

b) Liga Morska i Kolonialna

Struktury organizacyjne Ligi Morskiej i Rzecznej (późniejszej Ligi Morskiej i Kolonialnej) na polskim Śląsku, w porównaniu z LOPP, powstały w 1926 roku. W czerwcu tego roku w Katowicach odbyło się zebranie organizacyjne z udziałem 37 osób, wśród nich byli m.in. minister przemysłu i handlu pochodzący z cieszyńskiego, inż. Józef Kiedroń oraz Górnoszlązak adwokat Antoni Rostek. Pod koniec tego roku LMiR posiadała swe oddziały w Królewskiej Hucie, Siemianowicach, Hajdukach Wielkich, Mysłowicach, natomiast na początku 1927 roku zaczęto organizować oddziały w Rydułtowach, Nowej Wsi i Chorzowie²⁷⁷. Do połowy lat trzydziestych do śląskiej organizacji należały także trzy powiaty województwa kieleckiego: Będzin, Częstochowa i Zawiercie. W tym czasie Okręg LMiK podzielony był na 14 obwodów: Będzin, Chorzów-miejski, Katowice-miejski, Katowice-powiatowy, Pszczyna, Rybnik, Świętochłowice, Tarnowskie Góry, Bielsko, Cieszyn, Częstochowa, Lubliniec, Sosnowiec-miejski i Zawiercie, w których zarejestrowano pracę 144 oddziałów LMiK. Stan organizacyjny Ligi Morskiej zmienił się w 1936 roku po włączeniu wspomnianych powiatów województwa kieleckiego do Okręgu Radomsko-Kieleckiego organizacji. Zmianie uległa liczba obwodów Ligi do 11 i oddziałów do 126²⁷⁸.

Do połowy lat trzydziestych, Okręg LMiK nosił nazwę Zagłębia Węglowego lub Śląsko-Dąbrowskiego. Po wyłączeniu powiatów województwa kieleckiego, stowarzyszenie zmieniło nazwę na Śląski Okręg Ligi Morskiej i Kolonialnej²⁷⁹.

Struktura organizacyjna Ligi Morskiej i Kolonialnej w województwie śląskim ponownie uległa pewnym modyfikacjom pod koniec lat trzydziestych. Owe zmiany polegały na włączeniu do Śląskiego Okręgu LMiK obwodu powiatowego w Bielsku oraz obwodu powiatu frysztackiego w Karwinie. Ponadto, z dniem 1 kwietnia 1939 roku

²⁷⁷ „Polska Zachodnia” nr 113 z 17.05.1927.

²⁷⁸ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933- 1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 120; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935- 1 I 1937, Warszawa 1937, s. 185.

²⁷⁹ T. Białas, Miejsce Śląska w idei Polski morskiej w publicystyce Ligi Morskiej i Kolonialnej z lat 1930-1939 [w:] Górny Śląsk i Pomorze dwa symbole niezależności Drugiej Rzeczypospolitej, red. M. Mroczo, Bytom 1996, s. 113.

likwidacji uległ powiat świętochłowicki, wobec czego Zarząd Główny organizacji zarządził zniesienie obwodu LMiK w Świętochłowicach oraz przyłączenie 12 oddziałów tego obwodu do powiatu katowickiego. Tym samym zniesienie powiatu świętochłowickiego było przyczyną przesunięcia granic innych obwodów powiatowych LMiK:

- ogniwa Ligi mające dotychczas swoją siedzibę na terenie gminy Hajduki Wielkie przeszły pod kompetencje obwodu miejskiego LMiK w Chorzowie. Należały do nich oddział w Hajdukach Wielkich otrzymujący równocześnie nazwę oddziału LMiK Chorzów- Hajduki Wielkie oraz oddział przy Hucie Batory w Hajdukach Wielkich, którego nazwa zmieniła się na oddział LMiK przy Hucie „Batory” w Chorzowie;
- do obwodu LMiK w Tarnowskich Górach przydzielono następujące oddziały: przy Zakładach „Orzeł Biały” w Brzezinach Śląskich, Brzozowice-Kamień, Dąbrówka Wielka oraz Piekary Śląskie;
- do obwodu powiatu katowickiego przydzielono: Chebzie, Chropaczów, Lipiny Śląskie, oddział przy Kopalni „Łagiewniki” w Łagiewnikach, Nowy Bytom, oddział przy Kopalni „Wanda-Lech” w Nowym Bytomiu, oddział przy Kopalni „Karol” w Orzegowie, Panewniki, Piotrowice Śląskie, Ruda Śląska, Świętochłowice, oddział przy Hucie „Florian” w Świętochłowicach oraz oddział przy Hucie „Zgoda” w Świętochłowicach²⁸⁰.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej, Śląski Okręg LMiK obejmował następujące obwody wraz z powstałymi wówczas nowymi oddziałami organizacji: Bielsko (oddział: Dziedzice, Strumień) Chorzów-miejski, Frysztat (powołany w czerwcu 1939 roku z oddziałami: Karwina Ratusz, Karwina-Kopalnia „Gabriela”, Karwina-Kopalnia „Barbara”, Dąbrowa- Kopalnia „Eleonora-Betina”, Sucha Górna- Kopalnia „Franciszek”, Pietwałd- Kopalnia „Postęp” oraz Łazy- Kopalnia „Nowa”), Katowice-miejski (oddział: Katowice-Brynów, Załęże, Katowice przy Zarządzie Głównym Huty „Pokój”, Katowice przy Firmie „Progress” oraz firmie „Robur”, Katowice przy Generalnej Dyrekcji Kopalń

²⁸⁰ Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół: Liga Morska i Kolonialna-Okręg Śląski w Katowicach (1926-1939) (dalej: AP Kat., zesp.: LMiK Katowice), sygn. 14, k. 1-2, protokół z posiedzenia zarządów obwodowych LMiK powiatów katowickiego i świętochłowickiego odbytego w dniu 19 kwietnia 1939 r.

oraz Dyrekcji Śląskich Kolejek), Katowice-powiatowy (oddział: Brzezinka, Chropaczów, Dąbrówka Mała, Lipiny Śląskie, Łagiewniki przy Hucie „Zygmunt” i Koksowni „Łagiewniki”, Makoszowy, Mysłowice, Mysłowice przy Kopalni „Mysłowice” oraz przy Stowarzyszeniu Urzędników Skarbowych, Nowa Wieś, Nowy Bytom przy Kopalni „Wanda-Lech”, Ochojec, Panewniki, Piotrowice, Siemianowice przy Kopalni „Siemianowice” oraz przy Fabryce Kotłów Wilhelma Fitznera, Świętochłowice, Świętochłowice przy Hucie „Florian” oraz Wełnowiec), Lubliniec (oddział: Golezów, Mochała-Hadra, Hażlach, Koszęcin, Lubliniec, Ustroń, Wisła, Zebrzydowice), Pszczyna (oddział: Łaziska Średnie przy Kopalni „Waleska” oraz Kopalni „Aleksander”, Łaziska Górne, Murcki, Orzesze oraz Tychy), Rybnik (oddział: Chwałowice przy Kopalni „Donnersmarck”, Jastrzębie Zdrój, Niewiadom, Paruszowice przy Hucie „Silesia”, Przyszowice, Pszów, Radlin, Rybnik, Rydułtowy oraz Żory) i Tarnowskie Góry (oddział: Bobrowniki przy Hucie „Pokój”, Boruszowiec, Brzozowice-Kamień, Buchacz przy Kopalni „Radzionków”, Miasteczko Śląskie, Nakło, Radzionków, Strzybnica oraz Świerklaniec)²⁸¹.

Struktura organizacyjna LOPP i LMiK była zbliżona, dostosowana do podziału administracyjnego państwa. W obu stowarzyszeniach był 3-stopniowy szczebel organizacyjny: szczebel miejski- podstawowa jednostka organizacyjna, powiatowy-obwody i wojewódzki- okręgi. Różnice notujemy w nazewnictwie podstawowej jednostki: w LOPP były to koła miejscowe, a w LMiK oddziały oraz w obowiązującej ilości członków koniecznej do zawiązania poszczególnych struktur.

Zgodnie z art. 6 statutu organizacji z 1930 roku członkowie stowarzyszenia, w porównaniu z LOPP, podzieleni byli na 7 kategorii:

- honorowych (osoby fizyczne, wybitnie zasłużone w swej działalności społecznej, samorządowej lub państwowej na polu naukowym, organizacyjnym lub propagandowym dla spraw, którym służy LMiK);
- dożywotnich (osoby fizyczne lub prawne, wpłacające jednorazowo 600 zł) zapisanych w jednym z oddziałów stowarzyszenia;

²⁸¹ AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 8, k. 7, własne pisma okólne. Okólnik nr 4/39; sygn. 10, k. 88, 135, 274-275, 351-352, sprawy organizacyjne (1939).

- protektorów (osoby fizyczne lub prawne wpłacające 30 zł wpisowego i 120 zł składki rocznej);
- opiekunów (osoby fizyczne lub prawne wpłacające 15 zł wpisowego i 60 zł składki rocznej);
- rzeczywistych wpłacających po 1 zł wpisowego i 12 zł składki rocznej;
- popierających wpłacających po 1 zł wpisowego i 6 zł składki rocznej;
- zbiorowych (organizacje i instytucje, których członkowie płacili organizacji po 10 gr składki miesięcznej od osoby)²⁸².

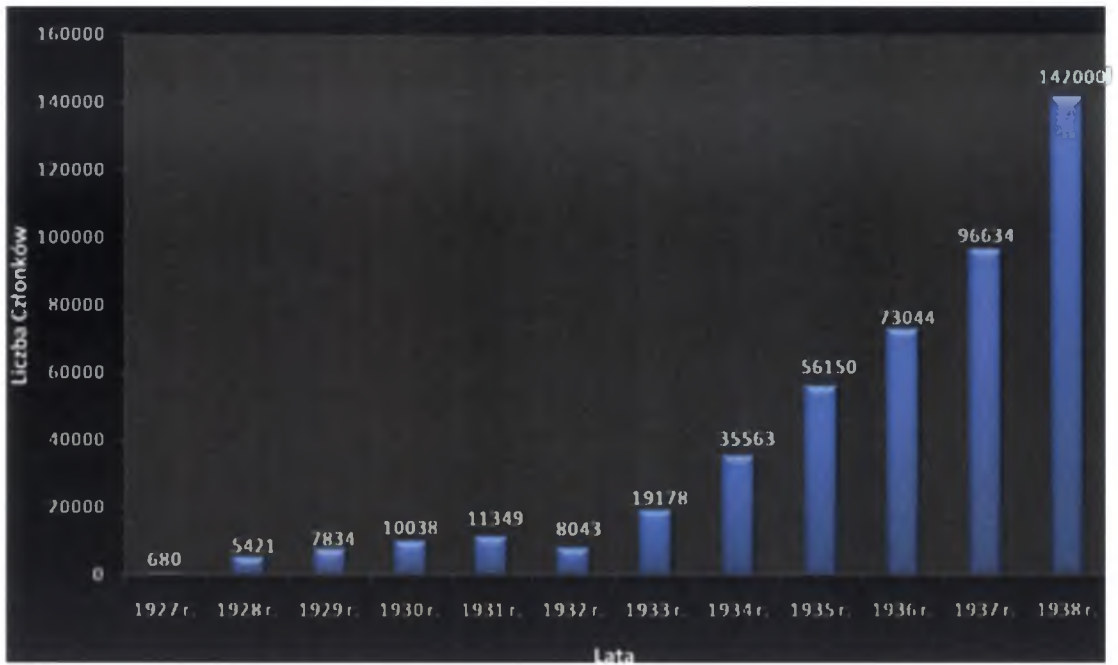
Kolejne statuty organizacji, w tym ostatni uchwalony w 1937 roku, wyróżniały już 6 kategorii członków: honorowych, dożywotnich, opiekunów (wpłacających 25 zł wpisowego i 150 zł składki rocznej), zwyczajnych (wpłacających 1 zł wpisowego i 1 zł składki miesięcznej), popierających (wpłacających 1 zł wpisowego i 50 gr składki miesięcznej) oraz zespołowych (grup złożonych co najmniej z 10 osób wpłacających od każdej osoby od 10 do 40 gr składki miesięcznej)²⁸³.

Reasumując, na przestrzeni siedmiu lat działalności LMiK założenia statutowe uległy zmianie o kwoty wpisowego opłacanych składek miesięcznych przez członków opiekunów, pojawiła się nowa kategoria członkowska- członkowie zwyczajni oraz uległo zmianie nazewnictwo członków ze zbiorowych na zespołowych, którym zwiększono jednocześnie wysokość składek miesięcznych o 30 gr. Wyodrębnienie w statutach organizacji tyłu odmian członkostwa, podyktowane było, podobnie jak w przypadku Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej chęcią zwerbowania do stowarzyszenia jak największej liczby osób, bowiem budżet obu organizacji w decydującej mierze opierał się na składkach i wpisowych jej członków.

Wykres nr 2 przedstawia przyrost liczby członków Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w latach 1927-1938.

²⁸² T. Białas, Liga Morska..., s. 38.

²⁸³ Statut Ligi Morskiej..., s. 6-7.



Sporządzono na podstawie: Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r., Warszawa 1932, s. 45; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 36; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 186; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 96; AP Kat., zesp.: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: UWŚI- Wydz. Społ.-Polit.), sygn. 593, k. 121, sprawozdania sytuacyjne z życia polskich związków i stowarzyszeń społecznych 1933-1939; AP Kat., zesp.: UWŚI- Wydz. Społ.-Polit., sygn. 573, k. 179, sprawozdania sytuacyjne UWŚI obejmujące polski legalny ruch polityczno-społeczny oraz życie mniejszości narodowych. Sprawozdanie nr 6 za czerwiec 1932; „Powstaniec Śląski” nr 7-8 z 31.07.1936-01.08.1936; „Polska Zachodnia” nr 116 z 24.04.1937.

Brak danych liczbowych członków Śląskiego Okręgu LMiK z 1939 roku; źródła podają jedynie ogólną liczbę działaczy organizacji na dzień 1 I 1939 roku równą 889 818: Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej 1 I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 96.

Analizując wykres nr 2 można stwierdzić, że Śląski Okręg LMiK rozwijał się dość dynamicznie. Na przestrzeni jedenastu lat działalności, tylko w 1932 roku notuje się spadek liczby członków w stosunku do 1931 roku o 3 306 osób, co spowodowane było likwidacją dwóch oddziałów organizacji w Rudzie i Siemianowicach Śląskich. Ponadto na rozwój organizacyjny śląskiej LMiK, w okresie 1930-1932 (podobnie jak na rozwój

LOPP) znaczny wpływ miał kryzys gospodarczy. Masowe redukcje w przemyśle i handlu oraz obniżka pensji urzędniczych, które dotknęły szczególnie okręgi przemysłowe państwa, w tym województwo śląskie (większość działaczy śląskiej LMiK wywodziła się ze środowisk robotników wielkoprzemysłowych) również wpłynęły na spadek liczby członków tej organizacji²⁸⁴. Doskonałym źródłem ilustrującym stosunek bezrobocia w całym kraju, w tym i na Górnym Śląsku, jest publikacja Stanisława Janickiego. Autor zwraca uwagę na fakt, iż kwestia bezrobotnych w Polsce, jak i na Górnym Śląsku była zjawiskiem permanentnym. Od 1924 roku notowano stale rosnącą liczbę osób pozbawionych pracy, która na początku 1926 roku osiągnęła liczbę 313 700 w Polsce, w tym 70 346 na Górnym Śląsku²⁸⁵. W latach 1927-1929, czyli w okresie najkorzystniejszej sytuacji gospodarczej Polski (spadek produkcji przemysłowej sięgnął wówczas 18%)²⁸⁶, bezrobocie w województwie śląskim również zaczęło spadać i w II połowie 1929 roku osiągnęło cyfrę bliską 5 800 osób, podczas gdy w całej Polsce wskaźnik bezrobocia zatrzymał się na liczbie ok. 91 500 osób²⁸⁷, czyli o 42 200 mniej osób pozbawionych pracy niż to miało miejsce na początku 1926 roku. Warto wspomnieć, iż lata 1927-1929 przyniosły ożywienie gospodarcze w całym kraju, w tym również w województwie śląskim, które pociągnęło za sobą wzrost zatrudnienia. Powstawały nowe zakłady pracy, zwiększyła się produkcja niektórych surowców oraz polepszyła się sytuacja w polskim górnictwie, co miało olbrzymie znaczenie dla województwa śląskiego. To dzięki długotrwałemu strajkowi angielskich górników, polski węgiel można było zbywać na wielu rynkach europejskich. A dla ułatwienia jego wywozu rozpoczęto budowę linii kolejowej Śląsk-Gdynia, przy której duży udział brała ludność zamieszkująca tereny śląskie zaangażowana ponadto w prace śląskiej jednostki terenowej Ligi Morskiej i Kolonialnej. W latach trzydziestych liczba bezrobotnych na Śląsku ponownie wzrosła pod wpływem światowego kryzysu gospodarczego osiągając pod koniec stycznia 1932 roku cyfrę przekraczającą 100 tys. osób²⁸⁸. Zanotowano

²⁸⁴ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r., Warszawa 1932, s. 8.

²⁸⁵ S. Janicki, Dziesięć lat..., s. 207.

²⁸⁶ J. Topolski, Polska dwudziestego wieku 1914-1994, Poznań 1994, s. 96.

²⁸⁷ S. Janicki, Dziesięć lat..., s. 207.

²⁸⁸ Tamże, s. 269; A. Hrebenda, Górnos Śląska klasa robotnicza..., s. 108.

wówczas spadek wydobycia węgla kamiennego, które to zjawisko pociągnęło za sobą spadek zatrudnienia w górnośląskich kopalniach. Największy odsetek bezrobotnych zanotowano wówczas w Katowicach- 9,0²⁸⁹. Władze państwowe dla przeciwstawienia się bezrobociu podejmowały jednak różne działania: rozwinięto program robót publicznych w ramach utworzonego Funduszu Pracy, utworzono Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym, który zajmował się zbieraniem pieniędzy oraz darów w naturze, zorganizowano przy Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach Biuro Opieki Lekarskiej dla bezrobotnych, z którego na wypadek choroby korzystali bezrobotni wraz z całymi rodzinami²⁹⁰.

Trwający w latach trzydziestych kryzys gospodarczy w II Rzeczypospolitej, który został w części zażegnany dopiero pod ich koniec, nie wpłynął na zmniejszenie liczny zainteresowanych działalnością śląskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej. Powyższy wykres przedstawia, iż w latach trzydziestych, począwszy od 1933 roku nastąpił widoczny wzrost zainteresowania społeczeństwa regionu górnośląskiego programem Ligi Morskiej i Kolonialnej. W 1933 roku liczba członków stowarzyszenia wzrosła o 11 135 w stosunku do roku poprzedniego. W 1934 roku liczba działaczy LMiK osiągnęła już wynik 35 563 osób, co przełożyło się na wzrost zainteresowanych działalnością organizacji w porównaniu z 1933 rokiem o kolejne 5 250 osób. Warto zauważyć, iż sprawozdania z działalności LMiK stale notują wysoką liczbę członków śląskiego okręgu organizacji (w 1935 roku wynosiła ona 56 150 osób). Mimo, iż w 1936 roku śląska LMiK utraciła na rzecz Okręgu Radomsko-Kieleckiego Ligi trzy powiaty województwa kieleckiego zrzeszające w sumie 10 281 członków organizacji, to koniec 1936 roku zamknął się cyfrą 73 044 członków. Od 1936 roku duży wpływ na stan liczbowy Okręgu Zagłębia Węglowego LMiK mieli członkowie z kategorii członków zbiorowych, szczególnie ze środowisk szkolnych. Stan Kół Szkolnych LMiK w województwie śląskim w drugiej połowie 1936 roku (przed utratą powiatów na rzecz Okręgu Radomsko-Kieleckiego) wynosił 213 z liczbą młodych członków równą

²⁸⁹ M.M. Drozdowski, Społeczeństwo, państwo..., s. 98.

²⁹⁰ S. Janicki, Dziesięć lat..., s. 272; H. Rechowicz, Wojewoda śląski..., s. 263; J. Topolski, Polska dwudziestego wieku..., s. 97.

53 500²⁹¹. Na początku 1937 roku w śląskim okręgu organizacji stwierdzono istnienie 135 Kół Szkolnych LMiK zrzeszających już tylko 10 332 młodzieży szkół powszechnych, średnich i zawodowych, których udział w pracach organizacji na rzecz rozwoju marynarki wojennej i handlowej przyczynił się do ponownego osiągnięcia wysokiej liczby działaczy śląskiej LMiK równej 96 634 osób. Rok później Śląski Okręg Wojewódzki Ligi Morskiej i Kolonialnej liczył już 142 tys. członków stając się drugim co do wielkości, po śląskiej Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej zrzeszeniem osób działających w ówczesnej Polsce (patrz Tabela nr 3)²⁹².

Okres od 1933 roku, w którym liczba działaczy stowarzyszenia stale rosła z 19 178 do 142 tys. (1938 rok) cechowała konieczność dostosowania prac LMiK do potrzeb obronnych kraju. Wyścig zbrojeń jaki ogarnął świat w latach trzydziestych, w szczególności zbrojeń powietrznych i morskich był bardzo niepokojący. Olbrzymie sumy pieniędzy jakie przekazywano z budżetu państwa polskiego nie wystarczały na dobrojenie wojska polskiego, stąd zwrot działaczy organizacji społecznych (Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej) w stronę społeczeństwa pomagającemu państwu w zbiórkach na rzecz rozwoju sił morskich i powietrznych. Tak dynamiczny wzrost liczby członków śląskiej LMiK należy szukać przede wszystkim w działalności organizacyjno-propagandowej stowarzyszenia prowadzonej szczególnie wśród młodzieży szkolnej i zakładaniem Kół Szkolnych LMiK oraz działalności oświatowo-propagandowej wśród pracowników instytucji państwowych i zakładów przemysłowych (o czym szerzej w dalszej części pracy) oraz związanej z przyznawaniem tym członkom Ligi różnego rodzaju ulg finansowych i zniżek na przejazdy koleją oraz statkami²⁹³.

²⁹¹ P. Greiner, Słownik organizacji..., s. 64.

²⁹² Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r., Warszawa 1932, s. 45; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 33-36; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 185-186; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 96

²⁹³ T. Białas, Liga Morska..., s. 44-45.

Tabela nr 3. Liczba członków terenowych jednostek organizacyjnych Ligi Morskiej i Kolonialnej w latach 1930-1939

OKRĘG	(1930-1932)	(1933-1935)	(1936-1938)
Białostocki	404	5 868	22 397
delegatura w Jarosławiu	-*	5 918	31 717
Krakowski	632	7 765	75 673
Lubelski	987	37 174	62 842
Lwowski	1 576	12 475	32 958
Łódzki	886	16 106	51 001
Nowogródzki	280	4 459	14 963
Poleski	1 139	2 670	13 892
Pomorski	1 051	23 241	61 059
Poznański	953	13 593	53 371
Radomsko-Kielecki	2 261	24 551	100 403
Stanisławowski	-	6 115	17 471
Stołeczny m. Warszawa	7 161	32 484	98 083
Tarnopolski	-	5 978	25 230
Wojewódzki Warszawa	1 551	13 029	39 955
Wileński	1 071	5 626	12 705
Wołyński	505	8 910	34 132
Zagłębia Węglowego (Śląski)	8 043	56 150	142 000
Razem	28 300	282 112	889 818

Opracowano na podstawie: Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r., Warszawa 1932, s. 41-65; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 51-121; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 123-188; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 96.

* Brak danych

** W liczbie członków LMiK lat 1937-1938 uwzględniono również młodzież Kół Szkolnych organizacji

*** Na dzień 1 czerwca 1939 roku, wg badań T. Białasa, organizacja ogółem liczyła 992 780 członków (T. Białas, Liga Morska..., s. 39).

Drugim pod względem liczebności członków okręgiem Ligi Morskiej i Kolonialnej przez cały okres działalności organizacji na ziemiach polskich, tuż za Okręgiem Zagłębia Węglowego, był okręg warszawski (razem ze Stołecznym m. Warszawa). Najmniej natomiast członków skupiały okręgi obejmujące tereny wschodnie: wileński, nowogródzki, stanisławowski oraz poleski. Opanowanie tych terenów pod względem organizacji placówek LMiK było dla Zarządu Głównego Ligi pracą niezwykle trudną z uwagi na niedogodne warunki naturalne, ciszę, którą nie zakłócały fabryki oraz znikomy odsetek inteligencji. W odniesieniu do pierwszej grupy okręgów LMiK, decydujący wpływ na liczbę ich członków miała koncentracja inteligencji oraz pracowników umysłowych (okręg warszawski) i zorganizowanego środowiska robotników wielkoprzemysłowych (Okręg Zagłębia Węglowego), z których wywodziły się najbardziej czynne organizacyjnie jednostki.

2. Władze obu organizacji

a) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

Pracami LOPP w województwie śląskim kierował Zarząd Śląskiego Komitetu Wojewódzkiego, a od 1934 roku – Zarząd Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego. Swoje zarządy posiadały również komitety powiatowe (od 1934 roku – komitety obwodowe) oraz komitety miejskie (od 1934 roku – obwody miejskie). W Zarządzie Wojewódzkim zapadały decyzje odnośnie realizacji ogólnopolskich założeń programowych na terenie Śląska. Bardzo ważną rolę w sprawnym funkcjonowaniu organizacji, oprócz Zarządu, spełniały Komisje Rewizyjne. One to bowiem prowadziły kontrole i rewizje majątku

organizacji oraz dokonywały rocznych bilansów całokształtu gospodarki Ligi na Śląsku przedkładając je władzom centralnym.

Śląski Komitet Wojewódzki LOPP tworzył się w okresie od 11 września 1924 r. do 8 maja 1926 r. W ostatnim dniu prac organizacyjnych odbyło się I Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie, na którym wybrano pierwszy Zarząd Ligi na Śląsku. Jego skład przedstawiał się następująco: inż. Antoni Kamieński (dyrektor generalny Państwowej Huty Ołowiu i Srebra w Strzybnicy), dr Julian Zagórowski (dyrektor Polskich Kopalń Skarbowych)²⁹⁴, Aleksy Troska (starosta powiatu rybnickiego), Aleksander Koj (burmistrz Mikołowa), dr Paweł Piechaczek (prezes Rady Miejskiej Lublińca), dr Wilhelm Seidler (starosta powiatu katowickiego), dr Józef Potyka (starosta powiatu świętochłowickiego), inż. Józef Rybicki (dyrektor Oddziału Mechanicznego Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych – DOKP), Stanisław Murek (inspektor kolejowy) oraz Drzewiecki i Edmund Wąsik (radcy kolejowi DOKP Katowice)²⁹⁵. Zastępcami Zarządu byli: Wincenty Spaltenstein (prezydent miasta Królewska Huta), Mieczysław Charnas (inspektor kolejowy w Królewskiej Hucie), Karl Wackermann (naczelnik gminy Lubliniec), dr Franciszek Lerch (starosta powiatu pszczyńskiego) oraz dr Józef Duda (starosta powiatu bielskiego)²⁹⁶.

Przewrót majowy i zmiany systemu rządów w kraju w 1926 roku wpłynęły na zmiany personalne w urzędach wojewódzkich, powiatowych i miejskich w całej Polsce. Charakterystyczne dla administracji województwa śląskiego kierowanej już przez nowego wojewodę śląskiego, dr. Michała Grażyńskiego, było obsadzanie stanowisk

²⁹⁴ Zagórowski Julian Tytus (1890-1967)- prawnik, szef działu administracyjnego „Skarbofermu” (1929-1939), Dyrektor Naczelny Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego oraz przewodniczący Zarządu Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach (1945-1948), społecznik. Pełnił funkcję m. in. prezesa Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach, przewodniczącego Zarządu Towarzystwa Stadionu Sportowego Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego w Królewskiej Hucie, skarbnika Śląskiego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Po przejściu na emeryturę w 1960 roku, pracował kolejno w: Radzie Techniczno-Gospodarczej przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego, Centralnym Zarządzie Budownictwa Węglowego, Zjednoczeniu Budowlano-Montażowym Przemysłu Węglowego: Z. Szmítke, Zagórowski Julian Tytus (1890-1967) [w:] Chorzowski Słownik Biograficzny..., t. 2, s. 498-500.

²⁹⁵ W niektórych wypadkach nie udało się ustalić imion wymienionych osób.

²⁹⁶ J. Relidzyński, Co zrobiła LOPP..., s. 90.

urzędniczych zwolennikami lub osobami popierającymi sanację. Nowi urzędnicy wywodzący się ze społeczności miejscowej, rozczarowanej rządami Korfanteo podsycanymi i ukierunkowanymi przez niemiecką propagandę, z czasem stawali się doskonałym narzędziem służącym do realizacji polityki „pomajowego” wojewody. Ważnym przedsięwzięciem podjętym przez Grażyńskiego przez okres jego rządów w województwie śląskim, była próba integracji społeczeństwa zamieszkującego województwo śląskie z państwem polskim, zniwelowanie różnic w kulturze, obyczajowości i strukturze mieszkańców tego uprzemysłowionego regionu Polski poprzez zwiększenie warstwy inteligencji polskiej oraz burżuazji²⁹⁷.

Przewrót majowy nie przyniósł znaczących zmian w Zarządzie Wojewódzkim LOPP powołanym w 1924 roku. Dopiero dnia 23 czerwca 1926 r. powstał przy Zarządzie Wojewódzkim Ligi Wydział Wykonawczy na czele z dr. Józefem Potyką. Na stanowiska wiceprezesów Wydziału wybrani zostali inż. Antoni Kamiński oraz radca kolejowy Drzewiecki, sekretarzem został Aleksander Koj, skarbnikiem – dr Julian Zagórowski (dyrektor Polskich Kopalń Skarbowych), a jego zastępcą Józef Niciewicz (inspektor Policji Miejskiej w Królewskiej Hucie). Do zadań Wydziału należało opracowanie przepisów budżetowych kas wojewódzkich, jak również udział w pracach na rzecz tworzenia nowych struktur wspomagających lotnictwo. Sanacyjna „Polska Zachodnia” informowała, że *„z inicjatywy prezesa Komitetu Wojewódzkiego dr. Józefa Potyki, odbyło się 29 X 1927 r. zebranie konstytuujące Śląską Spółkę Lotniczą. Zebranie uchwaliło założenie Śląskiego Towarzystwa Lotniczego. Po uchwaleniu statutu dokonano wyboru Rady Nadzorczej, w skład której weszli między innymi: Wojewoda Śląski, dr Michał Grażyński, obejmując funkcję prezesa, pozostali członkowie Zarządu to: starostowie [powiatu katowickiego] dr Wilhelm Seidler, [powiatu świętochłowickiego] dr Tadeusz Szaliński, prezydent miasta Katowice dr Alfons Górnik oraz dr Józef Potyka i Józef Balcerz. Siedziba Towarzystwa mieścić się będzie w budynku administracyjnym LOPP na lotnisku”*²⁹⁸. Wymienione osoby związane były z administracją wojewódzką,

²⁹⁷ M.W. Wanatowicz, Ugrupowania polityczne..., s. 49-50; Taż, Ludność napływowa..., s. 14-15;

E. Długajczyk, Sanacja śląska..., s. 56-57, 71; W. Musialik, Sanacja śląska..., s. 444; Taż, O dominację..., s. 101; Z. Hojka, Administracja rządowa..., s. 45;

²⁹⁸ „Polska Zachodnia”, nr 259 z 31.10.1927.

a powołanie ich do Śląskiej Spółki Lotniczej rozpoczęło nowy po 1926 roku zwyczaj włączania urzędników państwowych do struktur organizacyjnych społecznych związków i stowarzyszeń.

Zgodnie ze statutami LOPP kadencja Zarządu Śląskiego Komitetu Wojewódzkiego trwała trzy lata, dlatego też kolejne władze wojewódzkie zostały wybrane pod koniec lat dwudziestych. Ze sprawozdań Zarządu LOPP za rok 1929 dowiadujemy się, iż wymieniony okres prac wojewódzkich władz organizacji podzielony został na dwie części. W Zarządzie śląskiej LOPP w okresie od stycznia 1927 do lipca 1929 r. funkcję prezesa nadal pełnił dr J. Potyka, którego zastępował inż. Bogusław Dobrzycki (prezes Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach) oraz znany z wcześniejszej działalności dr W. Seidler (starosta powiatu katowickiego). Członkami Zarządu pozostali: A. Koj– w charakterze sekretarza oraz dr J. Zagórowski– jako skarbnik. Jego zastępcą nadal był J. Niciewicz. Wśród członków Zarządu nowym był Jan Piechulek, wiceprezes Rady Miejskiej Katowice. Pozostawiono natomiast A. Troskę (starostę powiatu rybnickiego), inż. J. Rybickiego (dyrektora Oddziału Mechanicznego DOKP), dr. W. Spaltensteina (prezydenta miasta Królewska Huta) oraz S. Murka (wicedyrektora DOKP w Katowicach). W Komisji Rewizyjnej zasiadały nowe osoby: inż. Szczęsny Kobyłański z Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Królewskiej Hucie, kasjer DOKP w Katowicach Rudzok oraz Franciszek Bąk, inspektor Wydziału Powiatowego w Katowicach²⁹⁹. Odmienne przedstawiał się skład drugiego Zarządu, działającego od lipca 1929 r., ponieważ funkcję prezesa LOPP przejął wojewoda Michał Grażyński, który dobrał sobie wiceprezesów: dotychczasowego– inż. B. Dobrzyckiego oraz nowego– gen. Józefa Zająca, dowódcę 23. dywizji piechoty, stacjonującej w województwie śląskim. Nowym sekretarzem został dr Witold Banaszekiewicz, naczelnik Wydziału Komunikacji w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, natomiast skarbnikiem nadal pozostał dr J. Zagórowski. Do Zarządu jako członkowie weszli także znani z poprzednich władz: dr J. Potyka, dr W. Spaltenstein, S. Murek i A. Koj. Nowymi członkami zostali inż. Niebieszczanski, prezes DOKP w Katowicach, prezydent miasta Katowice dr Adam Kocur³⁰⁰, starosta powiatu świętochłowickiego dr Tadeusz Szaliński,

²⁹⁹ AP Kat, zesp. LOPP Katowice (1927–1939), sygn. 1, k. 27, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929.

³⁰⁰ Kocur Adam (1864-1965)- powstaniec śląski, prezydent miasta Katowice (1928-1939) , książdz

nowy starosta powiatu rybnickiego Jan Wyglenda³⁰¹, który zastąpił A. Troskę oraz kpt. pilot Stanisław Jakubowski. Skład Komisji Rewizyjnej natomiast pozostał bez zmian³⁰².

W składzie osobowym trzeciego Zarządu Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej działającego do 1935 r. nastąpiły kolejne zmiany. Z rocznego sprawozdania z działalności śląskiej organizacji wynika, iż w 1934 r. funkcja drugiego wiceprezesa uległa likwidacji, a gen. Zająca, który objął urząd Inspektora Obrony Powietrznej Państwa, zastąpił Otton Grosser, dyrektor DOKP Katowice. Sekretarzem wybrano Tadeusza Stopczyńskiego. Ze znanych wcześniej osób pozostali członkami Zarządu: dr W. Banaszkiwicz, dr J. Potyka, T. Szaliński, W. Spaltenstein i dr A. Kocur. Nowymi członkami Zarządu zostali zaś: dr Bolesław Żabiński (naczelnik

(wyświęcony w 1951 roku, rok później mianowany kapelanem w ośrodku emigracyjnym w Rosenheim w Bawarii). W okresie dwudziestolecia międzywojennego przyczynił się do spolszczenia administracji samorządowej w Katowicach oraz innych gminach w ówczesnym województwie śląskim. Obok obowiązków prezydenta miasta Katowice, Kocur piastował wiele innych funkcji politycznych i społecznych, jak: prezesa Związku Gmin na Województwo Śląskie, posła na II-IV Sejm Śląski z ramienia Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy i Obozu Zjednoczenia Narodowego, członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku, Instytutu Śląskiego, Związku Powstańców Śląskich. Należał też do czołowych działaczy sportu polskiego na Śląsku: F. Szymiczek, Kocur Adam (1864-1965) [w:] Polski Słownik Biograficzny, red. W. Konopczyński, Wrocław-Kraków 1989, t. 13, s. 233-234; Z. Zarzycka, Kocur Adam (1894-1965) [w:] Śląski Słownik Biograficzny, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1981, t. 3, s. 155-158.

³⁰¹ Wyglenda Jan (1894-1973)- uczestnik powstań śląskich, starosta powiatu lublinieckiego (1927-1928), następnie powiatu rybnickiego (1928-1939); pod koniec stycznia 1939 roku złożył rezygnację ze stanowiska starosty i został generalnym dyrektorem w administracji Spółki Akcyjnej Książęce Kopalnie Pszczyńskie. Jako uczestnik przygotowań do pozawojaskowej obrony Śląska przed agresją niemiecką brał udział w tworzeniu zrębów konspiracyjnej organizacji działającej na wypadek zajęcia Śląska przez Niemców. Po zakończeniu II wojny światowej pracował w Zabrzańskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, w 1947 roku został dyrektorem administracyjno-finansowym Głównego Instytutu Górniczego, rok później objął stanowisko dyrektora administracyjnego Głównego Instytutu Paliw Naturalnych. W 1950 roku aresztowany i osadzony w więzieniu. W 1956 roku odzyskał wolność. Do czasu przejścia na emeryturę w 1960 roku pracował w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń Płytkich w Katowicach. Był aktywnym działaczem społecznym i najbardziej cenionym w śląskim środowisku kombatanckim. Członek Krajowej Komisji Weteranów Powstań Śląskich: Z. Zarzycka, Wyglenda Jan, pseud. Siebert, Traugutt (1894-1973) [w:] Śląski Słownik Biograficzny..., t. 3, s. 343-347.

³⁰² AP Kat, zesp. LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 28, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929.

Wydziału Finansowego DOKP w Katowicach), Franciszek Bąk (inspektor Wydziału Powiatowego w Katowicach), Wiktor Klapetek (kierownik Wydziału Skarbowego Urzędu Województwa Śląskiego), Tomasz Wołek (prokurent Banku Gospodarstwa Krajowego) oraz W. Spaltenstein (prezydent Chorzowa), Jan Koj (poseł na Sejm Śląski), dr Zygmunt Robel (naczelnik Wydziału Wojskowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego), dr W. Banaszekiewicz (naczelnik Wydziału Komunikacji w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim), dr W. Seidler (starosta katowicki) oraz dr Tadeusz Grzesiek (marszałek Sejmu Śląskiego). Komisja Rewizyjna natomiast funkcjonowała w składzie: Karol Świstun (dyrektor Banku Polskiego) i wymienieni wcześniej dr B. Żabiński i F. Bąk³⁰³. Taki skład osobowy Zarządu Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP – ze zmianą na stanowisku wiceprezesa, które ponownie objął dr W. Seidler – istniał aż do wybuchu II wojny światowej. Podobne zmiany zachodziły w istniejącej w ramach Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP samodzielnej Wojewódzkiej Sekcji Kolejowej. Prezesem jej Zarządu do 1931 r. był inż. Niebieszczanski, prezes DOKP w Katowicach, którego zastąpił inż. Tadeusz Głodziński, a w 1934 r. – płk O. Grosser, pełniąc tę funkcję aż do 1939 r. Urzędy wiceprezesów przypadły Edmundowi Wąsikowi oraz Maksymilianowi Biczysko, z tym że Wąsika w 1935 r. zastąpił Juliusz Ziemba. Sekretarzem Zarządu Wojewódzkiej Sekcji Kolejowej był Franciszek Janota, a skarbnikiem – Ludwik Przybyło. W skład Komisji Rewizyjnej wchodził: kasjer DOKP w Katowicach- Rudzok, naczelnik Kolei Wąskotorowych- Teodor Sośnierz oraz zastępca naczelnika Kolei Wąskotorowych- Teodor Fojcik³⁰⁴.

Udział w zarządach organizacji czołowych przedstawicieli sanacyjnych rządów, wojska i wysokich urzędników administracji państwowej sprawił, że LOPP – będąca z założenia organizacją społeczną – stała się organizacją prorządową, która w praktyce realizowała zadania nałożone przez władze wojskowe i administracyjne. Łączenie funkcji osób zajmujących główne stanowiska w administracji rządowej z działalnością społeczną

³⁰³ Tamże, sygn. 1, k. 169, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP za rok 1934.

³⁰⁴ Tamże, sygn. 1, k. 40, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929; „Polska Zachodnia”, nr 55 z 6.03.1931; AP Kat, zesp. UWŚI- BG, sygn. 554, k. 30, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1935.

w organizacjach prorządowych pozwalało sprawować nad organizacjami pełną kontrolę w sprawach realizacji założeń programowych oraz finansach.

Struktury organizacyjne władz komitetów powiatowych oraz miejskich powielały strukturę komitetu wojewódzkiego, tj. na czele komitetu stał prezes, który miał zastępcę lub dwóch, ponadto wybierano skarbnika i sekretarza. Regułą stała się również obsada stanowiska prezesa- na szczeblu województwa prezesurę LOPP obejmował wojewoda, na szczeblu powiatu- starosta, a w obwodzie miejskim- prezydent miasta, przez co często akces do organizacji odbierany był niemalże jako przymus administracyjny. Władze powiatowe Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przedstawiały się następująco:

Bielsko

Do Zarządu Bielskiego Komitetu Powiatowego LOPP w latach 1924–1927 należeli: Józef Wyglenda- starosta powiatu bielskiego jako prezes; sekretarzem mianowano Linusa Popiołka, a skarbnikiem- Teofila Adameckiego. Ponadto członkami Zarządu zostali: dr Wiktor Buda; inż. Wolfgang Joseph; Kuno Pongantz; dr Paweł Sporysz oraz inż. Jerzy Stonawski. Komisję Rewizyjną reprezentowali: dr Józef Kiesewczer; Szczęsny Kobyłański oraz inspektor Klemens Matesiak³⁰⁵.

Skład kolejnego Zarządu lat 1928 – 1931 przedstawiał się następująco:

- prezes: dr Józef Duda, starosta powiatu bielskiego,
- wiceprezes: inż. Jerzy Stonawski, dyrektor Państwowej Szkoły Przemysłowej,
- skarbnik: Teofil Adamecki, dyrektor Izby Handlowej,
- sekretarz: Józef Jastrzębski, referent starostwa.

Do Zarządu należeli ponadto: burmistrz Bielska- dr Józef Kobiela; inspektor PKP- Tadeusz Midowicz; Franciszek Barteczek oraz Jan Szajter³⁰⁶.

W 1932 roku wybrano nowe władze Ligi na terenie Bielskiego Obwodu Powiatowego, które reprezentowali: Władysław Bocheński- starosta bielski jako prezes; inż. Jerzy Stonawski nadal pełniący funkcję wiceprezesa; mjr Władysław Medwecki-

³⁰⁵ „Polonia” nr 9 z 5.10.1924.

³⁰⁶ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 91, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1930.

zastępca starosty w Bielsku jako sekretarz oraz Juliusz Singel- prokurent Banku Polskiego, którego w 1935 roku zastąpił na stanowisku skarbnika Roman Majewicz - urzędnik Banku Polskiego. Zarząd ten kontynuował swoją pracę aż do wybuchu II wojny światowej³⁰⁷.

Cieszyn

Z fragmentarycznych informacji zawartych w wydawnictwach ligowych wynika, iż pracami LOPP na terenie powiatu cieszyńskiego kierowali: dr Jerzy Kisiała pełniący funkcję prezesa, którego w 1934 roku zastąpił Jan Plackowski; Klimczyk- inspektor Urzędu Skarbowego jako wiceprezes; Emil Koczar- sekretarz, jego zastępca Alojzy Węglorz oraz inż. Józef Tyrlik, jako skarbnik. W połowie lat trzydziestych do władz LOPP w powiecie cieszyńskim należeli: dr Paweł Zagóra- wiceprezes (w miejsce Klimczyka) oraz Jan Buchwałdek pełniący funkcję skarbnika (w miejsce inż. J. Tyrlika)³⁰⁸.

Królewska Huta (od 1934 roku Chorzów)

Prezesem Komitetu Miejskiego LOPP w Królewskiej Hucie, od 1934 roku Obwodu Miejskiego aż do wybuchu II wojny światowej, był dr Julian Zagórowski. Funkcję wiceprezesa natomiast pełnił prezydent miasta Królewska Huta- Wincenty Spaltenstein³⁰⁹. Sekretarzem Zarządu lat 1924-1927 i 1928-1931 był Józef Niciewicz-

³⁰⁷ AP Kat., zesp.: UWŚl.- BG, sygn. 554, k. 15, sprawozdanie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1935.

³⁰⁸ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 39, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929; AP Kat., zesp.: UWŚl- Prez., sygn. 415, k. 199, starostwo powiatowe Cieszyn.

³⁰⁹ Spaltenstein Wincenty (1888-1958)- prawnik, polityk, działacz społeczny; w latach 1925-1935 burmistrz Królewskiej Huty, od 17.03.1945 roku do 10.09.1945 roku. prezydent Gliwic (jako Wincenty Szpaltowski). Zmarł 02.01.1958 roku w Chorzowie: Encyklopedia Chorzowa, red. G. Grzegorek, Katowice 2009, s. 444; D. Sieradzka, Spaltenstein (Szpaltowski) Wincenty [w:] Chorzowski Słownik Biograficzny. Nowa Edycja, red. Z. Kapała, t.1, Chorzów 2007, s. 383; J. Drabina, Historia Chorzowa od 1868 do 1945 roku, Chorzów 1999, s. 147.

dyrektor Policji Miejskiej w Królewskiej Hucie, którego zastępował Nepomucen Morkowski, z zawodu dentysta. Po Józefie Niciewiczem funkcję sekretarza dwóch kolejnych Zarządów pełnił Wilhelm Koj- urzędnik. Finansami Komitetu Miejskiego LOPP w Królewskiej Hucie zajmował się Jan Błak, którego w 1932 roku zastąpił Emil Brachaczek. Ponadto członkami LOPP na terenie Królewskiej Huty byli: Franciszek Szczur- naczelnik Zakładu Ubezpieczeniowego; Aleksander Koj; Bolesław Szczek- naczelnik Sądu; Paweł Dubiel- burmistrz miasta³¹⁰ oraz inż. Witold Drozdowski³¹¹. Komisja Rewizyjna natomiast przedstawiała się w następującym składzie: Koziół, Maskuliński, radca Grześ, Matysik oraz syndyk Zajac³¹².

Katowice

Pracami Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Komitetu Powiatowego w Katowicach pod koniec lat dwudziestych kierował starosta powiatu- prezes Komitetu, dr Wilhelm Seidler (prezes). Jego zastępcami byli w kolejnych zarządach: poseł Jan Kędzior (1924 – 1927); Siwy (1928 – 1931) oraz dwukrotnie dr Eugeniusz Gawlas - referendarz starostwa (1932 – 1939). Funkcję sekretarza natomiast przez wszystkie lata działalności LOPP w powiecie katowickim pełnił Franciszek Pierończyk, inspektor

³¹⁰ Dubiel Paweł (1879-1941)- górnik, działacz związkowy, plebiscytowy i społeczny, II burmistrz (wiceprezydent) Królewskiej Huty (Chorzowa) związany z Narodową Partią Pracy. Członek m. in.: Śląskiej Rady Wojewódzkiej z ramienia NPR, Komitetu Budowy Gmachu Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego i Sejmu Śląskiego, Zarządu Towarzystwa Osadniczego „Ślązak” w Katowicach, Śląskich Linii Autobusowych, Rady Naczelnej Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy. Autor sztuk teatralnych grywanych przed I wojną światową przez polskie teatry amatorskie: R. Handke, Dubiel Paweł (1879-1941) [w:] Chorzowski Słownik Biograficzny..., t. 1, s. 70-72.

³¹¹ inż Drozdowski Witold (1889-1971)- działacz społeczny w Chorzowie, aktywny członek Stronnictwa Demokratycznego. W latach 1945-1947 wiceprzewodniczący Miejskiego Komitetu SD w Chorzowie, następnie przewodniczący Koła SD przy Hucie „Kościuszek”, w latach 1966-1968 stał na czele Koła SD Chorzów-Śródmieście. Działacz wielu organizacji społecznych, w tym członek Rady Oddziału Powszechnej Spółdzielni Spożywców oraz Komisji Rewizyjnej i Rady Wojewódzkiej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Chorzowie: R. Handke, inż. Drozdowski Witold (1889-1971) [w:] Chorzowski Słownik Biograficzny..., t. 2, s. 77.

³¹² „Polonia” nr 296 z 27.10.1927.

Wydziału Powiatowego; z kolei skarbnikiem w pierwszych dwóch Zarządach był Barciszewski, a następnie Franciszek Pająk³¹³. Do członków Zarządu ponadto zaliczano: Suchego- naczelnika gminy Roździeń; Kolbego z Małej Dąbrówki; burmistrza Ferdynanda Popka z Siemianowic Śląskich; Fryca naczelnika gminy Nowa Wieś; naczelnika gminy Bielszowice- Ostrowskiego; kierownika szkoły w Michałkowicach- Kozłowskiego oraz kierownika szkoły w Nowej Wsi- Wilczyńskiego. Z kolei na czele Komitetu Miejskiego w Katowicach, a od 1934 roku- Obwodu Miejskiego stał prezydent miasta- dr Adam Kocur. Jan Piechulek, wiceprezes Rady Miejskiej z inż. W. Drozdowskim, naczelnikiem Wydziału Poczty i Telegrafów pełnili funkcje wiceprezesów; sekretarzem w kolejnych zarządach Komitetu Miejskiego w Katowicach był Franciszek Ludwik- inspektor Biur Magistratu, skarbnikiem- Brunon Baron, radca szkolny. Ponadto do Zarządu wchodził również: radca Dyrekcji Poczty i Telegrafów inż. Kiszka; Namysł- dyrektor Miejskiej Kasy Oszczędnościowej; oraz podinspektor Policji- Niewiadomski³¹⁴.

Lubliniec

Na terenie powiatu lublinieckiego pracami LOPP pod koniec lat dwudziestych i na początku lat trzydziestych kierował, będąc jednocześnie prezesem Komitetu Powiatowego, starosta Jan Zaleski, którego w latach 1932-1935 na urzędzie starosty zastąpił Franciszek Biolik, a następnie- dr Stanisław Olszewski pełniąc swój urząd do wybuchu II wojny światowej. Wicestarostą powiatu lublinieckiego do połowy lat trzydziestych był dr Adolf Łukowiecki, którego w 1935 roku zastąpił Tadeusz Dzik. Funkcję sekretarza Zarządu LOPP w powiecie lublinieckim w latach 1924- 1931 pełnił Augustyn Mzyk, a następnie Franciszek Mamok (aż do wybuchu II wojny światowej).

³¹³ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 2, k. 1, protokół z Ogólnego Zgromadzenia Powiatowego Komitetu LOPP z 1932 roku; sygn. 1, k. 172, sprawozdanie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1934; sygn. 2, k. 76, sprawozdanie Zarządu Obwodu Powiatowego LOPP w Katowicach za rok 1936; „Polonia” nr 4481z 7.04.1937.

³¹⁴ AP Kat., zesp.: UWŚl.- BG, sygn. 554, k. 20, sprawozdanie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1935.

Skarbnikiem był Michał Fabrowski, a następnie Roman Więcek - urzędnik Wydziału Powiatowego. Komisję Rewizyjną natomiast tworzyli: Wojtacha, Gwóźdź i Spyra³¹⁵.

Pszczyna

Z fragmentarycznych informacji dotyczących działalności Komitetu Powiatowego LOPP w Pszczynie wynika, iż Zarząd organizacji na tym terenie przedstawiał się następująco: prezesem Komitetu od 1929 roku aż do wybuchu II wojny – starosta dr Tadeusz Jarosz; funkcję wiceprezesa Zarządu do połowy lat trzydziestych pełnił Jan Koj- burmistrz urzędu Mikołowa, którego w 1935 roku zastąpił mjr Stefan Brandt. Sekretarzem Komitetu Powiatowego, a następnie Obwodu Powiatowego LOPP na terenie Pszczyny był Jan Żmij- dyrektor Biur Wydziału Powiatowego, którego w 1935 roku zastąpił Jerzy Kołodziej; finansami natomiast zajmował się Alojzy Hanusek³¹⁶

Rybnik

Dnia 15 lipca 1926 roku miało miejsce Ogólne Zgromadzenie Komitetu Powiatowego LOPP na powiat rybnicki, na którym wybrano Zarząd w składzie: starosta A. Troska; burmistrz miasta Żory, Adam Rostek; dyrektor Kopalni „Emma”, Wacław Szymański; dyrektor kopalni „Szarłota”, Mędlewski; naczelnik Urzędu Okręgowego w Wodzisławiu, Burzyk; naczelnik Urzędu Okręgowego w Obszarach, Wróblewski; kierownik szkoły w Obszarach, Bluszcz; burmistrz miasta Rybnik, Władysław Weber; dyrektor kopalni „Knurów”, Rak; naczelnik Urzędu Okręgowego w Przyszowicach, Jarczyk; naczelnik Urzędu Okręgowego w Kornawcu, Niestój, a także urzędnik kopalni w Czerwionce, Kopiecki. Zarząd Komitetu Powiatowego w Rybniku z lat 1928–1931 przedstawiał się następująco:

- prezes: starosta Jan Wyglenda,

³¹⁵ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 88, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929.

³¹⁶ Tamże, k. 89, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929; sygn. 1, k. 173, sprawozdanie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego za rok 1934; AP Kat., zesp.: UWŚl.- Prez., sygn. 418, k. 44, starostwo Pszczyna.

- wiceprezes: dr Adam Łukowiecki, wicestarosta,
- sekretarz: Lewandowski, urzędnik Wydziału Powiatowego,
- skarbnik: Otrząsek, dyrektor Kasy Komunalnej.

Jan Wyglenda, starosta powiatu rybnickiego oraz dr A. Łukowiecki kierowali pracami LOPP w powiecie rybnickim aż do wybuchu II wojny światowej. Zmianie natomiast uległy osoby pełniące urząd sekretarza i skarbnika Zarządu „rybnickiego” LOPP, bowiem Lewandowskiego zastąpił Rudolf Bisek, a Otrząska– Mieczysław Szczepański, pełniąc swoje funkcje aż do 1939 roku³¹⁷.

Świętochłowice

Początkowo na terenie powiatu świętochłowickiego pracami Komitetu Powiatowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej kierował prezes- Stanisław Polak, który miał swoich zastępców w osobach: Andrzeja Markietona- naczelnika gminy Łagiewniki oraz Piotra Tomanka- naczelnika gminy Orzegów. Na sekretarza mianowano Wawrzyńca Siwego, a skarbnikiem został naczelnik gminy Nowy Bytom- Machoń. Zarząd Komitetu Powiatowego w Świętochłowicach wybrany na 3- letnią kadencję (1928 – 1931) przedstawiał się następująco:

- prezes: Teofil Składek, starosta,
- wiceprezes: Stanisław Polak,
- sekretarz: Bolesław Bela,
- skarbnik: Dybuś, naczelnik Urzędu Poczтового.

Ponadto do Zarządu wchodzili między innymi: inż. Bolesław Burak oraz asesor Teofil Rolnik. Na czele kolejnego Zarządu stał dr Stanisław Olszewski, którego w 1935 roku na stanowisku prezesa zastąpił Tadeusz Szaliński; wiceprezesem był aż do wybuchu II wojny Wiktor Polak, sekretarzem– Józef Kalicki. Finansami świętochłowickiego

³¹⁷ „Polska Zachodnia” nr 31 z 1.08.1926; AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 89, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929; AP Kat., zesp.: UWŚl.- BG, sygn. 554, k. 26, sprawozdanie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1935; AP Kat., zesp.: UWŚl- Prez., sygn. 419, k. 255-256, starostwo i Wydział Powiatowy w Rybniku.

LOPP zajmował się Wiktor Kochanek, a w 1935 roku- Stanisław Moll pełniąc tę funkcję aż do 1939 roku³¹⁸.

Tarnowskie Góry

Z nielicznych informacji dotyczących działalności Ligi na terenie powiatu w Tarnowskich Górach wynika, iż pracami organizacji kierował prezes-dr W. Bocheński, którego w 1934 roku zastąpił na tym stanowisku Józef Korol. Wiceprezesem komitetu był inż. Ritter, sekretarzem- Franciszek Kostoń, a skarbnikiem – Ryszard Kiszka. Zbyt małe zaangażowanie Zarządu Obwodu w Tarnowskich Górach skłoniło Zarząd Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego do rozwiązania go w 1935 roku i mianowania na okres przejściowy Obwodowego Komisarza LOPP w osobie dr. Grzelewskiego, któremu to Okręg zlecił prace nad reorganizacją obwodu, kładąc szczególny nacisk na sprawy dotyczące rozwoju lotnictwa i obrony przeciwlotniczo – gazowej³¹⁹.

Reasumując, całokształtem prac terenowych jednostek organizacyjnych Ligi Obrony Powietrznej Państwa, następnie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej kierował Zarząd Komitetu (Obwodu) Powiatowego LOPP na czele ze starostą będącym w części górnośląskiej województwa nie tylko szefem administracji rządowej, ale również szefem samorządu powiatowego oraz Zarząd Komitetu (Obwodu) Miejskiego z prezydentem miasta. W kierowanych przez starostów powiatowych i prezydentów miasta zespołach osób zapadały decyzje dotyczące założeń programowych organizacji oraz ich realizacji często uzależnionej od lokalnych warunków społecznych i terenowych. Należy jednak wspomnieć, iż skład osobowy śląskich Zarządów Powiatowych oraz

³¹⁸ „Polonia” nr 319 z 20.11.1927; „Polska Zachodnia” nr 31 z 8 – 9. 02. 1931; AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 4, k. 2, sprawozdanie z działalności Powiatowego Oddziału LOPP w Świętochłowicach za rok 1935.

³¹⁹ AP Kat., zesp.: UWŚl.- BG, sygn. 554, k. 29, sprawozdanie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1935; AP Kat., zesp.: UWŚl.- Prez. sygn. 421, k. 476, starostwo i Wydział Powiatowy Tarnowskie Góry.

Miejskich LOPP, szczególnie po maju 1926 roku określał charakter organizacji jako stowarzyszenia prorządowego realizującego idee polityczne wypracowane przez ogólnopolski pomajowy obóz rządzący.

Analizując skład osobowy lokalnych władz LOPP, można dostrzec udział w pracach jej organów nie tylko przedstawicieli władz państwowych, działaczy gospodarczych w osobach zarządzających śląskimi kopalniami ale również pracowników wymiaru sprawiedliwości, do których należeli W. Spaltenstein oraz dr T. Szaliński³²⁰ cieszący się dużym autorytetem lokalnych społeczności, których energia i żywe zainteresowanie wszelkimi dziedzinami pracy LOPP sprawiły, że śląski oddział terenowy największej organizacji paramilitarnej ówczesnej Polski pod koniec lat dwudziestych i przez lata trzydzieste odnosił znaczące postępy w założeniach programowych organizacji.

b) Liga Morska i Kolonialna

Z uwagi na fakt, iż pierwsze struktury organizacyjne LMiR w województwie śląskim powstały po przewrocie majowym w 1926 roku, stanowiska urzędnicze oraz kadra zarządzająca organizacjami prorządowymi na Śląsku, z automatu obsadzone były przez osoby z otoczenia wojewody śląskiego dr. Michała Grażyńskiego. Z fragmentarycznych informacji zamieszczonych w źródłach archiwalnych, publikacjach ligowych oraz prasie, można wywnioskować, że w skład pierwszych władz śląskiego oddziału terenowego Ligi Morskiej i Rzecznej, powołanych w 1926 roku, wchodził: adwokat Antoni Rostek, inż. Wiktor Młodzianowski, inż. Józef Grabowski, kpt. mar. rez. Robert Oszek oraz por. rez. Zygmunt Tyszel. Członkami Zarządu byli: inż. Józef Kiedroń³²¹, Stanisław Kuhnert- syndyk magistratu katowickiego, mjr Zygmunt

³²⁰ L. Krzyżanowski, *Sędziowie II Rzeczypospolitej...*, s. 446.

³²¹ Kiedroń Józef (1879-1932)- inżynier górnicy, działacz społeczny m. in. Śląskiego Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej, minister przemysłu i handlu w rządzie Władysława Grabskiego (1923-1925). Jako minister poświęcił wiele uwagi rozwinięciu polskiego eksportu drogą morską i podpisał umowę w 1924 roku z konsorcjum francusko-polskim w sprawie budowy portu w Gdyni. Od 1925 roku był jednym

Szafrański, mjr rez. Jan Ludyga-Laskowski³²². Komisję Rewizyjną z kolei tworzyli: Andrzej Jawień pełniący funkcję przewodniczącego, inż. gen. bryg. Czesław Rybiński (skarbnik) oraz Józefina Hulska (sekretarz). Zastępcami skarbnika i sekretarza byli Henryk Kolberg oraz inż. Bolesław Naykowski. W 1927 roku do wymienionej wyżej kadry zarządzającej LMiR województwa śląskiego dołączyła m. in. Irena Ludyga-Laskowska³²³. Taki skład osobowy władz śląskiej jednostki terenowej LMiK z niewielkimi zmianami (na skutek napływu nowych członków)- istniał do 1930 roku.

Dnia 13 kwietnia 1930 roku w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Katowicach odbyły się doroczne obrady delegatów LMiR Zagłębia Węglowego. Nowymi twarzami śląskiej organizacji będącej pod przewodnictwem inż. Kiedronia, zostali m. in.: Franciszek Szczur, Klemens Zawisza, inż. Alfred Elandt, wiceprezes DOKP Edmund Wąsik, Tadeusz Szaliński starosta powiatu świętochłowickiego oraz dr Wilhelm

z organizatorów i prezesem Syndykatu Górnos Śląskich Hut Żelaznych (od 1926 roku Syndykatu Polskich Hut Żelaznych), prezesem Rady Nadzorczej Polskiej Huty Skarbowej Ołowiu i Srebra w Strzybnicy, członkiem rad nadzorczych m. in. Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych oraz Stoczni Gdańskiej, wiceprezesem Górnos Śląskiego Związku Przemysłowców Górniczych i Hutniczych oraz Polskiego Związku Hut Żelaznych, członkiem honorowym Izby Handlowej Polsko-Włoskiej. Poświęcał wiele starań kwestii budowy połączeń kolejowych między Górnym Śląskiem a portami morskimi, doprowadzając w 1927 roku do zbudowania linii kolejowej Kalety-Podzamcze- odcinka magistrali Śląsk-Gdynia. Autor broszury „Kolej Górnego Śląska-Gdynia jako najpilniejszy problemat gospodarczy Polski”: J. Jaros, Kiedroń Józef (1879-1932) [w:] Śląski Słownik Biograficzny..., t. 1, s. 111-114.

³²² Ludyga-Laskowski Jan (1894-1956), oficer, powstaniec śląski, działacz narodowy. W okresie międzywojennym prowadził szeroką działalność społeczną zwłaszcza w środowisku kombatanckim. Piastował stanowisko wiceprzewodniczącego Ogólnokrajowego Zarządu Związku Oficerów Rezerwy, a zarazem członka Zarządu Śląskiego Okręgu tego Związku. Był m. in. prezesem Rady Wojewódzkiej Związku Inwalidów Wojennych na Śląsku oraz honorowym członkiem Związku byłych Więźniów Politycznych i Narodowych Śląskiego Okręgu. Pod koniec okresu międzywojennego objął funkcję wiceprzewodniczącego Górnos Śląskiego Okręgu Związku Peowiaków. Autor prac o historii powstań górnos Śląskich oraz prac dotyczących dziejów ruchu narodowo-wyzwoleńczego na Górnym Śląsku, m. in. historii „Sokoła”: W. Zieliński, Ludyga-Laskowski Jan, właśc. Ludyga Jan Józef Gabriel (1894-1956) [w:] Śląski Słownik Biograficzny..., t. 3, s. 205-209.

³²³ „Polska Zachodnia” nr 113 z 17.05.1927.

Seidler- starosta powiatu katowickiego. Na czele trzyosobowej Komisji Rewizyjnej stał Emil Gałuszka z Królewskiej Huty³²⁴.

W składzie osobowym Zarządu Okręgu Zagłębia Węglowego Ligi Morskiej i Kolonialnej działającego w latach 1932-1934 nastąpiły pewne zmiany. W 1933 roku funkcję prezesa śląskiego okręgu Ligi objął wicewojewoda śląski, dr Tadeusz Saloni, bliski współpracownik wojewody dr. Grażyńskiego. Jego zastępcami zostali: adwokat A. Rostek oraz inż. Leon Rudowski. W Zarządzie znaleźli się ponadto: prof. Józef Dąbrowski w charakterze sekretarza oraz inż. A. Elandt- jako skarbnik. Zastępcami dwóch ostatnich byli: znany z wcześniejszej działalności F. Szczur oraz Baczyński³²⁵. W Zarządzie Śląskiego Okręgu LMiK działającego od 1934 roku, stanowisko wiceprezesa, po inż. Rudowskim objął płk Stanisław Popiel, a funkcję sekretarza po prof. Dąbrowskim- Janusz Ignaszewski. Zastępcą sekretarza został Tadeusz Marciszewski, a skarbnika inż. Feliks Stattler³²⁶. Taki skład osobowy Zarządu- ze zmianą na stanowisku zastępcy sekretarza, które po Marciszewskim objął Franciszek Zawadzki- istniał do 1939 roku³²⁷.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej wśród członków Zarządu Okręgu Śląskiego LMiK znaleźli się ponadto: wicestarosta Katowic, dr Roman Richter; komendant Policji Miejskiej w Chorzowie, Paweł Zientek; inż. Adam Wyleżyński z DOKP Katowice; płk Wacław Klaczyński; Jan Jakub Wawrzyniak; inż. Łukasz Obtulowicz; wizyt. Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, Adam Ferens; inż. Bolesław Krupiński z Kopalni "Emma" w Radlinie; Teodor Kubosz z Huty "Piłsudski" w Chorzowie; inż. Tadeusz Niepokojczycki z Generalnej Dyrekcji Polskich Kopalni Skarbowych; inż. Zygmunt Czuszek z Huty "Baildon"; inż. Ryszard Bojdoł z Huty "Florian" w Świętochłowicach; mjr Edward Grabowski, prezes Obwodu Bielsko LMiK; wicestarosta Pszczyny, dr Edward Brochocki, prezes Obwodu Pszczyna LMiK;

³²⁴ „Polska Zachodnia” nr 104 z 14.04.1930.

³²⁵ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 kwietnia 1932 roku do 1 kwietnia 1933 roku, Warszawa 1933, s. 51.

³²⁶ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1933-1 I 1935 roku, Warszawa 1935, s. 116.

³²⁷ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937 roku, Warszawa 1937, s. 185.

wicestarosta Tarnowskich Gór- dr Tadeusz Grzelewski, prezes Obwodu Tarnowskie Góry LMiK; Bolesław Żurawski, prezes Oddziału p.o. Obwodu Lubliniec LMiK oraz komisarz rządowy Rudolf Z. Kobiela- prezes Oddziału p.o. Obwodu Karwina LMiK w powiecie fryszackim³²⁸.

W dostępnych autorce materiałach archiwalnych zawarte są również informacje dotyczące członków Ligi Morskiej i Kolonialnej województwa śląskiego, którzy weszli również w skład naczelnych władz organizacji na skutek uchwały Walnego Zjazdu Delegatów w Toruniu z dnia 21 maja 1939 roku. I tak, Radę Główną LMiK tworzyli m. in.: wicewojewoda śląski, dr T. Saloni; dr Jan Bachleđa ze Wspólnoty Interesów Górniczo-Hutniczych; dr Władysław Borth; mjr Leon Bulowski; inż. A. Elandt; J. Ignaszewski; inż. B. Krupiński; inż. Lucjan Myciński; dr Jan Namysłowski ze Zjednoczonych Zakładów Materiałów Wybuchowych w Łaziskach Górnych; Stefan Pluta oraz adwokat A. Rostek. W skład Głównej Komisji Rewizyjnej wchodził z kolei Mieczysław Nassius oraz dr Stanisław Strzemecki ze Wspólnoty Interesów Górniczo-Hutniczych³²⁹.

Struktury organizacyjne władz komitetów powiatowych oraz miejskich LMiK, podobnie jak LOPP powielały strukturę komitetu wojewódzkiego. Niestety dostępne autorce materiały archiwalne nie dostarczają wyczerpujących informacji dotyczących lokalnych władz stowarzyszenia, w przeciwieństwie do LOPP, gdzie ta wiedza jest znacznie bogatsza. Niemniej w oparciu o udostępnione materiały można stwierdzić, iż regułą było, podobnie jak w LOPP, obsadzanie stanowiska prezesa organizacji na szczeblu województwa przez wojewodę lub jego zastępcę, na szczeblu powiatu– starostę, a w obwodzie miejskim przez prezydenta miasta. Nie ulega również wątpliwości, że osoby te wywodziły się ze środowiska lokalnej sanacji czyniąc ze śląskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej organizację prorządową, której program działania był odzwierciedleniem poglądów panujących w centralnym ośrodku władzy państwowej.

³²⁸ AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 10, k. 274-275, sprawy organizacyjne (1939).

³²⁹ Tamże, k. 226.

3. Zaplecze społeczne ruchu

Zadaniem komitetów organizacyjnych Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej, było stworzenie organizacji społecznych „ludzi dobrej woli”. Organizacji, które w swoich szeregach skupiałyby najszersze rzesze społeczeństwa, by wspólnymi siłami (razem z członkami komitetów) propagować rozwój lotnictwa i obronę przeciwlotniczo-gazową (LOPP), rozwój żeglugi morskiej i marynarki handlowej oraz popularyzować wśród społeczeństwa problematykę emigracyjno-kolonialną (LMiK). Dlatego oddziały terenowe obu organizacji w całej Polsce, w tym również na Śląsku, stawiały sobie za punkt honoru zrzeszać w swoich szeregach jak najwięcej członków pracujących na ogólnopolski obraz stowarzyszeń.

Śląsk pod wieloma względami zajmował w Rzeczypospolitej przodujące miejsca. Wyróżniał się szczególnie tam, gdzie w grę wchodziła ofiarność na cele społeczne i gdzie wyteżoną pracą można było złożyć dowód patriotyzmu. W takich wypadkach społeczeństwo śląskiego okręgu obu organizacji wykazywało gotowość i wielką solidarność. Tutaj zamierzenia programowe, każdej organizacji o znaczeniu ogólnopolskim, realizowane były z ogromnym zaangażowaniem. Potwierdzenia dobrej organizacji pracy śląskich oddziałów stowarzyszeń można znaleźć w statystykach, z których wynika, że co roku przybywała liczba członków gotowych do nowych wyzwań. Dynamizm wzrostu powyższego zjawiska obrazują wykresy 1 i 2 (s. 92, 101). Wraz ze wzrostem liczby członków organizacji, wzrastały również jej fundusze. I tak dla LOPP w 1934 roku wynosiły one 900 tysięcy, a cztery lata później przekroczyły milion³³⁰; natomiast bilans finansowy LMiK w 1937 roku zamykał się sumą 90 087,00 zł³³¹. Warto nadmienić, że przed wybuchem II wojny światowej województwo śląskie zamieszkiwało blisko 1 400 000 mieszkańców, a więc potencjał ludzki bardzo duży, z czego 16% jego społeczności należało do Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, a 11% do Ligi Morskiej i Kolonialnej. Czy ten procentowy udział ludności śląskiej zaangażowanej w ideę rozwoju nie tylko lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej, ale również rozwoju żeglugi morskiej i marynarki handlowej

³³⁰ XV- lecie LOPP..., s. 226.

³³¹ „Polska Zachodnia” nr 2 z 24.04.1937.

był wystarczający na tak silnie uprzemysłowiony obszar? Można byłoby polemizować na ten temat, gdyby nie istotne wydarzenie gospodarcze w latach 1929-1933, a mianowicie wielki kryzys, który poważnie wpłynął na obniżenie zamożności społeczeństwa (¼ ludności Śląska znalazła się bez stałych środków utrzymania) i ten stan rzeczy z niewielką poprawą zachował się do wybuchu wojny. Jeżeli na rozmiary społecznych organizacji będziemy patrzeć przez pryzmat wielkiego kryzysu- warto stwierdzić, że obie organizacje skupiały wystarczającą liczbę społeczeństwa by zachować przewodnictwo wśród pozostałych oddziałów terenowych.

Polska odzyskując niepodległość stała się po 123 latach niewoli państwem wielonarodowościowym. Po złączeniu ziem należących do trzech zaborców, na terenie Polski znaleźli się dawni poddani Prus, Rosji i Austro-Węgier. Byli to nie tylko Polacy, ale również ludzie deklarujący swoją przynależność do innych narodów. Mniejszości narodowe, czyli „*społeczności obywateli, którzy wyróżniają się od pozostałych obywateli dominujących w tym państwie swą świadomością narodową*”³³², były w II Rzeczypospolitej liczne i zróżnicowane. Z tematyką mniejszości narodowych spotykamy się również na Śląsku. Ze sprawozdań z działalności Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej dowiadujemy się, iż w jej pracach oświatowo-propagandowych brała udział ludność pochodzenia niemieckiego oraz żydowskiego.

Problem mniejszości narodowych w życiu społeczno-politycznym, a przede wszystkim gospodarczym państwa polskiego, w tym również województwa śląskiego, zajmował w okresie międzywojennym ważne miejsce. Ustalenie jej liczebności do dzisiaj

³³² J. Tomaszewski, *Mniejszości narodowe...*, s. 9. Szerzej o problemie mniejszościach narodowych okresu dwudziestolecia międzywojennego: S. Rogowski, *Mniejszość niemiecka w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1965; S. Potocki, *Położenie mniejszości niemieckiej w Polsce 1918-1938*, Gdańsk 1969; H. Zieliński, *Społeczeństwo II Rzeczypospolitej. Tendencje integracyjne i dezintegracyjne w najnowszej historii Polski*, Toruń 1974; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Druga Rzeczypospolita. Gospodarka, społeczeństwo, miejsce w świecie*, Warszawa 1977; A. Czubiński, *Polska Odrodzona. Społeczne i polityczne aspekty rozwoju odrodzonego państwa polskiego. Rozprawy i studia*, Poznań 1982; M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988; H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918-1995*, Lublin 1998; M. Jagiełło, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Zamość 2001; A. Kotowski, *Polska polityka narodowościowa wobec mniejszości niemieckiej w latach 1919-1939*, Toruń 2002.

budzi pewne wątpliwości. Spis ludności przeprowadzony w 1919 roku przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich na terenach wchodzących w skład dzisiejszej Białorusi poddawany był przez badaczy krytyce. Jerzy Tomaszewski w jednej ze swoich prac zwraca uwagę na ujemną wartość zebranych podczas tego spisu informacji, z uwagi na ich stroniczość, a także uwzględnienie przy jego przeprowadzaniu podziału administracyjnego sprzed 1914 roku, co skutkowało tym, że terytorium objęte spisem nie pokrywało się z granicami państwa polskiego. Tomaszewski podkreślał również, że na niekorzyść wyników spisu wpłynęła wojna polsko-radziecka, której konsekwencją były migracje ludności powodujące zmianę struktury demograficznej terenu³³³.

Kolejny spis przeprowadzony 30 września 1921 roku też nie wniósł do nauki rzeczywistego obrazu. Spis objął obszar państwa polskiego wyłączając Wileńszczyznę oraz Górny Śląsk- a więc tereny zamieszkałe przez dużą liczbę mniejszości narodowych, o czym również szeroko pisze J. Tomaszewski. Można więc wywnioskować, że wyniki spisu ludności z 1921 roku były mało wiarygodne z uwagi na brak danych demograficznych z terenów które zostały wcielone w granice państwa polskiego dopiero w 1922 roku. Ponadto kolejnym czynnikiem wpływającym na wiarygodność wyników spisu, było umieszczenie w kwestionariuszu pytania o narodowość często utożsamianą z obywatelstwem. Przyjmuje się, że w największym przybliżeniu liczebność grup mniejszościowych określił trzeci spis ludności z 1931 roku obejmujący całe terytorium państwa. Niemniej specjaliści badający strukturę narodowościową ziem polskich jego wyniki również poddają krytyce z uwagi na zawarte w kwestionariuszu pytanie o język ojczysty, z którym dana osoba czuła się najbardziej związana, a niekoniecznie używała go na co dzień. Przykładem potwierdzającym ową regułę może być ludność żydowska mówiąca w Polsce „językiem żydowskim”, uznająca ze względów ideologicznych za ojczysty język hebrajski³³⁴.

Historia pokazała, że najdogodniejszą podstawą badań nad strukturą społeczeństwa państwa polskiego, jest owy spis z 1931 roku, dlatego swoje rozważania na temat liczebnego oraz procentowego udziału mniejszości niemieckiej i żydowskiej

³³³ J. Tomaszewski, *Stosunki narodowościowe...*, s. 139.

³³⁴ Większość grup narodowościowych nie potrafiła określić swego języka w kategoriach narodowych, stąd nazywała go np. „żydowskim”, „miejscowym” itd.: Tenże, *Rzeczpospolita...*, s. 27.

w pracach LOPP będą opierała na jego wynikach. Przyjmuje się, że w 1922 roku w górnośląskiej części województwa mieszkało około 300 tys. ludności niemieckiej, a w części cieszyńskiej- około 35 tys.³³⁵. Na zmianę liczby ludności niemieckiej wpływ miała emigracja. Pierwsza fala wyjazdów cudzoziemców, według badań prof. Marii Wandy Wanatowicz nastąpiła w latach 1918-1923, pod wpływem postanowień traktatu pokojowego. Wówczas z terenów śląskich, o czym również wspominają w jednej ze swoich prac dr Piotr Greiner oraz prof. Ryszard Kaczmarek³³⁶, wyemigrowało ponad 100 tys. Niemców zaangażowanych w politykę germanizacyjną. Wyjeżdżali głównie oficerowie, policjanci, sędziowie, kadra urzędnicza oraz niektórzy przedsiębiorcy obawiający się konkurencji polskich zakładów³³⁷. Kolejna fala wyjazdów obejmująca lata 1925-1931 związana była z tzw. emigracją optantów, czyli mieszkańców obszaru plebiscytowego, którzy na podstawie postanowień konwencji genewskiej mieli prawo wyboru obywatelstwa. Optowanie na rzecz otrzymania obywatelstwa niemieckiego stanowiło deklarację wyjazdu do Niemiec ludności w ciągu 15 lat. Jak wykazują badania historyczne, spośród ogólnej liczby 28 574 optantów, do końca 1931 roku teren województwa śląskiego opuściło około 24 500 osób³³⁸. Powrót ludności niemieckiej do Macierzy zmniejszył tym samym ilość inteligencji i pracowników umysłowych, niemniej w części górnośląskiej województwa śląskiego pozostało jej dostatecznie dużo by zaspokoić potrzeby górnictwa, przemysłu, zasilić wolne zawody oraz kierować działalnością kulturalno-oświatową. Wyniki spisu z 1931 roku, które oparto na kryterium językowym wskazywały, że przy liczbie 91 207 ludności niemieckiej zamieszkującej województwo śląskie, blisko 69 tys. w górnośląskiej jego części podała język niemiecki jako ojczysty. Wyniki te oczywiście budzą pewne zastrzeżenia. Według jednego badacza liczba mniejszości niemieckiej w 1931 roku wynosiła 90 545³³⁹, z kolei inni historycy przyjęli, że rozbieżność w liczbie Niemców zamieszkujących Śląsk wahała się w granicach 130-210 tys. Ci ostatni swoje dane opierali na liczbach szacunkowych

³³⁵ P.Greiner, R.Kaczmarek, *Mniejszości narodowe...*, s.179.

³³⁶ P.Greiner, R.Kaczmarek, *Niemcy na Górnym Śląsku...*, s. 46-47.

³³⁷ M.W.Wanatowicz, *Polityka kadrowa...*, s. 478.

³³⁸ M.S. Korowicz, *Górnośląska ochrona...*, s.85-87.

³³⁹ A. Szefer, *Mniejszość niemiecka...*, s.34.

wynikających z wyborów parlamentarnych w 1930 roku oraz działalności społeczno-politycznej tej grupy narodowościowej w województwie śląskim³⁴⁰.

Mniejszość niemiecka, o czym wspomniano wyżej, wyróżniała się pod względem aktywności politycznej, rozwiniętym życiem społeczno-kulturalnym, a przede wszystkim silną pozycją ekonomiczną. W jej rękach bowiem znajdował się ogrom środków produkcji od kopalń, hut i wielkich zakładów przemysłowych poprzez małe warsztaty. Szacuje się, że w 1938 roku do ludności pochodzenia niemieckiego należało blisko 55% kapitału przemysłowego województwa śląskiego³⁴¹. Struktura społeczeństwa niemieckiego w części górnosląskiej województwa śląskiego, w porównaniu z mniejszością polską, była zróżnicowana. W jej skład bowiem wchodził przedstawiciele burżuazji, drobnomieszczanstwo oraz inteligencja. Szczególną rolę wśród nich odgrywała jednak burżuazja skupiająca w swoich rękach około 75% górnosląskiego przemysłu ciężkiego, który zatrudniał blisko 27% Niemców mieszkających na terenie województwa śląskiego³⁴². Niemniej, to właśnie z tych trzech grup społecznych rekrutował się duży odsetek pracowników administracji przemysłowej, gospodarczej czy też społecznej, o czym świadczył udział Niemców w pracach LOPP na Śląsku. Osoby niemieckiego pochodzenia zasilają głównie zarządy śląskich komitetów wojewódzkich. W źródłach archiwalnych i opracowaniach dotyczących działalności śląskiej LOPP brakuje informacji o ilościowym udziale mniejszości niemieckiej w pracach tej organizacji. W dostępnych autorce materiałach archiwalnych odnoszących się z kolei do Ligi Morskiej i Kolonialnej odnaleziono informację o działalności Koła Szkolnego LMiK przy prywatnym gimnazjum niemieckim w Chorzowie, opiekunem którego był prof. Franciszek Golyschny. Stan liczbowy koła pod koniec 1935 roku wynosił 38 członków zaznajomionych dzięki wygłaszanym referatom, wyświetlanym filmom oraz podejmowanym w kręgu działaczy koła dyskusjom ze znaczeniem morza w życiu społeczno-gospodarczym. Członkowie koła w 1935 roku podjęli również akcję

³⁴⁰ R. Staniewicz, *Mniejszość niemiecka...*s. 15-21.; P. Greiner, R. Kaczmarek, *Niemcy na Górnym Śląsku...*, s. 46-47.

³⁴¹ M.M. Drozdowski, *Spółczesność, państwo...*, s. 80; M. Grzyb, *Narodowościowo-polityczne...*, s.30-31.

³⁴² R. Dąbrowski, *Położenie ekonomiczne...*, s. 82-85; W. Michowicz, *Problemy mniejszości...*, s. 320; M.W. Wanatowicz, *Inteligencja na Śląsku...*, s. 21; D. Matelski, *Mniejszość niemiecka...*, s. 29.

zbiórkową na rzecz Funduszu Obrony Morskiej (FOM), zasilając przy tym konto Funduszu o kwotę 23,45 zł uzyskaną ze sprzedaży znaczków oraz 55,90 zł ze sprzedaży broszur propagandowych³⁴³.

Mniejszość niemiecka swą silną pozycję w województwie śląskim z powodzeniem wykorzystywała dla swoich interesów. Każdy afront wobec tej mniejszości narodowej bywał często przedmiotem petycji do Ligi Narodów- jeżeli osoba zgłaszająca ową petycję uważała, że było to spowodowane jego przynależnością do mniejszości. Przykładem obrazującym silną pozycję tej ludności może być wielokrotnie podawany w literaturze konflikt między władzami polskimi, a mniejszością niemiecką w sferze szkolnictwa. Spór dotyczył zasad przyjmowania uczniów do szkół mniejszościowych określonych konwencją genewską. Zdarzało się bowiem, iż zgłoszenia rodziców często wynikały z chęci posyłania swoich pociech do szkół o wyższym poziomie i gwarantującym dzieciom szeroki zakres pomocy socjalnej, niż to wynikało z przynależności narodowościowej. Takimi szkołami były szkoły mniejszościowe, przez co wbrew prawu określone przez konwencję liczba dzieci uczęszczających do szkół niemieckich znacznie przewyższała liczbę dzieci niemieckich. Spór ten zdecydowanie przybrał na sile po dojściu w Polsce do władzy sanacji i objęciu 6 września 1926 roku stanowiska wojewody śląskiego przez dr. Michała Grażyńskiego, zapisującego się na kartach historii jako wojewoda prowadzący zdecydowaną politykę wobec mniejszości niemieckiej³⁴⁴. W walce o usunięcie wpływów niemieckich na Śląsku wojewodzie pomagał przede wszystkim Związek Obrony Kresów Zachodnich, który prowadził ostrą kampanię na rzecz ograniczenia niemieckiego szkolnictwa pod hasłem: „*Polskie dzieci do polskiej szkoły*”, domagał się spolszczenia przemysłu, rzemiosła i przeciwstawienie się działaniom mniejszości niemieckiej na rzecz politycznego i gospodarczego osłabienia państwa polskiego, w tym również Śląska. Ideowo zbliżoną organizacją obok Związku Obrony Kresów w województwie śląskim, był Związek

³⁴³ Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół: Liga Morska i Kolonialna-Obwód Miejski w Chorzowie (1934-1939) (dalej: AP Kat, zesp.: LMiK Chorzów), sygn. 4, k. 33, sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału LMiK Chorzów-Centrum za rok 1935.

³⁴⁴ R. Dąbrowski, *Mniejszość niemiecka...*, s. 137; M.W. Wanatowicz, *Ludność napływowa...*, s. 130; E. Długajczyk, *Sanacja śląska...*, s. 57; W. Musialik, *Michał Tadeusz...*, s. 214.

Powstańców Śląskich, który stawiał sobie za cel „[...] ochrony interesów poszkodowanych powstańców, wdów, sierot [...] udział w budowie organizacji wojskowej Śląska po linii jak najbardziej ścisłego zespolenia z Polską i skupienie Polaków, którzy czynem wykazali swą polskość, rozwinięcie pracy i popieranie każdej działalności nad przebudową duszy górnośląskiej w kierunku narodowym; pamięć o braciach za kordonem i podtrzymanie idei odzyskania reszty terenu Śląska wśród Polaków [...]”³⁴⁵.

Mając na uwadze fakt obowiązujących regulacji prawnych, można wytłumaczyć swobodę działalności mniejszości niemieckiej na terenie Śląska, i nie tylko. Ich sytuację prawną regulowały w pierwszej kolejności postanowienia tzw. małego traktatu wersalskiego podpisanego przez Polskę 28 czerwca 1919 roku, które zapewniały mniejszościom między innymi całkowitą ochronę życia i wolności, tolerancję religijną, obywatelstwo, swobodę używania języka ojczystego w urzędach i w życiu prywatnym. Artykuł 95. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 roku najpełniej określał prawa mniejszości narodowych: „*Rzeczypospolita Polska zapewnia na swoim obszarze zupełną ochronę życia, wolności i mienia wszystkich bez różnicy pochodzenia, narodowości, języka, rasy lub religii*”³⁴⁶. Dodatkowe gwarancje ochrony języka, religii oraz swobody w działalności społeczno-politycznej posiadała mniejszość niemiecka zamieszkująca tereny Górnego Śląska z tytułu postanowień konwencji genewskiej z maja 1922 roku, zawartej na lat piętnaście.

Drugie miejsce pod względem liczebności, po mniejszości niemieckiej, zajmowała społeczność żydowska³⁴⁷. Posługując się danymi o wyznaniu, bowiem wszelkie dostępne prace operują takim kryterium, można przyjąć, że liczba ludności żydowskiej w województwie śląskim w latach 1923-1939 wynosiła od 12 200 do 23 600 osób. Charakterystyczną cechą tej grupy narodowościowej była jej koncentracja w miastach, gdzie w 1931 roku mieszkało według danych statystycznych 85% ludności

³⁴⁵ S. Janicki, *Śląsk...*, s. 303. O współpracy powstańców ze Związkiem Obrony Kresów Zachodnich w zwalczaniu niemieckiego szkolnictwa mniejszościowego na Górnym Śląsku pisał także: T. Fałęcki, *Powstańcy...*, s. 151.

³⁴⁶ W. Michowicz, *Problemy mniejszości...*, s. 323.

³⁴⁷ O ludności żydowskiej pisali m. in. : S. Wysocki, *Żydzi w dziejach Polski*, Warszawa 1995; *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura*, red. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, Warszawa 2001.

żydowskiej³⁴⁸. Jej udział w ogólnej strukturze ludności województwa śląskiego był niewielki i wynosił w porównaniu z innymi województwami od 1,1% do 1,7%³⁴⁹. Ludność wyznania mojżeszowego w województwie śląskim, podobnie jak w całej Rzeczypospolitej okresu międzywojennego, zajmowała się przeważnie handlem i rzemiosłem. Odnotowuje się wśród niej również przedstawiciele wolnych zawodów i pracowników umysłowych, którzy w województwie stanowili około 74,4% ogółu ludności żydowskiej³⁵⁰.

Mniejszość żydowska, w porównaniu z niemiecką, nie była tak aktywna w życiu społeczno-politycznym województwa śląskiego. Większość działań podejmowanych przez nią na tym obszarze koncentrowała się wyłącznie wokół własnej grupy narodowościowej³⁵¹ i dlatego też, społeczność ta tworzyła własne koła Ligi. W 1934 roku na terenie Śląska zanotowano istnienie 10 kół żydowskich, w tym jedno z liczbą członków poniżej 25, a więc poniżej określonej przez statut normy. W skład 10 kół wchodziły: 3 koła żydowskie w Obwodzie Miejskim LOPP w Katowicach (Centralne Koło Żydowskie LOPP- 60 członków; Koło LOPP przy Gminie Izraelickiej w Katowicach- 100 członków; Koło LOPP przy Stowarzyszeniu Drobnych Kupców Żydowskich- 72 członków); 2 koła żydowskie w Obwodzie Miejskim LOPP w Chorzowie (Koło Żydowski LOPP grupujące wszystkie sfery społeczeństwa żydowskiego; Koło Żydowskie LOPP grupujące członków Stowarzyszenia Kupców Żydowskich. Koła łącznie skupiały 193 członków); 2 koła żydowskie w Obwodzie Powiatowym Bielsko (Koło LOPP przy Gminie Izraelickiej w Bielsku- 90 członków; Koło LOPP przy Gminie Izraelickiej w Dziedzicach- brak danych dot. liczby członków); 1 koło żydowskie w Obwodzie Powiatowym w Cieszynie (Koło Żydowskie LOPP w Cieszynie- 38 członków); 1 koło żydowskie na terenie Pszczyny (Koło Żydowskie LOPP w Mikołowie- 22 członków). Źródła archiwalne nie notują kół żydowskich na terenie Obwodu Powiatowego LOPP w Świętochłowicach z uwagi na zbyt małą liczbę

³⁴⁸ W. Jaworski, *Stosunki demograficzne...*, s. 217-241.; F. Serafin, *Stosunki demograficzne...*, s. 89.

³⁴⁹ W świetle spisu ludności z 1931 roku: 57,1% ludności żydowskiej mieszkało w województwach centralnych, 25,4% w byłej Galicji, a 16,5% w województwach wschodnich : J. Żarnowski, *Spółeczeństwo...*, s. 389.

³⁵⁰ W. Jaworski, *Żydzi w województwie...*, s.9-10.

³⁵¹ *Żydzi jako społeczność kastowa*: A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 1987.

ludności żydowskiej zamieszkującej te tereny. Kół żydowskich nie posiadał także Obwód Tarnogórski LOPP, gdzie do sekcji żydowskiej istniejącej przy kole miejscowym należało 52 członków. Podobnie sprawa przedstawiała się w powiecie lublinieckim, gdzie również założono przy kole miejscowym LOPP sekcję żydowską liczącą tylko 9 członków. Kół Żydowskich LOPP nie organizowano również w Obwodzie Powiatowym Katowice. Zarząd Obwodu stał na stanowisku, ponieważ koła miejscowe LOPP przyjmowały obywateli polskich bez względu na wyznanie, w związku z czym nie zachodziła konieczność tworzenia specjalnych kół Ligi dla ludności żydowskiej. Stąd też liczba członków pochodzenia żydowskiego zaangażowana w pracach LOPP może być znacznie większa niż wykazują to statystyki dla tej grupy narodowościowej³⁵².

W źródłach archiwalnych i opracowaniach dotyczących działalności śląskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej brakuje informacji o udziale mniejszości żydowskiej w pracach organizacji.

W pracach obu stowarzyszeń zaangażowana była nie tylko inteligencja, choć dominowała ona w zarządach. Tworzone liczne koła przemysłowe LOPP oraz LMiK przy zakładach górniczych, hutniczych oraz fabrykach świadczyły o tym, że ludność robotnicza również wykazywała żywe zainteresowanie sprawami organizacji. Do największych kół przemysłowych LOPP na Śląsku można było zaliczyć: Koło Huty „Piłsudski” w Chorzowie (4 408 członków), Koło Kopalni „Giesche” w Jaworznie (4 087 członków), Koło Kopalni „Wolfgang-Wawel” w Rudzie (3 294 członków), Koło Kopalni „Anna” w Pszowie (2 763 członków) i koło przy Fabryce Braci Doutsch w Bielsku (2 503 członków)³⁵³. Do najliczniejszych oddziałów LMiK Koncernu Wspólnoty Interesów Górniczo-Hutniczych zaliczano: Oddział przy Hucie „Batory” w Chorzowie (5 605 członków), Oddział przy Hucie „Piłsudski” w Chorzowie (3 592 członków), Oddział przy Hucie „Florian” w Świętochłowicach (2 860 członków), Oddział przy Kopalni „Dębieńsko” w Czerwionce (2 522 członków), Oddział przy

³⁵² AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 2, k. 178-179, sprawozdanie Zarządu Obwodowego LOPP za rok 1934.

³⁵³ AP Kat., zesp.: UWŚl.- BG, sygn. 554, k. 35, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego LOPP za rok 1935.

Kopalni „Siemianowice” w Siemianowicach (2 520 członków) oraz Oddział przy Kopalni „Mysłowice” w Mysłowicach (2 150 członków)³⁵⁴.

Śląskie władze obu organizacji przez cały okres swojej działalności dążyły także do pozyskania kobiet jako członkiń LOPP i LMiK. W przypadku pierwszej organizacji tworzone były nowe lub reorganizowane już istniejące koła kobiece. Jednym z najlepiej funkcjonujących, liczącym w 1935 roku blisko 55 członkiń, znajdowało się w Chorzowie. Ponadto istniało Koło Kobiece LOPP w Piekarach, Brzezinach oraz Katowicach, działające pod kierownictwem dr Kamili Ciszewskiej³⁵⁵. Kół Kobiecych LMiK jako takich literatura oraz materiały archiwalne nie notują, niemniej duży nacisk kładziono na propagandę ideologii Ligi wśród młodzieży organizowanej w kołach szkolnych, do których należała również młodzież żeńskiej płci. I tak, program pracy organizacji obejmujący wszelkie dziedziny zagadnienia morskiego, kolonialnego, żeglarskiego czy też modelarstwa podejmowany był między innymi przez członkinie Koła Szkolnego LMiK przy gimnazjum żeńskim w Chorzowie. Opiekunką koła liczącego pod koniec 1935 roku 145 członkiń, była profesor Grohmanówna³⁵⁶.

Oznaką żywego zainteresowania bogatym programem Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej, było pozyskiwanie przez organizacje co roku ogromnej liczby młodych członków i tworzenie dla nich kół szkolnych, w których młodzież rozwijała swoje umiejętności nie tylko z zakresu lotnictwa i modelarstwa okrętowego, ale również zapoznawała się ze sprawami marynarki wojennej, kolonialnymi, handlu morskiego oraz obrony przeciwlotniczo-gazowej. Zasadniczymi formami propagandy wśród młodzieży były między innymi pogadanki i odczyty, wyświetlanie filmów i przeżroczycy z działalności organizacji. Aby zachęcić młodzież do uczestnictwa w pracach obu stowarzyszeń, koła szkolne LOPP i LMiK organizowały także kursy budowy modeli samolotów i kajaków oraz ich wystawy, urządzały konkursy na tematy lotnicze i morskie czy też zawody pływackie

³⁵⁴ AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 10, k. 210-211, sprawy organizacyjne (1939).

³⁵⁵ Tamże, k. 37; „Polska Zachodnia” nr 49 z 19.02.1936; „Polonia” nr 4422 z 05.02.1937.

³⁵⁶ Nie udało się ustalić imienia; AP Kat., zesp.: LMiK Chorzów, sygn. 4, k. 14, sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału LMiK Chorzów-Centrum z 1934 roku; k. 33, sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału LMiK Chorzów-Centrum za rok 1935.

i w lotach szybowcowych. W jednym ze sprawozdań z działalności Śląskiego Okręgu LOPP z 1934 roku na terenie województwa śląskiego zanotowano istnienie około 340 kół szkolnych organizacji, do których należało 26 472 uczniów szkół powszechnych i średnich. Rok później, zgodnie ze sprawozdaniem z działalności LOPP z 1935 roku, liczba kół szkolnych Ligi wzrosła do 441, skupiających około 36 044 członków, co oznacza przyrost względem ubiegłego roku o blisko 10 000³⁵⁷.

Dla porównania, akcje propagandowe wśród młodzieży Liga Morska i Kolonialna rozpoczęła dopiero w połowie lat trzydziestych w następstwie licznych konferencji działaczy organizacji w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w wyniku których wydano okólniki dotyczące Kół Szkolnych LMiK. Nawiązano również kontakt z Państwowym Wydawnictwem Książek Szkolnych i opracowano plan wydawnictw książkowych dla młodzieży z zakresu zagadnień morskich i kolonialnych. W jednym ze sprawozdań z działalności LMiK zanotowano, że w połowie lat trzydziestych przeprowadzono po raz pierwszy rejestrację kół szkolnych tej organizacji dzięki specjalnie opracowanym kartom rejestracyjnym. Dane statystyczne nadesłane Zarządowi Głównemu LMiK przez śląskie władze okręgowe organizacji w 1935 roku pokazały, że w połowie lat trzydziestych śląska Liga posiadała 138 kół szkolnych. W drugim półroczu 1936 roku liczba kół szkolnych organizacji wynosiła 213, po czym Śląski Okręg LMiK stracił w trzech wydzielonych powiatach 77 Kół Szkolnych LMiK na rzecz Okręgu Radomsko-Kieleckiego. Tym samym, na początku 1937 roku na terenie województwa śląskiego stwierdzono istnienie 135 Kół Szkolnych LMiK zrzeszających około 10 332 uczniów szkół powszechnych i średnich. Mając na uwadze fakt, że w połowie lat trzydziestych w szkołach województwa śląskiego naukę pobierało około 220 000 uczniów, należy stwierdzić, że prace propagandowe obu organizacji w celu zwerbowania w swoje szeregi jak największej liczby młodzieży wymagały dużego wysiłku³⁵⁸.

³⁵⁷ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 179, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego LOPP z 1934 roku; AP Kat., zesp.: UWŚl- BG, sygn. 554, k. 34, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego LOPP z 1935 roku.

³⁵⁸ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1935-I I 1937, Warszawa 1937, s. 39, 186.

W źródłach archiwalnych i publikacjach ligowych nie odnotowuje się znaczącego udziału ludności wiejskiej w pracach Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej. Podejmowane akcje propagandowe przez członków obu organizacji na terenach wiejskich nie odnosiły znaczących wyników, co miało związek przede wszystkim z kwestiami finansowymi. Uboga ludność wiejska nie była w stanie powiększyć grona członków stowarzyszeń płacąc miesięczne składki członkowskie. Jednak olbrzymie zaangażowanie władz LOPP, by tereny wiejskie także miały swój udział w propagowaniu rozwoju lotnictwa i szerzeniu programu obrony przeciwlotniczo-gazowej dała pewne rezultaty w postaci kilkunastu Kół Wiejskich LOPP. Przybliżone dane liczbowe sprawozdania z 1935 roku przedstawiają pracę 104 kół wiejskich na terenie województwa śląskiego skupiających 5 601 członków³⁵⁹. W znanych autorce źródłach archiwalnych i publikacjach ligowych brak natomiast jakichkolwiek informacji na temat organizacji przez Ligę Morską i Kolonialną kół dla ludności wiejskiej. Być może Koła Wiejskie LMiK występowały na terenie województwa śląskiego i były tak nieliczne jak w przypadku kół LOPP, niemniej ustalenie rzeczywistego stanu było wówczas bardzo trudne z uwagi na fakt, że na Śląsku zacierają się granice między aglomeracjami miejskimi a wiejskimi.

Zorganizowany w 1924 roku Śląski Komitet Wojewódzki LOPP, a dwa lata później Okręg Zagłębia Węglowego LMiK pod koniec 1938 roku osiągnęły bardzo dobry wynik w postaci liczby członków zasilających szeregi obu organizacji, tj. 215 tys. LOPP i 142 tys. LMiK. Dzięki ogromnej solidarności społeczeństwa zamieszkującego województwo śląskie, jego ambicji oraz rzadko spotykanej w owych czasach ofiarności na cele społeczne, obie organizacje na Śląsku posiadały doskonałe warunki rozwoju. Autorytet ludzi kierujących pracami jednostek organizacyjnych stowarzyszeń, ich duże zaangażowanie we wszystkie dziedziny pracy LOPP i LMiK stanowiły dodatkowy atut dla prężnego rozwoju obu organizacji. Ważnym podkreślenia jest również fakt zaangażowania w prace LOPP na Śląsku mniejszości narodowych- niemieckiej i żydowskiej. Obie nacje mimo usilnego dążenia śląskiej sanacji do ograniczenia ich

³⁵⁹ AP Kat., zesp.: UWŚI- BG, sygn. 554, k. 37, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego LOPP z 1935 roku.

wpływów, obroniły swoją tożsamość biorąc udział w pracach na rzecz polskiego społeczeństwa. Tym samym współpraca polskiego środowiska z mniejszościowym odbiła się pozytywnym echem wpływając nie tyle na bardziej zorganizowaną, co urozmaiconą pracę w strukturach społecznych śląskiej Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

5. Stosunek władz województwa śląskiego do LOPP i LMiK

Przyłączenie do Polski zasobnej w bogactwa naturalne, uprzemysłowionej części Górnego Śląska i włączenie jego obszaru w system polityczny oraz obronny państwa polskiego wypracowało przede wszystkim w „środowisku mundurowym” sposoby obrony jego terytorium przed niemieckim zagrożeniem. Najbardziej widoczną instytucją podczas obejmowania przez Polskę części Śląska, będącą jednocześnie przedstawicielem polskich władz państwowych było wojsko. To one wzbudzało zaufanie i sentyment mieszkańców województwa śląskiego, jego obecność dawała poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Przedstawiciele wojska często brali udział w imprezach kulturalnych oraz sportowych, współpracowali także z działającymi na Śląsku organizacjami społecznymi. Wśród kierownictwa wojskowego związanego ze Śląskiem okresu międzywojennego, będącego jednocześnie działaczami dwóch największych organizacji społecznych ówczesnej Polski, mającego wpływ na prace stowarzyszeń w zakresie obrony ludności cywilnej, można wymienić m. in.: gen. Juliusza Rómmla vel Rummla, gen. Gustawa Orlicz-Dreszera czy też gen. Leona Berbeckiego. Generałowie armii byli zwolennikami aktywnej obrony Górnego Śląska³⁶⁰, niemniej trudno sobie wyobrazić województwo śląskie w okresie dwudziestolecia międzywojennego bez aktywności jego społeczeństwa w organizacjach paramilitarnych będących w pewnym rodzaju zapleczem wojska. Koncepcja obrony państwa polskiego zakładała przygotowanie najszerzych rzesz społeczeństwa, które nie tylko mogłyby wspierać walczących, ale również mogłyby sprawnie funkcjonować podczas działań wojennych. Wpajane w procesie wychowania czy to w szkole, czy w organizacjach społecznych wartości patriotyczne sprawiły,

³⁶⁰ K. Pindel, *Miejsce Górnego Śląska...*, s. 100-101.

iż powszechnie w ówczesnej Polsce rozumiano potrzebę poświęcenia się walcząc o dobro swojego kraju. To właśnie wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe należało do tych dziedzin życia, które szczególnie po dojściu do władzy marszałka Józefa Piłsudskiego oraz osób z nim związanych, w tym jego gorącego zwolennika w osobie wojewody śląskiego, dr. Michała Grażyńskiego, traktowano z niezwykłą powagą.

Przejęcie władzy w Polsce przez obóz sanacyjny nadało początek działalności organu kierującego szkoleniem w zakresie przysposobienia wojskowego na szczeblu centralnym. Zgodnie z koncepcjami ideowymi obozu rządzącego po maju 1926 roku, dążono do zaktywizowania społeczeństwa do walki w obronie swojego kraju i skoordynowania pracy stowarzyszeń oraz organizacji paramilitarnych, których działalność miała być podporządkowana państwu³⁶¹.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1927 roku utworzono Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PUWFiPW) podległy Ministerstwu Spraw Wojskowych³⁶². Rozporządzenie przewidywało także powstanie lokalnych komitetów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego jako organów współpracy społeczeństwa z organami państwowymi w tym zakresie. Śląski Wojewódzki Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego utworzony został w 1927 roku i podporządkowany Komendzie Okręgowej przy dowództwie Okręgu Korpusu w Krakowie. Jego przewodniczącym był wojewoda śląski dr Michał Grażyński, a zastępcą gen. Józef Zajac³⁶³. Członkowie lokalnych komitetów wychowania fizycznego stawiali sobie za zadanie popularyzację ćwiczeń fizycznych i wojskowych celem przygotowania młodzieży swojego regionu do czynnej służby wojskowej. Komitety lokalne miały dbać o właściwe wyposażenie swojego terenu w urządzenia i obiekty sportowe zaopatrzone w sprzęt sportowy i szkoleniowy. Miały inicjować kursy, zawody, pokazy sportowe, urządzić wycieczki dla młodzieży oraz obozy letnie³⁶⁴.

³⁶¹ W.T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne...*, s. 206.

³⁶² P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego...*, s. 25; K. Pindel, *Przygotowanie obronne...*, s. 24.

³⁶³ „Polska Zachodnia” nr 103 z 06.05. 1927; W. Musialik, *O dominację...*, s. 124; P. Greiner, *Polski ruch młodzieżowy...*, s. 33.

³⁶⁴ P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego...*, s. 39.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego oprócz nadzoru nad przysposobieniem wojskowym młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, kobiet, czyli osób, które nie podlegały szkoleniom wojskowym w wyspecjalizowanych do tego instytucjach, koordynował również pracę w tym zakresie organizacji społecznych, takich jak Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Liga Morska i Kolonialna z ich terenowymi oddziałami. Przewidywano, że stowarzyszenia te będą odciążały wojsko w wykonywaniu „drugorzędnych” czynności niezwiązanych z bezpośrednią walką z nieprzyjacielem.

Szczególne znaczenie dla udziału społeczeństwa w przygotowaniach obronnych kraju, miała Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, która poza popularyzacją lotnictwa i jego rozwoju, zajmowała się także przygotowaniem społeczeństwa w zakresie czynnej i biernej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Zaliczano do niej takie przedsięwzięcia jak: obsługa posterunków obserwacyjno-meldunkowych, przygotowanie schronów, maskowanie naturalne i sztuczne. Działalność LOPP w zakresie obrony przeciwgazowej koncentrowała się natomiast na przeszkalaniu drużyn odkażających oraz grup instruktorów i inspektorów obrony przeciwgazowej. Śląski oddział Ligi pod przewodnictwem wojewody śląskiego dr. Michała Grażyńskiego mógł się poszczycić doskonałą organizacją w zakresie przygotowania społeczeństwa do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Oprócz przeprowadzenia licznych szkoleń ludności cywilnej w obronie przeciwlotniczo-gazowej, wybudowaniu schronów przeciwgazowych, Śląski Okręg LOPP zorganizował także w latach trzydziestych „Ogólnopolską Wystawę Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej” z udziałem instytucji i organizacji z całej Polski, zadaniem których było przygotowanie państwa i ludności do obrony przed zagrożeniem lotniczo-gazowym nieprzyjaciela. Do kolejnych osiągnięć śląskiego oddziału LOPP, w ramach ogólnopolskiego programu przysposobienia wojskowego, należy zaliczyć prace w dziedzinie rozwoju lotnictwa i szkolenia przyszłej kadry latającej, budowę lotnisk i wież spadochronowych. Osiągnięcia organizacji w tym zakresie, jak i również w obronie przeciwlotniczo-gazowej zostały szerzej przedstawione we wcześniejszych rozdziałach pracy, niemniej warto w tym miejscu podkreślić ogromne zaangażowanie całej społeczności województwa śląskiego w tematyce obronnej, która

nie osiągnęłyby pozytywnych rezultatów bez zaangażowania w działalność LOPP jej prezesa- dr. Michała Grażyńskiego.

Przysposobienie wojskowe oraz program wychowania fizycznego w Polsce okresu międzywojennego miały na celu wzmocnienia potencjału obronnego państwa oraz właściwego przygotowania rzesz społeczeństwa do służby wojskowej. Oprócz lotnictwa wojskowego, Polska posiadała duże ambicje, aby zaistnieć na arenie międzynarodowej jako państwo morskie z doskonale przygotowaną do walki na wodach marynarką wojenną. Organizacją, do zadań której należało m. in. rozbudowa żegluga morskiej i handlowej, rozwój portów czy też utrzymywanie stosunków gospodarczych i kulturalnych z polskimi środowiskami za granicą, była Liga Morska i Kolonialna. Stowarzyszenie te również zajmowało się problemem wychowania obywatelsko-patriotycznego społeczeństwa polskiego. Jednym z wydziałów działających w strukturach organizacyjnych centralnej LMiK, był Wydział Wychowania Morskiego z gen. Mariuszem Zaruskim na czele. Wydział ten chcąc zachęcić młodzież do uprawiania sportów wodnych prowadził także działalność propagandową przez organizowanie odczytów o morzu, kursów żeglarskich dla szkolnych kół LMiK, urządzał konkursy na tematy morskie i kolonialne oraz współdziałał w zbiorce na Fundusz Obrony Morskiej i Funduszu Akcji Kolonialnej. Społeczność Śląskiego Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej, podobnie jak śląskiego oddziału LOPP wraz z kadrą kierującą stowarzyszeniem wykazywała dużo determinacji w programowej pracy organizacji na rzecz budowania potęgi na morzu, biorąc tym samym udział w ogólnopolskim programie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego nakreślonego przez PUWFiPW, a opartego na szkoleniach wodnych „kadry pływającej” celem doskonalenia i utrwalenia wiedzy i umiejętności w zakresie żeglarstwa. Warto po raz kolejny przypomnieć, że Śląski Okręg LMiK osiągał znakomite wyniki w ogólnopolskiej zbiorce na rzecz FOM i FAK, wykazywał także duże postępy w pracy z młodzieżą. Dzięki realizacji programu „wychowania morskiego społeczeństwa” działacze LMiK wykształcali w młodych ludziach województwa śląskiego zrozumienie dla spraw morskich i zachęcali do uprawiania sportów wodnych. Łącznie Śląska z Pomorzem działacze LMiK również podkreślali poprzez organizowanie licznych imprez i obchodów propagandowych, które były formami popularyzacji założeń programowych stowarzyszenia.

Działalność organizacji społecznych takich jak Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Liga Morska i Kolonialna z ich terenowymi oddziałami, koordynowanych przez centralny organ Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego przyniosła niewymierne korzyści. W wielu młodych ludziach rozbudowano zainteresowania lotnictwem i morzem, a formy pracy wychowawczej dały upust uczuciom patriotycznym. Dzięki masowym szkoleniom do służb pomocniczych wojska, w okresie międzywojennym przeszkolono olbrzymią liczbę osób zdolnych do pracy w powietrzu i na wodzie. Zdobyto również środki materialne na rozbudowę lotnictwa i marynarki wojennej.

Reasumując, organizacje społeczne na terenie województwa śląskiego okresu międzywojennego powstawały w oparciu o różne opcje polityczne, niemniej charakterystycznym dla Górnego Śląska ówczesnych czasów, była niespotykana na innych obszarach kraju aktywna działalność jego mieszkańców w organizacjach społecznych świadcząca o wysokim patriotyzmie tamtejszej ludności. Należy również podkreślić, że owa chęć zrzeszania się społeczeństwa polskiego w dwóch największych i najprężniejszych stowarzyszeniach województwa śląskiego od samego początku istnienia śląskich oddziałów LOPP i LMiK zyskiwała szeroką aprobatę władz wojewódzkich. Szczególne znaczenie organizacje te zyskały dopiero w okresie rządów sanacji nastawionej na edukację obronną szerokich rzesz społeczeństwa. Dla poparcia tezy należy przypomnieć fakt, iż to właśnie najwyżsi urzędnicy województwa śląskiego w osobach wojewody dr. Michała Grażyńskiego oraz wicewojewody dr. Tadeusza Saloniego patronowali działalności śląskiej Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Rozdział III

Założenia programowe Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej i ich realizacja na obszarze województwa śląskiego

1. Program Śląskiego Okręgu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

Główną ideą, jaką kierowały się wszystkie oddziały terenowe Ligi, w tym również Śląski Okręg Wojewódzki LOPP, było dążenie do stworzenia Polski silnej i bezpiecznej pod skrzydłami rodzimego lotnictwa. Szczególnie tutaj, na terenach województwa śląskiego dążącego do jak najszybszej integracji z pozostałymi dzielnicami kraju, mającego tak wspaniałe zaplecze społeczne, działacze Ligi koncentrowali swoją uwagę na rozbudowie polskiej żeglugi powietrznej we wszystkich jej aspektach, tj.: w modelarstwie, szybownictwie i pilotażu silnikowym, spadochroniarstwie, stworzeniu całej infrastruktury lotniczej oraz na przygotowaniu ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Modelarstwo

Największym zainteresowaniem społeczeństwa śląskiego, cieszyło się modelarstwo. Staraniem śląskich działaczy organizacji było wzbudzenie wśród ludności cywilnej sympatii do tej najbardziej kształcącej formy zamiłowań lotniczych. Dlatego też chcąc w pełni spopularyzować modelarstwo, działacze Ligi musieli otoczyć je szczególną opieką i właściwie pokierować zainteresowanych tą formą rozwoju lotnictwa. Kładziono duży nacisk na jego rozwój w szkołach. W jednym ze sprawozdań Zarządu Katowickiego Obwodu Powiatowego LOPP czytamy, że już pod koniec 1934 roku na terenie

województwa śląskiego działały trzy dobrze zaopatrzone szkolne modelarnie: w Państwowym Gimnazjum Męskim w Mysłowicach, w Państwowym Seminarium Męskim w Mysłowicach oraz szkole kształcącej w Siemianowicach Śląskich³⁶⁵. Młodzież pozaszkolna z kolei rozwijała swoje umiejętności konstruktorskie w modelarniach centralnych pod okiem instruktorów modelarstwa. W Śląskim Okręgu Wojewódzkim LOPP modelarstwo pozaszkolne koncentrowało się w siedmiu pracowniach modelarskich oraz modelarniach prowadzonych przez większe koła LOPP, w modelarniach przy zakładach przemysłowych i modelarniach kolejowych, które były prowadzone przez Śląski Obwód Kolejowy³⁶⁶. O znaczącym zainteresowaniu modelarstwem świadczyły także organizowane co roku przez Śląski Okręg Wojewódzki LOPP konkursy, na których młodzież popisywała się kunsztem modelarskim. Jednym z nich był zorganizowany w 1934 roku Konkurs Modeli Latających, na którym szczególne wyróżnienie przyznano Sekcji Modelarskiej przy Kole Kopalnianym LOPP w Mysłowicach³⁶⁷. Oprócz lokalnych imprez organizowane były też ogólnokrajowe konkursy modeli latających LOPP z udziałem uczestników ze Śląska. Jedną z takich imprez był odbywający się w 1930 roku konkurs modeli latających w gmachu Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie, o czym na swoich łamach rozpisywała się sanacyjna prasa:

„11 października- przyjazd i zakwaterowanie zawodników, o godz. 10.45- zbiórka w gmachu Instytutu Aerodynamicznego przy ulicy Nowowiejskiego, o godz. 11.00- przegląd i kwalifikacja modeli przez jury konkursu, o godz. 13.00- zwiedzanie Instytutu, gdzie modele będą przechowywane do dnia następnego.

12 października o godz. 11.30- zbiórka zawodników na lotnisku cywilnym przy ulicy Topolowej, o godz. 12.00- początek zawodów, a o godz. 18.00- rozdanie nagród w Instytucie Aerodynamicznym”³⁶⁸.

³⁶⁵ AP Kat. zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 2, k. 55, sprawozdanie roczne Zarządu Katowickiego Obwodu Powiatowego LOPP za rok 1934.

³⁶⁶ P. Elsstein, Modelarstwo..., s. 79.

³⁶⁷ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 2, k. 56, sprawozdanie roczne Zarządu Katowickiego Obwodu Powiatowego LOPP za rok 1934.

³⁶⁸ „Polonia” nr 2125 z 05.09.1930.

Szybownictwo i pilotaż silnikowy

Kolejną formą działań Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Ligi w dziedzinie lotnictwa, było szybownictwo, które traktowano jako jedno z najszlachetniejszych sportów. Z jednej strony realizowało ono marzenia każdego człowieka o oderwaniu się od ziemi, z drugiej- wpływało na kształtowanie charakteru. Budziło hart ducha, odwagę, samodzielność, a przede wszystkim umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Szybownictwo miało także i inne wartości- dawało nie tylko podstawę do dalszego kształcenia u młodzieży zdolności lotniczych, co stanowiło załączek szkolenia w pilotażu samolotowym. Śląski Oddział LOPP posiadał doskonałe warunki terenowe, które zdecydowanie wpłynęły na rozkwit szybownictwa zarówno szkoleniowego, jak i wyczynowego, dlatego też dokonał on wszelkich starań, by przeszkolić młodzież w jak najlepiej do tego przygotowanych placówkach szkoleniowych, bowiem celem władz oddziału było utworzenie z młodych i utalentowanych pilotów szybowcowych, przyszłą kadre doświadczonych lotników.

Historia szybownictwa śląskiego jest historią krótką lecz bogatą, świadcząca o intensywnej pracy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej na tym polu. Za początek zainteresowania się szybownictwem uważa się rok 1928, kiedy słysząc na Śląsku o postępach studentów Politechniki Lwowskiej w dziedzinie szybownictwa, rozpoczęto budowę pierwszych modeli bezsilnikowych. Rok później utworzono pierwsze stowarzyszenie pod nazwą „Śląski Klub Lotnictwa Żaglowego”, które stawiało sobie za cel krzewienie wśród społeczeństwa lotnictwa bezsilnikowego. W 1930 roku dzięki wsparciu finansowemu LOPP, „Śląski Klub” wysłał swoich czterech członków na wyprawę szybowcową do Bezmiechowej celem zbadania terenów pod kątem przydatności ich do lotów szkolnych i wyczynowych³⁶⁹. Od tego roku wyprawy do Bezmiechowej przyjęły formę kursów szkoleniowych i lotów treningowych na szybowcach, a ponadto przyczyniły się do jeszcze większego zainteresowania lotnictwem bezsilnikowym i doskonalenia techniki pilotażu na szybowcach przez młodzież. Od 1932 roku oficjalnie prowadziła swoją działalność w Bezmiechowej jedna z pierwszych szkół

³⁶⁹ „Polska Zachodnia” nr 32 z 02.02.1934.

szybowcowych w Polsce, w której zdobywano doświadczenie w trzech kierunkach: w lotach żaglowych, szkoleniu instruktorów, szkoleniu podstawowym.

Kształcenie przyszłych pilotów szybowcowych oparte było na programie szkolenia wprowadzonego przez Polski Komitet Szybowcowy, który wprowadzał trzy kategorie pilotów szybowcowych: A, B i C. Kategorię „A” (I-wszy stopień) otrzymywał uczeń, który przeszedł szkolenie wstępne; kategoria „B” kończyła II-gi stopień szkolenia pilotów szybowcowych i związana była z opanowaniem przez uczniów zwrotów na szybowcach, kategorię „C” (III-ci stopień) otrzymywał uczeń, który opanował pilotaż szybowcowy w różnych warunkach atmosferycznych i krajobrazowych. W 1937 roku wprowadzono IV-ty stopień szkolenia na szybowcach. Jego zakończenie związane było z otrzymaniem kategorii „D”, świadczącej o pełnym przeszkoleniu szybowcowym adeptów, na które składała się nauka latania na szybowcach wyczynowych i akrobacja powietrzna³⁷⁰.

Edukacja społeczeństwa województwa śląskiego w placówkach szkolenia szybowcowego w Polsce i zdobywanie przez nich doświadczenia w tego rodzaju sporcie powietrznym, wpłynęło na szybki rozwój lotnictwa bezsilnikowego. W 1932 roku obok placówki szkoleniowej w Bezmiechowej, stworzono także szkoły latania praktycznego na terenie kopalnianym w Rudzie Południowej. Przełomem był rok 1933, od kiedy Śląsk był w posiadaniu sześciu szybowców szkolnych nadających się do szkolenia pilotów kategorii „A” i „B”, w tym jednego szybowca typu „Corona” i jednego typu „Czajka”. W maju tego roku ukonstytuował się Śląski Okręgowy Komitet Szybowcowy- na czele z wojewodą śląskim, dr. Michałem Grażyńskim- do zadań którego należało zorganizowanie na terenie okręgu śląskiego szybowiska nadającego się do wykonywania lotów celem zdobycia przez uczniów kategorii „B” i „C”. Najmniejszą komórką organizacyjną, która kierowała całą pracą w dziedzinie rozwoju szybownictwa w danej miejscowości, było Koło Szybowcowe tworzone w porozumieniu ze Śląskim Okręgowym Komitetem Szybowcowym. Przyjęcie Koła do „rodziny” organizacji zajmujących się popieraniem rozwoju lotnictwa bezsilnikowego na terenie województwa śląskiego, związane było z nadaniem mu prawa do korzystania z pomocy organizacyjnej Śląskiego Okręgowego Komitetu Szybowcowego podległego Polskiemu Komitetowi

³⁷⁰ Ku czci poległych..., s. 294; T. Malinowski, Sport szybowcowy [w:] Polskie lotnictwo..., s. 114.

Szybowcowemu oraz uczestnictwa członków Koła w zawodach szybowcowych w kraju i za granicą. Na terenie Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, Koła Szybowcowe zorganizowane były w ten sposób, iż Koło Szybowcowe Katowickie było centralą, której podlegało osiem oddziałów: dwa w Katowicach, po jednym w Bielsku, Brzezinach Śląskich, Pszczynie, Pawłowie, Rydułtowach i Nowym Bytomiu. Na czele zarządu centralnego koła w Katowicach stali: Zdzisław Mrozik, Józef Borkowski, Józef Kazuch oraz Franciszek Nowak³⁷¹.

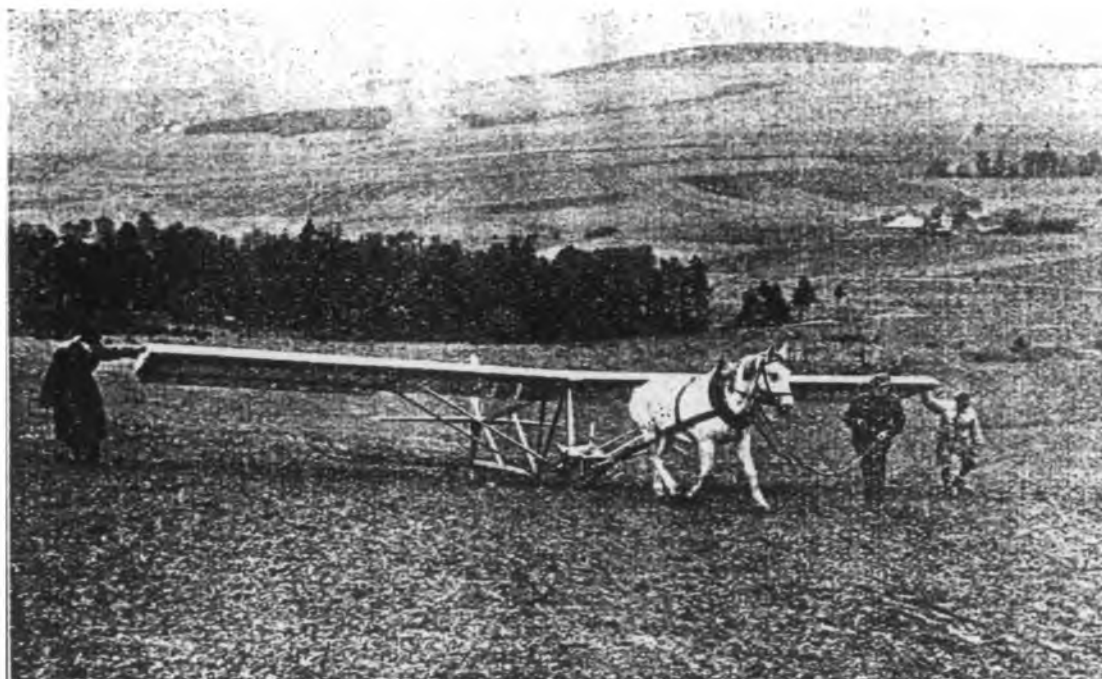
Kolejnym przełomem w dziedzinie rozwoju szybownictwa na terenach Śląska był rok 1934. Dnia 15 maja na Górze Chełm w Goleszowie koło Cieszyna została założona szkoła pilotów szybowcowych³⁷². Szkoła została zorganizowana przez Śląski Okręgowy Komitet Szybowcowy przy pomocy finansowej LOPP i pozostawała pod jego kierownictwem do 1936 roku. Biorąc pod uwagę fakt, iż większą część kosztów utrzymania szkoły i szkolenia jej uczniów brał na siebie Śląski Okręg Wojewódzki Ligi, z początkiem 1936 roku całość prac szybowcowych na Śląsku przeszła w ręce LOPP. Szkoła Szybowcowa na Górze Chełm w Goleszowie początkowo szkoliła 306 uczniów, z których 128 uzyskało urzędową kategorię „A”, 78- kategorię „B”. W 1937 roku ilość wyszkolonych niewiele wzrosła, bowiem wynosiła ona 320 kandydatów na pilotów szybowcowych. Zwiększeniu uległa natomiast liczba wydawanych dyplomów: kategorię „A” otrzymało 204 uczniów, a „B”- 208. Ponadto sześciu z nich w późniejszej edukacji szybowcowej uzyskało urzędową kategorię „C”³⁷³.

Rysunek 3 przedstawia transport szybowca na start w Szkole Szybowcowej w Goleszowie.

³⁷¹ „Polonia” nr 4677 z 22.10.1937.

³⁷² „Polska Zachodnia” nr 220 z 13.08.1934.

³⁷³ XV- lecie LOPP..., s. 230.



Rys. 3 Przewiezenie szybowca na start w Szkole Szybowcowej na górze Chełm w Goleszowie [w:] AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 188, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego LOPP z 1934 r.

Oprócz szkoły szybowcowej w Goleszowie, kolejnym ośrodkiem szkoleniowym w lotach szybowcowych była utworzona w 1937 roku Szkoła Szybowcowa w Libiążu Małym, a utrzymywana przez Szybowcowy Klub Związku Strzeleckiego przy Śląskim Okręgu LOPP. Zadaniem tej placówki było prowadzenie szkolenia w zakresie II-ego stopnia pilotażu szybowcowego. Po pierwszym roku swojej działalności szkoła wydała 80 dyplomów kategorii „A” i 68 kategorii „B”, tym samym wyszkoliła 102 pilotów szybowcowych, z których siedmiu wysłano do dalszego kształcenia w szkole w Goleszowie celem zdobycia kategorii „C” w pilotażu szybowcowym. Pozytywnie kurs ten ukończyło sześciu z nich³⁷⁴.

Jednym z najciekawszych projektów rozwoju szybownictwa na Śląsku, było utworzenie w 1937 roku ośrodka lotów szybowcowych nad terenami płaskimi mającego charakter wyższej szkoły pilotażu szybowcowego, gdzie prowadzone były zajęcia z zakresu IV-ego stopnia pilotażu szybowcowego. Kierownictwo szkoły spoczywało

³⁷⁴ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 4, k. 98, szkoły i kluby szybowcowe. Sprawozdania za rok 1938-1939.

w rękach Komendanta Ośrodka Przynależenia Wojskowo-Lotniczego w Katowicach. W zakres jej działalności wchodziło teoretyczne szkolenie instruktorów, szkolenie praktyczne w lotach holowanych za samolotem oraz akrobacja i trening wyczynowy. Nowym działem umożliwiającym latanie w różnych warunkach atmosferycznych wprowadzonym przez szkołę, było motoszybownictwo³⁷⁵.

Kolejnym etapem szkoleniowym młodzieży z zakresu lotnictwa, było przystąpienie pilotów szybowcowych do szkół pilotażu samolotowego. Dlatego warto wspomnieć o pracy organizacji włożonej w utrzymanie Szkoły Lotniczej LOPP im. Marszałka Piłsudskiego w Aleksandrowicach koło Bielska. Podobnie jak inne placówki tego typu szkoła przygotowywała uczniów wstępujących do służby wojskowej. Prowadziła ona rocznie trzy kursy pilotażu, z których każdy trwał 2 miesiące. Na każdym kursie szkolono około 20 uczniów. Oprócz szkolenia w pilotażu samolotowym, w placówce odbywały się również loty szybowcowe, którym szczególnie sprzyjała bliskość Beskidów Śląskich. Szkoła w Aleksandrowicach była doskonale wyposażoną placówką szkoleniową. Posiadała dwa hangary, które mieściły szybowce do lotów wleczonym za samolotem, akrobacji i lotów wyczynowych. Oprócz nich, szkoła była również właścicielką budynku portowego, dużego i nowoczesnego urządnionego internatu dla uczniów wraz z mieszkaniami dla personelu, licznych warsztatów oraz stacji benzynowej³⁷⁶.

Sport spadochronowy

Do prac związanych z rozwojem szkolenia spadochronowego przystąpiono na terenie Polski dopiero w 1935 roku. Na Śląsku z kolei ten rodzaj wyczynów lotniczych postawił pierwsze kroki dopiero od 1937 roku. Aktywną działalność w zakresie upowszechniania spadochroniarstwa wśród młodzieży wykazywały Koła Szkolne LOPP koncentrując się głównie na pracy propagandowej. Na terenie województwa śląskiego, wszędzie tam, gdzie przejawiała się ich działalność rozlepiano kolorowe plakaty,

³⁷⁵ Dodatek LOPP nr 7, „Polonia” nr 5125 z 23.01.1939; AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 4, k.4, szkoły i kluby szybowcowe.

³⁷⁶ XV- lecie LOPP..., s. 107-108.

ukazywały się publikacje w prasie, a w radiu- pogadanki i odczyty dotyczące spadochroniarstwa. Sport spadochronowy ze względu na swój charakter nie mógł być samodzielnie uprawiany przez młodzież. Jego rozwojowi towarzyszyło szereg opracowanych przepisów, instrukcji i podręczników, broszur i ulotek propagandowych. Zanim przystąpiono do szkolenia każdy uczeń kursu winien zapoznać się z dwiema podstawowymi instrukcjami wydanymi co prawda w Warszawie, ale obowiązującymi w każdym okręgu wojewódzkim Ligi- „Spadochron, jego budowa i zastosowanie” mjr. inż. Stanisława Mazurka oraz „Sport spadochronowy” mjr. Włodzimierza Mizgier-Chojnackiego³⁷⁷.

Sport spadochronowy na Śląsku osiągnął znaczące wyniki już pod koniec 1937 roku za sprawą oddania między innymi do użytku wież spadochronowych: w Katowicach (licząca 50 metrów wysokości pełniącą rolę punktu obserwacyjnego w czasie II wojny światowej)³⁷⁸ i Bielsku (40- metrowa wieża), przy których utworzono stałe ośrodki szkolenia w sporcie spadochronowym³⁷⁹. W ciągu dwóch lat wyszkolono 361 skoczków spadochronowych, z których 36 najzdolniejszych otrzymało promocję do dalszego szkolenia, to jest skoków z samolotu³⁸⁰.

Sportowcy spadochronowi LOPP często brali udział w skokach grupowych (desantach) w czasie ćwiczeń wojskowych, podczas których demonstrowali wysoki poziom wyszkolenia oraz pełną sprawność bojową. Ich udział w ćwiczeniach wojskowych, a także coraz szybszy rozwój tego sportu na skalę masową wpłynął na

³⁷⁷ E. Banaszczyk, Na podbój nieba, Warszawa 1957, s. 460-461; T. Malinowski, Sport spadochronowy [w:] Polskie lotnictwo..., s. 160.

³⁷⁸ O wieży spadochronowej w Katowicach pisali m. in.: P. Dubiel, Wrzesień 1939 na Śląsku, Katowice 1960; A. Szefer, Śląski wrzesień 1939, Katowice 1970; Tenże, Bohaterowie spod znaku linijki. Harcerze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w latach wojny i okupacji hitlerowskiej w świetle zeznań własnych i świadków, Katowice 1984; Śląsk chciał by polski. Wspomnienia młodzieży śląskiej z lat okupacji hitlerowskiej 1939-1945, opr. M. Mitera-Dobrowolska, Katowice 1984; K. Gołba, Wieża spadochronowa. Harcerze śląscy we wrześniu 1939, Katowice 1985.

³⁷⁹ E. Rozłubirski, Kto, kiedy, dlaczego w spadochroniarstwie, Warszawa 1972, s. 61.

³⁸⁰ Dodatek LOPP nr 7, „Polonia” nr 5125 z 23.01.1939; A. Glass, R. Chmielewski, Jak zostać lotnikiem, Warszawa 1987, s. 110-111.

decyzję utworzenia wiosną 1939 roku Wojskowego Ośrodka Spadochronowego w Bydgoszczy³⁸¹.

Lotniska LOPP

Jednym z najpoważniejszych dzieł Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej na terenie województwa śląskiego, była budowa dwóch lotnisk: w Katowicach i w Bielsku. Były to jedyne lotniska na Śląsku i miały olbrzymie znaczenie dla województwa pod względem obronności kraju, gospodarczym oraz sportowo-turystycznym.

Pierwsze z nich zostało wybudowane w Katowicach w latach 1925-1933. Było to lotnisko o charakterze komunikacyjnym, wyposażone w dwa hangary, stację radiową oraz budynek portowy. Z katowickiego lotniska korzystali członkowie Aeroklubu Śląskiego oraz młodzież kształcąca się w szkołach pilotażu szybowcowego³⁸². (Rys. 4)

Drugim lotniskiem na Śląsku, było lotnisko Szkoły Pilotów w Aleksandrowicach koło Bielska powstałe w latach 1934-1936. Szczegółowe prace nad wybudowaniem portu lotniczego noszącego charakter sportowo-turystyczny, opisane zostały przez członków śląskiego oddziału LOPP w sprawozdaniu z prac Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego Ligi za rok 1934. W sprawozdaniu czytamy o bardzo dobrze zorganizowanej pracy przy budowie lotniska i drogi dojazdowej do dworca prowadzącej od szosy Bielsko-Cieszyn. Na szczególną uwagę zasługuje fakt zaangażowania ludności bezrobotnej terenów województwa śląskiego, by nie tylko zapewnić im sezonową pracę, co dać poczucie, iż oni również odgrywają dużą rolę w pracach nad tworzeniem nowego wizerunku miasta Bielska. Lotnisko w Aleksandrowicach urządzone było bardzo nowocześnie jak na owe czasy. Posiadało ono dwa hangary, piękny budynek portowy oraz dwupiętrowy budynek mieszkalny dla personelu lotniska oraz uczniów pobliskiej Szkoły Lotniczej im. Marszałka Piłsudskiego. Otwarcie lotniska LOPP w Bielsku miało miejsce w 1936 roku, o czym informował sanacyjna prasa: „[...] w związku z otwarciem lotniska przewidziane są na nim efektowne imprezy lotnicze, między innymi akrobacje na

³⁸¹ T. Malinowski, Sport spadochronowy..., s. 157.

³⁸² AP Kat, zesp: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 190, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w 1934 roku.

*samolotach i szybowcach. Będą to imprezy zorganizowane przy udziale doskonałych pilotów, a całość programu stanowić będzie niewidzialną dotychczas na Śląsku atrakcję*³⁸³.



Rys. 4 Budynek administracyjny LOPP na lotnisku w Katowicach [w:] AP Kat., zesp: LOPP Katowice (1927-1939), sygn 1, k. 190, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego LOPP z 1934 roku.

Program obrony przeciwlotniczo-gazowej ludności cywilnej

Śląska Liga obok rozwoju lotnictwa, podobnie jak pozostałe ośrodki terenowe organizacji, od 1927 roku zajmowała się również obroną przeciwlotniczo-gazową. Zanim jednak przedstawiona zostanie organizacja prac śląskiego oddziału LOPP w tym zakresie, raz jeszcze należy wyjaśnić: czym była, jak się dzieliła i jaka była idea obrony przeciwlotniczo-gazowej ludności cywilnej.

³⁸³ „Polska Zachodnia” nr 110 z 22.04.1936.

Pojęcie obrony przeciwlotniczej (OPL) zostało wprowadzone w chwili pojawienia się lotnictwa jako jednego z rodzajów broni. Innymi słowy, obrona przeciwlotnicza była zabezpieczeniem się przed działaniami bojowymi lotnictwa obcych państw. W obronie przeciwlotniczej bardzo ważną rolę pełniło społeczeństwo, które chcąc przeciwstawić się atakom przeciwnika, musiało być do tego zadania odpowiednio przygotowane. Rolę jaką one pełniło w obronie można tak samo podzielić, jak samą obronę przeciwlotniczą: na czynną i bierną. Pierwsza polegała przede wszystkim na stosowaniu walk powietrznych i niedopuszczaniu wroga na tereny ważne z punktu widzenia wojskowego. Zadaniem ludności cywilnej było podjęcie przez nią współpracy z władzami wojskowymi, obsługa posterunków obserwacyjno-meldunkowych oraz przygotowanie odpowiedniej ilości schronów odpornych na bomby lotnicze. W skład biernej obrony z kolei wchodziło wszystko to, co nie powinno być w bezpośrednim kontakcie z nieprzyjacielem. Zaliczano do niej między innymi: służbę obserwacyjno-meldunkową z odpowiednio wyszkolonymi ludźmi; maskowanie naturalne, które polegało na użyciu środków znajdujących się w przyrodzie (drzewa, krzaki itp.) oraz maskowanie sztuczne, wykonywane przez specjalistów i polegające na zmianie kształtów pewnych obiektów bądź też na budowie fałszywych obiektów; sprawnie działającą sieć łączności, która wpływała na szybkie działanie wywiadu; służbę meteorologiczną³⁸⁴.

Z ideą obrony przeciwgazowej ludność cywilna zapoznała się bezpośrednio po działaniach I wojny światowej, w której na szeroką skalę zastosowano trucizny w postaci gazów, pyłów i dymów bojowych. Początkowo podstawową zasadą obrony przeciwgazowej było przede wszystkim zapoznanie ludności ze sposobami i środkami walki chemicznej oraz wytworzenie w społeczeństwie odporności na tego typu zagrożenia. Z czasem zaczęto prowadzić prace nad jej indywidualnym charakterem polegającym na zastosowaniu masek przeciwgazowych i aparatów tlenowych,

³⁸⁴ AAN Warsz., zesp.: LOPP (1927-1939), sygn. 29, k. 30, „Krótkie wiadomości z lotnictwa. Obrona przeciwlotnicza i obrona przeciwgazowa”. Broszura wydana przez Zarząd Główny LOPP; CAW Warsz., zesp.: Dowództwo Obrony Przeciwlotniczej MSWojsk 1937-1939, I. 300.40.1, k. 12-19, tymczasowe organa kierownictwa obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej; Tamże, I.300.40.2, k. 2-10, instrukcje o organizacji samoobrony ludności pod względem OPL; A. Stachula, Obrona powietrzna..., s. 169-179; A. Radomyski, Powszechna obrona..., s.69-79; A. Rossa, Obrona powietrzna..., s. 99-119, 133-147.

przystąpiono również do prac nad tzw. zbiorową odmianą obrony przeciwgazowej polegającej głównie na budowaniu schronów wyposażonych w filtry, wentylatory oraz butle tlenowe.

Prace organizacyjne na Śląsku w dziale obrony przeciwlotniczo-gazowej rozpoczęły się w 1929 roku. Wówczas Śląski Zarząd Ligi w porozumieniu z Zarządem Głównym organizacji opracował program obrony przeciwlotniczo-gazowej, który w pierwszej kolejności zakładał zaopatrzenie Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP w odpowiedni sprzęt, a następnie przeprowadzenie szkolenia ludności cywilnej. Początkowo szkoleniem zajmowali się instruktorzy, dla których tego typu kursy miały charakter pracy dorywczej. Jednak wzrastająca rola i świadomość powagi problemu obrony przeciwlotniczo-gazowej wymagała stworzenia specjalnego aparatu szkoleniowego złożonego z odpowiednio przygotowanych do tej roli instruktorów. Wraz z przyjęciem takiego systemu, w województwie śląskim stworzono ośrodki szkoleniowe odpowiednio wyposażone w sprzęt i pomoce naukowe. Tym samym od 1932 roku Śląski Okręg Wojewódzki LOPP podzielono na specjalne rejony instrukcyjne obsadzone przez specjalnie wyszkolonych instruktorów obrony przeciwlotniczo-gazowej. Oprócz kursów na instruktorów, śląski oddział organizacji prowadził także kursy na komendantów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej domów i bloków oraz kursy informacyjne z tego zakresu dla społeczeństwa województwa śląskiego. Celem rozwinięcia szerszej działalności z zakresu szkolenia przeciwlotniczo-gazowego młodzieży szkolnej, Śląski Okręg LOPP zorganizował i przeprowadził w 1935 roku w porozumieniu z Wydziałem Oświaty Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego kursy obrony przeciwlotniczo-gazowej dla nauczycieli w Katowicach, Bielsku, Rybniku, Chorzowie, Pszczynie i Tarnowskich Górach by we właściwy sposób przeszkolić śląską młodzież w zakresie obrony przed atakami nieprzyjaciela³⁸⁵.

Inną formą działań śląskiej LOPP w przygotowaniu cywili z zakresu obrony przeciwlotniczo-gazowej, było zorganizowanie w 1934 roku obozu szkoleniowego dla służb obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Obóz ten został zorganizowany przy współudziale Okręgu Krakowskiego i Kieleckiego LOPP. Zajęciami szkoleniowymi

³⁸⁵ AP Kat., zesp.: UWŚI- BG, sygn. 554, k. 81, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z 1935 roku.

objęte zostały między innymi służby odkażające, pogotowia technicznego, służby obserwacyjno-meldunkowe oraz ratowniczo-sanitarne³⁸⁶.

Akcje związane z dokładnym przygotowaniem społeczeństwa województwa śląskiego do obrony przeciwlotniczo-gazowej nasiliły się wraz ze zbliżającym się zagrożeniem wybuchu II wojny światowej. Codzienna prasa informowała opinię publiczną o przeprowadzeniu na terenie województwa śląskiego licznych symulacji ataków lotniczo-gazowych celem zaobserwowania gotowości ludzi do przedmiotowej obrony. Po czym donosiła, iż *„Katowiczanie pomyślnie zdali egzamin obrony przeciwlotniczo-gazowej [...] stwierdzono sprawność działania wszystkich organów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej miasta i okolic. Stwierdzono również, że kierownictwo samoobrony, w szczególności komendanci bloków i domów wywiązali się należycie z nałożonych obowiązków, a przy tym cała ludność Katowic wykazała wielką karność i dyscyplinę [...]”*³⁸⁷.

2. Działalność programowa Śląskiego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej

Połączenie Polski z morzem dawało gwarancję niezależności politycznej i gospodarczej państwa³⁸⁸. Owe znaczenie politycznej samodzielności i gospodarczego rozwoju państwa polskiego na przełomie lat sprawiło, że morze stało się dewizą skoordynowanej i programowej akcji całego społeczeństwa. Dlatego działalność ogólnopolskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej zmierzała do stworzenia szeroko rozumianej „Polski na morzu”, a priorytetem wśród szerokiego wachlarza zadań programowych Zarządów Okręgów organizacji była troska zorganizowania dla członków Ligi wycieczek czy wczasów nad polskie morze, bowiem tylko w sposób konkretny i namacalny działacze LMiK mogli szerzyć wśród społeczeństwa jego ideologię.

³⁸⁶ AP Kat, zesp: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 194, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w 1934 roku.

³⁸⁷ „Polonia” nr 5085 z 12.12.1938.

³⁸⁸ W. Białek, Dzieje walki..., s. 5-13; Tenże, O miejsce..., s. 7-15.

Szczególnych starań w idei rozwoju polskiego wybrzeża dokładał także Zarząd Śląskiego Okręgu organizacji. Myśl zbliżenia Śląska do morza, czy to przez linie kolejowe, żeglugę rzeczną, czy udział w budowie portów i floty morskiej znajdowała swój oddźwięk w działalności programowej na rzecz organizacji całego jego społeczeństwa³⁸⁹.

Budowa floty wojennej i marynarki handlowej

Znany propagator rozbudowy floty polskiej, gen. Mariusz Zaruski, wygłosił na łamach „Polski Zachodniej” odezwę o treści- fragment: *„Wychodzimy na pełne morze. Nie jako turyści, nie jako emigranci za chlebem, lecz jako ludzie pracy na bezbrzeżnych obszarach morskich, wiozący w świat swoje towary lub udający się po nie tam, gdzie uznają to za korzystne [...] Najtrudniejszą rzeczą jest przełamanie frontu, zrobienie wylomu w chińskim murze nieufności, przesądów i wstecznictwa [...] To jednak co jest dziś na morzu i co będzie w czasie najbliższym jest zaledwie drobnym ułamkiem tego, co Polska posiadać powinna. Musimy własnym zbiorowym wysiłkiem w najbliższym czasie stworzyć flotę własną- zarówno handlową jak i wojenną [...] Gdyby każdy obywatel polski rocznie złożył na ten cel 1 zł, w pięć lat mielibyśmy pełną flotę- handlową i wojenną. Niech szósta część narodu zechce pamiętać o tym obowiązku i niepostrzeżenie dla siebie złoży ten dobrowolny podatek- 1 zł rocznie, a co roku kupimy 5 małych okrętów morskich, a w 10 lat wystawimy poważną flotę zarówno handlową, jak i wojenną [...]”*³⁹⁰. Z podobnym apelem zwrócił się do społeczeństwa województwa śląskiego m. in. burmistrz Królewskiej Huty, Wincenty Spaltenstein głosząc, iż *„[...] okazuje się nieodzownym stworzenie odpowiedniego warsztatu pracy, dzięki któremu mogłoby państwo i społeczeństwo eksploatować swoje korzystne położenie geograficzne. [Dlatego- M.M.] konieczne jest utworzenie silnej floty morskiej i rzecznej, tak handlowej jak i wojennej [...] a obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej jest poparcie rządu w jego usiłowaniach zmierzających do szybkiego i korzystnego rozwiązania problemu*

³⁸⁹ AP Kat. zesp.: LMiK Katowice, sygn. 9, k. 8, 12-14, memoriał Zarządu Głównego LMiK do Rządu RP w sprawie ustalenia programu morskiego; „Polska Zachodnia” nr 224 z 14.08.1928.

³⁹⁰ „Polska Zachodnia” nr 38 z 17.02.1927.

*opanowania dróg morskich pod względem handlowym oraz utworzenia silnej floty wojennej [...]”*³⁹¹.

Zgodnie z ogłoszonymi przez generała oraz burmistrza oświadczeniami- rozbudowa marynarki wojennej, najlepszej gwarancji bezpieczeństwa dla polskiego stanu posiadania na wybrzeżu oraz rozwój floty handlowej, stała się zasadniczym elementem programowej działalności LMiK na ziemiach polskich, w tym także na Śląsku. Rozbudowa marynarki wojennej nie została pozostawiona jedynie w gestii cywili. Problem floty wojennej został przede wszystkim podjęty przez czynnik rządowy ustawą sejmową „O Komitecie Floty Narodowej” (dalej: K.Fl.N.) z dnia 16 lutego 1927 roku³⁹². Zadaniem powołanej wówczas do życia organizacji było zbieranie funduszy na budowę i kupno okrętów morskich. Komitet, w skład którego wchodziły najwybitniejsze jednostki społeczne dawał państwu polskiemu gwarancję, że każdy grosz w nim złożony w całości jest przeznaczony na ten cel, na jaki go ofiarodawcy złożyli. Komitet Floty Narodowej działał wśród najszerszych sfer społecznych organizując tzw. koła prowincjonalne z członkami-korespondentami jako działaczami. I tak, materiały archiwalne informują, że starostwo powiatu świętochłowickiego w 1927 roku posiadało 14 kół miejscowych K.Fl.N. z liczbą członków- korespondentów równą 697³⁹³, w tym samym roku zawiązało się również koło K.Fl.N. w Bielsku, w skład którego wchodziło trzynastu korespondentów, z czego dziesięciu działało w Bielsku, a po jednym w Dziedzicach, w Czechowicach i w Jaworzu³⁹⁴. Rezultatem działalności Komitetu w całej Polsce, do czego przyczyniła się również społeczność województwa śląskiego, był zakup w 1929 roku przez Komitet Floty w Toruniu statku szkolnego „Dar Pomorza”³⁹⁵. Należy podkreślić, iż tylko zjednoczony wysiłek wszystkich okręgowych oddziałów Ligi, przy współpracy z dostojnikami państwowymi, mógł zrealizować cel jakim było posiadanie floty narodowej. Akcja zbierania funduszy na jej rozwój przez rozmaite jednostki

³⁹¹ Odezwa burmistrza Wincentego Spaltensteina: AP Kat, zesp.: LMiK Katowice, sygn. 1, k. 3, imprezy i wydawnictwa organizacyjne. Akcja propagandowa 1926-1928.

³⁹² Dz.U.RP, 1927, nr 27, poz.206; W. Czerwińska, Polska żegluga..., s. 54.

³⁹³ AP Kat., zesp.: UWŚl- Prez., sygn. 59, k. 142, sprawy morza. Komitet Floty Narodowej LMiK (1925-1938).

³⁹⁴ Tamże, k. 147

³⁹⁵ Tamże, k.182-183.

organizacyjne, w tym również wspomniany Komitet Floty Narodowej, była wówczas słuszna, jeśli zebrane z niej fundusze zostały przekazane do wspólnej kasy i przeznaczone na wspólny dla Polski cel- budowę floty narodowej, w przeciwnym razie wszelkie zbiórki funduszy z udziałem społeczeństwa mogły jedynie sprawie zaszkodzić dezorientując cywili co do celowości najrozmaitszych działań. Dostępne autorce źródła archiwalne tego typu niewłaściwych zachowań nie odnotowują, wręcz przeciwnie- podkreślają, iż jednym z najbardziej godnych naśladowania czynów wśród terenowych oddziałów LMiK, była uchwała śląskiego oddziału Ligi, który zrzekając się lokalnych ambicji organizacyjnych, zgromadził fundusze w wysokości przeszło 25 tys. zł przekazując je Komitetowi Floty Narodowej w Warszawie na budowę jednej z łodzi podwodnych. Ponadto Sejm Śląski uchwalił odkładać rokrocznie do budżetu na rozbudowę marynarki wojennej kwotę w wysokości 250 tys. zł³⁹⁶. Wielka akcja zbiórkowa organizowana przez wspomniany Komitet z udziałem oddziałów terenowych Ligi, przy nie małej zasłudze jej śląskiego oddziału, szybko przyniosła wymierne efekty. Jak donosiła ówczesna prasa, już w 1930 roku do portu w Gdyni przybyła pierwsza łódź podwodna „Wilk” w towarzystwie swej siostry „Rys”. Oba statki zostały wybudowane we Francji. Były one pierwszymi łodziami podwodnymi w polskiej marynarce dowodzone przez kpt. Aleksandra Mohuczego („Wilk”) i kpt. Edwarda Szystowskiego („Rys”). Ofiarność społeczeństwa w łożeniu funduszy na jednostki bojowe była godna podziwu i nie skończyła się zakupem tylko dwóch łodzi podwodnych. Oprócz wspomnianych jednostek pływających w stoczniach francuskich wybudowano trzeci nurkowiec „Żbik” (dowódca kpt. Eugeniusz Pławski) oraz kontrtorpedowiec „Burza” (dowódca kmdr ppor. Bolesław Sokołowski), siostra znajdującej się od wiosny 1931 roku w Gdyni „Wichru” (dowódca kmdr ppor. Tadeusz Podjazd-Morgenstern), na którym Marszałek Piłsudski odbywał podróż z Madery do Gdyni. Te pięć nowoczesnych na ówczesne czasy, szybkich i sprawnych bojowych jednostek morskich stanowiło załóżek polskiej floty wojennej, niezbędnej do obrony polskiego wybrzeża³⁹⁷.

³⁹⁶ „Polska Zachodnia” nr 235 z 18.09.1930; T. Białas, Liga Morska..., s. 137.

³⁹⁷ „Polska Zachodnia” nr 201 z 03.08.1931; F. Czerski, Z. Waśko, Mała kronika..., s. 25-35.

Komitet Floty Narodowej został zlikwidowany mocą ustawy z dnia 10 marca 1932 roku³⁹⁸. Dalsze zbieranie funduszy na budowę polskiej floty morskiej oraz koordynację działalności poszczególnych instytucji i osób współpracujących przy zbieraniu funduszy, powierzono Lidzie Morskiej i Kolonialnej uchwałą Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1933 roku. Utworzono wówczas przy LMiK specjalny fundusz pod nazwą „Fundusz Floty Narodowej”, odrębny od majątku Ligi i mający charakter wyłącznie dobra publicznego. Fundusz ten tworzony był drogą ofiarności publicznej i przeznaczony na budowę okrętów marynarki wojennej. O sposobie jego zużycia decydował każdorazowo Prezes Rady Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wojskowych. Tą samą uchwałą Rady Ministrów w miejsce Funduszu Floty Narodowej, utworzono Fundusz Obrony Morskiej (FOM)³⁹⁹. FOM, podobnie jak jego poprzednik, miał charakter wyłącznie dobra publicznego i nie mógł być obciążony żadnymi kosztami propagandowymi i administracyjnymi, które zostały przejęte przez LMiK. Artykuł 3. statutu organizacji z 1937 roku w następujący sposób określił formę pozyskiwania funduszy na FOM: „[...] *za pomocą publicznych zbiórek jednorazowych; za pomocą zbiórek stałych prowadzonych przez LMiK lub przez inne instytucje, organizacje społeczne lub osoby do tego upoważnione; z zapisów i darowizn; z zasiłków państwowych i samorządowych*”⁴⁰⁰.

Zbiórki na rzecz FOM przeprowadzane były przy współpracy ogniw organizacyjnych LMiK, a więc: okręgów, obwodów i oddziałów, które dla tych prac powoływały specjalne Sekcje Obrony Morskiej (dalej: SOM) przy okręgach- okręgowe, przy obwodach- obwodowe, a przy oddziałach- oddziałowe. Przepisy prawne Tymczasowego Regulaminu dla Sekcji Obrony Morskiej w Oddziałach z 1936 roku w następujący sposób wyjaśniały formy zbiórek na rzecz Funduszu:

„§ 6. *Zasadniczą formą stałej zbiórki na FOM jest sprzedaż specjalnych znaczków wypuszczanych przez Zarząd Główny LMiK;*

³⁹⁸ Dz.U.RP, 1932, nr 29, poz.289.

³⁹⁹ B. A. Krzywiec, Obrona morską..., s. 44; Tenże, Polska polityka..., s. 21; Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 8; T. Białas, Liga Morska..., s. 140; D. Duda, T. Szubrycht, Działania Ligi Morskiej..., s. 83.

⁴⁰⁰ Statut Ligi Morskiej..., s. 46-48.

§ 7. Następną formą zbiórki na FOM są bezpośrednie wpłaty ofiarodawców na odpowiednie okręgowe konta PKO Funduszu Obrony Morskiej;

§ 8. Wreszcie ostatnią formą są jednorazowe zbiórki publiczne, które przeprowadzane być mogą tylko za uprzednim, każdorazowym zezwoleniem Zarządu Głównego LMiK;

§ 9. Imprezy na FOM są dozwolone w wypadkach, jeżeli całe 100% wpływów (nie dochodów) wpływa na FOM. W innych wypadkach, jeśli tylko dochód ma wpłynąć na FOM, imprezy organizowane być mogą na rzecz LMiK,⁴⁰¹.

Sekcje Obrony Morskiej, zgodnie z dalszymi zapisami Tymczasowego Regulaminu, istniały w każdym oddziale LMiK na czele z przewodniczącym, który w ciągu 7 dni od dnia wyboru zwoływał zebranie swojej sekcji zapraszając upatrzone przez siebie osoby do współpracy w zakresie zbiórki na FOM.

Tabela nr 4 prezentuje wykaz Przewodniczących Sekcji Obrony Morskiej przy Oddziałach LMiK w województwie śląskim w 1938 roku.

Tabela nr 4 Wykaz Przewodniczących Sekcji Obrony Morskiej przy Oddziałach LMiK w województwie śląskim (1938 r.)

Oddział LMiK	Nazwisko Przewodniczącego SOM
Bielsko	Czaputa Oskar
Bielszowice	Kochmański Tadeusz
Bieruń Nowy	Manecki Józef
Bieruń Stary	Terpiłowski Waclaw
Boruszowice k/Strzybnicy	Sierański Feliks
Brzeziny Śl.	inż. Gadomski Stanisław
Brzozowice Kamień	Nita Józef
Chorzów-Centrum	Żymełka Jan
Chorzów Stary	Szewczyk Roman
Chorzów-Nowe Hajduki	Kolenda Michał
Chorzów-Klimzowiec	Błażejowski Stanisław

⁴⁰¹ AP Kat., zesp.: LMiK Chorzów, sygn. 1, k. 1, Obwód Miejski w Chorzowie (1936-1939).

Chropaczów	Dworaczek Paweł
Cieszyn	prof. Król Józef
Czechowice	Kopiec Ignacy
Dąbrówka Mała	Kosma Józef
Dziedzice	Mokrysz Antoni
Gierałtowice	Tkocz Franciszek
Hażlach k/Cieszyna	inż. Jagodziński Witold
Hadra Mochala k/Lisowa	Jaksik Wilhelm
Katowice-Centrum	Kurtyka Jan
Katowice- Brynów	Gogołkiewicz Franciszek
Katowice-Ligota	Pasternak Karol
Katowice-Załęże	inż. Kulczycki Teofil
Katowice-Bogucice	Kelner Albin
Knurów	Krzyżanek Jan
Kochłowice	Światała Franciszek
Kolonia Boera Podlesie	F.R. Orchalski*
Lędziny	Koper Władysław
Lipiny Śl.	Pysz Antoni
Lisów k/Lublińca	Węgrzyn Bolesław
Lubliniec	Mikołajewski Marian
Łaziska Górne	Dr Namysłowski Jan
Makoszowy	Filipek Maksymilian
Michałkowice	Kozak Władysław
Mikołów	Warzecha Edmund
Murcki	Szypuła Jan
Mysłowice	inż. Janik Paweł
Niedobczyce	inż. Zyzak Adam
Niewiadom	Kiera Sylwester
Nowa Wieś	Małyska Maksymilian
Nowy Bytom	Jeszka Jan
Orzegów	inż. Neuman Bogdan
Panewniki	Lukaszek Antoni
Pawłów	Kuś Franciszek

Piekary Śląskie	Dr Bociański Stanisław
Piotrowice	Siarkowski Karol
Pszczyna	Grzybowski Józef
Pszów	inż. Owoc Jerzy
Radlin	inż. Młynarski Andrzej
Radzionków	Saternus Henryk
Ruda Śl.	inż. Miąsik Józef
Rybnik	Gajewski Stanisław
Rydułtowy	Gwóźdź Dominik
Siemianowice Śląskie	Bednarski Franciszek
Szopienice	Marzec Paweł
Świerklaniec	Mzyk Paweł
Świętochłowice	Tracz Ludwik
Tarnowskie Góry	Brodziński Mieczysław
Tychy	Skocza Jan
Ustroń	Lazar Jerzy
Wetnowiec	Łączkowski Mieczysław
Wielkie Hajduki	Pieczka Alojzy
Wisła	Hławiczka Józef
Wodzisław	Kurpisz Edmund
Wyry	Szombara Stanisław
Zebrzydowice	Parchański Ludwik
Żory	Laskowski Zygmunt

Źródło: AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 6, k. 13-14, okólniki w sprawach organizacyjnych i propagandowych (1936-1938); sygn. 12, k. 34, akcje propagandowe o marynarce wojennej.

* Nie udało się ustalić imion

Do obowiązków Przewodniczącego Sekcji Obrony Morskiej, określonych w instrukcjach organizacyjnych władz oddziałowych LMiK, należało między innymi:

- organizowanie ludności dla zbiórki na rzecz FOM przez nawiązywanie kontaktów z poszczególnymi instytucjami, organizacjami i osobami;
- przyjmowanie datków na FOM kwitując ich odbiór znaczkami;
- prowadzenie wszelkiej korespondencji w związku z akcją zbiórkową;
- zgłaszanie każdego 10-go dnia miesiąca skarbnikowi Sekcji wartości sprzedanych w ubiegłym miesiącu znaczków FOM.

W instrukcjach organizacyjnych władz oddziałowych organizacji czytamy dalej, że czynności wynikające z obowiązków i zadań Przewodniczącego Sekcji mogły być rozdzielone między poszczególnych członków Sekcji lecz zawsze na osobistą odpowiedzialność i na rachunek Przewodniczącego, bowiem tylko on był obciążony w Zarządzie Okręgu LMiK za dostarczanie znaczki i tylko z nim Zarząd Okręgu osobiście przeprowadzał z tego tytułu rozliczenia⁴⁰².

Organizacja morska oraz jej jednostki terenowe bardzo szybko rozpoczęły akcje propagandowe mające na celu przekonanie społeczeństwa o potrzebie posiadania marynarki wojennej. Działalność tę Liga prowadziła przeważnie za pomocą prasy. I tak na łamach „Polski Zachodniej” zamieszczono odezwę Zarządu Głównego LMiK wzywającą wszystkich obywateli Rzeczypospolitej do spełnienia swego obowiązkułożenia na Fundusz następującymi słowami:

„Podjęliśmy się wobec Narodu i Państwa zaszczytnego obowiązku gromadzenia pieniędzy na wzmocnienie naszej obrony morskiej. Po latach nieudanych prób, zastrzelonych wysiłków, które zniechęceniem osłabiły wydajność społecznej pomocy na rzecz Marynarki Wojennej LMiK oddano stałą zbiórkę na FOM. Podjęliśmy ją w poczuciu sił i obowiązku jaki nam powierzono. Rozumiemy, że sprawa obrony morskiej wymaga dużego wysiłku społecznego, wymaga czynu. Dlatego postawiliśmy sobie jako cel do osiągnięcia zebrania do końca roku 7 000 000 zł. Pamiętajmy, że wszyscy członkowie Ligi mają obowiązek słowem i czynem przewodzić akcji na rzecz obrony morskiej w Polsce. W obozach czy na wycieczkach, na kursach wyszkolenia morskiego

⁴⁰² AP Kat. zesp.: LMiK Katowice, sygn. 2, k. 7, instrukcje organizacyjne dla Przewodniczącego Sekcji Marynarki Wojennej.

czy na zawodach wioślarskich, żeglarskich, w pracach nad Świętem Morza itd. [...] Składki na FOM płynąć muszą z całej Polski, silna bowiem flota wojenna- to ostoja naszej potęgi mocarstwowej, na rzecz której nie wolno nam szczędzić ofiar”⁴⁰³.

Śląski Okręg LMiK choć terytorialnie odległy od morza, jednak silnie z nim związany, również wziął udział w akcji na rzecz FOM. Jak wykazują źródła, kapitał Funduszu po zbiórce przeprowadzonej w województwie śląskim w latach 1934-1938 zarówno wśród cywili, jak i wojskowych zasilony został o kwotę 947 204,16 zł i zamknął się w liczbie 10 221 951,52 zł (suma wpłat wszystkich Okręgów LMiK w 1938 roku). Dzięki finansowej pomocy śląskiego oddziału organizacji oraz pozostałych jednostek terenowych LMiK wybudowano ku czci Marszałka Piłsudskiego największy i najlepiej uzbrojony okręt podwodny na Morzu Bałtyckim pod nazwą „Orzeł”. W ramach akcji na rzecz FOM planowano także zebrać fundusze na 18 ścigaczy. Po potrąceniu kosztów budowy okrętu podwodnego „Orzeł” na ich budowę przeznaczono 2 021 951,52 zł, w tym 222 857,51 zł Śląskiego Okręgu LMiK⁴⁰⁴.

Zestawienie nr 1 ukazuje wpłaty na FOM czterech przodujących w zbiórce okręgów Ligi w latach 1934-1938.

Zestawienie nr 1 Wpłaty na Fundusz Obrony Morskiej przodujących w zbiórce Okręgów LMiK (1934-1938)

Okręg	Wpłaty w zł					Suma
	1934 rok	1935 rok	1936 rok	1937 rok	1938 rok	
Stołeczny Warszawa	128 254,57	217 921,56	233 105,93	255 335,28	368 152,17	1 202 769,51
Śląski	179 200,19	246 300,69	192 285,35	165 049,86	164 368,07	947 204,16
Radomsko-Kielecki	68 510,36	110 721,20	96 893,82	112 663,18	179 987,75	588 776,31
Lubelski	109 249,77	133 508,90	76 579,46	66 914,39	137 828,52	524 081,04

Sporządzono na podstawie: Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 188; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, s. 33.

⁴⁰³ „Polska Zachodnia” nr 175 z 29.06.1934..

⁴⁰⁴ „Polska Zachodnia” nr 318 z 15.11.1938; AP Kat. zesp: LMiK Katowice, sygn. 12, k. 31, propaganda o marynarce wojennej 1938; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, s. 29.

Analizując powyższe zestawienie, Śląski Okręg LMiK, który znalazł się w czołówce wśród jednostek terenowych organizacji biorących udział w zbiórce na rzecz FOM, wpłacając do ogólnopolskiej kasy Funduszu od 1934 roku kwotę powyżej 150 tys. zł. Przez okres kolejnych pięciu lat do 1938 roku zajmował on przodujące miejsce tuż za Okręgiem Stołecznym Warszawa. Różnica we wpłatach na rzecz FOM pomiędzy tymi dwoma okręgami wynosiła tylko 255 565,35 zł.

Sukcesy osiągnięte w toku realizacji FOM zachęciły władze polskie do dalszego rozszerzenia tej akcji. Mocą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego z dnia 9 kwietnia 1936 utworzony został Fundusz Obrony Narodowej (dalej: FON). Był to fundusz specjalny, którego środki przeznaczono na pokrycie wojkowego programu inwestycyjnego. Gromadził środki pochodzące ze sprzedaży nieruchomości i ruchomości stanowiących własność państwa, a pozostających pod zarządem wojska, dotacji skarbu państwa oraz darów i zapisów osób prywatnych i instytucji.

Dekret Prezydenta RP miał następujące brzmienie:

"Na podstawie art. 55 ust.1 ustawy konstytucyjnej i ustawy z dnia 30 marca 1936 r. o upoważnieniu prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów (Dz.U.RP, 1936, nr 23, poz. 186) postanawiam, co następuje:

Art.1. Dla zasilenia środków przeznaczonych na cele obrony państwa tworzy się Fundusz Obrony Narodowej.

Art.2. Fundusz Obrony Narodowej tworzą:

- 1) wpływy uzyskane ze sprzedaży nieruchomości i ruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, a pozostających pod zarządem wojska;*
- 2) wpływy, które na podstawie poszczególnych przepisów ustawowych przekazywane będą na rzecz Funduszu Obrony Narodowej;*
- 3) dary i zapisy na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.*

Art.3. Plan użycia Funduszu Obrony Narodowej ustala minister spraw wojskowych.

Art. 4. Funduszem Obrony Narodowej zarządza minister spraw wojskowych.

Sposób administrowania Funduszem oraz zasady rachunkowości i sprawozdawczości określa minister spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem skarbu.

Art. 5. Wykonanie dekretu porucza się ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem skarbu i ministrem rolnictwa i reform rolnych oraz innymi zainteresowanymi ministrami.

*Art. 6. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia*⁴⁰⁵.

Trudno jest dzisiaj ustalić wysokość całego Funduszu na dzień 1 września 1939 roku, z uwagi na brak dokumentów zawierających owe dane. Niemniej przyjmuje się, że łącznie na FON zgromadzono około 1 mld zł, z czego wartość wpłat i darowizn od ludności wyniosła do maja 1939 roku około 37,7 mln zł. Społeczeństwo polskie oddawało na dobrojenie armii najcenniejsze przedmioty osobiste, drogie rodzinne pamiątki, dzieła sztuki. O atmosferze, w jakiej odbywała się zbiórka darów na FON, świadczyć mogą między innymi doniesienia prasowe „Polski Zbrojnej”:

*„Jak już donosiliśmy, Ministerstwo Spraw Wojskowych wydaje dyplomy ofiarodawcom FON. Dyplomy artystycznie wykonane otrzymują ofiarodawcy w kraju i za granicą według kolejności złożenia daru, począwszy od maja 1936. Nazwiska osób, które otrzymują dyplomy, będą ogłaszane w Polsce Zbrojnej*⁴⁰⁶;

„[...] urządzono wystawę darów złożonych przez społeczeństwo [...] na FON. Wśród darów jest dużo przedmiotów dużej wartości ze złota, srebra, okazy o wartości muzealnej, jak np. zbiór pierwszych monet watykańskich, dalej 100- koronówka srebrna, którą wypłacano za czasów zaborczych w Małopolsce pensje biskupom. Nadto precyzyjnej roboty kunsztowne bransolety, kolczyki itp.

[...] powszechną uwagę zwiedzających zwracają skrzypce Amatiego z 1690 roku. Znalazły się tu te skrzypce wraz z wieloma pamiątkami rodzinnymi, złożonymi przez tych,

⁴⁰⁵ Dz.U.RP, 1936, nr 28, poz. 225.

⁴⁰⁶ „Polska Zbrojna” nr 22 z 22.01.1939.

*którzy dobrze pojęli swój obowiązek obywatelski i rozstali się nieraz z bardzo ukochanymi przedmiotami na rzecz dozbrojenia naszej armii*⁴⁰⁷.

Ta sama gazeta również podsumowała w pewien sposób akcję zbierania darów na rzecz armii:

*„[...] ofiary w tempie wzmożonym płyną nadal i płynąć winny nieprzerwanie, gdyż FON jest instytucją stałą, nie zamkniętą żadnymi terminami ani ograniczeniami, a zadania jakie ma do spełnienia, wymagają dalszych ofiar ze strony społeczeństwa [...]”*⁴⁰⁸.

Fundusz Obrony Narodowej traktowany jako pozabudżetowy program inwestycyjny na dozbrojenie armii, pod względem rozmachu i zaangażowania społecznego był ewenementem w skali światowej. Był czymś więcej, niż tylko zbiórką pieniędzy, był wyrazem aktywnej postawy społecznej każdego obywatela kraju wobec zagrożenia Ojczyzny i wolą walki w jej obronie.

Mimo ogromnego zaangażowania społeczeństwa województwa śląskiego w akcjach zbiórkowych na rzecz rozwoju polskiej marynarki wojennej, tym samym chęci zbliżenia przez nie Śląska do Pomorza, najsilniejszą więzią łączącą te dwie dzielnice kraju, była więź gospodarcza. Na Górnym Śląsku mówiono: *„Płucami Śląska Gdynia i Gdańsk”*⁴⁰⁹, *„Gdynia jest jakby częścią naszej dzielnicy przemysłowej”*⁴¹⁰. Najdobitniej określił jednak gospodarcze kontakty Śląska i Pomorza ówczesny publicysta Andrzej Battaglia w jednej ze swoich prac, pisząc: *„Łańcuch wagonów załadowanych węglem związał nierozzerwalnie Śląsk z polskim morzem”*⁴¹¹. W okresie Polski międzywojennej to właśnie wokół tych dzielnic kraju rosło olbrzymie zainteresowanie związane z rozwojem żeglugi śródlądowej, budową portu w Gdyni, budową magistrali węglowej czy też planami regulacji Wisły. Liga Morska i Kolonialna była tą organizacją społeczną, która dzięki miesięcznym składkom i datkom pochodzącym z działalności oświatowo-propagandowej, wspierała finansowo krajowe inwestycje⁴¹². Tadeusz Biały, w jednej ze

⁴⁰⁷ „Polska Zbrojna” nr 111 z 24.04.1939.

⁴⁰⁸ „Polska Zbrojna” nr 125 z 5.05.1939.

⁴⁰⁹ „Polska Zachodnia” nr 158 z 11.06.1937.

⁴¹⁰ M.W. Wanatowicz, Śląsk i Pomorze..., s. 55.

⁴¹¹ A. Battaglia, Górnictwo śląskie, Katowice 1936, s. 65.

⁴¹² Cz. Klarnier, Śląsk i Pomorze jako symbole naszej niezależności, Toruń 1932, s. 58; B. Dopierała,

swoich publikacji podkreśla, iż celem jaki przyświecał Lidze przy podejmowaniu problemu rozwoju żeglugi śródlądowej, było dążenie do przystosowania dróg wodnych dla celów komunikacyjno-transportowych zarówno przez regulację Wisły, jak i budowę kanałów rzecznych skierowanych ku Morzu Bałtyckiemu⁴¹³.

Aktywność śląskiego oddziału LMiK na polu rozwoju floty handlowej, od samego początku budziła żywe zainteresowanie jej działaczy. Wobec takiego stanu rzeczy, nie przypadkowo na miejsce pierwszego Walnego Zjazdu Delegatów Ligi Morskiej i Rzecznej (późniejszej Ligi Morskiej i Kolonialnej) wybrano właśnie Katowice. Jak donosiła ówczesna prasa zjazd odbył się w sali Sejmu Śląskiego w dniach 21-22 października 1928 roku pod hasłem „*Z myślą o morzu i jego doniosłym znaczeniu dla Państwa i społeczeństwa*”⁴¹⁴. Udział w zjeździe wzięło blisko 200 delegatów, a wśród nich minister przemysłu i handlu Eugeniusz Kwiatkowski, który w swoim przemówieniu podkreślił- cytując za prasą: „*Dobrze więc, że Panowie obrali miejscem zjazdu LMiR stolicę województwa śląskiego, tego województwa, które wykazuje największe zainteresowanie polską flotą handlową, a które najsilniej popiera naszą organizację i najwięcej łoży na zrealizowanie naszej idei. Województwo śląskie wyczuwa też najbardziej potrzebę szybkiej rozbudowy naszej żeglugi i dlatego ono pozornie od morza bardzo oddalone, zadeklarowało jako pierwsze milionowe sumy na budowę okrętów dla floty handlowej. Województwo śląskie posiada także swą dynamikę gospodarczą, ponad którą nie można przejść do porządku dziennego. Tu bowiem znajdują się największe zakłady przemysłowe produkujące na eksport*”⁴¹⁵.

Problem budowy żeglugi śródlądowej podjęty na październikowym zjeździe delegatów organizacji, był poruszany w aspekcie dyskusji o lokalizację portu morskiego, w którym można by związać transport morski i rzeczny. Tym portem była Gdynia⁴¹⁶. Duży wpływ na jego rozwój wywarły przede wszystkim górnśląskie koncerny węglowe, takie jak: „Robur”, Zjednoczone Kopalnie Górnśląskie Spółka z o.o. „Progress”, Koncern

Wokół polityki morskiej..., 266-288.

⁴¹³ T. Biały, Liga Morska..., s. 146.

⁴¹⁴ „Polska Zachodnia” nr 292 z 21.10.1928.

⁴¹⁵ „Polska Zachodnia” nr 293 z 22.10.1928.

⁴¹⁶ Szerzej o planach budowy portu gdyńskiego- patrz podrozdział trzeci rozdziału pierwszego niniejszej pracy.

„Giesche”, Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku S.A. „Skarboferm”, „Fulmen” reprezentowany przez spółkę przemysłowo-handlową „Elibur”, które nie tylko dzierżawiły tereny portu gdyńskiego, ale również prowadziły na nich działalność przeładunkową. W 1930 roku koncerny węglowe powołały w Katowicach Związek Przedstawicieli Koncernów Węglowych, który wszedł w skład powstałej pod koniec roku Rady Interessantów Portu w Gdyni, do zadań której należało przedstawienie władzom państwowym m.in. projektów nowych inwestycji portowych⁴¹⁷.

Problemy związane z budową portu w Gdyni nie leżały jednak w sferze działalności LMiK oraz jej śląskiej jednostki terenowej. Organizacja morska zainteresowana była wyłącznie kwestią rozwoju portu w świetle budowy żeglugi śródlądowej. Regulacja rzek, połączenie ich siecią kanałów miało stworzyć podstawy integracji państwa polskiego, w tym również województwa śląskiego, z morzem. Więzią łączącą Śląsk z Bałtykiem, była rzeka Wisła. Dnia 31 grudnia 1926 roku wydana została jeszcze przez stowarzyszenie Ligi Morskiej i Rzecznej broszura „Rozwój żeglugi na górnej Wiśle i jej znaczenie”, w której podkreślano konieczność uregulowania rzeki Przemszy i górnego biegu Wisły aż do Krakowa oraz postulowano dokończyć budowę kanału Górny Śląsk-Kraków co usprawniłoby przewóz towarów drogą wodną w odwrotnym kierunku, nawet do samych Katowic. W broszurze tej wychodzono także z propozycją budowy zbiornika wodnego w górnym biegu Soły, co uniemożliwiłoby w czasie powodzi wylewy wód rzeki Wisły i rzeki Soły. Problem regulacji górnego biegu Wisły został także podjęty podczas obrad I Walnego Zjazdu Delegatów Ligi Morskiej i Rzecznej w październiku 1928 roku w Katowicach. Wynikiem obrad było uchwalenie przez Sejm Śląski dotacji w wysokości 10 000 zł dla oddziału Ligi w Królewskiej Hucie na rzecz budowy stoczni na Przemszy. Pod koniec lat trzydziestych z kolei uregulowano znaczne odcinki Przemszy i Brynicy oraz powzięto budowę zbiorników wodnych w Kozłowej Górze i Goczałkowicach⁴¹⁸.

⁴¹⁷ M. Widernik, Rola koncernów węglowych Górnego Śląska w rozwoju portu gdyńskiego w okresie międzywojennym [w:] Górny Śląsk i Pomorze..., s. 133-134.

⁴¹⁸ „Polska Zachodnia” nr 292 z 21.10.1928; „Polska Zachodnia” nr 293 z 22.10.1928.; M.W. Wanatowicz, Kształtowanie polskiej myśli...,s. 49.

Liczne projekty rozwoju wodnych linii komunikacyjnych łączących Górny Śląsk z wybrzeżem bałtyckim, w które partycypował także śląski oddział Ligi Morskiej i Rzecznej, następnie Ligi Morskiej i Kolonialnej, rozpowszechniano przeważnie na łamach prasy. W „Polsce Zachodniej” rozpisywano się na temat budowy kanału węglowego Śląsk-Gdańsk. Jego realizacja przewidywała „kanalizację” rzeki Warty, za pośrednictwem której można było przewozić węgiel bezpośrednio ze śląskich kopalń nie tyle do portu gdańskiego, ile do portów znajdujących się nad Zalewem Wiślanym. Budowa kanału Śląsk-Gdańsk przewidywała ponadto dwukrotne zmniejszenie kosztów wywozu węgla drogą wodną w przeciwieństwie do kosztów transportu tego surowca, jakie narzucała kolej państwowa⁴¹⁹. Ligowe koncepcje gospodarczych powiązań Górnego Śląska z morzem zawierały także budowę magistrali kolejowej Śląsk-Gdynia. Prace nad jej budową powzięto w połowie lat dwudziestych, magistrala węglowa Śląsk-Gdynia była najkrótszym odcinkiem (liczyła 552 km długości) łączącym województwo śląskie z wybrzeżem pomijając Gdańsk. Magistrala ta była jednym z czynników umożliwiających rozwój nie tyle Górnego Śląska i Pomorza, ale również terenów przez które przebiegała. W obszarze jej zasięgu znalazły się okręgi: krakowski, łódzki, poznański i bydgoski. Magistrala kolejowa Śląsk-Gdynia stanowiła konkurencję dla kolei niemieckich w przewozach towarów polskich, jak i tranzytowych na tereny Czechosłowacji, Austrii i Węgier⁴²⁰.

W myśl powyższych rozważań, to właśnie budowa dróg wodnych łączących Śląsk z Pomorzem i rozwój żeglugi śródlądowej między obiema dzielnicami kraju stanowiła ważny punkt działalności śląskiej Ligi na tle realizacji ogólnopolskiego programu integracji gospodarki kraju z morzem.

⁴¹⁹ „Polska Zachodnia” nr 62 z 17.03.1927.

⁴²⁰ M.W. Wanatowicz, *Kształtowanie polskiej myśli...*, s. 51; M. Widernik, *Rola koncernów węglowych Górnego Śląska...*, s. 130-131.

Rozwój sportów wodnych

Województwo śląskie nie posiadało naturalnych zbiorników wodnych. Niemniej na jego obszarze znajdowało się szereg sztucznych zbiorników, tzw. wód stojących odpowiadających w zupełności wymaganiom stawianym przez sport wodny, a więc: wykazujących dużą przestrzeń, z dobrymi drogami dojazdowymi oraz z możliwością zbudowania przystani tuż nad brzegiem wody. Jednym z najpopularniejszych i zarazem najmłodszych dyscyplin sportowych uprawianych na wodzie było kajakarstwo⁴²¹. Nieodzownym warunkiem do prowadzenia szkolenia w zakresie tej dyscypliny sportu było przede wszystkim posiadanie przez jednostkę terytorialną bazy wodnej wyposażonej w podstawowe urządzenia i pomieszczenia, jak: szatnie, pomosty, hangary; wyszkoloną kadrę instruktorską: nauczyciel-trener musiał dysponować łodzią motorową używaną podczas ćwiczeń na wodzie oraz odzież pomocną przy nauce pływania: młodzi kajakarze z kolei winni byli posiadać odpowiednie ubiory (kapoki) zabezpieczające przed utonięciem. Szkolenie kajakarzy z kolei obejmowało przede wszystkim opanowanie przez nich prawidłowej techniki wiosłarskiej oraz przygotowanie kondycyjne niezbędne chociażby dla współzawodnictwa w imprezach sportowych⁴²².

Pierwszym klubem kajakowym, którego istnienie zanotowano w województwie śląskim od 1924 roku, był Klub Składakowców i Kajakowców „Hellas” w Mysłowicach, stanowiący od 1928 roku I Oddział Śląskiego Jacht Klubu Polskiego⁴²³. W 1928 roku w Katowicach powołano do życia Kajakowy Klub Kanuistów, który w latach trzydziestych prowadził ożywioną współpracę z Ligą Morską i Kolonialną na obszarze rozwoju sportu kajakowego w województwie śląskim. Do zadań Klubu Kanuistów należało m. in.: pielęgnowanie rozwoju fizycznego, a w szczególności udzielania nauki prawidłowego wiosłowania oraz pływania; organizowanie dla członków

⁴²¹ Podstawowe wskazówki organizacyjne do zajęć z kajakarstwa (poradniki do uprawiania sportu współcześnie): J. Drabik, Kajakarstwo. Wybrane materiały do prowadzenia zajęć w szkole, na obozach i koloniach, Gdańsk 1985; Tenże, Kajakarstwo-teoria i praktyka, sport, turystyka, rekreacja, Gdańsk 1991.

⁴²² J. Kowalski, R. Koch, Kajakarstwo..., s. 6-8.

⁴²³ A. Steuer, Kultura..., s. 567.

Klubu kursów, ćwiczeń i obozów letnich z zakresu kajakarstwa oraz urządzenie spływów i zawodów⁴²⁴.

Dzięki pomocy śląskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej, w lipcu 1934 roku otwarto pierwszą szkolną przystań wioślarską w Nowym Bieruniu na Śląsku, w której „[...] oprócz obszernej sieni na sprzęt wioślarski mogącej pomieścić blisko 50 kajaków, znajduje się również schronisko z dwiema sypialniami i jadalnią”⁴²⁵. Przystań ta stanowiła niewątpliwie jeden z najbardziej atrakcyjnych punktów nad rzeką Wisłą dla miłośników kajaków. Jej powstanie wpłynęło również na ożywienie ruchu kolejowego na przestrzeni do Nowego Bierunia. Dwa lata później również w prasie ukazał się obszerny artykuł dotyczący przygotowań Sekcji Wioślarsko-Kajakowej Śląskiego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej do otwarcia sezonu wioślarskiego: „[...] 3 maja organizowany jest 2-tygodniowy kurs treningowy do Augustowa, po którym członkowie Sekcji będą mogli prowadzić fachowe szkolenia w dziedzinie sportu kajakowego. Zorganizowane również będą wycieczki kajakowe. Jedna z nich odbędzie się na szlaku Goczałkowice-Nowy Bieruń (Wisła), druga- Mysłowice-Kraków (Przemszą i Wisłą) [...] Sekcja ponadto przeprowadzi w maju wywiad szlaków wodnych Czarnej i Białej Przemszy oraz Wisły ze Strumienia do Nowego Bierunia i wyda odpowiednie opisy tych szlaków wodnych”⁴²⁶. Od połowy lat trzydziestych istniał w województwie śląskim także Śląski Okręgowy Związek Kajakarski zrzeszający kluby kajakarskie ze Śląska oraz Oświęcimia. Swą działalność także zanotował na kartach historii śląskiego kajakarstwa, Śląsko-Małopolski Okręg Polskiego Związku Kajakowego, w skład którego wchodziły kluby kajakowe z województwa śląskiego oraz z krakowskiego. Mimo braku naturalnych warunków środowiskowych umożliwiających rozwój sportów wodnych na terenie województwa śląskiego, warto w tym miejscu wspomnieć także o działalności Śląskiego Oddziału Jacht Klubu Polskiego przy Wspólnocie Interesów Górniczo-Hutniczych

⁴²⁴ Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół: Dyrekcja Policji w Katowicach 1922-1939, sygn. 125, k. 14, 28, statut Klubu Kajakowego Katowice.

⁴²⁵ „Polska Zachodnia” nr 178 z 02.07.1934.

⁴²⁶ „Polska Zachodnia” nr 108 z 20.04.1936.

w Katowicach oraz Klubu Żeglarskiego w Hajdukach Wielkich, które oprócz działalności turystycznej zajmowały się również szkoleniem przyszłej kadry marynarki wojennej⁴²⁷.

Liga Morska i Kolonialna, która pobudzała społeczeństwo do uprawiania sportów wodnych, prowadziła także współpracę z innymi organizacjami o pokrewnych sobie celach. Źródła archiwalne wskazują między innymi na Komisję do Spraw Ratownictwa z Feliksem Berlikiem sekretarzem gminy Siemianowice Śląskie oraz Józefem Briknerem inżynierem z Bielska na czele, działającą na terenie województwa śląskiego od połowy lat '20 jako część składowa Polskiego Związku Pływackiego, do zadań której należało rozpowszechnianie pływania ratunkowego nie tylko wśród ludności cywilnej, co innych towarzystw o charakterze pływackim. Celem Komisji było stworzenie m. in. na terenie województwa śląskiego, sieci wart ratowniczych z ratownikami przy zbiornikach wodnych w każdej chwili gotowymi do niesienia pomocy cywilom oraz urządzenie ogólnodostępnych kursów z zakresu ratownictwa⁴²⁸.

Współpraca LMiK z innymi organizacjami na tle rozwoju sportu pływackiego w województwie śląskim przypieczętowana została urządzeniem na stawie Małgorzaty na Giszowcu przez Towarzystwo Pływackie w 1929 roku międzynarodowych zawodów pływackich, a w trzy lata później otwarciem nowoczesnego jak na ówczesne czasy tzw. stadionu pływackiego przy kopalni Szarlej-Biały w Brzezinach Śląskich⁴²⁹.

Modelarstwo

Kolejną formą działań Ligii Morskiej i Kolonialnej na terenie województwa śląskiego, obok rozwoju marynarki wojennej i handlowej oraz uprawiania sportów wodnych, było modelarstwo okrętowe. Staraniem czołowych działaczy organizacji było zainteresowanie ludności cywilnej i wzbudzenie w niej sympatii do tej formy zmiłowań wodnych. Modelarstwo okrętowe rozwijało się przeważnie na terenie kół szkolnych LMiK. Publicystyka ligowa oraz dostępne materiały archiwalne nie zawierają informacji

⁴²⁷ A. Steuer, *Kultura...*, s. 567-568.

⁴²⁸ AP Kat., zesp.: UWŚI- Prez., sygn. 60 [F 15870], k. 27, pismo przewodniczącego Feliksa Berlika z Komisji ds. Ratownictwa do Wojewody Śląskiego z dn. 30.04.1927.

⁴²⁹ Tamże, k. 34-39.

dotyczących rozwoju modelarstwa okrętowego poza środowiskiem szkolnym, chociażby w modelarniach przy zakładach pracy, tak jak młodzież Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej zwykła w sposób praktyczny rozwijać swoje umiejętności z zakresu lotnictwa. W jednym ze sprawozdań z działalności Zarządu Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Chorzowie czytamy, iż nie tylko młodzież była zachęcana przez działaczy Ligi do budowy jachtów i okrętów. Zarząd Oddziału miał także w praktyce urządzać kursy modelarstwa okrętowego dla opiekunów kół szkolnych LMiK. Ukończony przez nich pozytywnym wynikiem kurs wpływał także na poziom zaawansowania modelarstwa w kołach szkolnych LMiK. Dla potwierdzenia powyższego, w dalszej części przytoczonego sprawozdania czytamy, iż w 1934 roku Koło Szkolne przy Szkole Podstawowej nr 15 w Chorzowie z liczbą członków równą 69 osób będących po opieką nauczyciela Robaczyka⁴³⁰ prowadziło prace modelarskie nad trzema modelami jachtów, mając jednocześnie w planach budowę modelu portu w Gdyni⁴³¹. O nie małym zainteresowaniu modelarstwem w szkolnictwie, świadczyły organizowane przez władze organizacji konkursy, w których młodzież popisywała się wysokim poziomem modelarskim. Przykładem jednego z takich konkursów, był zorganizowany dnia 10 lutego 1939 roku przez Zarząd Główny organizacji, w związku z rocznicą odzyskania dostępu do morza, konkurs modelarski w szkolnictwie. W przygotowaniu do tego konkursu młodzież ze szkolnych kół LMiK całej Polski zaopatrzyła się w komplety tekturowe do wykonania modeli „Grom” i Błyskawica”. Kompletów takich na potrzeby konkursu Okręg Śląski organizacji sprzedał młodzieży w ilości 238⁴³².

Kolonializm

Liga Morska i Kolonialna od szeregu lat swojej działalności prowadziła metodyczną działalność popularyzującą ideę kolonialną w Polsce. Wysuwane przez nią żądania kolonialne zmierzające do rozwiązania trudności demograficznych

⁴³⁰ W niektórych wypadkach nie udało się ustalić imion wymienionych osób.

⁴³¹ AP Kat., zesp.: LMiK Chorzów, sygn. 4, k. 32, sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej Chorzów-Centrum za czas od 1.01. do 31.12.1934 roku.

⁴³² AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 10, k. 171, sprawy organizacyjne (1939).

i zaspokojenia potrzeb surowcowych uznane były przez władze państwowe za naczelne zadania, ściśle związane z programem przebudowy gospodarki Polski, w którym swój udział miał również śląski oddział organizacji. Chcąc spopularyzować problem koloni na terenach województwa śląskiego, na Zjeździe Delegatów Oddziałów Ligi Morskiej i Rzecznej, późniejszej Ligi Morskiej i Kolonialnej, dnia 31 maja 1928 roku powzięto decyzję o utworzeniu przy Okręgu Zagłębia Węglowego sekcji „Pionierów Kolonialnych” podległej utworzonemu 6 lutego 1928 roku „Związkowi Pionierów Kolonialnych”. Zadaniem pionu organizacji realizującego program, było nawiązanie kontaktów z koloniami zamorskimi już istniejącymi oraz tworzenie nowych osad dla polskiej ekspansji gospodarczej⁴³³. Szerzej kwestią emigracyjno-kolonialną zajęli się uczestnicy I-go Walnego Zjazdu Delegatów LMiR obradującego w Katowicach w dniach 20-21 października 1928 roku, którzy obok programu propagowania idei morskiej, korzyści wynikających z posiadania wybrzeża oraz poparcia dla rozwoju żeglugi polskiej, powzięli uchwałę stwierdzającą, że Liga „[...] wzywa całe społeczeństwo pod swe sztandary, na których wypisuje walkę o zdobycie dla państwa polskiego kolonii, względnie dla narodu polskiego terenu pod nieskrępowaną ekspansję”⁴³⁴.

Dnia 26 marca 1929 roku w Poznaniu staraniem miejscowych oddziałów organizacji, w tym także śląskiego oddziału LMiR, odbył się II-gi Walny Zjazd Delegatów organizacji, na którym uchwalono rezolucję stwierdzającą, że „w 1931 roku upływa mandat Państw Koalicyjnych nad byłymi koloniami niemieckimi oraz, że dawne ziemie Rzeszy Niemieckiej należące do Polski mają prawo do odpowiedniego procentowego udziału w tych koloniach; że uzyskanie terytorium zamorskiego jest niesłychanie ważne dla rozwoju życia gospodarczego i mocarstwowego Polski; że uzyskanie odpowiednich terenów kolonialnych poza terenami mandatowymi jest dla przyszłości rzesz polskich wychodźców kwestią niesłychanie ważną”⁴³⁵.

Powyższe oświadczenia delegatów jednostek terytorialnych stowarzyszenia wygłoszone na walnych zebraniach wprowadziły na stałe do zadań organizacji problematykę emigracyjno-kolonialną zawierającą postulat przyznania Polsce części koloni

⁴³³ „Polska Zachodnia” nr 153 z 04.06.1928.

⁴³⁴ T. Białas, Liga Morska..., s. 168.

⁴³⁵ „Polska Zachodnia” nr 84 z 26.03.1929.

poniemieckich i współpracy gospodarczej państwa polskiego z innymi państwami kolonialnymi. Zagadnienie emigracyjno-kolonialne wskazywało także na konieczność koncentracji wychodźstwa polskiego w niektórych krajach imigracyjnych celem rozwoju życia gospodarczego Polski.

Trzeci Walny Zjazd Delegatów LMiR, który odbył się w Gdyni w dniach 25-27 października 1930 roku uzupełnił dotychczasowy program kolonialny organizacji powołaniem komisji kolonialnej, która uważała, że warunkiem do uzyskania przez Polskę niezależności ekonomicznej, jest jak najszybsza realizacja polityki kolonialnej. Na Zjeździe ponadto uznano między innymi konieczność poszerzenia polskiej ekspansji w sferze przemysłu i handlu, powołanie przy wyższych uczelniach wydziałów kolonialnych oraz utworzenie w Warszawie Wyższej Szkoły Nauk Emigracyjno-Kolonialnych. Natomiast w temacie terenowych jednostek organizacji zwrócono uwagę na konieczność przeprowadzenia rejestracji osób, które pracowały bądź wyrażały chęć pracy w koloniach; przeprowadzenie badań miejscowych stosunków rolniczych oraz możliwości współpracy z miejscowymi kołami przemysłowymi i kupieckimi; badanie możliwości inwestowania kapitałów polskich w przedsiębiorstwach na terenie kolonii⁴³⁶.

Misję kolonialną organizacji, traktowano również jako element integrujący rodaków przebywających poza granicami kraju. Liga Morska i Kolonialna w pierwszej połowie lat 30-tych w ramach programu kolonialnego występowała wyraźnie z hasłem polityki rasowej obejmującej rodaków przebywających na obczyźnie: „[...] Uważamy, że wszyscy Polacy wyjeżdżający poza granice kraju na czas dłuższy lub na stałe, winni pamiętać, że są synami Wielkiego Narodu i starać się będą zawsze pracować dla mocarstwowego rozwoju Polski”⁴³⁷.

Przełomową datą w rozwoju problematyki kolonialnej, pośrednio dotyczącej sfery działalności na tym polu Ligi Morskiej i Kolonialnej na ziemiach polskich (w tym także w województwie śląskim), był rok 1936. Na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie zostały wysunięte postulaty Polski w dziedzinie ekspansji zamorskiej. Strona polska stwierdzała, że bardzo interesuje się zagadnieniami

⁴³⁶ III Walny Zjazd Delegatów LMiR.: „Morze” 1930, nr 11, s. 23-24.

⁴³⁷ „Polska Zachodnia” nr 281 z 09.10.1932.

kolonialnymi, ponieważ kolonie- tanie i bezpośrednie źródło surowcowe- są niezbędne dla rozwoju polskiej gospodarki narodowej.

Polska ze względu na swoje położenie geograficzne cały szereg surowców oraz towarów kolonialnych musiała sprowadzać z krajów o klimacie odmiennym od europejskiego: bawełnę, wełnę, jedwab, kauczuk, barwniki roślinne; metale: złom żelaza i rudy, miedź, cynę, chrom, nikiel. O rozmiarze przywozu surowców kolonialnych mówią liczby: w latach 1926-1933 wydano na zakup surowców 3 mld 458 mln zł; natomiast w latach 1934-1935 blisko 850 mln zł⁴³⁸. Są to sumy olbrzymie, niemniej nie posiadając własnych źródeł surowcowych i tym samym nie mając żadnego wpływu na kształtowanie się cen na produkty- Polska zmuszona była płacić tak wysokie kwoty, jakich od niej żądano. Dla zakupu surowców kolonialnych niezbędnych dla gospodarki, Polska zmuszona była ponadto zdobywać waluty zagraniczne, dla których forsowała za wszelką cenę własny eksport i wywóz towarów za granicę kraju po cenach dużo niższych nieraz od kosztu własnego. Przykładem potwierdzającym tezę, po raz kolejny stanowią liczby: w 1935 roku Polska sprzedała cukier na eksport w cenie 13 groszy za 1 kilogram (cena detaliczna w kraju wynosiła 1 zł), a węgiel w cenie około 15 zł za 1 tonę (cena krajowa w detalu wynosiła około 50 zł). *„Jeśli uprzytomnimy sobie, że za surowce i produkty kolonialne musimy płacić kilka razy drożej od cen płaconych przez państwa posiadające kolonie- to łatwo będzie zrozumieć, gdzie leży właściwie źródło biedy i nędzy polskiej [...] Stwierdzamy z całą stanowczością, że jedną z głównych przyczyn niedostatku szerokich mas w Polsce jest polityka niestusznego wyczysku, jaki uprawiają narody silne, wielkie mocarstwa kolonialne, wykorzystując swą uprzywilejowaną pozycję w świecie w stosunku do narodów pozbawionych własnych posiadłości kolonialnych. Stan ten nie może być dłużej utrzymany [...]”*⁴³⁹.

Sprawa surowców nie wyczerpywała w pełni doniosłości zagadnienia kolonialnego. W Polsce okresu międzywojennego z problematyką kolonialną ściśle wiązało się także zagadnienie demograficzno-populacyjne. Zjawisko znaczącego przyrostu naturalnego miało dwie strony- dodatnią i ujemną. Z ogólnego punktu widzenia

⁴³⁸ AP Kat. zesp.: LMiK Chorzów, sygn. 1, k. 6, zagadnienia kolonialne.

⁴³⁹ Tamże, k. 14.

przyrost naturalny był i jest niewątpliwie faktem dodatnim, świadczącym o pewnych możliwościach rozwojowych, o młodości, sile żywotnej narodu. Nie należy przy tym zapominać, że jednym z wyznaczników siły politycznej każdego państwa jest właśnie liczba obywateli. Z drugiej strony fakt znacznego przyrostu naturalnego w Polsce międzywojennej wywołało szereg groźnych i poważnych niebezpieczeństw, gdyż mimo największych wysiłków- państwo nie było w stanie zatrudnić produkcyjnie narastającej co roku liczby nowych obywateli. Dane statystyczne w dostępnych materiałach archiwalnych wskazują, że w miastach liczba zarejestrowanych bezrobotnych w 1936 roku wyniosła średnio około 400 000 osób. Wieś polska w latach 30. XX wieku była przeludniona i to o wiele ponad swoje możliwości produkcyjne. Prawie 10 mln. ludzi, tj. około 30% ogółu ludności wegetowała na 2 111 000 gospodarstw rolnych, stanowiących 2/3 ogółu gospodarstw wiejskich w Polsce. Sytuację tę pogarszał ponadto fakt, że na obszarze ziem polskich było jedno z największych skupień ludności żydowskiej w świecie zajmujących się niemal wyłącznie handlem i częściowo rzemiosłem. Przeludnienie wsi powodowało przenikanie nadmiaru ludności wiejskiej do miast i miasteczek i obejmowanie placówek, które stanowiły główne źródło zarobkowania mas żydowskich- co wywoływało ciągłe tarcia i nieporozumienia. Dlatego strona polska na ostatniej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie tuż przed wybuchem II wojny światowej wysunęła w sposób zdecydowany konieczność uzyskania przez Polskę nowych terenów dla lokowania nadmiaru ludności. Poruszono przy tej okazji sprawę ludności żydowskiej. Rząd Polski wskazywał na konieczność podjęcia przez Ligę Narodów kroków w kierunku znalezienia odpowiednich terenów dla pomieszczenia ludności żydowskiej, która winna była opuścić państwo polskie, gdyż na wskutek przeludnienia- Polska nie była w stanie zapewnić im odpowiednich terenów i warsztatów pracy: *„Potrzebujemy terenów zamorskich, gdyż się dusimy w obecnych naszych granicach terytorialnych, gdyż wieś polska jest strasznie przeludniona, a w miastach szaleje bezrobocie. Potrzebujemy kolonii, gdyż bez nich będziemy skazani na staczanie się w dół, na coraz większą biedę i nędzę, której dłużej znosić nie chcemy i nie będziemy”*⁴⁴⁰.

⁴⁴⁰ Tamże, k. 15.

W myśl powyższych rozważań, wszystkie oddziały terenowe Ligi, w tym również oddział śląski, prowadziły akcję kolonialną celem pozyskania terenów za oceanem dla polskiej ekspansji ludzkiej i gospodarczej przez: koncentrację wychodźstwa polskiego na obczyźnie, utrzymanie łączności gospodarczej emigrantów z krajem, kierowanie wychodźstwa na tereny, na których będzie ono mogło swobodnie rozwijać się demograficznie, kulturalnie i ekonomicznie, popieranie polskiej ekspansji handlowej na rynki zamorskie, dążenie do zaopatrywania państwa polskiego w potrzebne surowce i produkty kolonialne. Program kolonialny Ligi dawał obustronne korzyści doprowadzając przede wszystkim do ścisłego związania polskiej emigracji z Macierzą, zapewniając Polsce lepsze warunki jej wzrostu gospodarczego przez wciągnięcie do pracy obywateli znajdujących się poza granicami kraju. W dostępnych źródłach archiwalnych oraz publicystyce ligowej dotyczącej zagadnień emigracyjno-kolonialnych brak jest informacji o realizacji programu kolonialnego i emigracyjnego przez śląską jednostkę Ligi Morskiej i Kolonialnej, stąd też wszelkie informacje w temacie mają wyłącznie charakter ogólny.

Akcje Ligi Morskiej i Kolonialnej w dziedzinie polityki kolonialnej zmierzające do ekspansji gospodarczej na rynki zamorskie oraz nawiązania stosunków gospodarczych z Polonią zamorską, szybko skłoniły Zarząd Główny organizacji do podjęcia kroków w kierunku stworzenia specjalnego funduszu przeznaczanego wyłącznie na te cele. Był nim Fundusz Akcji Kolonialnej (FAK). W paragrafie 36. pkt 2 statutu z 1937 roku zaznaczono, że Fundusz ten „*tworzy się częściowo z funduszków zwykłych, częściowo w wyniku akcji odrębnych organizowanych w tym celu przez LMiK oraz jej placówki*”⁴⁴¹. FAK podobnie jak FOM, nie mógł być obciążony żadnymi wydatkami administracyjnymi. O sposobie jego użycia rozstrzygał każdorazowo Zarząd Funduszu na wniosek prezesa Zarządu Głównego organizacji. Zarząd Funduszu, zgodnie z dalszymi zapisami statutowymi, składał się z 5 członków i 2 zastępców wybieranych przez Radę Główną organizacji na dwuletnią kadencję. Oprócz tego, w skład Zarządu FAK wchodził z urzędu prezes Zarządu Głównego LMiK lub jeden z jego zastępców oraz przewodniczący Wydziału Kolonialnego organizacji.

⁴⁴¹ Statut Ligi Morskiej..., s. 41.

Do kompetencji Zarządu należało między innymi:

- zatwierdzanie przedstawionego przez Zarząd Główny LMiK szczegółowego planu pracy w zakresie akcji kolonialnej;
- zatwierdzanie preliminarza budżetowego akcji kolonialnej;
- zatwierdzania planu poszukiwania źródeł finansowych na FAK;
- przyjmowanie sprawozdań Zarządu Głównego Ligi z postępów prac w dziedzinie akcji kolonialnej.

Kontrolą stanu rachunków i wydatków Funduszu zajmowała się Komisja Rewizyjna Ligi Morskiej i Kolonialnej. Ponadto pod koniec każdego roku administracyjnego, Liga składała sprawozdanie z zarządzania funduszem Radzie Głównej organizacji, a co drugi rok - Walnemu Zjazdowi Delegatów LMiK, który orzekał o prawidłowości administracji tego funduszu⁴⁴².

W znanych autorce materiałach traktujących o działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej, nie odnaleziono informacji, które w sposób konkretny określały charakter prowadzonych przez poszczególne jednostki terenowe organizacji, a szczególnie przez Śląski Okręg LMiK, akcji zbiórkowych na rzecz FAK. Ze względu na brak szerszych informacji w tym zakresie, jedynym śladem uczestnictwa Śląskiego Okręgu organizacji w ogólnopolskiej akcji zasilania konta Funduszu Akcji Kolonialnej są dane liczbowe uzyskane z corocznych sprawozdań finansowych organizacji. I jak wykazują publikacje ligowe, na FAK do końca 1934 roku ogólnie wpłynęło 120 995,98 zł, z czego 14 850,19 zł należało do Śląskiego Okręgu Ligi⁴⁴³.

Zestawienie nr 2 obrazuje wpłaty Śląskiego Okręgu LMiK na FAK w latach 1935-1938.

⁴⁴² Tamże, s. 42-43.

⁴⁴³ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935, Warszawa 1935, s. 128, 147.

Zestawienie nr 2 **Wpłaty na Fundusz Akcji Kolonialnej**
Śląskiego Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej (1935-1938)

Okręg	Lata			
	1935 rok	1936 rok	1937 rok	1938 rok
Śląski	-*	-	914,21 zł	27 304,02 zł
Ogólna suma wpływów	117 991,95 zł**	74 484,38 zł	35 363,81 zł	154 164,83 zł

Sporządzono na podstawie: Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1935-I I 1937, Warszawa 1937, s. 105; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1937-I I 1939, Warszawa 1939, s. 120-122.

* Brak danych

** Ogólny wpływ na FAK

Analizując powyższe dane, można wywnioskować, że ogólna suma wpływów na FAK z 1937 roku uległa zmniejszeniu w stosunku do 1936 roku o 39 120,57 zł. Spadek wpływów na Fundusz Akcji Kolonialnej, mógł być skutkiem dominującej roli, jaką od samego początku działania organizacji pełniły składki członkowskie opłacane przez wszystkich jej działaczy. FAK natomiast zaliczono do wpływów pozaskładkowych, nie obowiązkowych. Poczynając od 1938 roku wobec wszczęcia na szeroką skalę akcji propagandowych przez LMiK i czynniejszego zainteresowania się społeczeństwa sprawami kolonialnymi, wpływy na FAK wpłacane przez śląską jednostkę organizacji powiększyły się o 26 389,81 zł, z kolei ogólna suma FAK z 1938 roku uległa zwiększeniu w stosunku do roku poprzedniego o kwotę 118 801,02 zł, osiągając jak dotychczas swój najwyższy poziom.

3. Rola i znaczenie śląskich oddziałów LOPP i LMiK na tle ogólnopolskich osiągnięć programowych obu organizacji

Śląskie jednostki terenowe Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej, podobnie jak pozostałe ich oddziały na terenie państwa polskiego, wkładały bardzo dużo pracy, aby zwerbować w swoje szeregi jak największą część społeczeństwa, tworząc tym samym podstawy finansowania swojej działalności. Może tu, na terenie województwa śląskiego niedawno przyłączonego do Polski, praca tych stowarzyszeń była bardziej wzmożona, niemniej silny patriotyzm całej społeczności Śląska ten wysiłek łagodził. Śląska Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej to najliczniejsza jednostka terenowa o największym budżecie, o bardzo aktywnym utożsamiającym się z Polską społeczeństwie. Opierając się na statystyce liczebności członków organizacji, trudno jest nie tylko porównać do siebie, ale i zanalizować formy i zakres działania jednostek terytorialnych LOPP. Działalność ta była bowiem uwarunkowana nie tylko wielkością terytorialną województwa, liczebnością jego mieszkańców, rozwojem gospodarczym, ale i strukturą narodowościową społeczeństwa i jego przychylnością do prac społecznych. To właśnie społeczność województwa śląskiego, polska oraz ta mniejszościowa, będąc pod przewodnictwem Wojewody Śląskiego, dr. Michała Grażyńskiego stworzyła organizację, która na tle ogólnopolskim mogła poszczycić się znacznymi osiągnięciami. Tutaj powstała jedna z pierwszych w Polsce szkół szybowcowych, a w 1937 roku- pierwszy w Polsce ośrodek szybowcowy lotów szybowcowych nad terenami płaskimi noszący charakter wyższej szkoły pilotażu szybowcowego. Na terenie oddziału śląskiego LOPP oprócz wyżej wymienionych placówek naukowych, działały ponadto jeszcze dwie szkoły, w tym jedna w Golezowie koło Cieszyna, której wyposażenie i urządzenie stawiało ją w czołówce szkół szybowcowych w kraju. Na terenie województwa śląskiego funkcjonowało także 14 kół szybowcowych. Dla porównania, w Okręgu Krakowskim LOPP koła szybowcowe zlokalizowane były w pięciu ośrodkach miejskich skupiając około 1000 członków, z kolei w Okręgu Tarnopolskim organizacji- w kołach szybowcowych działało 650

członków, niemniej z uwagi na brak sprzętu w postaci szybowców, działalność ich była ograniczona⁴⁴⁴.

W dziedzinie modelarstwa lotniczego, Okręg Krakowski kładł duży nacisk szczególnie na rozwój modelarni powiatowych, z których korzystała młodzież szkolna i pozaszkolna. Poza modelarniami, naukę modelarstwa w mniejszym zakresie prowadzono we wszystkich szkołach w czasie godzin lekcyjnych. Na terenie województwa krakowskiego funkcjonowały 22 modelarnie, co świadczy o tym, że każdy obwód posiadał własną modelarnię. W województwie tarnopolskim z kolei, gdzie warunki demograficzne nie sprzyjały pracy LOPP ze względu na rolniczy charakter regionu, jak również ze względu na duży odsetek mniejszości narodowych- na 17 powiatów zanotowano działalność 50 modelarni (w tym 5 powiatowych). Wszystkie modelarnie prowadzone były przez instruktorów- absolwentów kursów organizowanych przez Okręg Tarnopolski LOPP⁴⁴⁵. W województwie śląskim natomiast funkcjonowało 7 modelarni powiatowych na 12 powiatów, w tym 9 wiejskich. Młodzież pozaszkolna pracowała nie tylko w modelarniach centralnych, tj. powiatowych oraz miejskich, ale także w modelarniach prowadzonych przez większe koła LOPP, w modelarniach przy zakładach przemysłowych oraz modelarniach kolejowych. Młodzież szkolna natomiast korzystała z modelarni szkolnych. W ciągu roku korzystało z modelarni okręgu katowickiego około 4 000 modelarzy, chociaż nie każdy powiat miał swoją modelarnię obwodową⁴⁴⁶. Trudno jest w oparciu o niekompletne materiały w temacie stwierdzić, że wina braku modelarni w niektórych obwodach powiatowych LOPP leżała po stronie społeczności wiejskiej niechętnie biorącej udział w pracach organizacji, czy też z braku wykwalifikowanej kadry z dziedziny modelarstwa na danym terenie, czy też z uwagi na fakt przeznaczania większości funduszy stowarzyszenia na rozwój szybownictwa i budowę lotnisk.

Bardzo istotnym znaczeniem dla rozwoju lotnictwa miała budowa lotnisk i całej infrastruktury lotniczej. Już w 1926 roku Okręg Krakowski LOPP rozpoczął akcję budowy lotnisk. W pierwszej kolejności kosztem powyżej 16 tys. zł położył mocne

⁴⁴⁴ XV-lecie LOPP..., s.179, 231, 239.

⁴⁴⁵ Tamże, s. 180, 239.

⁴⁴⁶ Tamże, s. 229.

podwaliny pod budowę portu lotniczego w Krakowie. W dalszych pracach nad rozbudową lotnisk, powołano w 1929 roku wspólną Komisję Porozumiewawczą Okręgów Krakowskiego, Kieleckiego i Śląskiego dla lotnictwa słabosilnikowego, która miała duże zasługi na polu rozwoju polskiej turystyki powietrznej i sportu lotniczego. Zbadała ona również obszar województwa krakowskiego, kieleckiego oraz śląskiego i zewidencjonowała powyżej 50 terenów nadających się na lotniska. W wyniku prac Komisji, w Okręgu Krakowskim LOPP wybudowano 3 lotniska. Na obszarze śląskiej Ligi wybudowano 2 lotniska, w tym jedno o charakterze sportowo-turystycznym, natomiast na terenie Okręgu Tarnopolskiego z uwagi na niekorzystną konfigurację terenu i daleko posunięte rozdrobnienie własności ziemskiej, powstały 3 lotniska. Czy dwa lotniska w województwie śląskim zaspakajały potrzeby lotnictwa cywilnego i wojskowego? Czy wybudowanie tylko dwóch lotnisk było następstwem braku środków na budowę kolejnych? Na te pytania brak jest obecnie wiążącej odpowiedzi.

Rozwój sportów powietrznych pociągał za sobą nowe inwestycje, a mianowicie budowę wież spadochronowych. Pierwszą wybudowano w drugiej połowie lat trzydziestych w Warszawie, za jej przykładem budowę wież spadochronowych rozpoczęto w całym kraju. Do wybuchu II wojny światowej wybudowano ich około siedemnaście. W Śląskim Okręgu LOPP funkcjonowała najwyższa wieża, licząca 50 metrów wysokości. W Bielsku Białej, Bydgoszczy, Łodzi i Poznaniu- wybudowano wieże 40- metrowe, a w pozostałych miastach liczące po 20 metrów wysokości. Dzięki wieżom organizowano kursy teoretyczne i praktyczne w skokach spadochronowych, wyszkolono wielu skoczków spadochronowych oraz instruktorów sportu spadochronowego⁴⁴⁷.

Realizując program obrony przeciwlotniczo-gazowej ludności cywilnej, Śląski Okręg LOPP podobnie zresztą jak pozostałe jednostki terenowe organizacji, oprócz prowadzenia propagandy w przedmiocie zagrożenia lotniczo-gazowego, wybudował na terenie województwa kilka schronów przeciwgazowych. Dla porównania, w Okręgu Tarnopolskim Ligi wybudowano i oddano do użytku publicznego tylko jeden schron przeciwgazowy⁴⁴⁸.

⁴⁴⁷ T. Malinowski, Sport spadochronowy..., s. 14.

⁴⁴⁸ XV-lecie LOPP..., s. 240.

Śląski Okręg Ligi Morskiej i Kolonialnej, drugiej co do wielkości organizacji społecznej w województwie, zrzeszający w swoich szeregach blisko 142 tys. członków, różnił się od pozostałych jednostek terenowych stowarzyszenia metodami pracy i poziomem wykonywanych zadań nakreślonych przez program LMiK. Różnice te wynikały w znacznym stopniu z warunków lokalnych, jak i z aktywności kadry kierującej stowarzyszeniem, która- szczególnie w województwie śląskim- wykazywała dużo pasji i determinacji w każdej dziedzinie programowej pracy organizacji na rzecz szeroko rozumianej „Polski na morzu”. Pragnąc przedstawić rolę i znaczenie śląskiej LMiK na tle ogólnopolskich osiągnięć programowych stowarzyszenia, warto podkreślić jej aktywność we wszelkiego rodzaju akcjach propagandowo-organizacyjnych. Przykładem jednej z nich może być ogólnopolska zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej i Fundusz Akcji Kolonialnej, w której śląski oddział organizacji wykazał się znakomitymi wynikami. Wartym podkreślenia był między innymi gest zarządu i pracowników: Sosnowieckich Zakładów Hutniczych, którzy wpłacili na konto FOM blisko 48 tys. zł; Śląskich Linii Autobusowych, którzy zasilili konto funduszu o dodatkowe 50 tys. zł oraz Koncernu Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych, których wpłata w drugiej połowie lat trzydziestych wynosiła blisko 300 tys. zł⁴⁴⁹. Tym samym, suma wpływów na konto FOM w 1938 roku zamknęła się kwotą 947 204,16 zł, stawiając śląską LMiK w czołówce okręgów- tuż za Okręgiem Stołecznym Warszawa. Dzięki finansowej pomocy śląskiego oddziału organizacji ze zbiórki na rzecz FOM, wybudowano największy i najlepiej uzbrojony okręt podwodny na Morzu Bałtyckim pod nazwą „Orzeł”, a drugą część pieniędzy zebranych w ramach tej akcji przeznaczono na budowę 18 innych jednostek pływających. Wpływy na FAK z kolei wpłacane przez śląską jednostkę organizacji w 1938 roku osiągnęły swój najwyższy poziom 27 304,02 zł. Kwoty zebrane przez Śląski Okręg Ligi Morskiej i Kolonialnej w ramach akcji na rzecz FAK przeznaczono na realizację jednego ze statutowych celów organizacji, jakim był ekspansja gospodarcza na rynki zachodnie i nawiązanie stosunków gospodarczych z Polonią zamorską⁴⁵⁰.

⁴⁴⁹ Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1937-I I 1939, Warszawa 1939, s. 15.

⁴⁵⁰ Tamże, s. 122.

Oprócz zbiorów na FOM i FAK, śląska LMiK wykazywała duży postęp w pracy działaczy z młodzieżą rozbudzając w niej zainteresowania problematyką morską. Dzięki realizacji programu tzw. wychowania morskiego społeczeństwa, starano się wykształcić w młodych obywatelach zamieszkujących województwo śląskie zrozumienie dla spraw morskich związanych z rozwojem żeglugi morskiej i handlowej. Program wychowawczy realizowany przeważnie w szkołach dzięki Kołom Szkolnym LMiK, opierający się na modelarstwie i rozwoju sportów wodnych, w latach trzydziestych objął także środowiska innych organizacji młodzieżowych działających w województwie śląskim. Dr Piotr Greiner podaje jako przykład takiej organizacji Śląski Związek Harcerstwa Polskiego, w którym prężnie działały sekcje skautów wodnych oraz III Męską Drużynę Harcerską im. Karola Miarki w Pszczynie z własną drużyną żeglarską⁴⁵¹. Olbrzymie znaczenie w wychowaniu młodego pokolenia miały także prowadzone przez Ligę z udziałem Śląskiego Okręgu LMiK „splywy propagandowe” pn. „Cała Polska do morza”. Splyw wodami śródlądowymi ku morzu był zbiorową manifestacją sportową podjętą przez działaczy LMiK z całego kraju dla podkreślenia polskości Pomorza i przywiązania społeczeństwa do morza. W 1935 roku zorganizowano podobną akcję propagandową- splyw łodzi i kajaków do Morza Czarnego z udziałem przedstawicieli wszystkich regionów Polski pod hasłem symbolicznego połączenia Morza Bałtyckiego z Morzem Czarnym przez przewiezenie wody pobranej z Bałtyku i wlanie jej do M. Czarnego. Akcja „połączenia Bałtyku z Morzem Czarnym” była związana głównie z propagandą budowy drogi wodnej łączącej oba rozlewiska wodne⁴⁵².

Innym osiągnięciem Śląskiego Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej, były organizowane na terenie województwa śląskiego imprezy propagandowe w ramach obchodów chociażby „Święta Morza”, które często przeradzały się w wielkie manifestacje ludności cywilnej wyrażającej gotowość obrony polskiego wybrzeża czy też rozbudowy portu w Gdyni. Społeczność województwa śląskiego tak daleka od morza, jednak bardzo z nim związana, przez cały okres działania Śląskiego Okręgu LMiK

⁴⁵¹ P. Greiner, Wychowanie morskie młodzieży w województwie śląskim w latach 1922-1939 [w:] Górny Śląsk i Pomorze..., s. 124.

⁴⁵² Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1935-I I 1937, Warszawa 1937, s. 47; D. Duda, T. Szubrycht, Działania Ligi Morskiej..., s. 43.

wykazywała chęć i gotowość udziału we wszelkiego rodzaju imprezach i obchodach propagandowych dla wspólnego wszystkim Polakom celu- podniesienia siły Polski na morzu, siły wyrażające się posiadaniem doskonale uzbrojonej marynarki wojennej i równie dobrze zorganizowanej polskiej floty handlowej. Kolejnym wymiarem aktywności śląskiej LMiK w pracach na rzecz realizacji ogólnopolskich założeń programowych organizacji, była między innymi jej współpraca z Zarządem Głównym LMiK przy budowie Domu Marynarza w Gdyni i Gdańsku. Celem jaki przyświecał organizacji w tworzeniu tego typu placówek, było zapewnienie marynarzom- polskim i nie tylko- kulturalnej i materialnej opieki. W źródłach archiwalnych i publikacjach ligowych można spotkać się z informacją, że opiekunem Domu Marynarza w Gdańsku wybudowanego w latach trzydziestych, który liczył 24 miejsca dla marynarzy i 3 dla oficerów, był kmdr Tadeusz Ziółkowski. Dom Marynarza w Gdyni z kolei posiadał 4-piętrowy budynek kompletnie urządzony i zaopatrzonej w bibliotekę, w której można było znaleźć zarówno literaturę polską, jak i obcą. Opiekunem tego Domu do 1937 roku był inż. Wacław Maracewicz, natomiast od 1937 roku- inż. Wacław Gierdziejewski, prezes Obwodu Gdynińskiego LMiK, który z ramienia organizacji kontrolował i nadzorował jego działalność. Warto również w tym miejscu wspomnieć, że z inicjatywy prezesa Związku Armatorów Polskich, dyr. Feliksa Kollata przy Domu Marynarza w Gdyni został utworzony w 1938 roku Fundusz Pomocy dla Wdów i Sierot po marynarzach oraz marynarzy inwalidów⁴⁵³.

Działalność śląskich oddziałów Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej „nie zdeformowała” obrazu obu ogólnopolskich organizacji prężnie działających na rzecz rozwoju dziedziny lotniczej i morskiej w międzywojennej Polsce. Ten fakt stanowi wartość niekwestionowaną. Sprawdzała się ona nie tylko w trakcie realizacji programu lokalnego, ale również z entuzjazmem podejmowała zadania Zarządów Głównych wykonując je z należytą starannością. Należy kolejny raz podkreślić, iż tak dobrą organizację pracy śląskie oddziały LOPP i LMiK zawdzięczały gotowości do działań i solidarności mieszkańców województwa śląskiego, których

⁴⁵³ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 kwietnia 1932r. do 1 kwietnia 1933r., Warszawa 1933, s. 32; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 44-45.

z liczby blisko 1 400 000 osób, 215 tys. należało do LOPP stanowiąc przy tym 16% ogółu społeczności śląskiej, a 142 tys. do LMiK (11% ogółu mieszkańców terenów śląskich). Warto również zaznaczyć udział w pracach organizacji, szczególnie w LOPP, mniejszości narodowych: niemieckiej oraz żydowskiej, co znajduje swoje potwierdzenie w sprawozdaniach z działalności organizacji w województwie śląskim. Współpraca polskiego środowiska z ludnością mniejszościową wpłynęła na urozmaicenie pracy w strukturach społecznych śląskiej LOPP, jak również na wzrost zasobów finansowych organizacji, które pod koniec 1938 roku przekroczyły milion złotych. Jak duży był wkład (nie tylko finansowy) śląskich jednostek terenowych największych organizacji paramilitarnych ówczesnej Polski w rozwój polskiego lotnictwa oraz żeglugi morskiej i handlowej? Czy ludność województwa śląskiego sprostała zadaniom narzuconym przez śląskie władze organizacji będące w porozumieniu z władzami centralnymi w kwestii rozwoju lotnictwa oraz żeglugi morskiej i handlowej? Na pytania mogące kwestionować zasługi mieszkańców województwa śląskiego działających w szeregach śląskich jednostek terenowych LOPP i LMiK należy przedłożyć ich osiągnięcia.

Rozdział IV

Wychowanie społeczeństwa w duchu ideologii Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej i Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz działalność oświatowo-propagandowa tych organizacji w województwie śląskim

1. Idea wychowania lotniczego i morskigo ludności cywilnej

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej od początku swojej działalności za podstawowe zadanie stawiała rozbudowę lotnictwa na terenie państwa polskiego. Taką linię działania nakreślił Zarząd Główny organizacji w pierwszym statucie LOPP z 1925 roku, w którym to w jednym z artykułów mowa była o propagowaniu lotnictwa oraz popieraniu jego rozwoju we wszystkich dziedzinach. A więc celem, jaki był obierany przez członków Zarządu Głównego Ligi, było przede wszystkim stworzenie własnych źródeł zaopatrywania i uzupełnienia lotnictwa wojskowego i cywilnego, jako rezerwy tego pierwszego. Zarząd jednak nie ograniczał się do statutowych programów prac, lecz w swoich przewidywaniach sięgał znacznie dalej, wysuwając wielokrotnie w postaci hasła zdanie: „Uczmy się latać”.

„Uczmy się latać” znaczyło- przygotujmy jak najwięcej kandydatów na pilotów i stwórzmy z nich elitę zdolną do pracy w powietrzu. Kształcenie przyszłej kadry latającej skierowane było głównie w środowisko młodzieży całej Polski. Przygoda z lotnictwem zaczynała się najczęściej od wycinanek i baloników „Małego Gordon-Bennetta” dla dzieci, które to zabawki oswajały je z pojęciem „uskrzydłonego człowieka”. Dorastająca młodzież mogła dać upust swoim ukrytym zdolnościom lotniczym dzięki modelarstwu, które na Śląsku rozwijało się w szybkim tempie, pochłaniając co roku nowy narybek adeptów lotnictwa. Umysły mniej dociekliwe i mniej zainteresowane problematyką lotniczą- przestały interesować się nie tyle „lotniczymi”

zabawkami, co lotnictwem w ogóle. Tym jednak, którzy przetrwali tak zwaną „naturalną selekcję” trzeba było stworzyć nowe możliwości bliższego poznania prawdziwego lotnictwa. Zajęciem umożliwiającym powyższe było modelarstwo. Kolejnym etapem tak zwanego wychowania lotniczego, było zainteresowanie młodzieży szybownictwem. Z jednej strony realizowało ono marzenia młodzieńcze każdego człowieka o oderwaniu się od ziemi, z drugiej- wpływało na kształtowanie charakteru. Szybownictwo miało również i inne wartości. Dawało podstawę do dalszego kształcenia w młodzieży zdolności lotniczych, podczas którego dokonywano selekcji kandydatów na pilotów. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie każdy pragnący latać młody człowiek miał do tego predyspozycje fizyczne i psychiczne. Spośród tysięcy młodych ludzi, którzy swoją przygodę zaczynali od zabawy balonikami, przez budowę pierwszych modeli latających do prawdziwego kandydata na pilota- docierały zaledwie setki. Wówczas to LOPP rozpoczynała niemal od podstaw pracę związaną z praktycznym szkoleniem lotników, która nawet w ograniczonym zakresie wymagała znacznych środków finansowych. Program „Uczmy się latać” nie był stworzony dla ludzi zamożnych, lecz mas społeczeństwa, a czynnikiem rozstrzygającym o przydatności do latania była przede wszystkim wola, zdrowie, wiek, a na ostatnim miejscu- stan majątkowy przyszłego adepta.

Lotnikom, którzy szczęśliwie przeszli kilkuletnie szkolenie, Liga stwarzała możliwości zachowania „wprawy powietrznej” jak najdłużej tworząc ośrodki treningowe dla rezerw oraz rozwijając turystykę powietrzną. Tworzyła również i wspierała materialnie kluby lotnicze, urządzała zawody, pokazy budzące w uczestnikach szlachetną rywalizację, budowała również sieć lotnisk. „uczmy się latać” było podstawowym hasłem realizowanym w programie organizacji dotyczącym wychowania lotniczego społeczeństwa, bowiem *„naród latający- to ideał każdego ambitnego państwa [...], konieczność dziejowa; jest to zwrotny punkt w historii cywilizacji, poza który nie można się cofnąć, jak nie można wrócić do łuczywa zamiast światła elektrycznego, do szybkiegaczy- zamiast radia, do karocy- zamiast samochodu”*⁴⁵⁴.

⁴⁵⁴ XV- lecie LOPP..., s. 122.

Liga Morska i Kolonialna także miała swój udział w realizacji programu tzw. wychowania obywatelskiego społeczeństwa Polski międzywojennej. Dla powstałego w 1919 roku Towarzystwa „Ligi Żeglugi Polskiej”, przekształconego pięć lat później w Ligę Morską i Rzeczną, pierwszym i najważniejszym zadaniem było zainteresowanie społeczeństwa polskiego nową organizacją oraz jej programem działania. Staraniem członków stowarzyszenia było przede wszystkim wykształcenie w obywatelach zrozumienia problematyki morskiej związanej z rozwojem żeglugi morskiej i śródlądowej. Działacze utworzonej już w latach '30 Ligi Morskiej i Kolonialnej w pełni zdawali sobie sprawę, iż warunkiem nieodzownym do osiągnięcia przez organizację sukcesu na polu podejmowanych przez nią zadań, było wypracowanie w społeczeństwie przeświadczenia o potrzebie zagospodarowania polskiego wybrzeża. W związku z czym, istniała konieczność stworzenia w Polsce „typu człowieka” zainteresowanego sprawami morza i rozumiejącego korzyści, jakie daje ono państwu polskiemu⁴⁵⁵.

Wychowaniem morskim ludności cywilnej w okresie Polski międzywojennej zajmowały się różne komórki organizacyjne zlokalizowane w województwach i powiatach objętych działalnością Ligi. Należały do nich między innymi: koła szkolne LMiK, kluby żeglarskie czy też modelarstwa oraz harcerstwo. Pierwszym centralnym ogniwem organizacyjnym LMiK podejmującym działalność wychowawczą wśród młodzieży, była Sekcja Wychowania Wodnego Wydziału Żeglugi Śródlądowej Zarządu Głównego Ligi. Zadaniem Sekcji było przede wszystkim krzewienie wśród młodzieży zamiłowania do sportów i turystyki wodnej⁴⁵⁶. Od połowy września 1933 roku sprawami zajmowała się istniejąca przy Zarządzie Głównym organizacji Komisja dla Spraw Młodzieży z przewodniczącym dr. Stanisławem Sumińskim (od 1936 roku- Wydział Wychowania Morskiego Młodzieży na czele z gen. Mariuszem Zaruskim). Zadaniem Komisji było między innymi „wypełnienie” rocznego kalendarza sportem wodnym i turystyką oraz organizowanie corocznego spływu wodami śródlądowymi ku morzu- „Cała Polska do morza”. Spływ był zbiorową manifestacją sportową podjętą przez działaczy LMiK dla podkreślenia polskości Pomorza i przywiązania społeczeństwa do

⁴⁵⁵ W. Kowalenko, Zagadnienia wychowania morskiego w szkole średniej, „Sprawy Morskie i Kolonialne” 1935, z. 3, s. 22-27; P. Greiner, Wychowanie morskie młodzieży..., s. 117.

⁴⁵⁶ S. Kwaśniewski, Kilka uwag..., s. 22.

morza. Przykładem tego typu imprezy był zorganizowany w 1932 roku spływ do Torunia rzeką Wisłą i jej dopływami z okazji jubileuszu 700-lecia miasta⁴⁵⁷.

Prace Komisji szły także w kierunku organizacji kół szkolnych LMiK. Jej staraniem było opracowanie: wytycznych pracy dla kół, regulaminu szkolenia żeglarskiego i drużyn wodnych oraz programu wycieczek nadmorskich dla młodzieży. Działanie te stanowiły rezultat porozumień pomiędzy działaczami Komisji a czynnikami rządowymi, samorządowymi oraz organizacjami sportowymi w sprawie skoordynowanej akcji w dziedzinie wychowania morskiego młodzieży. Nawiązano między innymi kontakt z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego celem uzyskania poparcia władz dla prac Ligi wśród młodzieży. Utrzymywano łączność z Referatem Turystyki Towarzystw Wioślarskich, Polskim Związkiem Żeglarskim oraz Związkiem Kajakowym. Prowadzono również współpracę ze Związkiem Harcerstwa Polskiego. Wzajemne współdziałanie LMiK, dzięki pracy Komisji, z powyższymi organizacjami przyczyniło się do rozwoju sportów wodnych wśród młodzieży i turystyki na terenie Polski⁴⁵⁸.

Istniejący od dnia 14 lutego 1936 roku Wydział Wychowania Morskiego Młodzieży miał za zadanie zbadanie możliwości uprawiania żeglarstwa na Jeziorze Żarnowieckim, budowy ośrodków szkolnych nad tym jeziorem oraz spławność rzeki Piaśnicy dla celów sportowych. Pragnąc ponadto ożywić i pogłębić działalność kół szkolnych LMiK, Wydział wprowadził do ich programu modelarstwo, opracował zasady organizacji zespołów szkolnych modelarstwa, przygotował plan zajęć modelarskich i zaangażował do pracy instruktorów. W jednym ze sprawozdań z działalności Ligi

⁴⁵⁷ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 kwietnia 1932 r. do 1 kwietnia 1933 r., Warszawa 1933, s. 14.

⁴⁵⁸ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r., Warszawa 1932, s. 15; W. Kowalenko, Zagadnienie wychowania..., s. 22-27; P. Greiner, Wychowanie morskie młodzieży..., s.124; E. Marszałek, Wskazówki metodyczne do pracy Szkolnych Kół Ligi Morskiej i Rzecznej, Szczecin 2002, s. 6-9; M. Wróbel, M. Talarek, Harcerstwo na Górnym Śląsku [w:] Po ziemi roześleń harcerzy... Z dziejów harcerstwa polskiego na Górnym Śląsku, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2007, s. 216.

czytamy, iż począwszy od października 1934 roku w samej Warszawie zorganizowano 9 kursów modelarstwa okrętowego, a na każdym przeszkolono po 60 uczniów⁴⁵⁹.

Do połowy lat trzydziestych, problem wychowania morskiego społeczeństwa był ujmowany bardzo szeroko. Cytując za T. Białasem, z jednej strony był on traktowany jako moralne i fizyczne wychowanie społeczeństwa w duchu zamiłowania do morza poprzez uprawianie sportów wodnych⁴⁶⁰, z drugiej natomiast strony- program wychowania morskiego społeczeństwa był realizowany dzięki wytycznym programu pracy z młodzieżą kół szkolnych Ligi w ramach tzw. wychowania morskiego społeczeństwa. Warto wspomnieć, że Liga Morska i Kolonialna swoją działalność wychowawczą społeczeństwa podejmowała także za pośrednictwem własnych ogniw organizacyjnych w postaci komisji i wydziałów działających przy Zarządzie Głównym organizacji. To dzięki ich pracy sprawa wychowania morskiego społeczeństwa została wprowadzona do ostatecznego statutu organizacji z 1933 roku, a którego pojęcie najpełniej zostało zdefiniowane w sześć lat później w regulaminie kół szkolnych Ligi Morskiej i Kolonialnej:

„[...] Wychowanie morskie młodzieży- duchowe i fizyczne ma stworzyć w Polsce nowy typ człowieka obeznanego z zagadnieniami morza i rozumiejącego jakie korzyści daje ono państwu; ma stworzyć nowe możliwości rozwoju Polski na drodze ekspansji morskiej i kolonialnej [...]”⁴⁶¹.

Aby osiągnąć powyższy cel starsi działacze Ligi Morskiej i Kolonialnej zapoznawali swoich młodszych kolegów z morzem i Pomorzem, wpajali im zrozumienie ich wartości i znaczenia dla państwa polskiego, roli, jaką morze odgrywało w historii narodów, zapoznawali ze sprawami marynarki wojennej, handlowej oraz kolonialnymi.

Problem wychowania zarówno lotniczego, jak i morskiego młodzieży w duchu ideologii Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej stanowił ważny punkt programowych działań organizacji określonych w statutach. Należy zgodzić się z wielokrotnie przytaczanym w kwestii LMiK Tadeuszem Białasem, iż trudno rozgraniczyć wychowanie morskie od działalności

⁴⁵⁹ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 39-40.

⁴⁶⁰ T. Białas, Liga Morska..., s. 240.

⁴⁶¹ Organizacja Kół Szkolnych Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa 1939, s. 5.

oświatowo-propagandowej LMiK podobnie zresztą jak wychowanie lotnicze od działalności propagandowej LOPP, z uwagi na fakt, iż w ukazujących się wówczas publikacjach „przemycano” nie tylko treści ideowe, co metody i formy wychowania młodych obywateli na lotników czy też marynarzy⁴⁶².

2. Prasa, wydawnictwa, działalność kulturalno-oświatowa Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej

a) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

Niewątpliwie jednym z podstawowych środków masowego przekazu, za pomocą którego Liga oddziaływała na społeczeństwo, była prasa wydawana w centrali obejmująca swoim zasięgiem również terenowe jednostki organizacji. Najbardziej znanymi czasopismami Ligi były: „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski”, „Przegląd Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej – Biuletyn Gazowy” oraz „Nowiny LOPP”.

Organem prasowym Ligi Obrony Powietrznej Państwa, następnie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, było popularne czasopismo poświęcone lotnictwu, przeznaczone głównie dla młodzieży „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski” ukazujący się od 1921 roku jako kwartalnik „Lot” pod redakcją płk. inż. Januarego Grzędzińskiego. W dwa lata później „Lot” przekształcił się w miesięcznik „Lot Polski”, z kolejnymi redaktorami: Józefem Redlińskim (1926-1929), Jerzym Witkowskim (1929-1934), Józefem Jungrau (1934-1935), Karolem Kościńskim (w 1935 roku)⁴⁶³.

⁴⁶² Szerzej zagadnienie wychowania społeczeństwa okresu międzywojennego: F. Araszkiewicz, *Ideaty wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.

⁴⁶³ A. Glass, S. Januszewski, M.M. Matusiak, *Lotnicze czasopiśmiennictwo techniczne [w:] Polska technika lotnicza...*, t.1, cz. 3, s. 185.



Rys. 5 Czasopismo „Lot i Obrona Przeciwlotniczo – Gazowa Polski” [w:] XV – lecie LOPP, praca zbiorowa Zarządu Głównego LOPP, Warszawa 1938, s. 160.

Kolejnym periodykiem Zarządu Głównego LOPP rozpowszechnianym w oddziałach organizacji, był „Przegląd Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej–Biuletyn Gazowy” założony w 1929 roku, który również wielokrotnie zmieniał swą zewnętrzną szatę oraz okresy ukazywania się, a na treść którego składały się artykuły dyskusyjne na temat obrony przeciwlotniczo-gazowej w kraju i za granicą⁴⁶⁴. Najmłodszym z kolei pismem LOPP były „Nowiny LOPP” ukazujące się jako gazetka ścienna dwa razy w tygodniu. Na łamach tego czasopisma czytelnicy zaznajamiali się z przebiegiem prac i wszelkimi poczynaniami organizacji w dziedzinie lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej kraju⁴⁶⁵.

⁴⁶⁴ Dodatek LOPP nr 12, „Polonia” nr 5160 z 27.02.1939.

⁴⁶⁵ XV-lecie LOPP..., s. 162.



Rys. 6 Gazetka ścienna „Nowiny LOPP” [w:] XV – lecie LOPP, praca zbiorowa Zarządu Głównego LOPP, Warszawa 1938, s. 162.

Oprócz wyżej wymienionych magazynów, Zarząd Główny Ligi rozpowszechniał na terenach swoich oddziałów pismo „Młody Lotnik” (1924-1929), które od 1929 roku występowało pod nazwą „Skrzydłata Polska”, redaktorem pisma był Jerzy Osiński. Na jego łamach można było znaleźć informacje zarówno z zakresu lotnictwa krajowego, jak i zagranicznego. Ponadto w miesięczniku znajdował się specjalny dział poświęcony lotnictwu wojskowemu i szybownictwu⁴⁶⁶.

Śląski Komitet Wojewódzki LOPP nie wydawał własnych publikacji, dlatego z różnego rodzaju wydawnictw zakupywanych przez organizację, największym zainteresowaniem cieszyły się między innymi broszury E. Lusińskiego „Elementarne wskazówki sposobów obrony osobistej i zbiorowej przed działaniami gazów bojowych”

⁴⁶⁶ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 91, propaganda Okręgu Województwa Śląskiego LOPP.

oraz „Praktyczne ćwiczenia w użyciu maski gazowej”⁴⁶⁷. Kolportowano ponadto następujące wydawnictwa: „Twórzmy silne lotnictwo”, „Drużyny odkażające” czy też „Wspomnienia” por. Franciszka Żwirki⁴⁶⁸. W ośrodku propagandy LOPP w Katowicach można było ponadto nabyć prace prof. Gustawa Mokrzyckiego „Aerodynamika i mechanika lotu” oraz „Informator pilota turystycznego”⁴⁶⁹.

Śląska LOPP nie posiadała własnego organu prasowego, który w pełni zaspokajałby lokalne potrzeby propagowania idei organizacji. Liczne artykuły poświęcone działalności śląskiego oddziału Ligi ukazywały się na łamach dwutygodnika „Na Straży”, dodatkową lekturę z dziedziny lotnictwa- zarówno wojskowego, jak i cywilnego- stanowił cotygodniowy dodatek dziennika „Polonia” - „Dodatek LOPP” ukazujący się w każdy poniedziałek i zawierający artykuły z zakresu obrony przeciwlotniczo-gazowej. Na łamach „Polski Zachodniej” z kolei ukazywały się liczne artykuły dotyczące rozwoju lotnictwa sportowego na Śląsku.

Duże znaczenie w propagandzie odgrywało radio. Śląski Komitet Ligi nie prowadził stałych audycji, niemniej najintensywniej radio wykorzystywane było podczas masowych imprez, takich jak: „Tydzień Lotniczy” czy też „Ogólnopolska Wystawa Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej (OPLG)”. Propagandę radiową często wykorzystywano do wygłaszania wszelkiego rodzaju referatów bądź odczytów na takie tematy, jak:

- „Służmy państwu” (dot. działalności LOPP),
- „Bilans szybownictwa na Śląsku”,
- „Skrzydlate pokolenie” (cykl reportaży ze śląskich szkół szybowcowych)⁴⁷⁰.

Odczyty posiadające formę żywego przekazu informacji z prac Ligi na Śląsku, często ilustrowano przeźrocami bądź filmami. Przykładem stałego przeźrocza wyświetlanego w kinoteatrach śląskich, było przeźrocze propagandowe z hasłem: „Zapisz się na członka LOPP”. Z filmów natomiast posiadał następujące pozycje: „Posterunki obserwacyjno-

⁴⁶⁷ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 19, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP za rok 1934.

⁴⁶⁸ AP Kat., zesp.: UWŚI- BG, sygn. 554, k.39, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego za rok 1935.

⁴⁶⁹ Dodatek LOPP nr 10, „Polonia” nr 5148 z 13.02.1939.

⁴⁷⁰ AP Kat., zesp.: UWŚI- BG, sygn. 554, k.38, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego za rok 1935.

meldunkowe”, „Drużyny odkażające”, „Skrzydło”, „Ikar”, „Jak powstaje szybowiec”, „Chcę latać”, które również były wyświetlane w kinoteatrach przy pomocy przenośnego aparatu kinematograficznego⁴⁷¹.

Z propagandą filmową oraz z przeźrocami ściśle łączyła się propaganda objazdowa- tak zwane czołówki propagandowe. Były to przeważnie wagony kolejowe, rzadziej specjalne samochody, stanowiące swego rodzaju ruchomą wystawę sprzętu obrony przeciwlotniczo-gazowej. Jednak jedną z najefektowniejszych i najczęściej stosowanych przez Śląski Komitet Wojewódzki LOPP formą propagandy, była propaganda przy użyciu samolotów, które rozrzucały ulotki, wykonywały pokazy lotów i brały udział w licznych uroczystościach by bezustannie przypominać społeczeństwu o ogromnej roli Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w dziedzinie rozwoju lotnictwa i zakresie obrony przeciwlotniczo-gazowej. Śląski Komitet Wojewódzki posiadał dwa samoloty wykorzystywane do tej formy propagandy: „Caudron” oraz „Balilla”⁴⁷².

Niezwykle ważną rolę w procesie szerzenia idei programowych Ligi na terenie województwa śląskiego pełniły ośrodki propagandowe mieszczące się w większych miastach województwa- w Katowicach taki ośrodek mieścił się przy ulicy Mariackiej. Ośrodek ten nastawiony był na propagandę lotnictwa, modelarstwa oraz spraw związanych z obroną przeciwlotniczo-gazową. Miał on także duże znaczenie jako placówka pozyskująca nowych członków organizacji, prowadził sprzedaż sprzętu obrony przeciwlotniczo-gazowej, materiałów modelarskich oraz wszelkiego rodzaju materiałów propagandowych, takich jak: przyciski na biurko w formie samolotów, modele samolotów, gry i zabawki lotnicze, książki oraz broszurki przeznaczone dla dzieci i młodzieży⁴⁷³.

⁴⁷¹ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 2, k. 15, sprawozdanie Zarządu Obwodu Powiatowego LOPP w Katowicach za rok 1936.

⁴⁷² Tamże, sygn. 1, k. 31, sprawozdanie Zarządu LOPP za rok 1929.

⁴⁷³ Tamże, sygn. 1, k. 185, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w 1934 r. oraz program prac i preliminarz budżetowy na 1935 r.

b) Liga Morska i Kolonialna

Prasa LMiK, podobnie jak LOPP, wydawana centralnie rozsyłana była na terenowe jednostki organizacyjne stowarzyszenia. Oficjalnym organem Ligi, był miesięcznik „Morze” (od 1938 roku- „Morze i Kolonie”), który otrzymywali wszyscy członkowie rzeczywiści za 1 zł składki miesięcznej⁴⁷⁴. Czasopismo to zawierało szereg artykułów z dziedziny organizacji portów, marynarki handlowej oraz rybołówstwa morskiego. W latach 1934-1939 LMiK wydawała miesięcznik „Polska na Morzu” w dwóch seriach. Wydanie „A” miesięcznika adresowane było do środowisk robotniczych i wiejskich. Poruszało ono sprawy morskie i kolonialne ujmując je w sposób najbardziej popularny i dydaktyczny. W dążeniu do spopularyzowania naczelných haseł Ligi, pismo informowało w sposób przystępny zarówno o życiu gospodarczym Polski, zwłaszcza o jego dziedzinach, które wiążą się z morzem, jak i o życiu osadników polskich na obczyźnie. Wydanie „B” przeznaczone było dla młodzieży i dostosowane do programu prac kół szkolnych LMiK. Oprócz artykułów z dziedziny spraw morskich i kolonialnych, pismo poruszało zagadnienia modelarstwa, żeglarstwa, turystyki wodnej na rzekach oraz udzielało wskazówek, jak organizować prace w kołach szkolnych Ligi, urządzać wystawy itd. Warto zaznaczyć, że popularyzacji tego czasopisma sprzyjała niska cena, 10 gr/egz⁴⁷⁵.

Oprócz wymienionych miesięczników, nakładem Ligi Morskiej i Kolonialnej od 1933 roku ukazywał się „Szkwał” adresowany do młodzieży akademickiej oraz kwartalnik „Sprawy Morskie i Kolonialne” (pierwszy numer ukazał się w 1934 roku), przy redagowaniu których zaangażowani byli nie tylko naukowcy mieszkający w kraju, ale i poza jego granicami. Najmłodszym pismem LMiK, którego pierwszy numer został wydany 15 marca 1937 roku, była „Morska Gazetka Ścienna” wydawana dwa razy w miesiącu (każdego 1- go i 15- go dnia miesiąca), z wyjątkiem lipca i sierpnia

⁴⁷⁴ Informator morski..., s. 511.

⁴⁷⁵ AP Kat. zesp.: LMiK Katowice, sygn. 6, k. 15, okólniki w sprawach organizacyjnych i propagandowych (1936-1938). Okólnik nr 3/38; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 71; Z. Machaliński, Czasopiśmiennictwo morskie II Rzeczypospolitej, Gdańsk 1969, s. 107.

zawierała artykuły poświęcone problematyce wychowania morskiego młodzieży oraz artykuły dotyczące jachtingu morskiego, reportaże z rejsów polskich statków szkolnych oraz aktualne informacje z życia Polskiej Marynarki Wojennej i Handlowej. Ze względu na propagandowy charakter pisma, w gazecie można było znaleźć dużo ciekawych ilustracji związanych z treścią zamieszczonych w niej artykułów⁴⁷⁶.

Zarząd Główny LMiK rozpowszechniał na terenach oddziałów organizacji, również na Śląsku, broszury i książki propagandowe. Powodzeniem cieszyła się wydana nakładem Ligi broszura dr. Czesława Ciarnkowskiego „Spółdzielnia żeglarska 'Albatros'”, w której poruszano temat zrzeszania się organizacji w celu budowania jachtów morskich. Kolportowano ponadto książkę Mieczysława Sowińskiego „Najprostsze modele żaglowe” traktującą o rozwoju modelarstwa morskiego na ziemiach polskich czy też publicystykę Benedykta Andrzeja Krzywca dotyczącą spraw morskich i obrony morskiej, między innymi: „Polska polityka wojenno-morska”, „Obrona morska w Polsce”⁴⁷⁷. Do innych wydawnictw Zarządu Głównego rozpowszechnianych na terenowych oddziałach LMiK, w tym również na Śląsku, zaliczano m. in.:

- odezwy (np. odezwa do społeczeństwa żydowskiego w sprawie zbiórki na FOM, odezwa „Musimy Polskę dobroić na morzu”, odezwa żałobna LMiK po śmierci śp. gen. G. Orlicz-Dreszera);
- plakaty (np. „Chcemy silnej floty wojennej i kolonii” wydany z okazji Tygodnia Morskiego 1937 r., „Budujemy łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego”, plakat obozowy „Lato 1935”);
- afisze (np. pasek „Bez morza nie ma dobrobytu ani zwycięstwa”, „Jeśli doceniasz rolę morza, zostań członkiem LMiK”, „FOM nie zużywa nic na administrację, wszystko na dobrojenie”);
- nalepki (np. „Wszyscy budujemy polską flotę wojenną”, „Żądamy kolonii dla Polski”);

⁴⁷⁶ AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 6, k. 54, okólniki w sprawach organizacyjnych i propagandowych (1936-1938). Okólnik nr 2/37.

⁴⁷⁷ Tamże, k. 54.

- tablice (np. „Tablica Morska” dydaktyczna dla użytku szkolnego z podstawowymi wiadomościami o Marynarce Wojennej, tablice wycinanki „Łódź podwodna” oraz „Torpedowiec”);
- znaczki (np. „Przewóz polskim statkiem”, „Polski towar- polskim statkiem”)⁴⁷⁸.

Śląski Okręg LMiK, w przeciwieństwie do Śląskiego Okręgu LOPP, był wydawcą literatury o charakterze propagandowym. A mianowicie była wydana drukiem publikacja harcerza Wagnera⁴⁷⁹ „Pokusa Horyzontu”, który w barwny sposób opisywał dzieje wyprawy jachtem „Zjawa” przez oceany celem opłynięcia kuli ziemskiej. Z uwagi na egzotyczny temat opowieści, książkę wykorzystywano jako płatny materiał propagandowy w czasie obchodów propagandowych, między innymi „Dni Kolonialnych”⁴⁸⁰.

Śląska Liga Morska i Kolonialna, podobnie jak Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej nie posiadała własnego organu prasowego, który w pełni zaspokajałby potrzeby organizacji. Niemniej, na łamach codziennej prasy: „Polonii” oraz „Polski Zachodniej” można było znaleźć informacje z dziedziny gospodarczej dotyczące rozwoju przemysłu portowego z udziałem śląskich koncernów węglowych oraz liczne artykuły dotyczące organizacji i obchodów imprez propagandowych na ziemiach województwa śląskiego.

Duże znaczenie w propagandzie organizacji odgrywało radio, które informowało swych słuchaczy o zagadnieniach morskich i kolonialnych. Tą drogą nadawane były również przemówienia inauguracyjne, jak i mowy czołowych przedstawicieli organizacji. Za pomocą radia przeprowadzano także transmisje z obchodów propagandowych „Święta Morza” czy też „Dni Kolonialnych”. Obchody propagandowe znajdowały także swój wydźwięk w kinoteatrach i teatrach. We wszystkich widowiskach przed rozpoczęciem spektaklu, wygłaszano krótkie przemówienia propagujące obchody „Święta Morza” czy

⁴⁷⁸ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937, Warszawa 1937, s. 52-53; Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939, Warszawa 1939, s. 77-80.

⁴⁷⁹ Nie udało się ustalić imienia.

⁴⁸⁰ AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 7, k. 15, własne pisma okólne 1936-1938. Okólnik nr 5/38.

też „Dni Kolonialnych”. Dyrekcja teatrów i kinoteatrów przygotowywała przemówienia we własnym zakresie lub powierzała tę rolę miejscowym komitetom organizacji⁴⁸¹.

W działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej, ważną formą przekazywania treści propagandowych, była działalność odczytowa poświęcona sprawom morskim i kolonialnym często ilustrowana przezroczkami bądź filmami wyświetlanymi przy pomocy dźwiękowych aparatów projekcyjnych. Przykładem filmu zakupionego przez Zarząd Główny LMiK i wyświetlanego we wszystkich oddziałach organizacji, był film „Polskie połowy dalekomorskie” nakręcony podczas lata i jesieni 1937 roku na pełnym morzu na północ od Szkocji⁴⁸².

Ważną rolę w procesie szerzenia propagandy, jak już wcześniej autorka nadmieniła, pełniły ośrodki propagandy. W przypadku Ligi Morskiej i Kolonialnej taki ośrodek mieścił się najprawdopodobniej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy ulicy Jagiellońskiej, o czym mowa w „Informatorze morskim i kolonialnym”, który wskazuje tę ulicę jako siedzibę organizacji⁴⁸³.

3. Imprezy i obchody propagandowe

a) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

Zasadniczą formą popularyzacji założeń programowych LOPP wśród społeczeństwa były organizowane przez nią masowe imprezy i obchody propagandowe. „Tydzień LOPP” zwany również „Tygodniem Lotniczym” był najważniejszą imprezą obchodzoną na terenie wszystkich oddziałów Ligi w tym samym czasie, do której przygotowywano się z wielkim rozmachem, uzyskując wcześniej poparcie ze strony władz wojskowych, duchowieństwa, urzędów państwowych, samorządów oraz związków stowarzyszeń działających w danym województwie. Na Śląsku pierwsza tego typu

⁴⁸¹ AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 6, k. 17, okólniki w sprawach organizacyjnych i propagandowych (1936-1938). Okólnik nr 2/38.

⁴⁸² Tamże, k. 22, własne pisma okólne 1936-1938. Okólnik nr 1/38.

⁴⁸³ Informator morski..., s. 512.

impieza odbyła się 7 września 1925 roku⁴⁸⁴, a ostatnia- tak zwany „XV Tydzień LOPP” w sierpniu 1938 roku. Zarząd organizacji przykładał dużą uwagę do odpowiedniej reklamy „Tygodnia” i wszystkich imprez z nim związanych. Oprócz umieszczenia informacji w prasie dotyczących przebiegu imprezy, Śląski Okręg wydawał także odezwy do społeczeństwa śląskiego, rozrzucano z samolotów ulotki, wydawano afisze propagandowe informujące o tego rodzaju imprezach. Celem jaki przyświecał obchodom „Tygodnia”, było przede wszystkim utrwalenie wiadomości społeczeństwa śląskiego w zakresie obrony przeciwlotniczo-gazowej i spopularyzowania lotnictwa sportowego. Wszystkie piętnaście imprez tego typu miało identyczny przebieg. Rozpoczywały się one capstrzykiem trzech orkiestr: wojskowej, policyjnej i kolejowej, który w towarzystwie licznego tłumu wyruszał z ulicy Mariackiej przez ulicę Mieleckiego, Marszałka Piłsudskiego, Francuską i Ligonia pod Urząd Wojewódzki, gdzie grano kilka utworów, a następnie ruszał ulicą Jagiellońską, Kochanowskiego i zatrzymywał się przed dworcem kolejowym. W pierwszym dniu imprezy odprawiana była msza w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach. W pozostałe dni „Tygodnia” urządzano pokazy wojny lotniczo-gazowej z udziałem wojska, harcerstwa, straży pożarnej; organizowano wycieczki na lotnisko i na wystawę sprzętu obrony przeciwgazowej w Dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach; urządzano koncerty, zbiórki; wygłaszano komunikaty radiowe.

Równie ważną imprezą propagandową był „Wojewódzki Dzień LOPP” zwany także „Wojewódzkim Dniem Lotniczym”. Program takiego dnia był bardzo zbliżony do „Tygodnia”, z tą jednak różnicą, że imprezy z nim związane nie były obchodzone w tym samym czasie na terenie oddziałów Ligi. Na program takiego dnia składały się różnego rodzaju imprezy, między innymi: kwesta uliczna i w instytucjach państwowych, samorządowych oraz prywatnych; sprzedaż broszur i czasopism propagandowych; organizowanie koncertów, przedstawień kinematograficznych i teatralnych oraz wycieczki na lotnisko. Zyskane z „Wojewódzkim Dniem LOPP” dochody przeznaczone były na aktualne potrzeby organizacji. I tak na przykład zebrane pieniądze z „Dnia Lotniczego”, które miało miejsce na Śląsku 11 sierpnia 1926 roku przeznaczone wyłącznie na ukończenie lotniska na Zawodziu pod Katowicami⁴⁸⁵.

⁴⁸⁴ „Polonia” nr 242 z 07.09.1925.

⁴⁸⁵ „Polska Zachodnia” nr 31 z 11.08.1926.

Z innych większych imprez organizowanych przez LOPP celem spopularyzowania dziedziny obrony przeciwlotniczo-gazowej, należy wspomnieć o „Ogólnopolskiej Wystawie OPLG” zorganizowanej na terenie Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Ligi, w której udział wzięły wszelkie instytucje, władze i organizacje, zadaniem których było przygotowanie państwa i ludności cywilnej do obrony przed niebezpieczeństwem ataku lotniczo-gazowego nieprzyjaciela. W związku z ogólnopolskim charakterem wystawy, znaleźć na niej można było eksponaty ofiarowane przez Okręgi Wojewódzkie, Obwody Powiatowe, a przede wszystkim przez Zarząd Główny LOPP, Związek Straży Pożarnych RP oraz Polski Czerwony Krzyż. Wystawa urządzona na terenach wystawowych przy Parku Kościuszki w Katowicach została otwarta 20 września 1935 roku. Jak dowiadujemy się ze sprawozdania Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP z 1935 roku, eksponaty rozmieszczone były w dwóch wielkich pawilonach i na wolnym powietrzu. Pawilon boczny zajęty był wyłącznie przez dział obrony przeciwpożarowej, w pawilonie głównym natomiast skupiono wszystko to, co dotychczas zostało dokonane w zakresie biernej obrony przeciwlotniczo-gazowej. Wystawiono sprzęt służby obserwacyjno-meldunkowej, silniki samolotów oraz wykresy i mapy obrazujące zagrożenia lotnicze Polski. Dział bojowych środków chemicznych obejmował materiały wybuchowe, środki zapalające, środki walki chemicznej, surowce i półfabrykanty chemiczne używane do produkcji gazów bojowych. W dziale obrony indywidualnej można było znaleźć maski gazowe, rozmaite gatunki pochłaniaczy, aparatów tlenowych, ubrania ochronne. Ponadto w tym dziale uwzględniono też aparaty do obrony przeciwgazowej zwierząt. W dziale obrony zbiorowej wystawiono wszelkiego rodzaju urządzenia związane z uszczelnianiem pomieszczeń- począwszy od zwykłego uszczelniania drzwi i okien, skończywszy na specjalnych ramach, okiennicach, zamknięciach i materiałach uszczelniających. Wystawiono również liczne środki likwidacji skutków napadów gazowych z kompletnym sprzętem pogotowia technicznego, eksponaty zaznamiające ze środkami i sposobami niesienia pomocy osobom zatrutym bądź poparzonym gazem, modele punktów medycznych, medykamenty. Poza specjalnym pawilonem pożarniczym na uwagę zasługiwały eksponaty z dziedziny konstrukcji obejmujące modele budynków, których konstrukcja zmniejsza skutki napadu lotniczego; sposoby budowy schronów

naziemnych i podziemnych; przeciwpożarowe konstrukcje dachów oraz plany osiedli zorganizowanych celowo na wypadek ataku lotniczego⁴⁸⁶.

b) Liga Morska i Kolonialna

Formami popularyzacji założeń programowych Ligi Morskiej i Kolonialnej wśród społeczeństwa, były organizowane przez nią imprezy i obchody propagandowe wśród których ważną rolę odgrywało „Święto Morza” (od 1937 roku- „Tydzień Morski”, od 1938 roku- „Dni Morza”) oraz „Dni Kolonialne”.

Najistotniejszą masową imprezą propagandową organizowaną od 1933 roku corocznie w całej Polsce, było „Święto Morza”. Obchody tego święta poświęcone były sile zbrojnej na morzu, miały one również zbliżyć szerokie rzesze społeczeństwa z problematyką marynarki wojennej i z dziedziną obrony państwa. Zwiedzano okręty, urządzano pokazy sprawnościowe marynarki wojennej, rozgrywano miniaturowe bitwy, pokazywano z bliska działa i panczerze, oprowadzano po kuchniach okrętowych i pomieszczeniach dla marynarzy. Imprezę pod nazwą „Święta Morza” obchodzono do 1937 roku, po czym nazwa jej uległa zmianie na obchody pod tytułem „Tydzień Morski”, a od 1938 roku- „Dni Morza”⁴⁸⁷.

Dlaczego obchodzono „Dni Morza” w całym kraju? Niech odpowiedzią będą słowa Wysokiego Protektora Ligi Morskiej i Kolonialnej, gen. Kazimierza Sosnkowskiego: *„Siła na morzu zdaje się być nieodzownym warunkiem mocarstwowości. Musi być silnym nie tylko na lądzie, ale i na morzu naród, pragnący należeć do zespołu wielkich narodów świata [...] Silna flota wojenna jest ostoją, podwaliną wszelkich spraw morskich [...] Kto posiada flotę handlową, uprawia handel zamorski, kto dąży do uzyskania kolonii, ten musi pamiętać o konieczności osłony morskich linii komunikacyjnych, o bezpieczeństwie dowozu surowców i materiału wojennego. A przecież polska flota handlowa osiąga w roku bieżącym [1939 roku- M.M.] poważną*

⁴⁸⁶ AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 182-184, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w 1934 roku.

⁴⁸⁷ A. Nadolska-Styczyńska, Ludy zamorskich łądów..., s. 37.

*pojemność 120 000 ton i ma wyraźną tendencję dalszego, koniecznego rozrostu [...] Toteż sprawa rozbudowy naszej niewielkiej, a tak dzielnej i sprawnej marynarki wojennej, wysuwa się na jedno z czołowych miejsc wśród ważkich i pilnych zagadnień państwowych [...]*⁴⁸⁸.

„Dni Morza” miały w Polsce charakter dwojaki. Po pierwsze zbliżały społeczeństwo do morza i ukazywały mu z bliska to, co dotychczas zostało na morzu stworzone, a co jeszcze wymaga pracy. Po drugie, miały wpoić szerokim masom społecznym, że cały polski dorobek morski, całe to bogactwo- musi znaleźć oparcie i zabezpieczenie w stworzeniu odpowiedniej siły zbrojnej na morzu. Dzięki obchodom „Dni Morza” szerokie sfery społeczeństwa miały się przekonać, że marynarka wojenna to nie tylko obrona samego wybrzeża, ale i obrona interesów państwa polskiego w kraju i na świecie, to *„rękojma mocarstwowego rozwoju i kwitnącej pomyślności narodu”*- jak mawiał Józef Piłsudski⁴⁸⁹. Tak więc celem jaki przyświecał LMiK w organizacji imprez propagandowych mających w nazewnictwie słowo „morze”, było przede wszystkim krzewienie wśród społeczeństwa zamiłowania do morza i rozpowszechnianie różnorodnych zagadnień z nim związanych, tj. popularyzacja programu rozwoju gospodarki morskiej, rozwój marynarki wojennej czy też rozwój sportów wodnych. Coroczne obchody tych oto świąt organizowane były pod konkretnym hasłem określającym charakter imprez. Należy jednak mieć na uwadze, że od początku swojej działalności Liga Morska i Kolonialna głosiła hasła podniesienia siły Polski na morzu, siły wyrażającej się pełnym wykorzystaniem dostępu do morza i zwiększenia obrotów handlowych z zagranicą. LMiK głosiła także hasła pełnego wykorzystania Wisły i jej ujścia oraz rozbudowę na wielką skalę polskiej floty handlowej. Codzienna prasa sanacyjna z 1939 roku opisywała obchody „Dni Morza”, odbywające się w całej Polsce pod hasłami zmanifestowania przywiązania społeczeństwa polskiego do morza: *„Nie dajmy odepchnąć się od Bałtyku”*, *„Silna Armia i Marynarka Wojenna jest pancierzem Rzeczypospolitej”*⁴⁹⁰. Wszystkie imprezy tego typu obchodzone były w miastach województwa śląskiego w podobny sposób i zaczynały się capstrzykiem,

⁴⁸⁸ AP Kat. zesp.: LMiK Katowice, sygn. 10, k. 326, sprawy organizacyjne (1939).

⁴⁸⁹ Tamże, k. 327.

⁴⁹⁰ „Polska Zachodnia” nr 175 z 27.06.1939.

który w towarzystwie niezliczonej publiczności ruszał do kościołów na nabożeństwa. Po nabożeństwie tłum ludzi udawał się w pochodzie na rynek bądź plac handlowy, gdzie po występach orkiestr wojskowych i chóru, do zebranych wygłaszano manifestacyjne przemówienia podkreślające wagę posiadania przez Polskę morza. W miejscowościach, które posiadały stawy kąpielowe- na przykład w Rybniku czy Lublińcu- w ramach obchodów święta morza odbywały się ponadto zawody wioślarskie i kajakarskie z nagrodami oraz zabawy ludowe z puszczaniem wianków⁴⁹¹.

Kolejną równie ważną imprezą propagandową o podobnym charakterze co obchody związane ze świętem morza, były obchody rocznicy odzyskania przez Polskę dostępu do morza, które przypadały na dzień 10 lutego i organizowane były corocznie w całym kraju począwszy od 1923 roku. Codzienna prasa tak oto opisała program obchodów 10-lecia odzyskania dostępu do Bałtyku w województwie śląskim w dniach 9-16 lutego 1930 roku: *„Dnia 9.02.[1930 roku- M.M.] o godz. 9.00 rano uroczyste nabożeństwo w Katedrze św. Piotra i Pawła odprawi ks biskup dr A[rkadiusz] Lisiecki. Wymarsz z kościoła na Pl. Wolności celem złożenia wieńca na pomniku Powstańca, potem pochód na rynek, gdzie odbędzie się uroczyste podniesienie bandery i okolicznościowe przemówienia. [Dnia- M.M.] 15 lutego wieczorem odbędzie się bal reprezentacyjny w salach recepcyjnych Urzędu Województwa Śląskiego; dnia 16 lutego o godz. 12.30 odbędzie się uroczysta akademie w Teatrze Polskim w Katowicach [...]*

W czasie od 9 do 15 lutego odbędą się odczyty, poranki i akademie w organizacjach kulturalno-oświatowych i społecznych oraz w szkołach i w wojsku. W tym czasie zorganizowana będzie zbiórka pieniędzy na rozbudowę Floty Narodowej”⁴⁹².

Szczególnie hucznie obchodzono 13-tą rocznicę odzyskania Pomorza w 1933 roku. Przy okazji tej uroczystości w Warszawie zwołano konferencję prasową, na którą dostarczono 16 artykułów opracowanych przez członków LMiK gotowych do zamieszczenia w prasie. Serię tych artykułów rozesłano do wszystkich oddziałów

⁴⁹¹ „Polska Zachodnia” nr 178 z 30.06.1939; „Polska Zachodnia” nr 179 z 1.07.1939; „Polska Zachodnia” nr 180 z 2.07.1939.

⁴⁹² „Polska Zachodnia” nr 38 z 8.02.1930.

terenowych organizacji. W porozumieniu z Dyрекcją Polskiego Radia zorganizowano również w Filharmonii w Warszawie poranek dla młodzieży, urządzono ponadto w Polskim Radio całą audycję traktującą o sprawach morskich, na którą złożyło się: „11 przemówień częściowo z Warszawy, a częściowo z Gdyni, koncert orkiestry Marynarki Wojennej z Gdyni, słuchowisko z portu gdyńskiego oraz felieton „Dusza Morza” wygłoszony przez Wacława Sieroszewskiego, honorowego członka LMiK”⁴⁹³. W oddziałach terenowych z kolei, w tym między innymi w Śląskim Okręgu LMiK, odbywały się wówczas uroczyste zgromadzenia publiczne przy udziale organizacji społecznych i zawodowych, wygłaszano odczyty nt. „Morze, jako czynnik gospodarstwa narodowego” oraz przeprowadzano pogadanki z przeżroczami na tematy znaczenia morza dla Polski. Do połowy lat trzydziestych obchody rocznicy 10 lutego traktowano jako najważniejszą imprezę propagandową, po czym władze organizacji nadały im charakter „Święta Morza” organizowanego dla młodzieży⁴⁹⁴.

Trzecią równie ważną imprezą, organizowaną przez Ligę Morską i Kolonialną, były „Dni Kolonialne”. Cel jaki przyświecał organizacji tego święta propagandowego, było pogłębianie wśród szerokich mas społeczeństwa zrozumienia idei kolonialnej, wykazanie potrzeby uzyskania dla Polski kolonii i zdobycie funduszy na Fundusz Akcji Kolonialnej. Inicjatorem obchodów „Dni Kolonialnych” na terenie całej Polski był Zarząd Główny organizacji, który kierownictwo i wykonanie tej akcji przekazywał specjalnie powołanemu w tym celu Głównemu Komitetowi Wykonawczemu, którego skład osobowy z kolei był podawany do wiadomości okręgom LMiK. Zarządy Okręgów, Obwodów i Oddziałów Ligi tworzyły własne Komitety Wykonawcze, przy czym ich zależność organizacyjna przedstawiała się w następujący sposób: Komitety Wykonawcze Oddziałów podlegały Komitetowi Wykonawczemu Obwodów; Komitety Wykonawcze Obwodowe- Komitetowi Wykonawczemu Okręgów; Komitety Wykonawcze Okręgowe- Głównemu Komitetowi Wykonawczemu. Prace w komitetach organizowane były przez poszczególne sekcje, do których należały: sekcja organizacyjno-propagandowa, która opracowywała specjalnie przygotowane na tę imprezę broszury propagandowe, barwne

⁴⁹³ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 kwietnia 1932 r. do 1 kwietnia 1933 r., Warszawa 1933, s. 60.

⁴⁹⁴ Tamże, s. 69.

afisze, ulotki oraz plakaty ilustrujące zagadnienia kolonialne; sekcja finansowo-gospodarcza zajmowała się przeprowadzaniem zbiórek pieniędzy na FAK⁴⁹⁵.

Szczegółowy program "Dni Kolonialnych" opracowywały wszystkie okręgi i oddziały LMiK oddzielnie, niemniej dla wszystkich miarodajnym było ustalenie jednej daty obchodów. Celem ułatwienia prac przygotowawczych w organizowaniu imprez, Zarząd Główny LMiK przygotowywał szereg materiałów propagandowych, które przekazywano do dyspozycji zarządom okręgów: barwne plansze ilustrujące zagadnienia kolonialne (wykresy i fotomontaże ilustrujące import surowców i towarów kolonialnych do Polski, mapy politycznego podziału świata i Afryki, mapy plantacji polskich w Afryce, tablice ilustrujące surowce kolonialne, mapy ilustrujące produkcję Afryki czy też sieć polskich linii okrętowych); kolorowe plakaty „Dni Kolonialnych”; broszury propagandowe; wzory odczytów (dla inteligencji, środowisk robotniczych, wsi, szkół średnich i powszechnych); afisze i ulotki, nalepki oraz hasła kolonialne umieszczane obok plakatów⁴⁹⁶. Mając na uwadze fakt, iż imprezy związane z obchodami „Dni Kolonialnych” miały identyczny charakter- autorka ograniczy się do przedstawienia ich formy organizacji w okresie od 7-go do 13-go kwietnia 1938 roku.

Wszelkie uroczystości związane z „Dniami Kolonialnymi” rozpoczynały się apelem kolonialnym, który odbywał się we wszystkich instytucjach zarówno ligowych, jak i społecznych, oświatowych oraz robotniczych. Podczas trwania apelu, przewodniczący Okręgów, Oddziałów i Komitetów lokalnych Ligi informował wszystkich zainteresowanych o działalności Ligi w zakresie realizacji tzw. programu kolonialnego określonego statutem organizacji z 1937 roku, na który składało się: skupianie wychodźstwa polskiego na obczyźnie w organizacjach pokrewnych Lidze, utrzymanie w nim silnej łączności w zakresie jego życia narodowego, kulturalnego i gospodarczego; pozyskanie terenów zamorskich dla zapewnienia Polsce dostępu do surowców, ekspansji ludzkiej i gospodarczej⁴⁹⁷. Podczas trwania „Dni Kolonialnych”

⁴⁹⁵ AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 5, k. 3, pisma okólne Zarządu Głównego LMiK . Pismo okólne nr 2/38.

⁴⁹⁶ Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół: Liga Morska i Kolonialna-Oddział Katowice-Zawodzie (1935-1939) (dalej: AP Kat., zesp.: LMiK- Oddział Katowice-Zawodzie), sygn. 5, k. 1, pisma okólne Zarządu Głównego LMiK . Okólnik nr 2/38.

⁴⁹⁷ Statut Ligi Morskiej..., s. 2.

we wszystkich organizacjach społecznych, oświatowych i robotniczych odbywały się specjalne zebrania, na których uchwalano rezolucję, podpisywaną przez Prezydium zebrań z podaniem liczby osób biorących udział w danym zebraniu. Punktem kulminacyjnym wszystkich uroczystości były akademie i pochody całego społeczeństwa polskiego wyrażające jego wolę o przyznaniu Polsce kolonii niezbędnych dla rozwoju narodowej gospodarki. Intensywna propaganda zarówno radiowa, jak i ta mająca miejsce w kinoteatrach i teatrach, gdzie wygłaszano krótkie przemówienia propagujące „Dni Kolonialne”, flagi i dekoracje, wywieszki i nalepki, barwne plakaty i afisze zapowiadające program dnia- dopełniały całości imprezom⁴⁹⁸.

Inną akcją propagandową zorganizowaną na terenie województwa śląskiego, podobnie zresztą jak na terenie całego kraju, w której swój udział miała Liga Morska i Kolonialna, były obchody tzw. „Miesiąca Pomorza”, święto organizowane przez Związek Obrony Kresów Zachodnich i poświęcone propagandzie na rzecz spraw morskich i Pomorza. Celem jaki przyświecał organizacji tej oto imprezy propagandowej, było- o czym rozpisywała się sanacyjna prasa- *„[...] pogłębić w szerokich masach znajomość Pomorza i morza, ich znaczenia dla państwa polskiego oraz utwierdzić czujność na grożące ze strony niemieckiej niebezpieczeństwo; zebrać fundusze na zakup eskadry hydroplanów i na prace związane z obroną kresów zachodnich na Pomorzu”*⁴⁹⁹.

Obchody „Miesiąca Pomorza” w województwie śląskim trwały od 25 listopada 1930 roku do 15 grudnia 1930 roku. Z okazji organizacji szeregu imprez związanych między innymi ze zbiórką pieniędzy na zakup hydroplanów, na łamach „Polski Zachodniej” zapoczątkowany został „łańcuch prasowy” polegający na tym, że poszczególne osoby lub instytucje składały odpowiednią składkę na fundusz „Miesiąca Pomorza” i równocześnie wzywały inne osoby do złożenia podobnych datków. Na terenie Śląska „Łańcuch” rozpoczął wojewoda dr Michał Grażyński, a wziął w nim również udział cały szereg wybitnych osobistości i towarzystw. Oto przykładowe składki, które zobligowano się uiścić na rzecz „Miesiąca Pomorza” opisywane na łamach codziennej prasy: *„Pan prezydent miasta Katowice dr [Adam- M.M.] Kocur składa na rzecz „Miesiąca*

⁴⁹⁸ AP Kat., zesp.: LMiK Katowice, sygn. 6, k. 17-19, okólniki w sprawach organizacyjnych i propagandowych. Okólnik nr 2/38.

⁴⁹⁹ „Polska Zachodnia” nr 293 z 25.11.1930.

Pomorza” 100 złotych i zaprasza do złożenia odpowiedniej sumy na ten sam cel pana prezydenta miasta Królewska Huta, [Wincentego-M.M.] Spaltensteina⁵⁰⁰, „Do Administracji „Polski Zachodniej” w Katowicach- na zaproszenie inż. Aleksandra Ciszewskiego przesyłam 500 złotych i zapraszam pana ministra inż. [Józefa-M.M.] Kiedronia do złożenia ze swej strony podobnej ofiary. Z poważaniem inż. Alfred Falter⁵⁰¹, „Stosownie do zaproszenia Dyrektora Kolei Państwowych inż. [Mieczysława-M.M.] Niebieszczkańskiego składam na akcję „Miesiąca Pomorza” 100 złotych i zapraszam do włączenia dalszych ogniw łańcucha prasowego panów Mecenas dr. Jana Mainkę, adwokata w Katowicach oraz Mecenas dr. Rostka, adwokata w Katowicach. Edmund Wąsik, wicedyrektor Kolei Państwowych”, „Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej Koło Katowice III wpłata 20 zł- wzywa do dalszego utrzymania łańcucha Koło O[gólnego] Z[wiązku] P[odoficerów] R[ezerwy] w Rudzie⁵⁰².

Niezależnie od łańcucha prasowego i zbiórki pieniędzy na zakup hydroplanów w ramach obchodów tego święta między innymi w gmachu Teatru Polskiego w Katowicach odbyła się uroczysta akademія z odczytem prof. Kutrzeby na temat „Nasze prawa do Pomorza” oraz szereg imprez artystycznych, z których na szczególną uwagę „zasługuje przygotowany pieczołowicie przez dyrektora Teatru Polskiego obraz sceniczny pomysłu artysty malarza Wiesława Makajnika pt. „Polskiemu Morzu Cześć”. Ilustracje muzyczne do tego obrazu wykona Orkiestra Teatru Polskiego oraz chór kolejowy⁵⁰³. Pragnieniem inicjatorów obchodów święta „Miesiąca Pomorza”- podkreśliły raz jeszcze- oprócz danin na rzecz obrony Pomorza, było obudzenie myśli państwowej wśród rzesz społeczeństwa polskiego i wytworzenie polskiej świadomości co do stanu posiadania i praw polskich do morza. „Czytajmy o Pomorzu, mówmy o nim, stańmy się pomorskimi patriotami, kochajmy nasze morze i uczynmy wszystko, by miało siłę gospodarczą i orężną, by mogło bogacić Polskę i obronić ją. Otoczmy gorącym

⁵⁰⁰ „Polska Zachodnia” nr 303 z 4.12.1930.

⁵⁰¹ „Polska Zachodnia” nr 304 z 5.12.1930.

⁵⁰² „Polska Zachodnia” nr 2 z 3.01.1931.

⁵⁰³ „Polska Zachodnia” nr 302 z 3.12.1930.

*uczuciem sprawy Pomorza*⁵⁰⁴ - tak apelowano do społeczności na łamach codziennej prasy.

Kolejną imprezą propagandową, o której wspomina się w materiałach archiwalnych lat trzydziestych, był tzw. „Dwutydzień propagandowy” organizowany przeważnie w pierwszych tygodniach października z inicjatywy Zarządu Głównego organizacji i poświęcony propagandzie, zadaniom i celom LMiK. Udział w tej imprezie brały przeważnie wszystkie jednostki terenowe stowarzyszenia za wyjątkiem tych oddziałów, którym miejscowe warunki nie pozwalały na zorganizowanie w tym czasie imprez propagandowych. Akcje propagandowe organizowane w ramach „Dwutygodnia” miały na celu ugruntowanie w społeczeństwie świadomości o znaczeniu zagadnień morskich dla Polski. Przykładami okręgów, które organizowały na swoich terenach imprezy wchodzące w skład „Dwutygodnia propagandy”, o których mowa w materiałach archiwalnych, mogą być: Okręg Krakowski LMiK, którego działacze wykorzystali „Dwutydzień” do zakładania Kół Szkolnych Ligi na terenie średnich placówek naukowych; Okręg Lubelski LMiK organizował wiece morskie z udziałem młodzieży szkół średnich i zawodowych; Okręg Lwowski urządzał z kolei odczyty na temat zagadnień morskich oraz wyświetlał filmy propagandowe; w Okręgu Śląskim LMiK natomiast organizowano przeważnie szereg ulicznych koncertów orkiestry policyjnej, kolejowej czy pocztowców. Rozwinięto również szeroko akcję propagandową w miejscowej prasie i kinach, jak również za pośrednictwem radia; wygłaszano odczyty, organizowano pochody przez ulice miast oraz uroczyste akademie⁵⁰⁵.

Impreza, która podkreślała ścisłą łączność Śląska z Pomorzem była zorganizowana 12 września 1931 roku przy parku Kościuszki w Katowicach „Wystawa Morska”⁵⁰⁶. W jej otwarciu wzięli udział liczni przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i komunalnych na Śląsku, oddziały Związku Byłych Marynarzy i Przynależności Morskiej. Protektorat nad wystawą objął Minister Przemysłu

⁵⁰⁴ „Polska Zachodnia” nr 320 z 25.12.1930.

⁵⁰⁵ Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 kwietnia 1932 r. do 1 kwietnia 1933 r., Warszawa 1933, s. 53-54, 57.

⁵⁰⁶ Wskazówki na temat urządzania wystaw oraz przygotowywania eksponatów wystawowych znaleźć można m. in. w publikacji: W. Kowalenko, Jak urządzać wystawy szkolne w dziedzinie spraw morskich i kolonialnych, Warszawa 1937.

i Handlu, dr Ferdynand Zarzycki oraz Wojewoda Śląski, dr Michał Grażyński. Jak donosiła ówczesna prasa: „*obecni na wystawie goście zwiedzili jej eksponaty, które celowo rozmieszczono w wielkiej hali wystawowej, obejmującej 2 500 m² powierzchni i przedstawiające lub ilustrujące pogładowe, figuralne oraz statystyczne problemy związane z polskim morzem i portem w Gdyni*”⁵⁰⁷. Najważniejszym eksponatem wystawy wykonanym w postaci dużego, plastycznego, kolorowego modelu (relief w drzewie), był port w Gdyni. Oprócz niego na wystawie znajdowały się między innymi liczne eksponaty z dziedziny nawigacji, sygnalizacji, żeglarstwa, szkolenia i transportu, szereg modeli pasażerskich, handlowych oraz wojennych- począwszy od monitora rzeczno- rzeczno- rzeczno, a skończywszy na krążowniku liniowym- modele żaglowców (do 4-masztowych włącznie), jachtów sportowych, jak również modeli uzbrojenia morskiego. Na wystawie spotkać można było również przygotowane przez Dyрекcję Kolei Państwowych dwa stoiska przedstawiające w całości przysposobienie górnośląskiej kolei do obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej.

Propagowanie wśród społeczeństwa idei lotnictwa i problematyki morskiej, było istotnym wyzwaniem przed jakim stanęli działacze Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej województwa śląskiego. W przypadku LOPP, to właśnie hasło „Uczmy się latać” odegrało znaczącą rolę w kształtowaniu polskiej kadry lotników. Aby ją wyszkolić, należało wykształcić w młodych umysłach chęć bliższego poznania lotnictwa poprzez modelarstwo, szybownictwo bądź spadochroniarstwo. W tej dziedzinie akurat Śląski Okręg LOPP starał się być jednym z lepszych. Posiadał dobrze wyposażone modelarnie, w których zainteresowanie rozwijała młodzież szkolna i pozaszkolna. Ci najbardziej uzdolnieni mogli rozwijać się dalej, pobierając nauki w szkołach dla lotników, rozwijając swoje zainteresowania lotnictwem bezsilnikowym oraz doskonaląc technikę pilotażu. Dla działaczy LMiK natomiast „program” wykształcenia morskiego ludności cywilnej opierał się głównie na wychowaniu młodzieży zarówno moralnym, jak i fizycznym poprzez czynnie uprawiany sport oraz turystykę wodną. Wychowanie młodzieży w duchu

⁵⁰⁷ „Polska Zachodnia” nr 240 z 12.09.1931; „Polska Zachodnia” nr 241 z 13.09.1931.

ideologii morskiej było realizowane głównie za pośrednictwem Kół Szkolnych LMiK, klubów żeglarskich oraz innych środowisk społecznych, jak harcerstwo.

Bardzo istotną rolę w osiągnięciach obu organizacji miała niewątpliwie propaganda. Przekonywała ona bowiem ludność nie tylko o konieczności zbierania funduszy na rozbudowę marynarki wojennej i handlowej oraz lotnictwa, ale przede wszystkim przekonywała o potrzebie przygotowania każdego obywatela do obrony przeciwlotniczo-gazowej, dla których zachętą do uczestnictwa w odpowiednich kursach, było organizowanie przez Śląski Zarząd LOPP masowych imprez i obchodów traktujących o problemach obrony przeciwlotniczo-gazowej. Propaganda w sposób szczególnie oddziaływała na śląską młodzież, wzbudzając wśród rzeszy młodych obywateli zamiłowanie nie tylko do sportu lotniczego, ale również i wodnego.

4. Rola LOPP i LMiK w procesie integracji i unifikacji województwa śląskiego z Polską

Potrzeba integracji społeczeństwa polskiego w odrodzonym państwie była problemem, który absorbował nie tylko czynniki państwowe, ale także organizacje społeczne działające w okresie międzywojennym. Tendencje integracyjne, jakie cechowały w tym czasie działalność stowarzyszeń ogólnopolskich w województwie śląskim wpływały w znacznej mierze: z konieczności zacieśnienia związku Górnego Śląska z państwem polskim, zlikwidowania skutków wielowiekowego oderwania tej dzielnicy od kraju, odpowiedzialności za realizację założeń programowych władz centralnych organizacji oraz potrzeby konsolidacji ludności województwa śląskiego na gruncie towarzyskim dzięki organizacjom społecznym, które oprócz działalności statutowej, służyły także nawiązaniu kontaktów osobistych.

Ideą Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej było stworzenie silnej i bezpiecznej Polski pod skrzydłami lotnictwa. Działacze LOPP na terenach województwa śląskiego również koncentrowali swoją uwagę na rozbudowie polskiej żeglugi powietrznej począwszy od modelarstwa poprzez szybownictwo i pilotaż

samolotowy kończąc na spadochroniarstwie oraz na przygotowaniu ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Modelarstwo lotnicze było tą dziedziną żeglugi powietrznej, którą Śląski Okręg Wojewódzki LOPP traktował w sposób szczególny chcąc wzbudzić nią zainteresowanie społeczności województwa śląskiego. Mimo, iż liczba działających modelarni w województwie nie była tak imponująca, w porównaniu z pozostałymi jednostkami terenowymi organizacji, o czym już wspomniano w pracy, to jednak rola modelarstwa w procesie integracji ludności województwa śląskiego z Polską była duża. Modelarstwo bowiem było pierwszym etapem na drodze do zainteresowania młodzieży śląskiej szybownictwem oraz pilotażem lotniczym i utworzenia z nich w przyszłości utalentowanej kadry doświadczonych lotników. Oznaką ogromnego wkładu śląskiej Ligi w ogólnopolskie prace nad rozwojem lotnictwa, było zorganizowanie na terenie województwa śląskiego jednych z pierwszych w kraju placówek kształcących pilotów. Dla przypomnienia, w Goleszowie koło Cieszyna działała szkoła pilotów szybowcowych, której wyposażenie stawiało w rzędzie czołowych szkół szybowcowych w Polsce, i w której naukę szybownictwa pobierała młodzież całego kraju. Poza ośrodkiem szkoleniowym w Chełmie, na terenie województwa śląskiego istniały również inne placówki szkoleniowe, w tym utworzona w Katowicach tzw. wyższa szkoła szybowcowa, która prowadziła szkolenia młodzieży całej Polski w lotach holowanych za samolotem oraz akrobacji szybowcowej. Chlubą śląskiej LOPP była ponadto znana w całym kraju Szkoła Lotnicza LOPP im. Marszałka Piłsudskiego w Aleksandrowicach przygotowująca młodzież do służby wojskowej. Kolejną dziedziną z zakresu lotnictwa, której działacze śląskiej LOPP przywiązywali baczność, i której rozwój także wpłynął na zintegrowanie ludności całego kraju realizując program przygotowania bojowego cywili na wypadek wojny, był sport spadochronowy. Warto w tym miejscu po raz kolejny podkreślić ważną rolę dwóch najwyższych w kraju wież spadochronowych (jednej w Katowicach, drugiej w Bielsku), które nie tyle były wykorzystywane do szkolenia lotniczego i szkolenia skoczków spadochronowych ale również pełniły rolę punktu obrony miast. Szczególnie zasłynęła podczas działań zbrojnych II wojny

światowej wieża spadochronowa w Katowicach, z której to jak głosi legenda, harcerze stawili opór wkraczającym do miasta wojskom niemieckim⁵⁰⁸.

Najpoważniejszym osiągnięciem Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP była także budowa dwóch lotnisk mających ogromne znaczenie nie tyle dla województwa śląskiego, co dla całego kraju. Lotniska te oprócz posiadanego charakteru portu lotniczego obsługującego komunikację lotniczą, wykorzystywane były również do szkolenia w ramach programu lotniczego przysposobienia wojskowego, którego celem było m.in. sprawdzenie predyspozycji kandydatów chcących związać swoją przyszłość z siłami powietrznymi⁵⁰⁹.

Ogromną rolę w procesie integracji ludności województwa śląskiego z krajem w ramach rozbudowy lotnictwa, był udział śląskiej jednostki terenowej LOPP w ogólnopolskiej zbiórce pieniędzy na zakup nowych maszyn lotniczych. W zbiórce pieniędzy uczestniczyły poza LOPP także samorządy i śląskie zakłady przemysłowe. Wartym podkreślenia był niewątpliwie gest robotników Huty „Florian” w Świętochłowicach, którzy zebrali około 70 tys. złotych, stając się tym samym fundatorami pięciu samolotów. Ogólne wyniki śląskiej zbiórki na zakup nowego sprzętu latającego były w 1938 roku zadowalające centralną władzę organizacji, zważywszy na fakt, iż na liczbę 126 nowo zakupionych samolotów- 51 zostało ufundowanych przez województwo śląskie. Część tego sprzętu w wyniku podziału została przyznana Szkole Lotniczej w Stanisławowie, Świdniku oraz w Aleksandrowicach. Ponadto wyposażono nimi również Aeroklub Śląski, Wileński, Krakowski, Pomorski i Lwowski⁵¹⁰.

Kolejną formą integracji ludności województwa śląskiego z resztą kraju było podjęcie przez działaczy LOPP pracy nad przygotowaniem cywili do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Zadaniem członków Ligi było przede wszystkim zapoznanie społeczeństwa ze sposobami i środkami walki gazowej oraz wytworzenie w ludności cywilnej odwagi w walce lotniczej z nieprzyjacielem. Potwierdzeniem wagi

⁵⁰⁸ Szerzej o lotnictwie sportowym w województwie śląskim w rozdziale trzecim niniejszej pracy.

⁵⁰⁹ AP Kat, zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 190, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w 1934 roku; „Polska Zachodnia” nr 110 z 22.04.1936.

⁵¹⁰ „Polska Zachodnia” nr 287 z 18.10.1937; Dodatek LOPP nr 21, „Polonia” nr 5228 z 08.05.1939; XV- lecie LOPP..., s. 234.

problemu były organizowane od drugiej połowy lat trzydziestych kursy obrony przeciwlotniczo-gazowej oraz obozy szkoleniowe z udziałem przedstawicieli każdej jednostki terenowej LOPP, którzy następnie służyli swoją wiedzą i umiejętnościami z zakresu tej obrony mieszkańcom miast i terenów wiejskich całej Polski.

Unifikacja województwa śląskiego z Polską poprzez działalność śląskiej jednostki terenowej Ligi Morskiej i Kolonialnej miała nieco odmienny charakter w przeciwieństwie do Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, gdzie założenia programowe organizacji związane z rozwojem lotnictwa polskiego i obrony przeciwlotniczo-gazowej realizowane były jednakowo w każdym oddziale terenowym organizacji. Aktywność Ligi Morskiej i Kolonialnej w województwie śląskim dwudziestolecia międzywojennego stanowiła pewnego rodzaju fenomen, który starano się wyjaśnić. Organizacja przez cały okres swojego istnienia na ziemiach śląskich zwracała uwagę na szeroko rozumiane sprawy morskie. Zainteresowanie śląskiej LMiK morzem związane było głównie z pobudek czysto ekonomicznych, mianowicie eksportu węgla i tranzytu do portów transportów węglowych przez Pomorze. To dzięki działalności śląskiej jednostki terenowej, drugiej po LOPP największej ogólnopolskiej organizacji społecznej, Górny Śląsk oraz Pomorze szybko stały się partnerami w rozwoju żeglugi śródlądowej współpracując przy budowie portu handlowego w Gdyni, budowie magistrali węglowej oraz projekcie regulacji rzeki Wisły. W obu dzielnicach kraju widziano podwaliny pod rozwój polskiego życia gospodarczego, o czym powszechnie mówił jeden z najwybitniejszych polityków gospodarczych ówczesnej Polski, Eugeniusz Kwiatkowski: „[...] *Pomorze i Śląsk, to dwa realne symbole przemysłu i handlu światowego. Dwa kamienie węgielne, które mają stać się podstawą najgruntowniejszej przebudowy naszego państwa, które rozszerzają widnokrąg naszej pracy w nieskończoność.*”⁵¹¹

Obok więzi gospodarczej, województwo śląskie oraz Pomorze łączyło także zagadnienie rozwoju polskiej marynarki wojennej. Zdaniem działaczy organizacji, czynnikiem gwarantującym bezpieczeństwo polskiego wybrzeża była silna flota wojenna. Aktywność śląskiego oddziału LMiK na tym polu przejawiała się poprzez udział województwa śląskiego w akcjach „propagandowo-zbiórkowych” na Fundusz Obrony

⁵¹¹ E. Kwiatkowski, *Cud nad Odrą* [w:] *Śląsk*, red. G. Morcinek, Poznań 1933, s. 15.

Morskiej, którego dochód przeznaczony był wyłącznie na budowę okrętów wojennych. Dzięki ofiarności społeczeństwa zamieszkującego tereny Górnego Śląska, konto FOM pod koniec lat trzydziestych zostało zasilone kwotą bliską 947 205 tys. zł. Między innymi z tych środków sfinansowano największy i najbardziej uzbrojony polski okręt podwodny „Orzeł” oraz 18 innych jednostek pływających. Drugą akcją zbiórkową, w której śląski oddział LMiK mógł się poszczycić doskonałymi wynikami, była zbiórka pieniędzy na specjalny fundusz przeznaczony na prowadzenie przez organizację akcji w dziedzinie polityki kolonialnej, a którą LMiK powszechnie włączyła w program swojej działalności w latach trzydziestych. Był nim Fundusz Akcji Kolonialnej. Kwoty zebrane przez ludność województwa śląskiego w ramach akcji na rzecz FAK przeznaczono przede wszystkim na prowadzenie ekspansji gospodarczej Polski na rynki zamorskie oraz nawiązanie kontaktów z Polonią zamorską⁵¹².

Rozwój sportów wodnych oraz wzbudzenie w społeczności polskiej zamiłowania do modelarstwa okrętowego, stanowiły kolejne elementy integrujące województwo śląskie nie tyle z województwem pomorskim, ale z całym krajem. Mimo braku na Górnym Śląsku naturalnych zbiorników wodnych staraniem Śląskiego Okręgu LMiK utworzono w województwie pierwsze kluby kajakowe i wioślarskie, w których młodzież pobierała nauki prawidłowego pływania i wiosłowania, i którymi to umiejętnościami mogła się pochwalić podczas ogólnopolskich imprez.

W działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej zmierzającej do integracji ludności województwa śląskiego z Polską, ważną rolę w przekazywaniu założeń programowych organizacji społeczeństwu polskiemu, odgrywała szeroko pojmowana działalność oświatowo-propagandowa. Prasa była tym środkiem masowego przekazu, która mimo iż wydawana była w centrali, swoim zasięgiem obejmowała także terenowe jednostki organizacji. Zarządy Główne LOPP i LMiK rozpowszechniały ponadto na terenie województwa śląskiego broszury i książki propagandowe z dziedziny rozwoju lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej oraz z dziedziny spraw morskich kolonialnych. Duże znaczenie w procesie integracji ludności województwa śląskiego z krajem odgrywało radio, za pomocą którego transmitowano

⁵¹² Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: I I 1937-I I 1939, Warszawa 1939, s. 122.

obchody masowych imprez propagandowych, zarówno tych „lotniczych” jak i „morskich”. Warty podkreślenia jest fakt, iż to dzięki działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej, społeczność województwa śląskiego przez cały okres działania organizacji wykazywała chęć i gotowość udziału we wspólnym dla kraju projekcie, jakim była budowa polskiej siły na morzu⁵¹³.

Doświadczenia I wojny światowej doprowadziły do wytworzenia w państwie polskim teorii „narodu pod bronią”, która zakładała przeszkolenie możliwie najszerszych mas społecznych pod względem wiedzy i umiejętności obronnych poza środowiskiem wojskowym. Popularność idei morskich i lotniczych w województwie śląskim oraz uczestnictwo ludności województwa śląskiego w Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej oraz Lidze Morskiej i Kolonialnej wpłynęło na prace organizacji w zakresie tzw. wychowania lotniczego i morskiego. Początkowo program wychowania lotniczego i morskiego prowadzony był głównie na terenie szkolnym zachęcając tym samym młodzież do wstępowania w szeregi obu organizacji w charakterze członków wspierających. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej oraz jej jednostki terenowe realizując program „Uczmy się latać” kształciła przyszłą kadrę latającą, Liga Morska i Kolonialna natomiast dążyła do stworzenia „typu człowieka” zainteresowanego sprawami morza i rozumiejącego korzyści jakie daje ono państwu polskiemu. Masowość szkolnych kół młodzieżowych obu organizacji w województwie śląskim w połowie lat trzydziestych, pozwalała na dotarcie z hasłami lotniczymi i morskimi do szerszych kręgów młodzieży, czemu służyła szeroko rozumiana działalność oświatowo-propagandowa LOPP i LMiK: odczyty, prelekcje, pokazy filmowe. Rozpowszechniano także na terenie województwa śląskiego fachowe piśmiennictwo wydawane w centrali obu organizacji traktujące o sprawach lotniczych i morskich oraz modelarstwo lotnicze i okrętowe. Ważną rolę w systemie wychowania lotniczego i morskiego organizacji odgrywały także sporty wodne i powietrzne. Mimo braku naturalnych akwenów, sportem wodnym doskonale rozwijającym się na terenie województwa śląskiego, było kajakerstwo. Liga Morska i Kolonialna uprawiała ponadto turystykę wodną oraz organizowała wyjazdy młodzieży na kolonie nad morze. Na uwagę zasługuje ponadto zorganizowanie przez śląskie jednostki terenowe obu organizacji „Wystawy

⁵¹³ Szerzej o działalności kulturalno-oświatowej LOPP i LMiK w rozdziale czwartym niniejszej pracy.

Morskiej” w 1931 roku w Katowicach (LMiK) obrazującą dorobek Polski nad morzem oraz „Ogólnopolskiej Wystawy OPLG” [Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej- M.M] (LOPP) zorganizowanej w 1935 roku również w Katowicach, na której zaprezentowano wszelkiego rodzaju urządzenia i eksponaty z zakresu obrony przeciwlotniczo-gazowej ludności cywilnej⁵¹⁴.

Wielkimi manifestacjami patriotycznymi wyrażającymi gotowość narodu polskiego do obrony przeciwlotniczo-gazowej oraz obrony polskiego wybrzeża przed atakami niemieckiego agresora na terenie kraju, były masowe imprezy propagandowe, których organizatorami były LOPP oraz LMiK. Na szczególną uwagę zasługują jednak imprezy propagandowe organizowane przez LMiK w ramach „Święta Morza” z uwagi na fakt, iż z jednej strony przedstawiciele wszystkich jednostek terenowych organizacji brali w nim udział co roku w Gdyni, z drugiej natomiast podobne obchody organizowano we wszystkich regionach kraju, w tym również na odległym od wybrzeża morskiego Śląsku⁵¹⁵.

Reasumując, rola Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej w procesie integracji województwa śląskiego w Polską była niezaprzeczalnie duża. Obie organizacje swoją działalnością statutową oraz wychowawczą tworzyły podatny grunt dla realizacji przez państwo polskie programu rozwoju lotnictwa oraz obrony przeciwlotniczo-gazowej, rozbudowy polskiej floty wojennej i handlowej oraz rozwoju polskiej polityki kolonialnej. Działalność obu organizacji w województwie śląskim wpłynęła również na wzbudzenie wśród społeczeństwa polskiego zamiłowania nie tyle do lotnictwa, ale również do spraw morskich. Obie organizacje przez cały okres swojego istnienia poprzez szeroko zakrojoną działalność propagandową i publicystyczną, konsekwentnie zwracały uwagę na fakt zbliżającego się niebezpieczeństwa ze strony Niemiec zarówno z powietrza, jak i morza przygotowując społeczność państwa polskiego, w tym także województwa śląskiego, na

⁵¹⁴ „Polska Zachodnia” nr 240 z 12.09.1931; „Polska Zachodnia” nr 241 z 13.09.1931; AP Kat., zesp.: LOPP Katowice (1927-1939), sygn. 1, k. 182-184, sprawozdanie Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP z prac dokonanych w 1934 roku.

⁵¹⁵ Szerzej o imprezach i obchodach propagandowych LOPP i LMiK w rozdziale czwartym niniejszej pracy.

odparcie ataku niemieckiego agresora. Działacze Ligi Morskiej i Kolonialnej zwracali uwagę społeczeństwu polskiemu na fakt, iż Niemcy nigdy nie pogodziły się z istnieniem niepodległego państwa polskiego mającego swobodny dostęp do Morza Bałtyckiego i nigdy nie zrezygnowały z zamiaru odzyskania ziem, które utracili w wyniku przegranej I wojny światowej. Dlatego w działalności oświatowo-propagandowej LMiK istotną rolę odgrywały zagadnienia rozwoju floty wojennej jako czynnika gwarantującego bezpieczeństwo Polski na morzu. Z drugiej strony, dynamiczny rozwój lotnictwa i wzrost jego znaczenia podczas działań zbrojnych I wojny światowej, wpłynął na potrzebę utworzenia organizacji mającej na celu obok rozwoju polskiej żeglugi powietrznej, ochronę ludności cywilnej przed skutkami ataków przeciwlotniczo-gazowych ze strony Niemiec. Tą organizacją była Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Wybuch II wojny światowej zniszczył wieloletni dorobek obu organizacji. Jednak wyszkolone przez LOPP i LMiK kadry personelu lotniczego i morskigo z całej Polski oraz liczni działacze organizacji, w tym także z województwa śląskiego, dali o sobie znać w czasie działań zbrojnych dzielnie walcząc z wrogiem.

Zakończenie

Wrastająca rola militarna lotnictwa była jednym z czynników, które postawiło Polskę przed koniecznością stworzenia rodzimego przemysłu lotniczego. W wielu krajach europejskich po zakończeniu działań wojennych istniał już dobrze rozwinięty przemysł. Dla młodego państwa polskiego było to wyzwanie bardzo trudne, bowiem przemysł lotniczy musiał być tworzony od podstaw, a nowoczesne środki walki wymagały dużych nakładów finansowych, których w owym czasie ewidentnie brakowało, gdyż odbudowa zniszczeń wojennych pochłaniała znaczną część budżetu. Dostęp Polski do morza dawał gwarancję niezależności politycznej i gospodarczej państwa. Chcąc zachować suwerenność należało podobnie jak w lotnictwie stworzyć własną flotę zarówno handlową, jak i wojenną. Ponieważ wydatki na zbrojenia były sukcesywnie ograniczane, rząd poprzez powołanie organizacji paramilitarnych mających za zadanie przygotować społeczeństwo do obrony cywilnej, zwrócił się o finansową pomoc do obywateli. I tak powstało pierwsze zrzeszenie prorządowe- Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Liga Morska i Kolonialna.

Śląskie oddziały obu organizacji społecznych rozwijały się w regionie, które w okresie dwudziestolecia międzywojennego było najbardziej wyróżniającym się województwem w Polsce pod względem gospodarczym i politycznym. Do jego specyfiki należało posiadanie statusu autonomicznego, którego atrybutami był jednoizbowy Sejm Śląski oraz skarb śląski. Sejm Śląski zajmował się sprawami dotyczącymi życia publicznego, polityką socjalną, szkolnictwem, sądownictwem oraz polityką gospodarczą. Miał w tych kwestiach inicjatywę ustawodawczą. Autonomia dawała ponadto szerokie uprawnienia wojewodzie, który był nie tylko przedstawicielem rządu polskiego, ale również szefem administracji samorządowej. Warto raz jeszcze podkreślić, iż żadne inne województwo ówczesnej Polski nie otrzymało praw równych województwu śląskiemu. Obok autonomii, czynnikiem charakteryzującym ziemie śląskie na tle innych województw w kraju, była konwencja genewska dotycząca tylko Górnego Śląska, która przez okres 15 lat utrzymywała odrębność prawną tego obszaru w wielu kwestiach oraz chroniła mniejszość niemiecką. Obecność mniejszości niemieckiej i żydowskiej w województwie śląskim, aktywnej w życiu publicznym sprawiła, że na kartach historii

dwóch największych organizacji społecznych ówczesnej Polski zanotowano ich udział w pracach LOPP i LMiK.

Część górnośląska województwa stanowiła w Polsce międzywojennej najbardziej uprzemysłowiony obszar, na którym dominował przemysł górnictwo-hutniczy, który (dla przypomnienia) w latach 1923-1933 dostarczał Polsce 73% całej produkcji węgla kamiennego, 78% żelaza, 77 % stali, 88% cynku oraz 100% ołowiu⁵¹⁶.

Działalność LOPP i LMiK w okresie międzywojennym na terenie najmniejszego, jednak najbardziej zaludnionego województwa w Polsce, którego obszar po wiekach wrócił do Macierzy, posiadała wiele cech specyficznych. Mozaika dzielnicowa ludności rodziła potrzebę konsolidacji społeczeństwa województwa śląskiego na gruncie towarzyskim (choćby poprzez uprawianie sportów wodnych i powietrznych). Rewizjonizm niemiecki narzucał konieczność wypracowania przez działaczy organizacji w porozumieniu z władzami państwowymi sposobów obrony tego terytorium na wypadek ataku niemieckiego i czeskiego. Zorganizowany w 1924 roku Śląski Okręg Wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w ciągu piętnastu lat swojej działalności, osiągnął znaczące wyniki w dziedzinie rozwoju lotnictwa, jak i obrony przeciwlotniczo-gazowej dzięki niespotykanej ambicji i solidarności 215-tysięcznej rzeszy członków organizacji skupionej w 900 kołach biorącej udział w pracach LOPP. Do najważniejszych osiągnięć śląskiego oddziału stowarzyszenia mających znaczenie ogólnopolskie, należy zaliczyć powołanie placówek naukowych kształcących przyszłą kadrę pilotów, budowę lotnisk- w tym jednego o charakterze sportowo-turystycznym, udział w zbiorce funduszy na zakup taboru lotniczego czy też budowę największej w Polsce wieży spadochronowej, która również odegrała znaczącą rolę podczas działań zbrojnych II wojny światowej. Śląski oddział Ligi zajmował w Polsce nie tylko czołowe miejsca ze względu na znane i cenione w kraju szkoły lotnicze oraz doskonale wyposażone lotniska. Mógł on się również poszczycić doskonałą organizacją w zakresie obrony przeciwlotniczo-gazowej ludności cywilnej miast i terenów wiejskich. Oprócz prowadzenia licznych szkoleń społeczeństwa w obronie przed atakami lotniczo-gazowymi, wybudowaniu schronów przeciwgazowych, Śląski Okręg LOPP zorganizował

⁵¹⁶ J. Popkiewicz, F. Ryszka, *Przemysł ciężki...*, s. 143,173; M.W. Wanatowicz, *Województwo śląskie...*, s. 18; K. Pindel, *Śląsk w systemie...*, s. 99.

również w latach trzydziestych I Ogólnopolską Wystawę Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej z udziałem wszystkich okręgów wojewódzkich organizacji, potwierdzając tym samym gotowość społeczeństwa do obrony na wypadek wojny.

Wybitne rezultaty przyniosła także trzynastoletnia działalność Śląskiego Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej ze 142-tysięczną rzeszą działaczy. Choć ilość członków morskiej organizacji nie była tak imponująca jak LOPP, warto mieć na uwadze, iż zasięg wpływów LMiK był znacznie większy od LOPP z uwagi na działalność stowarzyszenia wśród Polonii mieszkającej poza granicami kraju. Do najważniejszych dziedzin programowych LMiK, w których brało udział społeczeństwo województwa śląskiego, należy zaliczyć jego udział w akcjach zbiorczych, z których fundusze przeznaczone były na rozwój floty wojennej (Fundusz Obrony Morskiej). Warto podkreślić, że m. in. dzięki zbiorce Śląskiego Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej na rzecz FOM wybudowano największy i najlepiej uzbrojony okręt podwodny "Orzeł" oraz 18 innych jednostek pływających. Popularność idei lotniczych i morskich dzięki działalności śląskich oddziałów największych organizacji społecznych ówczesnej Polski miała istotny wpływ na program wychowania patriotycznego społeczności województwa śląskiego. Dzięki realizacji programu działacze śląskiej LMiK oraz LOPP kształtowali w młodych ludziach nie tyle zamiłowanie do lotnictwa, czy do spraw morskich, ale przede wszystkim podjęli trud kształcenia kadry dla potrzeb lotnictwa i marynarki, która w przyszłej wojnie miała bronić granic państwa polskiego zarówno z powietrza, jak i morza.

Oceniając wkład obu organizacji w rozwój żeglugi powietrznej oraz marynarki wojennej i handlowej, należy przede wszystkim pamiętać, że tak znaczne osiągnięcia w realizacji założeń programowych stowarzyszenia zawdzięczały przede wszystkim swoim członkom wywodzącym się w większości z klasy robotniczej, inteligencji oraz młodzieży. Władze wojewódzkie (wojewoda śląski, dr. Michała Grażyńskiego oraz wicewojewoda- dr. Tadeusz Saloni), dokładały wszelkich starań, aby poprzez działalność LOPP i LMiK zintegrować społeczeństwo województwa śląskiego z pozostałymi dzielnicami kraju we wspólnym dla Polski projekcie, jakim była budowa polskich sił powietrznych i morskich. Warty podkreślenia jest fakt, iż aktywność czołowych

działaczy śląskiej jednostki terenowej Ligi Morskiej i Kolonialnej doceniana była przez władze centralne organizacji, poprzez ich udział w pracach naczelnych władz LMiK.

Do wybuchu II wojny światowej, śląskie oddziały Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej dzięki dużej atrakcyjności programu – w tym realizacji projektu „wychowania lotniczego i morskiego społeczeństwa” kształtującego postawy patriotyczne obywateli oraz bogatej i różnorodnej działalności propagandowej na rzecz integracji Śląska z całym państwem polskim, cieszyły się dużą popularnością wśród ludności województwa śląskiego, o czym świadczy fakt, że blisko 25% jego mieszkańców należało do nich pracując w 9 obwodach powiatowych i 2 miejskich LOPP oraz 7 obwodach powiatowych i 2 miejskich LMiK. Można zakładać, że aktywność społeczeństwa w organizacjach byłaby znacznie większa, gdyby nie kryzys gospodarczy lat 1929-1933, który zdecydowanie wpłynął na obniżenie jego zamożności. Oddziaływanie władz województwa śląskiego poprzez ich udział w zarządach organizacji sprawił, że LOPP i LMiK będące z założenia organizacjami społecznymi stały się organizacjami prorządowymi, które w praktyce realizowały zadania nałożone przez centralne władze wojskowe i administracyjne. Łączenie funkcji osób zajmujących stanowiska w administracji rządowej z działalnością społeczną pozwalało sprawować pełną kontrolę rządu nad realizacją zadań z zakresu obrony cywilnej i kontrolę funduszy organizacji składających się w głównej mierze ze składek członkowskich.

Druga wojna światowa nie zniweczyła dorobku obu organizacji społecznych. Ich osiągnięcia oraz propagowane idee znalazły swoje przedłużenie w bliźniaczych (analogicznych) instytucjach funkcjonujących w Polsce po zakończeniu okupacji. Realia powojenne zadecydowały jednak o zdecydowanie innym charakterze oraz zabarwieniu politycznym tych organizacji co nie należy do przedmiotu naszych rozważań.

Wykaz źródeł i opracowań

I. Źródła

1. Źródła archiwalne:

*** Archiwum Akt Nowych w Warszawie:**

Zespół: Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (1927-1939);

Zespół: MSZ (1915-1917), 1918-1939,
Protokół Dyplomatyczny.

*** Archiwum Państwowe w Katowicach:**

Zespół: Dyrekcja Policji w Katowicach (1922-1939),
Klub kajakowy Katowice;

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Prezydialny,
Obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa;

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Prezydialny,
Sprawy morza. Komitet Floty Narodowej LMiK (1925-1938);

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Prezydialny,
Starostwo powiatowe Cieszyn;

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Prezydialny,
Starostwo Pszczyna;

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Prezydialny,
Starostwo i Wydział Powiatowy Rybnik;

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Prezydialny,
Starostwo i Wydział Powiatowy Tarnowskie Góry;

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Budżetowo- Gospodarczy,
Okręg Wojewódzki Śląski Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (1935-1936);

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Społeczno- Polityczny,
Sprawozdania sytuacyjne z życia polskich związków i stowarzyszeń społecznych
(1933-1939)

Zespół: Urząd Wojewódzki Śląski- Wydział Społeczno- Polityczny,
Sprawozdania sytuacyjne obejmujące polski legalny ruch polityczno-społeczny
oraz życie mniejszości narodowych;

Zespół: Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Okręg Wojewódzki Śląski
w Katowicach (1927-1939);

Zespół: Liga Morska i Kolonialna- Okręg Śląski w Katowicach (1926-1939);

Zespół: Liga Morska i Kolonialna- Oddział Katowice- Zawodzie (1935-1939);

Zespół: Liga Morska i Kolonialna- Obwód Miejski w Chorzowie (1934-1939).

*** Centralne Archiwum Wojskowe:**

Zespół: Organizacje paramilitarne 1918-1939,
Komitet Obrony P/Lot i P/Gaz;

Zespół: Organizacje paramilitarne 1918-1939,
Śląski Okręg Wojewódzki LOPP,

Zespół: Organizacje paramilitarne 1918-1939,
Liga Morska i Kolonialna;

Zespół: Dowództwo Obrony Przeciwlotniczej MSWojsk 1937-1939,
Ustawa o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Tymczasowa organizacja
kierownictwa obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej (1937-1939);

Zespół: Dowództwo Obrony Przeciwlotniczej MSWojsk 1937-1939,
Instrukcje i plakaty dot. organizacji samoobrony ludności pod względem OPL
(1937-1939);

Zespół: Dowództwo Lotnictwa MSWojsk 1919-1939,
Akta dotyczące LOPP oraz T[owarzystwa] Lotniczego 1920-21, 1923, 1926;

Zespół: Dowództwo Lotnictwa MSWojsk 1919-1939,
Dane o stanie lotnictwa cywilnego, stan urządzeń, charakterystyka samolotów, sport
lotniczy itd. (1937-1939);

Zespół: Dowództwo Lotnictwa MSWojsk 1919-1939,
Plan zawodów wojskowo-sportowych 1929-1930 (*głównie sportu balonowego*)

Zespół: Departament Spraw Morskich i Kierownictwo Marynarki Wojennej,
Sprawy obrony przeciwlotniczej. Instrukcje, biuletyny (1937-1939).

2. Źródła publikowane

a) dziennik ustaw, statystyki

„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej”, 1934-1939

„Dziennik Ustaw Śląskich”, 1922-1939

„Śląskie Wiadomości Statystyczne”, 1936-1938

b) statuty

„Statut Ligi Morskiej i Kolonialnej”, Warszawa 1937

„Statut Ligi Obrony Powietrznej Państwa”, Warszawa 1924

c) sprawozdania

„Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 listopada 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r.”

„Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: za czas od 1 kwietnia 1932 r. do 1 kwietnia 1933 r.”

„Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 IV 1933-1 IV 1935”

„Sprawozdanie z działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1935-1 I 1937”

„Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej: 1 I 1937-1 I 1939

d) teksty źródłowe z lat międzywojennych

Falęcki Tomasz, *Jak rządzić Śląskiem? Polskie sprawy i opinie okresu międzywojennego. Wybór tekstów*, Kielce 1997.

Kwiatkowski Eugeniusz, *Pisma o Rzeczypospolitej Morskiej*, opr. Marian Marek Drozdowski, Szczecin 1985.

e) prasa i czasopisma z okresu II Rzeczypospolitej

„Gazeta Polska”, 1930

„Polonia”, 1924-1939

„Polska Zachodnia”, 1925-1939

„Polska Zbrojna”, 1939

„Powstanie Śląski”, 1936

„Lot Polski”, 1927-1938

„Morze”, 1928-1939

„Sprawy Morskie i Kolonialne”, 1934-1939

f) publicystyka z lat międzywojennych i czasu II wojny

Abzółtowski Sergiusz, *Czy potrzebne nam lotnictwo*, Lwów- Warszawa 1924.

Bagiński Henryk, *Polska i Bałtyk. Zagadnienie dostępu do morza*, Edynburg-Londyn 1942.

Baliński Władysław, *LOPP w obliczu nowych zadań*, „Lot Polski” 1928, nr 4.

Bartel Zygfryd, *Walka gazowa i obrona przeciwgazowa*, Warszawa 1934.

Battaglia Andrzej, *Górnictwo śląskie*, Katowice 1936.

Burzyński Zbigniew, *„Kościuszko” nad Ameryką*, Warszawa 1934.

Czczcott Rafał, *Polska Marynarka Wojenna w: Kronika o polskim morzu.*

Dzieje walk, zwycięstw i pracy, red. Czesław Peche, Warszawa 1930.

Dąbrowski Włodzimierz, *Autonomia województwa śląskiego. Studium prawnicze*, Warszawa 1927.

Frankowski Stefan, *Obrona Polski na morzu w: XV lat pracy polskiej na morzu*, red. Aleksy Majewski, Gdynia 1935.

Garczyński Tadeusz, *O władze nad błękitami*, Warszawa 1925.

Hryniewicki Antoni, *Rybołówstwo morskie w: XV lat pracy polskiej na morzu*, red. Aleksy Majewski, Gdynia 1935.

Informator morski i kolonialny, red. Czesław Zagórski, Warszawa 1935.

Janicki Stanisław, *Województwo śląskie w ramach autonomii za czas 1923-1926*, Katowice 1926.

- *Śląsk na łonie Macierzy 1922-1928*, Katowice 1929.

- *Dziesięć lat przynależności Śląska do Rzeczypospolitej*, Katowice 1932.

Klarner Czesław, *Śląsk i Pomorze jako symbole naszej niezależności*, Toruń 1932.

Kokot Józef, *Zakres działania województwa śląskiego jako jednostki samorządu terytorialnego*, Katowice 1939.

Korowicz Marek Stanisław, *Górnośląska ochrona mniejszości na tle stosunków narodowościowych*, Katowice 1938.

Kowalenko Władysław, *Zagadnienie wychowania morskiego w szkole średniej*, „Sprawy Morskie i Kolonialne” 1935, z. 3.

Kowalenko Władysław, *Jak urządzać wystawy szkolne w dziedzinie spraw morskich i kolonialnych*, Warszawa 1937.

Krzywiec Benedykt Andrzej, *Obrona morska w Polsce*, Warszawa 1934.

Krzywiec Benedykt Andrzej, *Polska polityka wojenno- morska*, Warszawa 1934.

Ku czci poległych lotników, red. Marian Romeyko, Warszawa 1933.

Kwaśniewski Stanisław, *Kilka uwag o żegludze śródlądowej w Polsce. Odczyt wygłoszony na wieczorze dyskusyjnym Ligi Morskiej i Kolonialnej w dn. 30 kwietnia 1931*, Warszawa 1931.

Kwiatkowski Eugeniusz, *Cud nad Odrą w: Śląsk*, red. Gustaw Morcinek, Poznań 1933.

Lewicki Sykstus, *Wobec grozy wojny powietrznej. Odczyt*, Warszawa 1925.

Lot Franciszek, *Silne lotnictwo- silna Polska*, Warszawa 1926.

Lubecki Franciszek, *Rybołówstwo morskie w: Kronika o polskim morzu*.

Dzieje walk, zwycięstw i pracy, red. Czesław Peche, Warszawa 1930.

- Majewski Wacław, *Apel*, Warszawa 1924.
- Marynowski Zdzisław, *Obrona przeciwchemiczna ludności cywilnej*, Warszawa 1926.
- Mizgier- Chojnacki Włodzimierz, *Sport spadochronowy rozwija się pomyślnie*, „Lot Polski” 1938, nr 8-9.
- Mokrzycki Gustaw Andrzej, *Przeszłość, terażniejszość, przyszłość lotnictwa*, Warszawa 1935.
- Możdżeński Leonard, *Polityka morska Polski odrodzonej w: XV lat pracy polskiej na morzu*, red. Aleksy Majewski, Gdynia 1935.
- Nagórski Bogdan, *Port gdański w: Kronika o polskim morzu. Dzieje walk, zwycięstw i pracy*, red. Czesław Peche, Warszawa 1930.
- Organizacja Kół Szkolnych Ligi Morskiej i Kolonialnej*, Warszawa 1939.
- Piętnastolecie LOPP (XV- lecie LOPP)*, praca zbiorowa Zarządu Głównego LOPP, Warszawa 1938.
- Polska na morzu*, red. Mieczysław Bogucki, Warszawa 1935.
- Relidzyński Józef, *Co zrobiła LOPP na Śląsku*, „Lot Polski” 1927, nr 4.
- Rummel Juliusz, *P.P. Żegluga Polska w: Kronika o polskim morzu. Dzieje walk, zwycięstw i pracy*, red. Czesław Peche, Warszawa 1930.
- *Polska marynarka handlowa w: XV lat pracy polskiej na morzu*, red. Aleksy Majewski, Gdynia 1935.
- Rybarz Edward, *Z walki o Śląsk. Rzecz o autonomii i przemyśle*, Katowice 1924.
- Siebeneichen Alfred, *Rola Gdańska w życiu gospodarczym Polski w: XV lat pracy polskiej na morzu*, red. Aleksy Majewski, Gdynia 1935.
- Sypniewski Bronisław, *Środki używane do napadów lotniczych, ich działanie i elementy samoobrony*, Warszawa 1935.
- Śląsk/Odra/Bałtyk. Jednodniówka wydana przez Zarząd Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego Ligi Morskiej w Katowicach z okazji „Święta Morza”*, Katowice 1946.
- Świderek Marian, *Obrona przeciwgazowa w: Vademecum obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej ludności cywilnej. Ze szczegółowym uwzględnieniem zasad ratownictwa przeciwgazowego*, red. Władysław Radziszewski, Józef Chrzęszczewski, Warszawa 1936.

Wenda Tadeusz, *Dzieje budowy portu gdyńskiego w: XV lat pracy polskiej na morzu*, red. Aleksy Majewski, Gdynia 1935.

Wojtyga Adam, *Zwycięstwo polskich skrzydeł. Na marginesie wspomnień o śp. Żwirce i Wigurze*, Warszawa 1933.

- *Powtórne zwycięstwo. Challenge 1934*, Warszawa 1934.

- *Obrona przeciwlotnicza wnętrza kraju w: Vademecum obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej ludności cywilnej. Ze szczególnym uwzględnieniem zasad ratownictwa przeciwgazowego*, red. Władysław Radziszewski, Józef Chrząszczewski, Warszawa 1936.

Wolny Konstanty, *Autonomia Śląska. Ustawa konstytucyjna Sejmu Ustawodawczego w warszawie z 15 lipca 1920 roku zawieszająca statut organiczny województwa śląskiego*, Mikołów 1920.

Zagórski Czesław, Lewandowski Janusz, *Morze źródłem potęgi Rzeczypospolitej*, Warszawa 1934.

II. Opracowania

1. Słowniki i encyklopedie

- a) *Kto był kim w II Rzeczypospolitej*, red. Jacek Maria Majchrowski, Warszawa 1988.
- b) *Ministrowie Polski Niepodległej 1918-1945*, red. Marek Baumgart, Henryk Walczak, Adam Wątor, Szczecin 2001.
- c) *Polski słownik biograficzny*, red. Władysław Konopczyński, Wrocław-Kraków 1989, t. 1-45.
- d) *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, red. Andrzej Krzysztof Kunert, Warszawa 2000, t.1-4.
- e) *Słownik biograficzny historii Polski*, red. Janina Chodera, Feliks Kiryk, Wrocław- Warszawa-Kraków 2005, t.1-2.

- f) *Śląski słownik biograficzny*, red. Jan Kantyka, Władysław Zieliński, Katowice 1977-1981, t. 1-3.
- g) *Chorzowski słownik biograficzny- Nowa edycja*, red. Zbigniew Kapała, Chorzów 2007, t.1-2.
- h) *Encyklopedia Chorzowa*, red. Grzegorz Grzegorek, Katowice 2009.

2. Opracowania, artykuły w pracach zbiorowych i czasopismach

- Araszkievicz Feliks, *Ideaty wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.
- Bernaś-Kostynowicz Alicja, *Spoleczeństwo polskie w wojnie obronnej 1939. Współdziałanie ludności cywilnej z wojskiem w okresie zagrożenia i działań wojennych*, Warszawa 1988.
- Białas Tadeusz, *Liga Morska i Kolonialna 1930-1939*, Gdańsk 1983.
- Miejsce Śląska w idei Polski morskiej w publicystyce Ligi Morskiej i Kolonialnej z lat 1930-1939 w: *Górny Śląsk i Pomorze dwa symbole niezależności II Rzeczypospolitej*, red. Marian Mroczo, Bytom 1996.
- *Z tradycji Ligi Morskiej i Rzeczej*, Gdańsk 2002
- Białek Władysław, *Dzieje walki narodu polskiego o szeroki dostęp do Bałtyku*, Warszawa 1984.
- *O miejsce Polski nad Bałtykiem*, Gdańsk 1985.
- Bronsztejn Szyja, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, Wrocław 1963.
- Chałupczak Henryk, Browarek Tomasz, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Lublin 2000.
- Ciągwa Józef, *Wpływ centralnych organów Drugiej Rzeczypospolitej na ustawodawstwo śląskie w latach 1922-1939*, Katowice 1979.
- *Autonomia Śląska (1922-1939)*, Katowice 1988.
- *Autonomia Śląska- czy była koniecznością?* w: *Rola i miejsce Górnego Śląska w Drugiej Rzeczypospolitej*. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w dniu 15-16 czerwca 1992 roku w 70. rocznicę przyłączenia części odzyskanego Górnego Śląska

- do Macierzy, red. Maria Wanda Wanatowicz, Bytom-Katowice 1995.
- Czembor Henryk, *Ewangelicki Kościół Unijny na polskim Górnym Śląsku (1922-1939)*, Katowice 1993.
- Czerski Franciszek, Waśko Zdzisław, *Mała kronika Polskiej Marynarki Wojennej*, Warszawa 1980.
- Czerwińska Wanda, *Polska żegluga morska w latach II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1971.
- *Rola państwa w polskiej gospodarce morskiej 1919-1939*, Gdańsk 1975.
- Czubiński Antoni, *Polska Odrodzona. Społeczne i polityczne aspekty rozwoju odrodzonego państwa polskiego. Rozprawy i studia*, Poznań 1982.
- Dąbrowski Kazimierz, *Przegląd samolotów sportowych i ich osiągnięć*, Warszawa 1964.
- Dąbrowski Roman, *Położenie ekonomiczne mniejszości niemieckiej w Polsce w okresie międzywojennego dwudziestolecia (1918-1939)*, Szczecin 1977.
- *Mniejszość niemiecka w Polsce i jej działalność społeczno- kulturalna w latach 1918- 1939*, Szczecin 1982.
- Długajczyk Edward, *Sanacja śląska 1926-1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983.
- Dobrowolski Piotr, *Ugrupowania i kierunki separatystyczne na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim w latach 1918-1939*, Warszawa-Kraków 1972.
- Dopierała Bogdan, *Wokół polityki morskiej Drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 1978.
- Drabik Józef, *Kajakarstwo. Wybrane materiały do prowadzenia zajęć w szkole, na obozach i koloniach*, Gdańsk 1985.
- *Kajakarstwo- teoria i praktyka, sport, turystyka, rekreacja*, Gdańsk 1991.
- Drabina Jan, *Historia Chorzowa od 1868 do 1945 roku*, Chorzów 1999.
- Drozdowski Marian Marek, *Społeczeństwo, państwo, politycy II Rzeczypospolitej*, Kraków 1972.
- *Sprawy i ludzie II Rzeczypospolitej*, Kraków 1979.
- *Życie gospodarcze w latach 1918-1939 w: Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red, Andrzej Garlicki, Warszawa 1986.
- Dubiel Paweł, *Wrzesień 1939 na Śląsku*, Katowice 1960

- Duda Daniel, Tomasz Szubrycht, *Działania Ligi Morskiej i Kolonialnej na rzecz Marynarki Wojennej w okresie międzywojennym*, Gdynia 2008.
- Duleba Leszek, Glass Andrzej, *Samoloty RWD*, Warszawa 1983.
- Elsztein Paweł, *Modelarstwo lotnicze w Polsce*, Warszawa 1986.
- Fałęcki Tomasz, *Powstańcy śląscy 1921-1939*, Wrocław- Warszawa 1990.
- Glass Andrzej, LOPP w: *Polska technika lotnicza do roku 1939. Źródła osiągnięć*, red. Andrzej Glass, Warszawa 1992, t. 1, cz. 3.
- Glass Andrzej, Chmielewski Ryszard, *Jak zostać lotnikiem*, Warszawa 1987.
- Glass Andrzej, Januszewski Stanisław, Matusiak Maria Magdalena, *Lotnicze czasopiśmiennictwo techniczne w: Polska technika lotnicza do roku 1939. Źródła osiągnięć*, red. Andrzej Glass, Warszawa 1992, t. 1, cz. 3.
- Głowacki Włodzimierz, *Dzieje żeglarstwa polskiego*, Gdańsk 1989.
- *Wspaniały świat żeglarstwa. Dzieje żeglarstwa polskiego*, Gdańsk 1989, t.1.
- Grajewski Ireneusz, Wójcicki Józef, *Mały leksykon morski*, Warszawa 1981
- Greiner Piotr, Kaczmarek Ryszard, *Leksykon organizacji niemieckich w województwie śląskim 1922-1939*, Katowice 1993.
- *Niemcy na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku w: Górny Śląsk na moście Europy*, red. Marek Stanisław Szczepański, Katowice 1994.
- *Mniejszości narodowe w: Województwo Śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. Franciszek Serafin, Katowice 1996.
- Greiner Piotr, *Polski ruch młodzieżowy w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Wrocław 1992.
- *Słownik organizacji młodzieżowych w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1993, t.4, z. 32.
- *Wychowanie morskie młodzieży w województwie śląskim w latach 1922-1939 w: Górny Śląsk na moście Europy*, red. Marek Stanisław Szczepański, Katowice 1994.
- Grzyb Mieczysław, *Narodowo-polityczne aspekty przemian stosunków własnościowych i kadrowych w górnośląskim przemyśle w latach 1922-1939*, Katowice 1978.
- Hertz Aleksander, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 1987.

- Historia lotnictwa. Od maszyny latającej Leonarda da Vinci do podboju kosmosu*, red. Riccardo Niccoli, tłum. Wojciech Gadowski, Grzegorz Fik, Warszawa 2007.
- Hojka Zbigniew, *Administracja rządowa w: Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. Franciszek Serafin, Katowice 1996.
- *Zespolona administracja rządowa i autonomiczna w województwie śląskim (1922-1939). Geneza, struktura organizacyjna i zakres działania*, Katowice 2005.
- Hrebenda Adam, *Górnośląska klasa robotnicza w latach międzywojennych 1922-1939*, Warszawa-Katowice-Kraków 1979.
- Jagiello Michał, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Zamość 2001.
- Jaworski Wojciech, *Żydzi w województwie śląskim w okresie międzywojennym*, Katowice 1991.
- *Stosunki demograficzne ludności żydowskiej w województwie śląskim w latach 1922-1939*, „Studia i Materiały z dziejów Śląska” 1991, t. IX.
- Jezińska Joanna, *Struktura społeczno-zawodowa województwa śląskiego w 1931 roku*, „Zaranie Śląskie” 1965, z. 1.
- Jonca Karol, *Status prawny mniejszości podzielonego Górnego Śląska w latach 1922-1939 w: Górny Śląsk po podziale w 1922 roku. Co Polska, a co Niemcy dały mieszkańcom tej ziemi?*, red. Zbigniew Kapała, Wiesław Lesiuk, Maria Wanda Wanatowicz, Bytom 1997, t. 2.
- Kalinowski Romuald, *Obrona cywilna w Polsce*, Siedlce 2008.
- Kapała Zbigniew, *Przygotowanie obrony cywilnej województwa śląskiego w 1939 roku*, „Zaranie Śląskie” 1979, z. 3.
- Katowice we wrześniu 1939 roku*, opr. Grzegorz Bębnik, Katowice 2006, t.15.
- Koczorowski Eugeniusz, *Zarys dziejów Polski na morzu*, Gdynia 1982.
- Konieczny Jerzy Ryszard, *Zaranie lotnictwa polskiego*, Warszawa 1961.
- *Kronika lotnictwa polskiego 1241-1945*, Warszawa 1984.
 - *Organizacja lotnictwa sportowego w Polsce w latach 1919-1939 w: Polskie lotnictwo sportowe*, Krakowska Agencja Wydawnicza „Almanach”, Kraków 1987.
- Kotowski Albert, *Polska polityka narodowościowa wobec mniejszości niemieckiej w latach 1919-1939*, Toruń 2002.
- Kowalski Jan, Ryszard Koch, *Kajakarstwo, wioślarstwo*, Warszawa 1976.

- Królikiewicz Tadeusz, *Współpraca lotnictwa wojskowego z organizacjami paramilitarnymi i lotnictwem cywilnym. Sport lotniczy w: Z historii polskiego lotnictwa wojskowego*, red. Ryszard Bartel, Jan Chojnacki, Tadeusz Królikiewicz, Adam Kurowski, Warszawa 1978.
- Krzyżan Marian, *Międzynarodowe turnieje lotnicze 1929-1934*, Warszawa 1988.
- Krzyżanowski Lech, *Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe w: Województwo Śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. Franciszek Serafin, Katowice 1996.
- *Sędziowie w II Rzeczypospolitej. Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki*, Katowice 2011.
- Kulesza Władysław Tadeusz, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926-1935*, Wrocław 1985.
- Kunikowski Jerzy, *Przygotowanie obronne w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001.
- Landau Zbigniew, *Gospodarcze problemy Drugiej Rzeczypospolitej a rozwój społeczny i polityczny w: Polska Niepodległa 1918-1939*, red. Janusz Żarnowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984.
- Landau Zbigniew, Tomaszewski Jerzy, *Druga Rzeczypospolita. Gospodarka, społeczeństwo, miejsce w świecie*, Warszawa 1977.
- Leczyk Marian, *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988.
- Łączewski Jan, *Michał Grażyński (1890-1965). Sylwetka polityka*, Częstochowa 2000.
- Łoziński Jan i Maja, *Sport lotniczy w przedwojennej Polsce*, Warszawa 1994.
- Machaliński Zbigniew, *Czasopiśmiennictwo morskie II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1969.
- Malinowski Tadeusz, *Sport spadochronowy w Polsce*, Warszawa 1983.
- Marcinkowski Tadeusz, *Zwycięstwo Polski w Challenge 1934 roku*, Goleniów 2000.
- Marcoń Witold, *Autonomia śląska 1922-1939. Wybrane zagadnienia*, Toruń 2009.
- Marszałek Elżbieta, *Polska nad morzem i morzu*, Warszawa 1989.
- *Wskazówki metodyczne do pracy Szkolnych Kół Ligi Morskiej i Kolonialnej*, Szczecin 2002.

- Matelski Dariusz, *Mniejszość niemiecka w II Rzeczypospolitej*, b.m.w. 2002.
- Meissner Janusz, *Województwo śląskie w latach 1922-1939 w: Dzieje Śląska w latach 1816-1947*, red. Franciszek Hawranek, Opole 1981.
- Żwirko i Wigura, Warszawa 1962.
- Miciński Jerzy, Kolicki Stefan, *Pod polską banderą*, Gdańsk, 1962.
- Musialik Wanda, *Sanacja w Sejmie Śląskim (V 1926-II 1929)*, „Zaranie Śląskie” 1983, z. 4.
- *O dominację polityczną sanacji na Śląsku. Działalność wojewody Michała Grażyńskiego w pierwszych latach po przewrocie majowym*, „Studia i Materiały z dziejów Śląska” 1987, t. XVI.
- *Michał Tadeusz Grażyński (1890-1965). Biografia polityczna*, Opole 1989.
- *W kręgu polityki i władzy. Polskie środowiska przywódcze górnośląskiego obszaru plebiscytowego z lat 1921-1939*, Opole 1999.
- *Górnoślązacy w parlamentach II Rzeczypospolitej (1919-1939)*, Opole 2004.
- Nadolska- Styczyńska Anna, *Ludy zamorskich lądów. Kultury pozaeuropejskie a działalność popularyzatorska Ligi Morskiej i Kolonialnej*, Wrocław 2005.
- Paździora Marek, *Górnośląska Narodowa Partia Robotnicza po zamachu majowym 1926-1937*, Katowice 1975.
- Pindel Kazimierz, *Miejsce Górnego Śląska w systemie obronnym Drugiej Rzeczypospolitej w: Rola i miejsce Górnego Śląska w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. M.W. Wanatowicz, Bytom 1995.
- *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995.
- *Śląsk w systemie obronnym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.
- *Przygotowanie obronne w II Rzeczypospolitej w: Przygotowanie obronne społeczeństwa*, red. Jerzy Kunikowski, Warszawa 2001.
- Po ziemi naszej roześleń harcerzy. Z dziejów Harcerstwa Polskiego na Górnym Śląsku*, red. Kwaśniewicz-Heska Krystyna, Katowice 2007.
- Podwysocki Tadeusz, Redlich Jerzy, *Polska na morzu*, Warszawa 1981.
- Polska niepodległa 1918-1939*, red. Janusz Żarnowski, Wrocław- Warszawa- Kraków- Gdańsk- Łódź 1984.

- Popkiewicz Józef, Ryszka Franciszek, *Przemysł ciężki Górnego Śląska w gospodarce Polski międzywojennej (1922-1939)*, Opole 1959.
- Potocki Stanisław, *Położenie mniejszości niemieckiej w Polsce 1918-1938*, Gdańsk 1969.
- Przewłocki Jan, *Narodowa Partia Robotnicza na Górnym Śląsku w latach 1918-1921 w: W Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku u progu i na początku niepodległości (1918-1922)*, red. Henryk Rechowicz, Katowice 1968.
- *Michał Grażyński 1890-1965 w: Śląskie portrety*, red. Jan Przewłocki, Katowice 1985.
- Radomyski Adam, *Powszechna obrona powietrzna. Aspekt wojskowy*, Warszawa 2006.
- Rechowicz Henryk, *Sejm Śląski 1922-1939*, Katowice 1965.
- *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*, Warszawa- Kraków 1988.
- Redlich Jerzy, Podwysocki Tadeusz, *Polska na morzu*, Warszawa 1981.
- Rejniak Tadeusz, *Historia lotnictwa*, Aeroklub Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1966.
- Rogowski Stanisław, *Mniejszość niemiecka w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1965.
- Rossa Andrzej, *Obrona powietrzna Polski 1921-1939*, Toruń 2006.
- Rozwadowski Piotr, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przynależenia Wojskowego 1927-1939*, Warszawa 2000.
- Serafin Franciszek, *Stosunki demograficzne i społeczne w: Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. Franciszek Serafin, Katowice 1996.
- Sieradzka Danuta, *Miasta województwa śląskiego i ich reprezentacje samorządowe 1922-1939*, Kraków 1996.
- Stachula Adolf, *Obrona powietrzna II Rzeczypospolitej*, Słupsk 2001.
- Staniewicz Restytut, *Mniejszość niemiecka w województwie śląskim w latach 1923-1932*, Katowice 1965.
- Steuer Antoni, *Kultura fizyczna w: Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. Franciszek Serafin, Katowice 1996.
- Steyer Donald, *Problemy robotnicze Gdyni 1926-1939*, Gdańsk 1959.

Stępnia Henryk, *Rada Portu i Dróg Wodnych w Wolnym Mieście Gdańsku*, Gdańsk 1971.

Subotkin Waclaw, *Z historii polskiego lotnictwa*, Szczecin 1985.

Suwart Jerzy, *Kronika obrony cywilnej w Polsce (1922-1984)*, Wydawnictwo "Czasopisma Wojskowe", Warszawa 1986.

Szefer Andrzej, *Mniejszość niemiecka w Polsce i w Czechosłowacji w latach 1933-1939*, Katowice-Kraków 1967.

- *Śląski wrzesień 1939*, Katowice 1970.

- *Bohaterowie spod znaku linijki. Harcerze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w latach wojny i okupacji hitlerowskiej w świetle zeznań własnych i świadków*, Katowice 1984.

Śląsk chciał być polski. Wspomnienia młodzieży śląskiej z lat okupacji hitlerowskiej 1929-1945, opr. Mirosława Mitera-Dobrowolska, Katowice 1984.

Tomaszewski Jerzy, *Stosunki narodowościowe w Drugiej Rzeczypospolitej w: Polska niepodległa 1918-1939*, red. Janusz Żarnowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984.

- *Rzeczypospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.

- *Mniejszości narodowe w Polsce XX wieku*, Warszawa 1991.

Topolski Jerzy, *Polska dwudziestego wieku 1914-1994*, Poznań 1994.

Walczak Jan, *Polska i niemiecka socjaldemokracja na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim po przewrocie majowym 1926-1939*, Katowice 1980.

- *Komunistyczna Partia Polski na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim (1922-1938)*, Katowice 1989.

Wanatowicz Maria Wanda, *Polityka kadrowa na Górnym Śląsku w pierwszych latach niepodległości na tle Wielkopolski i Pomorza*, „Zaranie Śląskie” 1978, z.3

- *Ugrupowania polityczne wobec ludności napływowej na Górnym Śląsku w latach 1922-1926 w: Z problemów integracji i unifikacji II Rzeczypospolitej*, red. Józef Chlebowczyk, Katowice 1980.

- *Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922-1939*, Katowice 1982.

- *Inteligenca Śląsku w okresie międzywojennym*, Katowice 1986.

- *Kształtowanie polskiej myśli morskiej na Śląsku w okresie międzywojennym*, „Studia i Materiały z dziejów Śląska” 1987, t.17.

- *Rola Katowic jako stolicy województwa śląskiego w procesie integracji Śląska z macierzą (1922-1939)* w: *Miasta w ciągu wieków. Wybrane problemy*, red. Stanisław Michalkiewicz, Katowice 1988.
 - *Historia społeczno- polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945*, Katowice 1994.
 - *Aktywność społeczno-polityczna ludności oraz Województwo śląskie na tle Drugiej Rzeczypospolitej* w: *Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. Franciszek Serafin, Katowice 1996.
 - *Śląsk i Pomorze w świadomości społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym* w: *Górny Śląsk i Pomorze dwa symbole niezależności Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Marian Mroczo, Bytom 1996.
 - *Województwo śląskie na tle Drugiej Rzeczypospolitej* w: *Województwo śląskie 1922-1939. Zarys monograficzny*, red. Franciszek Serafin, Katowice 1996.
 - *Górny Śląsk po podziale w 1922 roku. Co Polska, a co Niemcy dały mieszkańcom tej ziemi?*, red. Zbigniew Kapała, Wiesław Lesiuk, MariaWanda Wanatowicz, Bytom 1997, t. 2.
 - *Autonomia województwa śląskiego w oczach Polaków z innych dzielnic (1920-1939)*, „*Studia i Materiały z dziejów Śląska*” 1998, t. 23.
 - *Województwo śląskie (1922-1939) w: Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. Joachim Bahlcke, Dan Gawrecki, Ryszard Kaczmarek, Gliwice 2011.
- Weiss Krystyna, *Miasto z morza- miasto z marzeń*, „*Morze*” 1996, nr 1 (743).
- Widernik Mieczysław, *Rola koncernów węglowych Górnego Śląska w rozwoju portu gdyńskiego w okresie międzywojennym* w: *Górny Śląsk i Pomorze dwa symbole niezależności Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Marian Mroczo, Bytom 1996.
- Wójcicki Jerzy, *Dzieje Polski nad Bałtykiem*, Warszawa 1972.
- Wysocki Stanisław, *Żydzi w dziejach Polski*, Warszawa 1995.
- Zieliński Henryk, *Spółczesność II Rzeczypospolitej. Tendencje integracyjne i dezintegracyjne w najnowszej historii Polski*, Toruń 1974.

Zieliński Władysław, *Wojciech Korfanty 1873-1939 w: Śląskie portrety*,
red. Jan Przewłocki, Katowice 1985.

- Michał Grażyński 1890-1965. *Wojewoda Śląski*, Katowice 1986

Żarnowski Janusz, *Spółeczeństwo Polski międzywojennej*,
Warszawa 1969.

Żarnowski Janusz, *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*,
Warszawa 1973.

Żarnowski Janusz, *Spółeczeństwo i kultura II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982.

Żwirko Henryk, *Franciszek Żwirko*, Warszawa 1962.

- *Nad polską ziemią. Kilka słów o historii polskiego lotnictwa*, Aeroklub Polski
Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1970.

Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura, red. Jerzy Tomaszewski, Andrzej Żbikowski,
Warszawa 2001

Spis ilustracji

Nr ilustracji	Str.
1. Instytut Aerodynamiczny w Warszawie	39
2. Challenge 1934 r. w Katowicach. Samoloty Challenge'owe przed startem do lotu	42
3. Przewiezienie szybowca na start w Szkole Szybowcowej na górze Chełm w Goleiszowie	145
4. Budynek administracyjny LOPP na lotnisku w Katowicach	149
5. Czasopismo "Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski"	192
6. Gazetka ścienna "Nowiny LOPP"	193

Spis zestawień

Nr zestawienia	Str.
1. Wpłaty na Fundusz Obrony Morskiej przodujących w zbiorce	
Okręgów LMiK (1934-1938)	161
2. Wpłaty na Fundusz Akcji Kolonialnej Śląskiego Okręgu	
Ligi Morskiej i Kolonialnej (1935-1938)	178

Spis tabel

Nr tabeli	Str.
1. Struktura organizacyjna LOPP i jej stan liczebny w latach 1923-1938	37
2. Liczba członków terenowych oddziałów LOPP w latach 1923-1938	94
3. Liczba członków terenowych jednostek organizacyjnych Ligi Morskiej i Kolonialnej w latach 1930-1939	105
4. Wykaz Przewodniczących Sekcji Obrony Morskiej przy Oddziałach LMiK w województwie śląskim	157

Spis wykresów

Nr wykresu	Str.
1. Przyrost liczby członków Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej od 1924 roku do 1938 roku.....	92
2. Przyrost liczby członków Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w latach 1927-1938	101

Fotografie

1. Przemarsz członków LOPP podczas VIII Zlotu Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół", nr inw. MHK(F)⁵¹⁷ obraz TIFF
2. Przemarsz młodzieży przed siedzibą LOPP w Katowicach, nr inw. MHK(F) obraz TIFF
3. Harcerze w modelarni LOPP, nr inw. MHK(F) obraz TIFF
4. Modelarnia kolejowa LOPP, nr inw. MHK(F) obraz TIFF
5. Delegacja Ligi Moraskiej i Kolonialnej z Katowic na kongresie w Gdyni w 1936 roku, nr inw. MHK(F) obraz TIFF
6. Józef Żyta, członek Ligi Morskiej i Kolonialnej, nr inw. MHK(F) obraz TIFF
7. Legitymacja członka rzeczywistego LOPP (1933 r.), nr inw. MHK(H)3997⁵¹⁸
8. Legitymacja członka rzeczywistego LOPP (1927 r.), nr inw. MHK(H)3998
9. Legitymacja do Medalu Pamiątkowego XV-lecia Odzyskania Dostępu do Morza wystawiona na nazwisko Bolesława Borkowskiego, nr inw. MHK(H)4243-2
10. Awers medalu pamiątkowego XV-lecia Ligi Morskiej i Kolonialnej, nr inw. MHK(H)4575
11. Rewers medalu pamiątkowego XV-lecia Ligi Morskiej i Kolonialnej, nr inw. MHK(H)4575
12. Odznaka mundurowa Ligi Morskiej i Kolonialnej, nr inw. MHK(H)4574
13. Odznaka pamiątkowa IV-go Zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej we Lwowie (1932r.), nr inw. MHK(H)6742
14. Świadectwo ukończenia kursu dla komendantów i zastępców komendantów obrony przeciwlotniczej domów mieszkalnych (1938 r.), nr inw. MHK(H)6597
15. Zaświadczenie o przeszkoleniu w obronie przeciwgazowej (1932r.), nr inw. MHK(H)2630

517 Muzeum Historii Katowic (Dział Fotografia), sygn. wykorzystanych fotografii: 138/89; 12/89; MHK/F/AW/1073; 24; 1074; 137/89.

518 Muzeum Historii Katowic (Dział Historia).

16. Zaproszenie na uroczystość poświęcenia sztandaru organizowaną przez Ligę Morską i Kolonialną Oddział przy Kopalni Katowice (1938r.), nr inw. MHK(H)5169
17. Zaproszenie na zabawę karnawałową organizowaną przez Ligę Morską i Kolonialną Oddział Katowice-Załęże, nr inw. MHK(H)7744.



Fot. 1. Przemarsz członków LOPP podczas VIII Zlotu Towarzystwa Gimnastycznego Sokół.



Fot. 2. Przemarsz młodzieży przed siedzibą LOPP w Katowicach.



Fot. 3. Harcerze w modelami LOPP.



Fot. 4. Modelarnia kolejowa LOPP.



Fot. 5. Delegacja Ligi Morskiej i Kolonialnej z Katowic na kongresie w Gdyni w 1936 roku.



Fot. 6. Józef Żyta, członek Ligi Morskiej i Kolonialnej (1935 r.).



Fot. 7. Legitymacja członka rzeczywistego LOPP (1933 r.)



Fot. 8. Legitymacja członka rzeczywistego LOPP (1927 r.)



Fot. 9. Legitymacja do Medalu Pamiątkowego XV-lecia odzyskania Dostępu do Morza wystawiona na nazwisko Bolesława Borkowskiego.



Rys. 10. Medal pamiątkowy XV-lecia Ligi Morskiej i Kolonialnej (awers).



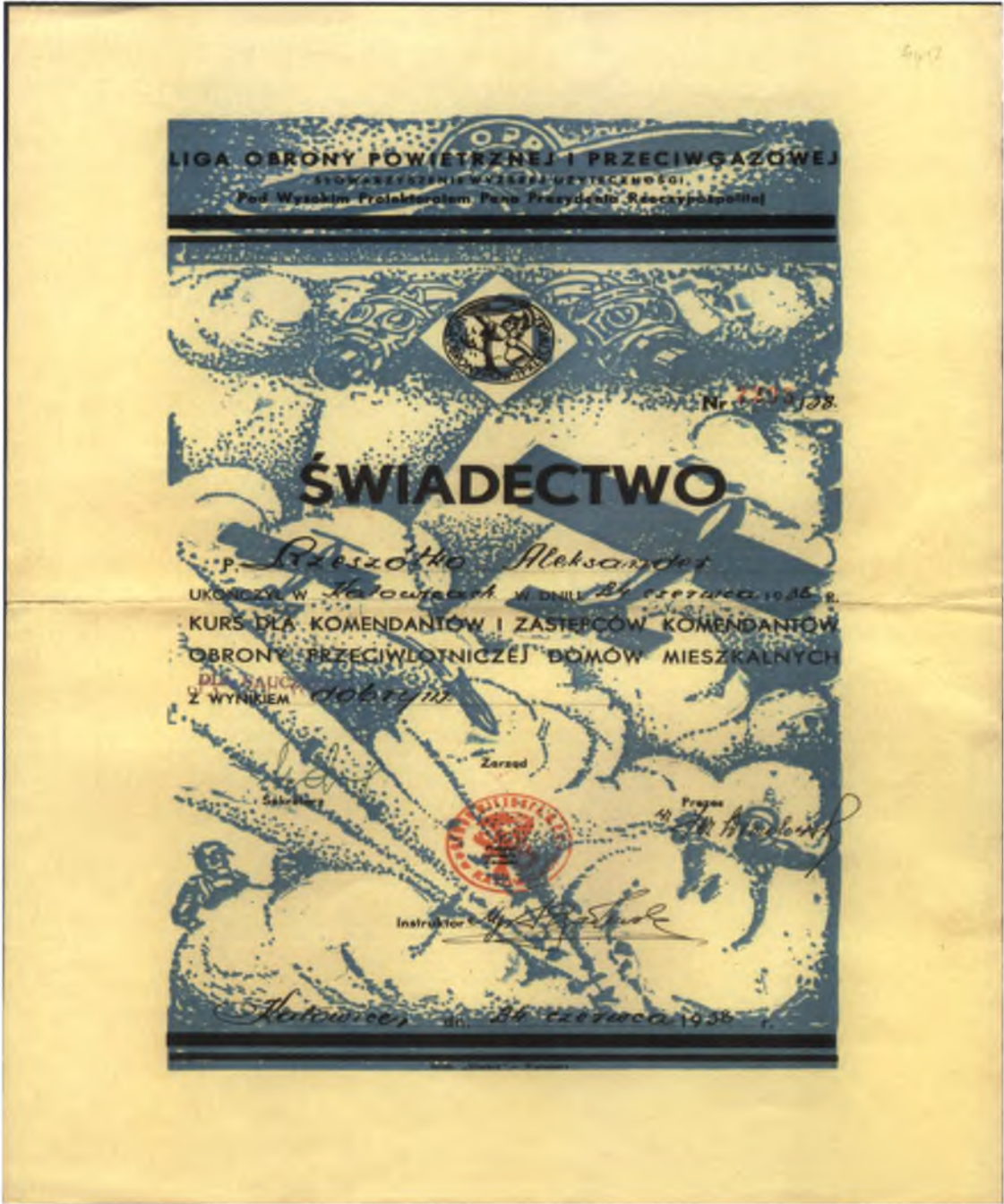
Fot. 11. Medal pamiątkowy XV-lecia Ligi Morskiej i Kolonialnej (rewers).



Fot. 12. Odznaka mundurowa Ligi Morskiej i Kolonialnej.



Fot. 13. Odznaka pamiątkowa IV-go Zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej we Lwowie 1932 r.



Fot. 14. Świadectwo ukończenia kursu dla komendantów i zastępców komendantów obrony przeciwlotniczej domów mieszkalnych (1938 r.).

LIGA OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ

Komitet Wojewódzki

Komitet Powiatowy K a t o w i c e

Koło



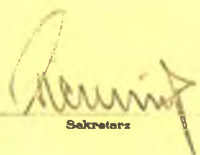
ZAŚWIADCZENIE

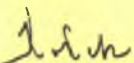
№ 82

Niniejszem zaświadcza się, że p. B a r a n e k W i k t o r
został (a) przeszkolony (a)

w Obronie Przeciwgazowej

na 10-cio godzinnym kursie informacyjnym


Sekretarz


Instruktor O. P. L. G.


Prezes Zarządu

w Katowicach dn. 14.XII. 19. 32 r.

Fot. 15. Zaświadczenie o przeszkoleniu w obronie przeciwgazowej (1932 r.).

LIGA MORSKA i KOLONIALNA
ODDZIAŁ PRZY KOPALNI KATOWICE

ma zaszczyt zaprosić

J. W. Pana(ia) *Osied. Karczarska Bogucice* na

POŚWIĘCENIE SZTANDARU

które odbędzie się w niedzielę, dnia 26. czerwca 1938 r.

ZARZĄD ODDZIAŁU:

Dyr. inż. Zajączkiewicz Leon, Prezes
Palenga Wilhelm, Sekretarz
Mania Jan, Skarbnik

KOMITET WYKONAWCZY:

Bogusz Jan
Kasza Ignacy
Kruczek Franciszek
Swieży Maksymilian
Wypiór Bernard

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

GODZ.:	6.00—7.00	Pobudka.
"	8.00	Zbiórka organizacyj i towarzystw na boisku przy ulicy Sztygarskiej. Dla organizacyj Zawodzia zbiórka na dziedzińcu szkoły im. Królowej Jadwigi. Dla załogi Kopalni zbiórka na placu kopalnianym.
"	8.45	Wymarsz na nabożeństwo do Kościoła Garnizonowego w Katowicach, gdzie nastąpi poświęcenie sztandaru.
"	11.00	Złożenie wieńca pod pomnikiem poległych Powstańców, skąd nastąpi odmarsz do Domu Ludowego w Bogucicach.
"	12.00	Wbijanie gwoździ i wpisywanie się do księgi pamiątkowej.
"	12.30	Akademia.
"	19.00	Zabawa ludowa.

Fot. 16. Zaproszenie na uroczystość poświęcenia sztandaru organizowaną przez Ligę Morską i Kolonialną Oddział przy Kopalni Katowice (1938 r.).

Zaproszenie



LIGA MORSKA i KOLONIALNA
w Katowicach - Załężu

urządza w sobotę dnia 2. lutego na sali p. Świtły
w Załężu ul. Wojciechowskiego l. 5. (pierwszy przystanek tramwaju)

Wielką Zabawę Karnawałową z Kotyljonem

na którą mają zaszczyt zaprosić JWP. Marjana

Kiereckiego z Rodziną.

Z A Z A R Z A D

Irena Janowska
sekretarka

Stefan Gajlartki
prezes

Początek o godz. 20-tej.

Dobroś orkiestra.

Stroje wieczorowe.

Niepodzianki i atrakcje. Stołki brydzowe dla Panów. Wstęp za zaproszeniem.

Czysty dochód przeznaczają się na Fundusz Obrony Morakiej.



Fot. 17. Zaproszenie na zabawę karnawałową organizowaną przez Ligę Morską i Kolonialną Oddział Katowice-Załęże.